

**KOŚCIÓŁ P.W. ŚW. ANTONIEGO
W RYBNIKU**

ZESZYTY RYBNICKIE 4

MONOGRAFIE

Publikacja stanowi uzupełnienie wystawy
zorganizowanej przez Muzeum w Rybniku
inaugurującej obchody
100-lecia kościoła p.w. św. Antoniego w Rybniku

ZESZYTY RYBNICKIE 4
MONOGRAFIE

BOGDAN KLOCH ALEKSANDRA GRABIEC

KOŚCIÓŁ P.W. ŚW. ANTONIEGO
W RYBNIKU

Redakcja: Bogdan Kloch, Dawid Keller

Recenzja: prof. dr hab. Idzi Panic, dr hab. Ryszard Kaczmarek (prof. UŚ)

Redakcja techniczna i skład komputerowy: Dawid Keller, Sławomir Studnik

Dobór ilustracji i przygotowanie podpisów: Aleksandra Grabiec, Dawid Keller

Fotografia na okładce: Celestyna Chlubek-Adamczyk

Tłumaczenia streszczeń: język niemiecki	Iwona Wądołowska
język angielski	Agnieszka Keller
język francuski	Barbara Klimek

Autorzy zamieszczonych w rozdziale IV zdjęć, reprodukcji i skanów:

Celestyna Chlubek-Adamczyk: poz. 3, 5, 24, 46-49, 52-53, 55, 64.

Dawid Keller: poz. 1-2, 6-7, 12-13, 20, 28, 34, 37, 41-42, 45, 50-51, 54, 56-63.

Bogdan Kloch: poz. 10-12, 14-19, 21-23, 25-27, 33, 35-41, 43-44.

Sławomir Studnik: poz. 3-4, 8-9, 29-32.

© Muzeum w Rybniku 2006

ISBN 83-920163-3-5

Druk: Centrum Usług Drukarskich Henryk Miler
www.cuddruk.pl

SPIS TREŚCI

1. Słowo wstępne Prezydenta Miasta Rybnika	7
2. Słowo wstępne autorów	8
3. O źródłach i stanie badań nad problematyką kościoła i parafii św. Antoniego	10
4. ROZDZIAŁ I (<i>Bogdan Kloch</i>) Najstarsze ślady funkcjonowania kultu św. Antoniego Padewskiego	13
5. ROZDZIAŁ II (<i>Bogdan Kloch</i>) Kościół św. Antoniego od czasu budowy aż do powstania odrębnej parafii	40
6. ROZDZIAŁ III (<i>Aleksandra Grabiec</i>) Parafia p.w. św. Antoniego Padewskiego w Rybniku	78
7. ROZDZIAŁ IV (<i>Aleksandra Grabiec</i>) Architektura i sztuka kościoła p.w. św. Antoniego w Rybniku	106
8. ZAKOŃCZENIE	175
9. KALENDARIUM DZIEJÓW KOŚCIOŁA	177
10. STRESZCZENIA OBCOJĘZyczne	180
10. BIBLIOGRAFIA	187

Szanowni Rybniczanie, Parafianie kościoła Świętego Antoniego

Zbliża się rocznica 100-lecia kościoła św. Antoniego Padewskiego. Jest to dla Rybnika znaczące wydarzenie. Kościół św. Antoniego wpisał się w pejzaż miasta i dziś stanowi jego nieodłączną część, nie tylko w wymiarze materialnym ale przede wszystkim duchowym.

Jego historia to nie tylko ostatnie sto lat tego szacownego obiektu, ale także o wiele dłuższe trwanie pobożności ku św. Antoniemu w naszym mieście. Już kilkaset lat temu mieszczanie i wierni rozległej parafii rybnickiej oddawali się pod opiekę padewskiego patrona. Wypraszała Łaski Boże poprzez jego wstawiennictwo. Czcił obrazowy wizerunek św. Antoniego, a następnie figurkę, która po dzień dzisiejszy jest ozdobą świątyni i jej najcenniejszym skarbem.

Świątynia powstawała jako symbol miasta i rosła wraz z nim. Kościół św. Antoniego przechodził zmienne koleje losu jak i nasze miasto. Wojny i zniszczenia przeplatały się z latami odbudowy i wielkimi świętami patriotycznymi, których świadkiem były mury tej szacownej budowli.

Do czasów II wojny światowej prym w czci św. Antoniego wiedli rybniccy rzemieślnicy i przedsiębiorcy. Czasy komunizmu pozbawiły ich tej możliwości, ale mimo to kult rozwijał się dalej. Powstanie parafii po nocy stalinowskiej było triumfem wiary i prawdy. Od tej pory, przez kolejne dziesięciolecia, wokół kościoła św. Antoniego toczyła się walka o katolicką wiarę mieszkańców parafii i miasta. Władze utrudniały organizowanie uroczystych procesji w święto patronalne, a wędrujących pielgrzymów do tronu Jasnogórskiej Pani starano się przez lata zniechęcić różnymi metodami szyskan.

Kościół rybnicki skupiony w dużej mierze wokół tej świątyni trwał. W latach 80. był miejscem oparcia dla demokratycznej i antykomunistycznej opozycji zgrupowanej wokół NSZZ „Solidarność”. Tu odbywały się spotkania pogłębiające więź z Kościołem i opór przeciw reżimowi PZPR.

Gdy nadeszła wolność ten Dom Boży dzięki osobie Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II został podniesiony do honorowej rangi Bazyliki Mniejszej. W ten sposób uhonorowano to święte miejsce i duszpasterzy, który tu umacniali wiarę nieskrępowaną ideologią.

W tym roku Rada Miasta Rybnika uchwałą podjęła decyzję aby św. Antoniego ogłosić patronem miasta. W ten sposób wróciliśmy do tradycji naszych praojców.

Książka, która trafia do Państwa rąk jest dziełem, mającym udokumentować trudne, a nie-raz i bolesne dzieje tego miejsca. Niech świadczy o naszym szacunku dla przeszłości i dla dokonania wielu poprzednich pokoleń Rybniczanie.

Z szacunkiem

Adam Fudali, Prezydent Miasta Rybnika

Rybnik, sierpień 2006

Słowo wstępne autorów

Spoglądając wstecz na losy Rybnika, musimy zdać sobie sprawę ze znaczenia kilku poprzednich stuleci, które zapisały się w sposób szczególny na kartach dziejów tego miasta. Okres ostatnich trzech stuleci to czasy, o których można powiedzieć, że były przełomowe. Dziś są w miarę dobrze udokumentowane. Jednakże w tych ramach czasowych są również przestrzenie co do których nadal badacze nie powiedzieli ostatniego słowa. Są też takie, które dopiero znajdują swoich odkrywców. Zatem jest Rybnik miastem znanym i nieznanym. Wydawać się może, że im dalej wstecz, tym mniej można być pewnym naszej wiedzy o przeszłości. Jednakże nic nie może być bardziej zwodniczym przeświadczeniem, jak to, że co nam bliższe, lepiej znamy. Ostatnie cztery wieki, czyli niespełna połowa z tego co miasto ma w swoim bagażu doświadczeń, jest często pokryte mrokiem licznych tajemnic, faktów nieznanych – zapomnianych, a co ważniejsze historii nieopowiedzianych, które jeszcze nie spotkały swych odkrywców. W tej przestrzeni losy jednej świątyni i jej świętego patrona są silnie wplecione w dzieje miasta. Jawią się jako niezwykle kuszący temat, z którym należy próbować się zmierzyć.

Oddajemy w ręce czytelnika pracę stanowiącą kolejny przyczynek do poznania naszej historii, taką jaką była, a nie taką, jaką często sobie wyobrażamy, mitologizując lub też upraszczając zdarzenia i postacie, które ją tworzyły. Jest to w założeniu monograficzne ujęcie dziejów kościoła św. Antoniego, padewskiego cudotwórcy. Książka składa się z dwóch zasadniczych części, które są dziełem dwóch autorów.

W pierwszej, autorstwa Bogdana Klocha jest miejsce na omówienie w zarysie początków kultu św. Antoniego w Rybniku. Autor podjął próbę wyjaśnienia okoliczności powstania i rozwoju kultu, kaplicy i monumentalnego dwuwieżowego kościoła. Niejako przy okazji mamy okazję weryfikacji chronologii kilku zdarzeń z dziejów kultu, kaplicy i samej świątyni. Aby ta część pracy nie była zbyt jednostronna w odbiorze, zawiera ona tło historyczne w postaci wielu wątków z dziejów miasta. Nie jest to tylko tło, ale również zarysowanie otoczenia w jakim przyszło się rozwijać różnym formom kultu św. Antoniego. Historia polityczna i gospodarcza miasta, o którą ociera się autor jest w silnym związku z ludźmi, którzy oddziaływali na losy kultu św. Antoniego i jemu poświęconych obiektów sakralnych.

Okres najwcześniejszy odbiega od treści odnoszącej się do czasów po utworzeniu parafii. Przynależność kościoła do parafii Matki Bożej Bolesnej, znalazła swoje odbicie w wybiórczym opisanu ówczesnego życia religijnego. Kryterium stało się tutaj miejsce sprawowania czynności liturgicznych.

Część druga, której autorką jest Aleksandra Grabiec, opisuje powstanie samodzielnej placówki, utworzenie parafii oraz jej dalsze losy. Kościół i parafia to wiele wątków życia, tak religijnego, jak i społeczno – kulturalnego, które należy przybliżyć czytelnikowi. Losy tej świątyni, to losy ludzi z nią związanych. Zatem nie można nie wspomnieć o duchownych, którzy tu działali i pozostawili część swego życia. Powstawanie parafii i zarys jej dziejów to zdaje się jedna z ważniejszych odsłon tej książki. Zagadnieniem podejmowanym w tej części pracy jest życie religijne i kulturalne, które toczyło się przy kościele i parafii św. Antoniego w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat. Jest to niewątpliwie pierwsze w miarę całościowe ujęcie tego problemu badawczego.

Powyższa część zawiera również omówienie wartości architektonicznych kościoła. Mimo że horyzont czasowy tej części pracy obejmuje lata powojenne, to podejmuje także temat wyposażenia kościoła w okresie wcześniejszym. Autorka podjęła trud rekonstrukcji pierwotnego wyposażenia oraz kolejnych zmian zachodzących w kościele. Wskazała szczególnie na spuściznę dekoracyjną wnętrza kościoła. Podjęła również temat zmian w tym zakresie, które poczyniono w ciągu ostatnich kilku lat. Dotarła przy tym do zupełnie zapomnianego materiału odtwarzającego dawny wystrój wnętrza.

Praca jest bogato udokumentowana materiałem ilustracyjnym, ponieważ trudno sobie wyobrazić taki temat bez spuścizny w postaci planów, rysunków, a nade wszystko fotografii, świadectwa losów tego miejsca i jego znaczenia dla miasta i okolicy. Znaczenia dodaje fakt, że dzięki wielu życzliwym osobom i instytucjom mogliśmy zamieścić materiał w dużej części słabo lub prawie wcale nieznany.

Jako że każdy czytelnik jest dla nas poważnym odbiorcą, praca którą stworzyliśmy dysponuje aparatem naukowym. Należy przez to rozumieć, że powołujemy się na liczne źródła pisane oraz ikonograficzne, jak również na literaturę przedmiotu. Z tej też przyczyny nasze wywody mają potwierdzenie lub też uzasadnienie w tym co do tej pory nauka powiedziała na temat kościoła i parafii św. Antoniego.

Traktując pracę jako dzieło o charakterze naukowym staramy się, by nie odbiegało zbyt od popularyzatorskiego ujęcia problemu. Niemniej badawczy charakter wpłynął na decyzję poddania pracy recenzji naukowej przedstawicieli naukowego środowiska uniwersyteckiego.

Oddając pracę w ręce czytelnika liczymy, że będzie to przyczynek do rozważań nad dziejami naszego miasta, małej, acz znaczącej części śląskiej historii. Jeżeli wzbudzimy emocje, a nawet krytyczne uwagi to będzie to dowód na przemyślenie tego co w tej pracy pragnęliśmy ukazać.

O źródłach i stanie badań nad problematyką kościoła i parafii św. Antoniego

Baza źródłowa do dziejów kościoła jest bardzo rozproszona, dlatego do powstania tej pracy wykorzystano zaledwie pewną jej część. Największą wartość dla dziejów świątyni mają zasoby archiwalne Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach oraz Archiwum Parafialnego parafii św. Antoniego w Rybniku. Z nich skorzystano najwięcej z racji zachowania tam większości bezcennej dokumentacji odnoszącej się do dziejów kościoła padewskiego patrona.

Wykorzystano również zasoby Oddziału w Raciborzu Archiwum Państwowego w Katowicach a także Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, gdzie jeszcze znajduje się wiele cennych informacji. Niezmiernie wartościowe okazały się kwerendy w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz w Gabinetzie Śląsko – Łużyckim Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie zachowała się prasa niemieckojęzyczna, zawierająca cenne wzmianki pomocne do powstania tej pracy.

Nie pominięto również zbiorów Muzeum w Rybniku, gdzie także zgromadzono informacje dotyczące tego zagadnienia. Dzięki przychylności mieszkańców Rybnika, również można było skorzystać z prywatnych zbiorów i archiwaliów rodzinnych.

Dotychczasowe badania na temat kościoła św. Antoniego nie doczekały się zbyt wielu publikacji. Można przyjąć, że tak naprawdę powstała tylko jedna drukowana praca na ten temat. Wydał ją siedemdziesiąt pięć lat temu, z okazji 25 – lecia powstania kościoła, rybnicki badacz i duchowny o. Emil Drobny¹.

Ta jedyna praca E. Drobrego wymaga dziś bardzo krytycznej analizy, gdyż w toku badań, których zwieńczeniem jest ta książka, pojawiły się źródła, które są w sprzeczności z wieloma wątkami, które przekazała nam wspomniana broszurka.

Uzupełnieniem tej publikacji jest album fotograficzny poświęcony kościołowi św. Antoniego, który ukazał się niespełna dziesięć lat temu, a więc odnosi się tylko do stanu świątyni pod koniec XX w.² Mimo tak ubożego zasobu zwartych prac drukowanych tematyka związana z dziejami kościoła była niezwykle atrakcyjna. Odzwierciedleniem tego zainteresowania jest kilka prac badawczych, przede wszystkim magisterskich, których autorzy zajęli się analizą dziejów kościoła, roli religijnej, społeczno – kulturowej oraz jego wartości artystycznej.

W latach siedemdziesiątych powstała monografia autorstwa ks. Henryka Markwicy, która znana jest tylko w kilku kopiach maszynopisu³. Stanowi mocno rozbudowaną analizę archiwa-

1 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, Rybnik 1931.

2 *Bazylika Mniejsza p.w. św. Antoniego w Rybniku*, red.: M. Budny-Malczewska, A. Grabiec, Rybnik 2000.

3 *Kronika kościoła i parafii pod wezwaniem świętego Antoniego Padewskiego w Rybniku*, opr. H. Markwica, [mps.] Rybnik 1971, Zbiory Muzeum w Rybniku.

liów parafialnych, co zaowocowało bardzo szczegółowym opisem kilku dziesięcioleci istnienia tego kościoła. Po dzień dzisiejszy liczne jej fragmenty nie straciły na aktualności, ale wiele z jej treści należy zweryfikować.

Prace magisterskie jakie powstały na temat kościoła nie są pełnymi monografiami, ale wnoszą wiele nowego i poszerzają bazę badawczą odnoszącą się do życia religijnego.

Niewątpliwie najcenniejsza jest praca Aleksandry Grabiec, współautorki tego opracowania, zatytułowana *Kościół pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Rybniku w życiu religijno – społeczno – kulturowym miasta*⁴. Autorka przełamała swoistą blokadę informacyjną, wykorzystując w pracy archiwalia kościelne, które dotąd były pomijane. Również cenna i wyjątkowa w treść dokumentacja fotograficzna wzbogaca powyższą pracę. Można bez zbytniego ryzyka przyjąć, iż jest to najpełniejsze opracowanie poświęcone kościołowi św. Antoniego.

Dwie pozostałe, znane nam prace magisterskie, uzupełniają stan badań pod kątem znaczenia kościoła w życiu religijno – społecznym oraz jako pewnego faktu w dziejach sztuki i architektury sakralnej na Śląsku. W opracowaniu Jolanty Pawlak: *Parafia – jej funkcje w życiu społecznym i kulturalnym. Próba monografii problemowej na przykładzie parafii św. Antoniego w Rybniku, na podstawie materiałów archiwalnych i terenowych z badań w latach 1992 – 1994* poznajemy przede wszystkim cenne wątki odnoszące się do wybranego, krótkiego przedziału czasu lat 90. XX wieku⁵. Z kolei w pracy Joanny Dworaczek *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, można odnaleźć interesujące spostrzeżenia dotyczące architektury i znaczenia w sztuce kościelnej tej niezwykle ciekawej budowli⁶.

W ogólnej literaturze przedmiotu funkcjonują prace, na których kartach dostrzec można odniesienia do kościoła św. Antoniego. Dotyczy to przede wszystkim wątku architektonicznego tej świątyni⁷. Dość wyraźnie rysuje się zakres tematyczny, który jest najlepiej rozpracowany. Jest nim właśnie sfera architektury i sztuki sakralnej zawarta w tym obiekcie. W bibliografii dziejów Rybnika ostatnich stu kilkudziesięciu lat wiele prac obszerniej lub bardzo powierzchownie informowało o losach tej świątyni lub też o formach praktyk religijnych związanych z jej funkcjonowaniem (rybnickie pielgrzymki na Jasną Górę)⁸.

4 A. Grabiec, *Kościół pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Rybniku w życiu religijno-społeczno-kulturowym miasta*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. I. Panica, Cieszyn 2005, Archiwum Działu Historii i Kultury Regionu Muzeum w Rybniku.

5 J. Pawlak, *Parafia jej funkcje w życiu społecznym i kulturalnym. Próba monografii problemowej na przykładzie parafii św. Antoniego w Rybniku, na podstawie materiałów archiwalnych i terenowych z badań w latach 1992-1994*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. I. Bukowskiej-Floreńskiej, Cieszyn 1994, Zbiory Biblioteki Muzeum w Rybniku.

6 J. Dworaczek, *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. E. Chojeckiej, Katowice 2003.

7 D. Głazek, *Domus Celeberrima, architektura sakralna (katolicka) przemysłowej części Górnego Śląska 1870-1914*, Katowice 2003.

8 Szczegółowo informują o tych pracach odsyłacze w postaci przypisów. Na temat piel-

Dużym zainteresowaniem losy kościoła cieszyły się w prasie lokalnej. „Gazeta Rybnicka” wielokrotnie publikowała artykuły Marka Szołtyska dotyczące różnych aspektów funkcjonowania tej świątyni⁹. W tym miejscu wypada podkreślić, że prace wspomnianego autora stanowią doskonałą ilustrację żywotności problematyki kościoła oraz kultu św. Antoniego w dziejach miasta Rybnika.

grzymek z Rybnika por.: Z. Klim, *Historia rybnickiej pielgrzymki*, Rybnik 2002.

⁹ Jako przykład przytaczam dwa artykuły autorstwa M. Szołtyska: *Budowa kościoła św. Antoniego*, „Gazeta Rybnicka”, nr 11, listopad 2000, s. 23; *Wnętrze kościoła św. Antoniego*,

ROZDZIAŁ I

Najstarsze ślady funkcjonowania kultu św. Antoniego Padewskiego

Obecność padewskiego świętego w życiu miasta objawiała się w wielu płaszczyznach. Kult rozwijał się poprzez: obecność w najstarszym kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ołtarza jemu poświęconego, słynnej figurki, oraz kolejnego nowego ołtarza w kościele Matki Bożej Bolesnej. Te trzy elementy połączyły się jeszcze z jednym, który miał ogromny wpływ na dalsze losy całości tradycji związanej z czczeniem osoby św. Antoniego. Była nim kapliczka. Ta dziś już nieobecna w krajobrazie miasta budowla wznosiła się u podnóża wejścia na teren placu przed obecną Bazyliką Mniejszą. Jedyny, nieprecyzyjny opis kaplicy dał Emil Drobny, który całą sprawę jej dotyczącą opisał mniej więcej ćwierć wieku po jej rozbiórce¹.

Opis początków jej funkcjonowania warto wzbogacić o nieliczne wprowadzie, ale cenne wzmianki w urzędowych wykazach tworzonych na zlecenie władz świeckich oraz wrocławskiej kurii diecezjalnej.

Dane dotyczące miasta wydane w szerszym opracowaniu opisującym Śląsk w roku 1830, swym faktycznym stanem odpowiadają schyłkowi lat 20. XIX wieku, i tam, w zwięzłym opisie parafii katolickiej napotykamy na niezwykle ciekawy zapis o następującym brzmieniu: *Kapelle St. Anton am Wege nach Sohrau*². O piętnaście lat młodszemu przekaz z roku 1845, również w świeckim urzędowym – statystycznym wydawnictwie, przytacza podobny w treści tekst: *an der Straße nach Sohrau die St. Anton Kapelle*³.

Szczegółowy wrocławski schematyzm diecezjalny z roku 1842 zawiera niezwykle interesujący zapis. Przy okazji wymieniania kościołów i kaplic podległych parafii

¹ O kapliczce wiemy, że: *Była ona bardzo szczupła [...] zbudowana podług własnej fantazji [...]*, por: E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 4-5.

² *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthum Ober Lausitz, und der Grafschaft Glatz, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den verschiedenen Zweigen der Civil-Verwaltung mit drei besonderen Tabellen*, opr. J. G. Knie, Breslau 1830, s. 1010.

³ *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den Bezirken der drei königlichen Regierungen, den darin enthaltenen Fürstenthumern und Kreisen, mit Angabe des Flächeninhaltes, der mittlern Erhebung über die Meeresfläche, der Bewohner, Gebäude, des Viehstandes*, opr. J. G. Knie, Breslau 1845, s. 914.

rybnickiej, tuż po kościele cmentarnym św. Bartłomieja, czyli prezbiterium dawnej fary gotyckiej na starym cmentarzu, wymieniono kaplicę św. Antoniego: *Kapelle St. Anton, deutsch und poln. Pred⁴*. Z kolei informacja zawarta w wykazie z roku 1855 brzmiała: *Kap. S. Antonii de Pad⁵*. Jakże to krótkie, ale bardzo bogate w treści zapisy. W opisach dokonanych na zlecenie władz duchownych, umiejscowienie w szeregu kilku świątyń na bardzo wysokiej pozycji kapliczki św. Antoniego, świadczy o jej sporym znaczeniu dla życia religijnego miasta.

Co jednak zwraca uwagę, to fakt, że wykaz z 1842 roku wskazuje, że przy tej bardzo małej budowli odbywały się kazania w dwóch językach: niemieckim i polskim. Była tym samym miejscem spotykania się wielokulturowej tradycji miasta.

Tak mocne zaakcentowanie tej świątyni nie pojawia się już w schematyzmie diecezji wrocławskiej z roku 1887, gdzie znajdujemy wiele kaplic w poszczególnych obecnych dzielnicach miasta, ówczynie tylko związanych z Rybnikiem poprzez kościół parafialny⁶. Można przyjąć, że układ tematyczny opracowania schematyzmu diecezjalnego zaważył na braku informacji, nie zaś zupełny brak znaczenia interesującej nas budowli. Jednakże owa nieobecność, w porównaniu z wcześniejszymi wykazami jest pewnym zaskoczeniem.

Jak już wspomniałem, istnienie kaplicy w urzędowym wykazie mamy potwierdzone dość wcześnie (1830 r.), ale nie należy sądzić, że zapis ten wyznacza początki istnienia tej budowli. Musimy się przenieść wstecz kilka lat wcześniej. Wówczas to pojawiła się pobożna inicjatywa rybnickich parafian, aby wznieść padewskiemu opiekunowi samodzielną budowlę w postaci kaplicy.

Mistrz ciesielski o nazwisku Knobloch, wyznania ewangelickiego, własnym sumptem doprowadził do powstania murowanej kaplicy, w godnym miejscu, u szczytu wzgórza pomiędzy traktami do Żor i Mikołowa⁷. Uczynił to nie sam, ale włączyło się do tego postanowienia trzech rybnickich mieszczan (Prusowsky, Sobczyk, Stephany), którzy 3 lutego 1823 r., w porozumieniu z magistratem i burmistrzem Antonim Żelas-ko, zwrócili się do proboszcza rybnickiego ks. Michała Schneidera⁸ z prośbą o zgodę na budowę kaplicy, pod którą grunt na budowę był darem miasta⁹.

4 *Schematismus oder Statistik des Bisthums Breslau Königlich Preussischen Antheils*, Breslau 1842, s. 156.

5 *Schematismus des Bisthums Breslau und des ihm annectirten Delegaturbezirkes für das Jahr 1855*, Breslau (b. d. w.), s. 116.

6 *Schematismus des Bisthums Breslau und seine Delegatur-Bezirks für das Jahr 1887*, Breslau (b. d. w.), s. 163-164.

7 F. Idzikowski, *Geschichte der Stadt und ehemalige Herrschaft Rybnik in Oberschlesien*, Breslau 1861, s. 172.

8 Proboszcz w latach 1808-1837. Zob.: L. Musioł, *Rybnik. Parafia Matki Boskiej Bolesnej. Monografia historyczna*, mps., 1963, Biblioteka Śląska-zbiory specjalne, sygn. R 866 III, s. 46.

9 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 4-5.

Badacz rybnickich dziejów, o. Emil Drobny wskazywał, że u genezy powstania tego obiektu leżała troska o odnowienie dawnego kultu patrona miasta¹⁰. A to że wydarzyło się to właśnie wówczas było motywowane zdarzeniem z poprzedniego roku. Dokładnie w wigilię wspomnienia św. Antoniego (12 czerwca 1822 r.) w trakcie dnia targowego w Wodzisławiu, nieopodal zabudowań gospodarczych tamtejszej fary miejskiej doszło do wybuchu pożaru¹¹. Okazał się on katastrofalny w skutkach, gdyż spłonęła prawie cała zabudowa wraz z dwoma kościołami, a trzysta rodzin straciło cały swój dorobek życia¹². Straty były ogromne, choć na szczęście ludzi nie zginęło zbyt wielu.

To tragiczne wydarzenie, którego świadkami mogli być fundatorzy (Sobczyk miał w Rybniku fabryczkę słodocy¹³, którymi zapewne mógł także handlować w Wodzisławiu) było wstrząsem, bo majątki wielu w ciągu krótkiego czasu uległy zniszczeniu. Piorunujące wrażenie jakie zostawiła pożoga w sąsiednim mieście przyczyniło się do głębszego przeżycia tego zdarzenia. Być może zadawano sobie pytanie kiedy Rybnik spotka taki kataklizm i co może mieć wpływ na zmianę niekorzystnego losu. Przypomniano sobie, że to tragiczne zdarzenie miało miejsce w przeddzień – wigilię święta św. Antoniego z Padwy, którego już wówczas czczono jako obrońcę miasta.

Inną genezę powstania kaplicy przytacza pierwszy kronikarz miasta, Franz Idzikowski. Brzmi ona dość enigmatycznie. Otóż miała być ona swoistym wotum za, jak to nazwał Artur Trunkhardt (tłumacz pracy Idzikowskiego na język polski), *zgorzenie*, nie precyzując sprawy¹⁴. Pieniądze na budowę kaplicy miał dać mistrz ciesielski Knobloch poprzez zaufanego obywatela miasta wyznania katolickiego, aby nie wzbudzać plotek¹⁵. Co ważne, dzięki autorowi pierwszej rybnickiej monografii znamy datę wzniesienia kaplicy – ostatecznie miała powstać w 1828 roku¹⁶, kosztem 30 talarów¹⁷. Nie można pominąć istotnego faktu, że władze miasta, z burmistrzem Antonim Żelasco (Zelasco) na czele, walnie przyczyniły się do powstania kaplicy¹⁸.

Można zadać sobie pytanie, która z wersji jest bardziej wiarygodna? Idzikowski pisał w ponad trzydzieści lat po powstaniu kaplicy, zaś Drobny już sto lat później. Nie

10 Tamże, s. 34.

11 F. Henke, *Die ehemalige minderfreie Standesherrschaft Loslau mit der darin liegenden gleichnamigen Stadt, den Badeorten Königsdorff Jastrzemb und Kokoschütz, den zugehörigen Gütern, Dörfern und Kolonien*, Pless (b. d. w.), s. 80; F. Hübner, *Pożar miasta Wodzisławia w 1822 r.*, „Gazeta Żorska”, nr 51, (24.12), R.1937.

12 Tamże.

13 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 158.

14 *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. Kroniki Franciszka Idzikowskiego. Nowo wydanej w języku polskim i niemieckim z dodatkami przez Artura Trunkhardt'a*, Rybnik (b. d. w.), s. 112.

15 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 172.

16 Tamże.

17 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 5.

18 Tamże, s. 4-5.

ulega wątpliwości, iż znaczenie kultu było wielkie, do tego stopnia, że jakiegokolwiek bezbożne podejście do tej kwestii było niezwykle rygorystycznie piętnowane. Tak czy inaczej postać św. Antoniego mocno wpływała na życie religijne miasta i postawy jego obywateli.

Jak nadmieniałem, był on już wcześniej czczony w Rybniku, choć pobożność ku niemu w pewnym momencie nieco ostygła, niewiele lat przed inicjatywą wzniesienia kapliczki. Dotychczasowe formy skupiały się w kulcie liturgicznym związanym z ołtarzem ku czci świętego. Od 1801 r. życie religijne starej, średniowiecznej, parafii łączyło się z nowym kościołem pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej¹⁹. W bocznym ołtarzu od strony ewangelii znajduje się po dziś dzień obraz ukazujący nad panoramą miasta z pierwszej ćwierci XIX w. postać padewskiego patrona, który ochrania miasto. Ołtarz był kontynuacją starszego kultu związanego również z ołtarzem patrona padewskiego w kościele NMP na tzw. „Górcie”. Po jego rozbiórce, część wyposażenia znalazła nowych użytkowników, inne może ze względu na zły stan uległy likwidacji, jeszcze inne pozostały w kaplicy, dawnym prezbiterium starej gotyckiej fary znanej później jako kaplica św. Bartłomieja. W kaplicy teraz pełniące funkcje cmentarne miała pozostać jedynie figurka, jak to ujął E. Drobny *zapomniana* na długie lata²⁰.

Nieoceniony badacz przeszłości Rybnika, jakim bezwątpienia był o. E. Drobny, wspominał, opierając się o dawny zapis z roku 1694²¹, o dużym znaczeniu święta poświęconego padewskiemu patronowi w Rybniku. Większej rangi obrzędowi dodawała procesja organizowana w ten dzień. Niezwykle szczegółowo opisał przebieg uroczystości ku czci św. Antoniego zasłużony proboszcz Schneider. Pismo do kurii biskupiej we Wrocławiu z 8 lutego 1832 r. zawierało następującą treść (w tłumaczeniu E. Drobneho): *W dzień poprzedni odprawiają się nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu (coram expositio S. S. Sacramento) przy ołtarzu św. Antoniego. Po nieszporych procesja teoforyczna około kościoła, następnie przy głównym ołtarzu błogosławieństwo sakramentalne. W dzień następny jest nabożeństwo poranne z wystawieniem, kazaniem i błogosławieństwem. Suma odprawia się przy ołtarzu św. Antoniego, dokąd przenosi kapłan Przenajświętsze w monstrancji. Po Mszy św. odbywa się procesja teoforyczna około kościoła, a po błogosławieństwie sakramentalnym wyrusza pochód przez ulice miasta. Dziewczyny w bieli niosą starodawną figurę Cudotwórcy, wszystkie cechy z swymi sztandarami otaczają figurę, a władze miejskie z burmistrzem i ławnikami na czele idą z płonącymi świecami w procesji wotywnej*²².

19 L. Musioł, *Kościół...*, s. 22-24.

20 O ołtarzu i obrazie wspomina E. Bimler-Mackiewicz: *Ikonaografia miasta jako źródło poznania jego przeszłości na przykładzie Rybnika*, [w:] *Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne*, red. D. Abramowicz, M. Furmanek, M. Michnik, Gliwice 2004, s. 116.

21 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 4.

22 Tenże, *Nabożeństwa w kościele parafialnym w Rybniku*, „Ziemia Rybnicka”, Nr 3,

Szczegółowy opis świadczy o niezwykłym znaczeniu kultu św. Antoniego. Podobne w treści informacje napotykaemy w piśmie ks. Bolika z 1862 r. do kurii diecezjalnej we Wrocławiu, w którym wspomina, opisując elementy tradycji, że dla miasta Rybnika dzień świętego Antoniego powinien być świątecznym dniem²³, a zatem o wyjątkowym znaczeniu.

Przytoczona data 1694 r. jest pierwszym znanym mi zapisem odnoszącym się do kultu św. Antoniego w Rybniku, ale nie związanym jeszcze z jego wizerunkiem w postaci małej figurki. Wiemy tylko o kulcie liturgicznym bez podania głównego materialnego obiektu kultu (obraz, figurka). Pierwszy pewny przekaz o istnieniu ołtarza św. Antoniego, w kościele Najświętszej Marii Panny na tzw. „Górcie” pochodzi z 1719 roku²⁴. Dla potwierdzenia zapisu przytaczam jego pierwotne łacińskie brzmienie: *Altare minus ex eadem parte in honorem S. Antony de Padua exstructum non consecratum portatili, duabus mappis, cruce, et reliquis necessar'is provisum*²⁵. Zapis wyraźnie akcentuje komu jest poświęcony ołtarz, jednoznacznie określony jako mniejszy – boczny. Znaczenie tego zapisu źródłowego jest o tyle ważne, że jako jedyny może potwierdzać wywody księdza Drobrego o kulcie funkcjonującym na przełomie XVII i XVIII wieku.

Ważny to ślad, gdyż wśród bocznych ołtarzy w przekazie z 1687, nie ma jeszcze poświęconego św. Antoniemu, a nieco wcześniejsze opisy wnętrza świątyni wspominają jedynie o ołtarzach, bez szczegółów na temat ich patronów²⁶. Również wizytacja parafii rybnickiej z 1697 r. nie podaje żadnych danych o ołtarzu czy też figurze świętego Antoniego²⁷. A zatem z jednej strony pewne formy przytoczone przez E. Drobrego miały istnieć już około 1694 r., jednakże w kościelnych źródłach urzędowych ślady pojawiają się dopiero w pierwszej ćwierci XVIII w. Zachowane przekazy dość wyraźnie wskazują na intensyfikację kultu św. Antoniego w początkach XVIII w., co potwierdza jedynie obecność kultu, bez odniesień co do czasu powstania.

Informacja ks. Sylwestra Durczoka o XVI wiecznej genezie kultu²⁸, zdaje się mieć pewne podstawy jedynie w przekazie F. Idzikowskiego, który wskazywał właś-

1934, s. 55.

²³ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (dalej cyt.: AArch. Kat.), Kościół parafialny Matki Bożej Bolesnej (dalej cyt.: MBB) w Rybniku, Akta Lokalne (dalej cyt.: AL), sygn. AL 2047, f. 13.

²⁴ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej cyt.: AArch. Wrocł.). Akta wizytacji parafii archiprezbiteratu żorskiego z roku 1719, sygn. II b 155, f. 143-151.

²⁵ Tamże, f. 143v-144.

²⁶ Wizytacje z lat: 1652, 1679, 1687/88, por.: *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonats Oppeln*, Bd. 2, 1 Teil, Breslau 1904, s. 15-16, 126-128, 435-436.

²⁷ AArch. Wrocł., Akta wizytacji parafii archiprezbiteratu żorskiego z roku 1697, sygn. II b 79, f. 144-145.

²⁸ Archiwum Parafialne (dalej cyt.: APar.) Kościoła św. Antoniego w Rybniku, sygn. A/II.3/1.

nie na XVI w., również, jak zasłużony pleban, bez podania bliższych szczegółów na temat źródła informacji²⁹. Podobną datację znajdujemy w niepublikowanym opracowaniu autorstwa ks. Henryka Markwicy³⁰. Precyzując czas zainicjowania kultu może owa datacja wypływała z nieznamośności stanu faktycznego i podano owo stulecie jako najbardziej prawdopodobne. Może warto brać pod uwagę wiek XVII, natomiast poprzednie stulecie XVI to bardziej legendarne zakreślenie horyzontu czasowego początków kultu, tym bardziej, że w wiekach późniejszych nikt nie był w stanie określić kiedy się rozpoczął. Nie ulega wątpliwości, że w ciągu XVII w. przeszedł etap zainicjowania pierwszych form kultu, a dopiero wiek XVIII okazał się czasem jego ugruntowania.

Przykłady, że stulecia XVII i XVIII były czasem szczególnej pobożności do św. Antoniego pojawiają się tak na Śląsku, jak również na terenach Rzeczypospolitej. Dotyczy to górnośląskich Świętochłowic oraz z ziem Rzeczypospolitej miejscowości: Żołyňa i Radecznicza³¹. W tej ostatniej kult miał szczególną formę ponieważ wiązał się z objawieniem św. Antoniego, które miało miejsce 8 maja 1664 roku³². Informacja ta posiada szczególne znaczenie, ponieważ św. Antoni objawił się rzemieślnikowi. To dowód, że patron padewski miał związki ze światem ludzi reprezentujących w miastach różne gałęzie rzemiosła. To niezwykle cenna informacja wiążąca również jego osobę z kręgami rybnickiego rzemiosła³³.

Czas zainicjowania związany jest z równie istotnym elementem, czyli miejscem, z którego kult ten został przeszczepiony. Święty Antoni z Padwy, mimo iż, był postacią związaną z pionierskim okresem istnienia zakonu braci mniejszych, pojawia się dopiero w okresie późnego średniowiecza (włoski renesans) w różnorodnych aspektach życia religijnego Italii³⁴. Być może tym samym należy szukać genezy kultu na styku kontaktów rybnickich mieszczan z pobliskimi klasztorami franciszkańskimi. W sąsiednich miastach w przeciągu dwóch interesujących nas stuleci (XVI i XVII) mamy poświadczone funkcjonowanie franciszkańskich klasztorów. Przypomnijmy iż tymi miastami były: Gliwice, Racibórz oraz Wodzisław.

Biorąc pod uwagę Racibórz, w grę wchodziłby okres przełomu XV i XVI w. (uznając, że zgodnie z dawnym podaniem kult rozpoczął się właśnie w tym drugim stule-

29 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 80.

30 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 20.

31 P. Gołdyn, *Św. Antoni w heraldyce*, „Rycerz Niepokalanej”, nr 6, 2003, s. 190-191; K. Kuźniak, *Stowarzyszenia religijne pod patronatem św. Antoniego z Padwy*, „Studia Franciszkańskie”, 7, 1996, s. 298-299.

32 P. Gołdyn, dz. cyt., s. 191.

33 Miejski parafialny kościół św. Wojciecha w Mikołowie w 1708 r. uzyskał ołtarz boczny p.w. św. Antoniego; por.: K. Prus, *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Katowice 1932, s. 265. Jest to zapewne także efekt działań związanych z potrzebami duchowymi tamtejszych mieszczan i rzemieślników.

34 K. Kuźmak, dz. cyt., s. 293-295.

ciu) albo dopiero druga połowa XVII w. W pierwszym przypadku jest to schyłek funkcjonowania klasztoru bernardynów³⁵, a w drugim początek istnienia klasztoru franciszkanów – reformatów³⁶. Wpływy raciborskiego klasztoru bernardynów, który istniał zaledwie trzy dziesięciolecia³⁷, nie były zbyt silne, a w programie ikonograficznym zachowanych dzieł artystycznych klasztorów obserwanckich (bernardyńskich) na Śląsku w późnym średniowieczu, obecność św. Antoniego praktycznie nie jest uchwytana³⁸.

W przypadku najbliższego Wodzisławia sprawa jest bardziej skomplikowana. Klasztor braci mniejszych minorytów funkcjonował tu co najmniej od XIV w., choć najstarsza wzmianka odnosi jego powstanie do około roku 1257³⁹. Ale na samym początku niewiele można powiedzieć o działalności wodzisławskich franciszkanów. Dopiero w późnym średniowieczu ujawniają się w skromnej bazie źródłowej. W ciągu XVI w. niewiele się zmieniło, klasztor funkcjonował, nawet później w trakcie wojny trzydziestoletniej był ciągle obecny w życiu miasta. Znaczącym śladem, który może mieć pewne znaczenie, jest fakt, że około połowy XV w. Wodzisław przyciągał rzesze pątników na odpust św. Trójcy, pod której wezwaniem funkcjonował kościół franciszkański⁴⁰. Można snuć przypuszczenia, że rybniccy mieszczaństwo mogli zakupić figurę, element kultu św. Antoniego, na jednym z jarmarków, w trakcie odpustu przy franciszkańskim kościele. Jej ludowa forma, nie najwyższych lotów artystycznych zdaje się to potwierdzać, gdyż była dziełem rzeźbiarza, który posiadając pewne umiejętności tworzył na potrzeby wiernych proste wizerunki świętych.

35 G. Wąs, *Klasztory franciszkańskie w miastach śląskich i górnośląskich XIII-XVI wieku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2222, Historia CXLII, Wrocław 2000, s. 120-121; też, *Franciszkanie obserwanci na Śląsku w średniowieczu. Zarys historii*, [w:] *Bernardyni na Śląsku w późnym średniowieczu*, red. J. Kostowski, Wrocław 2005, s. 43.

36 Na Śląsku według J. Mandziuka miały działać dwa klasztory reformatów (Góra św. Anny, Gliwice) co wydaje się informacją nie do końca wiarygodną, gdyż autor pominął konwenty wrocławski i raciborski, który to błędnie sklasyfikował jako bernardyński nie powołując się na prace Augustyna Weltzla. Por.: J. Mandziuk, *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku. Czasy reformacji protestanckiej, reformy katolickiej i kontrreformacji 1520-1742*, T. 2, Warszawa 1995, s. 183 (tab. nr 5), 185; por.: G. Wąs, *Franciszkanie śląscy w epoce nowożytnej*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, z. 4, 2001, s. 485.

37 A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861, s. 515-516; G. Wąs, *Śląskie klasztory franciszkanów obserwantów w XV wieku*, [w:] *Studia z dziejów Europy Zachodniej i Śląska*, red. R. Żerelik, „Prace Historyczne” XVI, Wrocław 1995, s. 100.

38 J. Kostowski, *Programy obrazowe oraz funkcje wyposażenia bernardyńskich świątyń na Śląsku w późnym średniowieczu. Próba odczytania i problem ich interpretacji*, [w:] *Bernardyni na Śląsku...*, s. 189-222 (porównaj także materiał ilustracyjny zamieszczony w pozycji wraz ze spisem, s. 236).

39 *Quellen zur Schlesienschen Handelsgeschichte bis 1526*, Bd. 1, 1 Lief., opr. M. Scholz-Babisch, H. Wendt, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, II. Reihe, 1 Abt., Breslau 1940, Nr 189, s. 134-135; L. Musioł, *Wodzisław 1257-1957*, Katowice 1957, s. 15.

40 Informacje o święcie w: *Ratiborer Chronik*, wyd. A. Weltzel, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens”, Bd. 4, 1862, s. 121. Na temat wezwania zob.: H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902, s. 178.

Pożar miasta, o ile miał rzeczywiście związek z początkami kultu, ale bez wskazywania na figurę jako główny element (gdyż ta nie powstała w XVI w.)⁴¹, a który mógł mieć miejsce w tym czasie, okazał się dodatkowym elementem o psychologicznym znaczeniu, mocno zabarwionym pobożnym pragnieniem ochrony przez własnego patrona od zagrożenia pożarem.

Niewykluczone, że rodzina Lobkowiców, czeskich możnowładców, władająca Rybnikiem od (nadanie królewskie z 1557 r.) 1575 do 1638 roku⁴², jako arcykatolicka, wspierała umacnianie kultów Kościoła rzymskiego, w czasie gdy na Śląsku reformacja w duchu luterkańskim zdobywała coraz to większe wpływy⁴³. Z ich strony mieszczaństwo mogło znajdować poparcie i tym samym kształtowały się podwaliny pod formy pobożności skierowanej ku św. Antoniemu. Kwestia ta jednak również jest dość luźną hipotezą, którą należy zweryfikować badając wpływ Lobkowiców na życie miasta⁴⁴.

Powyższe wywody, które może czytelnik odnieść do wieku XVII, wyraźnie mają charakter próby genezy kultu w jego lokalnym wymiarze. Jednakże nasza wiedza na temat nowożytnych dziejów Kościoła śląskiego pozwala potraktować rybnicki przykład jako składową wartość w dziejach nowożytnej pobożności śląskiego katolicyzmu. I tu nasz wzrok kieruje się na już wcześniej wspomniane konwenty franciszkańskie.

Kolejna odnowa życia wewnętrznego zakonu franciszkańskiego przeprowadzona w I poł. XVI w. przyczyniła się do uformowania nowej gałęzi zakonu – reformatów, żyjącego w pierwotnym ubóstwie i wiernie naśladowującego „biedacznę z Asyżu”⁴⁵. Najstarsze tego typu zgromadzenie na Śląsku znalazło swoją siedzibę w początkach XVII wieku w Gliwicach. W roku 1612 bracia przybyli z ziem Rzeczypospolitej znaleźli schronienie przy starym kościele św. Krzyża na przedmieściach miasta⁴⁶.

Kolejny górnośląski konwent osiadł w Raciborzu. Starania rozpoczęto już w roku 1660, a ostatecznie, pomimo licznych trudności, za zgodą cesarza i króla czeskiego Leopolda I Habsburga, pojawili się tam w roku 1687⁴⁷. Najpierw zbudowano tymcza-

41 Na temat figury czytaj w odrębnym rozdziale.

42 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 58-85; J. Pilnáček, *Rody starého Slezska*, Brno 1991, s. 368; P. Mata, *Svět české aristokracie (1500-1700)*, Praha 2004, przypis 74, s. 743.

43 M. Žyková, P. Mašek, S. Kasík, *Lobkowiczové. Dějiny a genealogie rodu*, České Budějovice 2002, s. 36-39.

44 Dotychczas brak w badaniach śląskoznawczych rozbudowanej problematyki obecności Lobkowiców w Rybniku.

45 R. Sbardella, *Bracia Mniejsi Reformaci w XVI XVII Wieku*, [w:] *Franciszkanie w Polsce XVI-XVIII wieku*, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. II, część 1, red. H. Gapski, C. St. Napiórkowski, Niepokalanów 1998, s. 59-71.

46 K. Kukowka, *Die Allerheiligenkirche von Gleiwitz. Ein Beitrag zur oberschlesischen Geschichte*, Gleiwitz 1926, s. 43, J. Drabina, *Stosunki wyznaniowe. Miasto pod berłem królów pruskich 1741-1870*, [w:] *Historia Gliwic*, red. J. Drabina, Gliwice 1995, s. 224.

47 A. Weltzel, dz. cyt., s. 516-523.

sową, drewnianą siedzibę, a następnie murowany kościół i klasztor⁴⁸, Ich działalność duszpasterska wobec okolicznej ludności, głównie przedmieść i pobliskich wsi była niezwykle skuteczna dzięki posiadaniu licznej grupy kaznodziejów utrakwistów, czyli głoszących kazania w j. polskim i j. niemieckim⁴⁹.

Powyższy wywód ma jedno zasadnicze znaczenie, a mianowicie w latach 1707 – 1709 dokonano w kościele franciszkańskim w Raciborzu, wzniesienia i konsekracji ołtarza św. Antoniego⁵⁰. Jest to, jak można się domyślać, jeden z najstarszych ołtarzy poświęconych padewskiemu patronowi w tym regionie Górnego Śląska (księstwo raciborskie). Zapewne starszy jest jedynie ołtarz patrona padewskiego z kościoła reformatów w Gliwicach. Tam po 1673 roku zainstalowano nowopowstałe cztery boczne ołtarze, w tym św. Antoniego⁵¹.

Pojawia się pytanie czy kierunki ekspansji kultu św. Antoniego nie biegły właśnie na linii pomiędzy ośrodkami, w których powstawały klasztory reformackie. Dodam, że to nie jedyne kierunki, z których można było czerpać wzorce. Wrocław – najjaśniejsza stolica Śląska, również stał się miejscem, w którym w 1678 r. osiedlili się reformaci⁵². Kult św. Antoniego miał tu szczególne znaczenie, gdyż kościół i klasztor wzniesiono właśnie ku czci św. Antoniego z Padwy⁵³.

Wyrażnie mocno rysują się związki zakonu franciszkańskiego z postacią św. Antoniego, jak można zauważyć w sposób szczególny gałęzi reformackiej⁵⁴. Przy czym, tak jak i zakon, kult ten silnie daje o sobie znać w okresie po Soborze Trydenckim⁵⁵. Jego nośnikami były także bractwa św. Antoniego. Te powstawały na wzór jeszcze średniowiecznych bractw z terenu Italii⁵⁶. Na Śląsku bractwa św. Antoniego chyba najwcześniej zawiąły do Nysy i Wrocławia⁵⁷, jako jeden z elementów życia duchowego środowisk duchownych i świeckich⁵⁸. Bractwo antonińskie z siedzibą przy kościele św. Doroty we Wrocławiu istniało już od roku 1667⁵⁹. Później zapewne mogły powsta-

48 Tamże, s. 526-527.

49 Tamże, s. 528.

50 Tamże, s. 527.

51 K. Kukowka, dz. cyt., s. 44-45.

52 G. Wąs, *Franciszkanie śląscy w epoce...*, s. 485.

53 J. Pilch, *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa 2005, s. 413-414.

54 Liczne ołtarze noszą wezwanie św. Antoniego jak również to oni powoływali do życia bractwa św. Antoniego, por.: G. Wąs, *Franciszkanie śląscy w epoce...*, s. 491.

55 K. Kuźmak, dz. cyt., s. 295-297.

56 Tamże, s. 293-295.

57 W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*, Wrocław 1983, s. 85-86; K. Kuźmak, dz. cyt., s. 296.

58 W. Bochnak, *Bractwa religijne na Śląsku w czasach nowożytnych*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, z. 4, 2001, s. 531-537.

59 Tenże, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do roku 1810*, „Biblioteka Diecezji Legnickiej”, t. 14, Legnica 2000, s. 90 (tabela nr 5).

wać kolejne. Prawdopodobnie ślady ich działalności należy rozpatrywać w kontekście funkcjonowania klasztorów w Gliwicach oraz Raciborzu, również nie można pominąć minorytów z Wodzisławia. Jak już wcześniej wspomniałem, kontakty pomiędzy mias-
tami, wymiana towarowa i migracje mogły mieć pośrednio wpływ na zainicjowanie
kultu św. Antoniego w Rybniku.

Zachowane ślady funkcjonowania form kultu, w tym bractw, zdają się jednozna-
cznie odnosić tylko do czasów nowożytnych (XVII wiek). A zatem przy braku śladu
patrociniów (wezwań kościołów) wśród kościołów śląskich, nie można uznawać śred-
niowiecznej (XIII wiek) genezy kultu św. Antoniego w Rybniku, co niestety pokutuje
w opracowaniach do dziejów kościoła św. Antoniego⁶⁰.

Można przypuszczać, że traumatyczne przeżycie (widok spalonego miasta i pogo-
rzalców), jak i prądy idące z religijnie ożywionych miejsc na Śląsku po okresie wojny
trzydziestoletniej – doby kontrreformacyjnego katolicyzmu śląskiego, sprawiły, że na
drodze mieszkańców Rybnika pojawił się św. Antoni, w postaci wizerunku z ołtarza
jemu poświęconemu. Z czasem i w małej, niepozornej figurce, która poprzez związki
jego kultu z różnymi sferami życia ludzkiego szybko zadomowiła się w miasteczku
nad Nacyną i Rudą.

U podłoża początków kultu mogły leżeć również inne przyczyny. Niewykluczo-
ne, iż tradycja przypisująca św. Antoniemu „kazanie do ryb”⁶¹ również miała pewne
znaczenie dla środowiska rybnickiego, z racji chociażby herbu miasta i jego nazwy⁶².
Może opowieść o tym zdarzeniu zasłyszeli od braci z wodzisławskiego, a może raci-
borskiego lub gliwickiego klasztoru? Zapewne łatwiej było łączyć się z świętym,
który choć trochę zahaczał w swej drodze do świętości o żywioły wody i jej skarby.

Antoni wiązany był z działalnością charytatywną Kościoła katolickiego od XVII
wieku. W zapiskach z tego okresu znajdujemy informacje o zbiórkach do specjalnych
skarbonek kościelnych jałmużny znanej jako „chleb św. Antoniego”⁶³. W 1898 r. pa-
pieskie breve Leona XIII podkreśliło dobroczynną rolę jałmużny antonińskiej⁶⁴,
wzmacniając tym samym zakres działań społecznych w ramach całości funkcyjowa-
nia form pobożności ku św. Antoniemu. Dokument parafii rybnickiej datowany na sty-

60 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 3; *Kronika kościoła i parafii...*, s. 23.

61 G. Lanzi, F. Lanzi, *Jak rozpoznać świętych i patronów w sztuce i wyobrażeniach lu-
dowych*, Kielce 2004, s. 158.

62 E. Drobny, *Krótki zarys historii miasta Rybnika*, Rybnik (b.d.w.), s. 1; U. Zgorzelska,
W czasach nowożytnych, [w:] *Rybnik. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do
1980 roku*, red. J. Walczak, Katowice 1986, s. 44; W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów
miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona
Góra 1999, s. 150.

63 J. Mandziuk, dz. cyt., s. 213.

64 Z. Rogowski, *Kult św. Antoniego z Padwy w kościele braci mniejszych św. Kazimierza
w Krakowie do roku 1995*, „Studia Franciszkańskie”, 10, 1999, s. 385.

czeń 1915 r. wspomina o jałmużnie *chleba św. Antoniego*⁶⁵, co potwierdza wpisanie się naszej świątyni w ciąg funkcji liturgicznych i akcji charytatywnych. Dobroczynny aspekt zapewne miał duże znaczenie w rybnickich początkach kultu św. Antoniego, gdyż każdy kataklizm miejski miał wpływ na zwiększenie się sfery ubóstwa, a także wzrost stopnia bezdomności i sieroctwa wśród najmłodszych mieszkańców miasta. Badania nad sferami życia jakimi opiekował się św. Antoni z Padwy wskazują, że miał on pieczę nad sierotami⁶⁶. Koresponduje to z kwestią tajemniczego kataklizmu w dziejach miasta, w wyniku którego św. Antoni stał się obrońcą miasta⁶⁷. Mieszczanie i duchowieństwo miasta stawiało tym samym podwójny pomnik ku swej pamięci. Z jednej strony jawił się św. Antoni jako orędownik miasta, a z drugiej jako symbol pewnej solidarności z najuboższymi i potrzebującymi mieszkańcami. Dodajmy, że nie ucierpiała na tym i inna sfera jego opieki, ponieważ św. Antoni z Padwy był również opiekunem zbiorów, jak i wspomożycielem chroniącym przed epidemiami, a wstawiennictwo do Boga przez tego świętego miało chronić przed zgubnym działaniem mocy diabelskich⁶⁸.

Całość wywodu pozostaje pod wieloma względami tylko próbą odtworzenia niejasnych początków. Emil Drobny, opisując formy kultu, miał wyraźnie problemy ze zdobyciem wiarygodnych informacji. Sami mieszczanie rybnickcy nie byli zgodni co do szczegółowych form uroczystości ku czci św. Antoniego. Ich wiedza na ten temat była dość skromna już w początkach wieku XIX, a co dopiero w sto lat później. W okresie międzywojennym nie wiedzano już nawet kiedy powstało bractwo św. Antoniego, działające w parafii⁶⁹. Nie wykluczone, że już w początkach XX w. działało w oparciu o zasady funkcjonowania stowarzyszenia powstałego w Rzymie 13 lutego 1894 r., na które zgody udzielił papież Leon XIII⁷⁰.

Pewnym śladem w dziejach kultu w Rybniku pozostaje nadawanie na chrzcie imienia Antoni. Śledząc zapiski źródłowe pochodzące z XVIII w. można łatwo zauważyć pewną popularność tego imienia. Przykładowo, na kilkudziesięciu mieszczan zapisanych w wykazie z 1723 r. to imię nosiło siedmiu, z kolei wykaz podatników gruntowych z 1725 r. zawiera informacje o pięciu mieszczanach o tym imieniu⁷¹. Księga

65 AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL 2047, f. 206-207.

66 R. Cammilleri, *Wielka księga świętych patronów*, Kielce 2001, s. 177.

67 W dokumencie z roku 1915 znajdujemy następujący zapis odnoszący się do św. Antoniego: *Er ist der Schutzpatron der Stadt* [...], AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2047, f. 207.

68 R. Carmmilleri, dz. cyt., s. 177; *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, opr. H. Fros, F. Sowa, Kraków 1988, s. 105.

69 Według przekazu proboszcza Tomasza Reginka wszystkie bractwa i kongregacje parafii rybnickiej działały już przed 1900 r., ale emerytowany proboszcz Franciszek Brudniok nie wiedział dokładnie kiedy powstały, bo nie zachowały się stosowne dokumenty, por. AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2048, f. 39-39v.

70 K. Kuźmak, dz. cyt., s. 303.

miejska zawierająca transakcje z drugiej połowy XVIII w. również zawiera informacje o mieszkańcach miasta noszących to imię⁷². Pamiętajmy, że także ostatni prywatny właściciel miasta (hr. Antoni Węgierski) jak i burmistrz okresu wielkich reform (Antoni Żelasko) również je nosili⁷³. W uzupełnieniu dodam, że także w pierwszej połowie XVIII w., zaledwie kilkanaście lat po pierwszej wzmiance o ołtarzu św. Antoniego, proboszczem w rybnickiej parafii został ks. Antoni Franciszek Tomaszny⁷⁴. Można przypuszczać, że i on mógł propagować różne formy kultu św. Antoniego z Padwy.

Wspominając ten aspekt trudno jednoznacznie określić czy natężenie używania tego imienia ma związek z początkiem kultu, niemniej powyższe fakty źródłowe pokrywają się co do czasu ich zaistnienia. Inny wykaz, o sto lat starszy, znany jako *Urbarz miasta i państwa rybnickiego* z roku 1614 nie przytacza wśród mieszkańców miasta ani jednej osoby o imieniu Antoni⁷⁵. Również w wykazie mieszkańców Rybnika według stanu na rok 1657 próżno szukać tego imienia⁷⁶. A zatem wracając do czasu uformowania się kultu i jego przenikania do życia społecznego, należy wskazywać na II połowę wieku XVII.

Sumując problematykę początków kultu należy zwrócić szczególną uwagę na posiadane fakty historyczne. Dlatego też należy jeszcze raz wyszczególnić te elementy aż po schyłek XIX w.

1) Pojawienie się wykształconych form kultu ku czci św. Antoniego w ostatniej ćwierci XVII i w początkach XVIII wieku (ołtarz, formy kultu liturgicznego).

2) Kult św. Antoniego przejawiał się określoną formą czci w nabożeństwie, istnieniem ołtarza oraz z czasem figury św. Antoniego, które stały się w rybnickiej świątyni parafialnej centrum nabożeństwa do padewskiego patrona.

3) Kult do św. Antoniego zachował się, mimo symptomów osłabienia, aż do początków XIX w., kiedy to został ponownie odnowiony poprzez ołtarz z obrazem wotywnym w nowopowstałym kościele Matki Bożej Bolesnej, powstanie kaplicy dla figury

71 Zbiory Muzeum w Rybniku (dalej cyt.: Muz. Ryb.), Dział Historii i Kultury Regionu, (dalej cyt.: DHKR), Acta I-mae Revisionis der Stadt und Herrschaft Rybnik, sygn. MRy /H/ 1160; F. Idzikowski, dz. cyt., s. 193-198.

72 Przegląd zachowanej księgi wpisów transakcji zakupu i sprzedaży gruntów z II połowy XVIII w. wskazuje na kilkunastu mieszczan, którzy nosili imię Antoni, por.: Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu (dalej cyt.: AP Kat.-Oddz. Rac.), Akta miasta Rybnika (dalej cyt.: Akta m. Ryb.), sygn. AS-R-237.

73 *Rybniczanie. Słownik biograficzny*, opr. L. Musiolik, Rybnik 2000, s. 189, 207.

74 K. Szweđa, *Parafia rybnicka w historycznym rozwoju*, „Wiadomości Diecezjalne” Organ Urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach, nr 11/12, Katowice 1964, s. 173.

75 *Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1574-1640*, opr. R. Heck, J. Leszczyński, J. Petráň, [w:] *Urbarze śląskie*, red. J. Gierowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 245-249, 268-270.

76 Por.: *Mieszczanie rybnicki na przełomie XVI i XVII w.*, [w:] *Wypisy do dziejów Rybnika i Wodzisławia Śląskiego*, opr. B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, Opole 1985, s. 127-128.

z dawnego kościoła parafialnego na „Górcie”, ożywienie form kultu poprzez rozbudowane obrzędy liturgiczne z procesyjnym obnoszeniem figury poprzez miasto.

4) Kult do św. Antoniego przybrał na przestrzeni XVIII i XIX w. formy oficjalnej opieki nad miastem i jego mieszkańcami, czego widocznym dowodem jest obraz w boczny ołtarzu św. Antoniego w kościele Matki Bożej Bolesnej, ukazujący św. Antoniego jako obrońcę i opiekuna miasta.

5) W czasach istnienia kaplicy odbywały się tu szczególnie pobożne i podniosłe uroczystości w święto św. Antoniego, całą oktawę tego święta oraz w Boże Ciało. Ważnym elementem każdorazowej uroczystości była procesja z kościoła Matki Bożej Bolesnej do kapliczki.

6) Już co najmniej od XIX w. działało bractwo św. Antoniego, którego daty powstania nie sposób dokładnie ustalić.

7) Kult jest wyraźnie wspierany od pierwszej połowy XIX w. przez samorząd miasta Rybnika.

8) W miarę częste występowanie imienia Antoni wśród mieszkańców Rybnika, co najmniej od schyłku XVII w. można uznać za formę czci ku padewskiemu patronowi.

Ówczesne formy kultu św. Antoniego kształtowały się w bardzo złożonych realiach prawnopolitycznych miasta. Mimo wielu przemian Rybnik pozostawał częścią księstwa raciborskiego, jako twór pod nazwą *państwo rybnickie* a przez pewien czas także jako miasto zastawne⁷⁷. Ten stan aż po początek XVII w. był szczególnie mocno uciążliwy dla mieszczan, ale ci ciągle zwiększali swój stan posiadania zwłaszcza po wielkim przywileju księcia Zdenka Wojciecha Lobkovica z 1625 roku⁷⁸. Było to również konsekwencją nieco wcześniejszego (1607 r.) zniesienia zastawu i uznania miasta jako prywatne⁷⁹. To ostatecznie zmieniło jego sytuację prawną. Miasto już wówczas obrosło siecią wsi i tak trwało pod rządami kolejnych śląskich i czeskich rodów szlacheckich aż do roku 1788⁸⁰. Nadarzyła się wówczas okazja pozbycia się dóbr rybnickich przez hrabiego Antoniego Węgierskiego⁸¹. Nabywcą stał się nie byle kto tylko sam władca Prus król Fryderyk Wilhelm II, człowiek o zupełnie innym temperamencie aniżeli jego sławny wuj Fryderyk II Wielki, którego był bezpośrednim następcą. Możliwe, że wizyta „starego Fryca”, która miała miejsce w Rybniku około roku 1779 przyniosła zainteresowanie tym miastem, a w konsekwencji miała wpływ na jego kupno przez skarb państwa pruskiego. Symboliczne przejście rybnickiego państwa nastąpiło

77 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 55-75.

78 Tamże, s. 74.

79 Tamże.

80 U. Zgorzelska, dz. cyt., s. 67-74.

81 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 144-150.

7 czerwca 1788 r. i fakt ten począł zmieniać oblicze miasta⁸². Dodam, że koszt zakupu przy cenie obejmującej miasto z zamkiem i przyległymi zabudowaniami oraz innymi urządzeniami gospodarczymi, a także 24 wsiami, wyniósł 400 tys. talarów i 500 dukatów⁸³.

Nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że zakup dóbr rybnickich zbiegł się z uruchomieniem przez królewskiego *wyższego tajnego radcę finansowego* hrabiego Fryderyka Redena, pierwszej maszyny parowej do odwadniania kopalń na terenie Śląska (Wzgórze Strzybnickie w Tarnowskich Górach)⁸⁴, co zaowocowało rozwojem nowoczesnego górnictwa, z którego później znane były również tereny wokół Rybnika. To podkreślenie ma za cel wskazanie, że działania władz pruskich były konsekwentnie realizowanym programem wprzęgania Górnego Śląska do ich maszyny gospodarczej.

Podnosząc tu ponownie aspekt owego dość tajemniczego pożaru leżącego u legendarnej genezy kultu, warto wspomnieć, że zniszczenia Wodzisławia i szukanie ponownej opieki paradoksalnie wiązało się z infrastrukturą miasta, głównie z procesem jej unowocześnienia. U początków rządów monarchii pruskiej Rybnik był już skupiskiem przechodzącym od zabudowy drewnianej ku nowoczesnym rozwiązaniom technicznym w budownictwie opartym przede wszystkim na cegle. Pożary, które były zmorą wielu osad musiały być wyeliminowane lub co najmniej ograniczone poprzez nakaz wznoszenia nowych obiektów tylko z cegły. W roku 1726 w mieście było 55 domów, a spośród tych murowanych musiało być zaledwie kilka⁸⁵. O cegielniach dowiadujemy się w przypadku Rybnika dopiero pod rokiem 1787 i wiemy, że działała jedna⁸⁶. A zatem budowanie z cegły dopiero powoli nabierało rozmachu. W tym samym roku odnotowano, że w naszym mieście było 8 domów pokrytych dachówką i aż 194 (w tym zapewne i obiekty gospodarskie) pokrytych drewnianym gontem i strzechą⁸⁷. Jak wspomina Jan Kwak budowano szybko i z łatwo dostępnego materiału jakim było drewno, co po części było spowodowane wysokimi kosztami i zubożeniem społeczności XVIII wiecznych miast Górnego Śląska⁸⁸.

Starano się przy tym zwiększyć bezpieczeństwo względem m. in. zagrożenia pożarowego. Zarządzenia wydawano nie w stosunku do nakazu budowania z cegły całych obiektów, ale wznoszenia z cegły kominów oraz nakrywania dachów dachówką-

82 Tamże, s. 150.

83 E. Drobny, *Krótki zarys historii...*, s. 4; U. Zgorzelska, dz. cyt., s. 74.

84 Wł. Niemierowski, *Fryderyk Reden (1752-1815)*, Katowice 1988, s. 12.

85 *Indykacja dominiów, poddanych i miast Śląska według „Pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno-geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku*, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995, s. 236.

86 J. Kwak, *Klęski elementarne w miastach górnośląskich (w XVIII i w pierwszej połowie XIX w.)*, Opole 1987, s. 43 (tab. nr 4).

87 Tamże, s. 42 (tab. nr 3); U. Zgorzelska, dz. cyt., s. 88.

88 J. Kwak, dz. cyt., s. 42-43.

mi. Choć od 1742 r. ponawiano te nakazy, to i tak przestrzeganie przez ludność przepisów bezpieczeństwa było badzo nikłe. Dopiero wielkie pożary czyniły zmiany w świadomości społecznej. W Rybniku na pewno doszło do nich w 1758, 1794 i w 1796 roku⁸⁹. Ten ostatni, choć może nie najtragiczniejszy pochłonął aż 34 budynki⁹⁰. Te zdarzenia wyznaczały kierunki zmian, w czym dobry przykład dała rada miejska wznosząc niemalym kosztem murowany ratusz po pożarze z 1758 roku⁹¹. Po niej powoli zaczęli czynić podobnie prywatni posiadacze działek miejskich.

Owe działania, oparte na racjonalnym podejściu do życia i trendów technicznych w zabudowie, łączyły się z pobożnym szukaniem protekcji u Opatrzności Bożej. Patron od słynnego pożaru św. Antoni był tu swoistym symbolem łączącym sferę sacrum z profanum.

W 1789 roku Rybnik uzyskał status miasta immediatowego (bezpośrednio zależnego od monarchy), co mimo nadal skomplikowanych zależności było sporym postępem na przestrzeni ostatnich trzystu lat⁹². Przede wszystkim korzyść odnieśli właśnie mieszczenie, którzy uzyskali wolność od dawnych powinności wobec pana zwierzchniego⁹³. Wpłynęło to na poprawę stanu prawnego rybnickich obywateli, co miało się przejawiać wzmocnionymi inwestycjami na polu przemysłowo – handlowym oraz budownictwa miejskiego.

Miało to również wpływ na populację miejską. W roku 1725 miasto zamieszkiwało 680 mieszkańców, a w 1781 już 789⁹⁴. Po trzech kolejnych latach (1784 r.) widzimy przyrost tylko o szesnastu mieszkańców⁹⁵. W liczbie 805 osób było 763 chrześcijan i 42 Żydów. Stan ten utrzymywał się aż do początków XIX w. gdy było w mieście 141 domów należących do mieszczan – rzemieślników i ponad 800 mieszkańców⁹⁶.

Wielkiej wartości opis Śląska autorstwa Friedricha Zimmermanna przytacza ciekawe informacje o Rybniku, w tym nawet liczbę poszczególnych zawodów wykonywanych przez społeczność miejską⁹⁷. Byli tu przedstawiciele 26 profesji, w tym najliczniejsze to: 20 szewców, 18 rzeźników, 14 krawców i 12 kowali. A zatem pod wzglę-

89 Tamże, s. 74.

90 Tamże.

91 F. A. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 3, Brieg 1784, s. 192-193.

92 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 150-151.

93 R. Jokiel, *Rybnik 1740 bis 1945. Der Übergang zu Preußen, die Entwicklung des Landkreises und der Großindustrie*, [w:] *Chronik von Rybnik O/S*, praca zbiorowa, (bez daty i miejsca wydania), s. 55-56.

94 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 147; U. Zgorzelska, dz. cyt., s. 83.

95 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 147.

96 Krótki opis Rybnika wraz z ryciną, „Breslauische Erzähler”, R. 3, nr 5, 30 stycznia 1802.

97 F. A. Zimmermann, dz. cyt., s. 193.

dem społeczności rzemieślniczej miasto przedstawiało się dość korzystnie, choć nie opierało się na funkcjonowaniu bardzo specyficznego rzemiosła wyspecjalizowanego w produkcji towarów luksusowych.

Aby dopełnić informacji warto zaznaczyć, że teren miasta był związany z siecią osad wiejskich, z których najbliższej położona była Smolna z pobliskim folwarkiem⁹⁸. Przynależność majątkowa i podatkowa do jednego kompleksu dóbr oraz wspólna parafia łączyły w całość okoliczne wiejskie wspólnoty, których według danych z roku 1791 było 24, z 3772 mieszkańcami⁹⁹. Z tej liczby niewielki ułamek, to wolni chłopci (24), pozostałe grupy to zagrodnicy, chałupnicy i służba dworska, ludność folwarczna (aż 19 folwarków), a także wyspecjalizowani robotnicy rolni (m. in. w młynach)¹⁰⁰.

Warto tu znów dotknąć materii zmian jakie nastąpiły w Rybniku w początkach XIX wieku, bez których rozwój pobożności ku padewskiemu patronowi na pewno by wiele stracił ze swej siły. Zmagania monarchii pruskiej z Francją doby napoleońskiej, mają w swej wielowątkowej historii dwa walne starcia w bitwach pod Jeną i Auerstedt (jesień roku 1806). Były to wręcz kompromitujące klęski armii młodego króla Fryderyka Wilhelma III. Pościg do Prus Wschodnich z bitwami pod Pruską Hławą i Frydlandem oraz późniejszy traktat w Tylży złamał na jakiś czas znaczenie państwa Hohenzollernów, ale nie doprowadził do jego upadku.

Klęska podziiałała jak zimny i skuteczny prysznic na dwór królewski, urzędników i wielu świątłych poddanych, a także na najniższe warstwy społeczne. Ferment dotknął całość ówczesnego życia. Porządek feudalnego społeczeństwa mocno już nadwyrężony musiał ostatecznie ustąpić nowym tendencjom w rozwoju społeczeństwa. Monarchia poczęła przeprowadzać liczne reformy znane często pod wspólnym mianem reform Karola von Steina i Karola Augusta von Hardenberga. Jedną z donioślejszych było zniesienie poddaństwa wobec panów gruntowych. W październiku 1807 r. wydany został „Oktoberedikt”. Edykt ten postanawiał m. in., że wraz z dniem św. Marcina 11 listopada 1810 r. przestaje obowiązywać poddaństwo¹⁰¹. Ten akt miał ogromne znaczenie dla wsi i z czasem (w roku 1811) wywołał sporo zamieszania właśnie w rejonie Rybnika (ówcześnie jeszcze dawny powiat raciborski) prowadząc do chłopskich ruchów, których ostrze skierowano m. in. na duchowieństwo rybnickiej parafii¹⁰².

Reformy objęły nie tylko społeczność wsi, ale również a może przede wszystkim mieszkańców miast w Królestwie Pruskim. Ordynacja miejska z 19 listopada 1808 r.

98 *Dawne rybnickie folwarki i majątki ziemskie*, opr. L. Musiolik, [w:] „Rocznik Rybnicki 2001”, opr. L. Musiolik, (b.d. i m.w.), s. 19-22.

99 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 145-146.

100 Tamże.

101 K. Orzechowski, *Postępowanie uwłaszczeniowe na Górnym Śląsku*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/2, 1952, s. 178.

102 F. Idzikowski, dz. cyt., s. 165-166; S. Michalkiewicz, *Powstanie chłopskie na Górnym Śląsku w 1811 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987, s. 102, 107-108.

odradzała samorządność miast, ograniczając nieco kontrolę państwa¹⁰³. Od tej pory magistrat miał być obierany przez zgromadzenie deputowanych miejskich. Również deputowani byli wybierani w wyborach równych i tajnych, a do ich grona zaliczono także Żydów zamieszkujących miasta¹⁰⁴.

Nowa ordynacja pozwoliła objąć władzę w Rybniku wspomnianemu Antoniemu Żelasko, wywodzącemu się ze starej mieszczańskiej rodziny. Objął on funkcję burmistrza w bardzo młodym wieku, nie mając jeszcze trzydziestu lat¹⁰⁵. W niespełna dziesięć lat później, gdy już na dobre ucichły pola bitew wojen napoleońskich, władze pruskie dokonały kolejnego kroku, który dla Rybnika i samego kultu „Antoniczka” miał wpływ, chociażby poprzez podniesienie rangi miasta i częstotliwości kontaktów mieszkańców wsi z urzędami tu się znajdującymi oraz stykania się z formami religijności miejskiej. Administracyjne podziały jakie zaistniały w roku 1815 zostały zweryfikowane przez życie¹⁰⁶. W ramach prowincji śląskiej i podległej jej rejencji opolskiej, decyzją królewską gabinetu Fryderyka Wilhelma III z dnia 10 kwietnia 1817 r.¹⁰⁷, powołano do życia z podziału sąsiednich powiatów nowy powiat z siedzibą w Rybniku. Zmiany weszły w życie z dniem 1 stycznia 1818 roku¹⁰⁸. Był to znaczący awans małego miasta, do rangi siedziby władz administracyjnych rozległego obszaru, przekraczającego dawne „granice” państwa rybnickiego.

Po przekształceniach administracji powiatowej doszło również do ustabilizowania podziałów administracyjnych wewnątrz miasta. Już w pierwszej połowie XIX w. można przyjąć funkcjonowanie pięciu obwodów administracyjnych. Jednym z nich był obwód *Kaplicowy* z ulicami Żorską, Powstańców Śląskich oraz Mikołowską (we współczesnym brzmieniu)¹⁰⁹. Określenie *Kaplicowy* wywodzi się bezpośrednio od kaplicy św. Antoniego. Tym samym można dostrzec, że odgrywało to miejsce również rolę swoistego centrum życia niewielkiej części przestrzeni miejskiej XIX – wiecznego Rybnika.

Nowy powiat obejmował znaczny obszar, w tym i najbliższe tereny jeszcze nie należące do miasta, a stanowiące kolebkę rybnickiego przemysłu. A to kolejny mało znany czynnik wpływający na rozwój kultu św. Antoniego. Rzemiosło bardzo silnie rozwijające się w Rybniku, od połowy XVIII w. pozyskało konkurenta w rodzącym się

103 B. Engelmann, *Prusy kraj nieograniczonych możliwości*, Poznań, 1984, s. 223.

104 Tamże.

105 *Rybniczanie. Słownik biograficzny...*, s. 207.

106 Podzielono Śląsk na cztery okręgi rządowe tzw. rejencje. Górnośląska rejencja liczyła 14 powiatów (w 1816 r.), por.: B. Reiner, *Polityczno-administracyjne podziały Górnego Śląska w XIX i XX wieku*, „Studia Śląskie”, t. XXI, 1972, s. 44-45.

107 W. Geissler, *Die Landräte des Kreises Rybnik*, [w:] *Chronik...*, s. 78.

108 W. Dziewulski, *Dzieje Górnego Śląska w latach 1816-1847*, [w:] *Dzieje Górnego Śląska w latach 1816-1947*, red. F. Hawranek, Opole 1981, s. 43; B. Reiner, dz. cyt., s. 45.

109 E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty*, „Ziemia Rybnicka”, nr 4, 1939, s. 78.

przemysle ciężkim. Na początku dość skromnie w rejonie stawów na Parusowcu powstał zakład hutniczy, później przez wiele lat będący symbolem postępu technicznego Rybnika. Od 1753 r. działał pierwszy piec do wytapiania rudy, a w 1795 roku wzniesiono drugi¹¹⁰. Z czasem powołano do życia Królewski Urząd Hutniczy w Rybniku mieszczący się na Parusowcu¹¹¹. Spowodowało to podniesienie rangi Rybnika w hierarchii urzędów struktur przemysłowych na Górnym Śląsku.

O atrakcyjności miasta rozpoczął decydować nowoczesny przemysł, a z czasem w produkcji tej gałęzi, pierwszeństwo miał zdobyć węgiel. Państwo pruskie znane było ze swej zaradności na polu gospodarczym. Już w czasach Fryderyka Wilhelma „Wielkiego elektora”, Fryderyka I oraz Fryderyka Wilhelma I państwo inwestowało w różne dziedziny życia, a nader wszystko w potencjał ludzki. Zdobycie Śląska to nie tylko pozyskanie pięknej oprawy do korony królewskiej i wielkiego rezerwuaru podatków na rzecz państwa, lecz także przestrzeń pełna naturalnych bogactw. Nieprzypadkowo 5 lutego 1769 r. ogłoszono prawo górnicze dla Śląska¹¹². Węgiel zakwalifikowano do grupy regaliów, a jego wydobywanie było możliwe na podstawie nadania górniczego.

Aktem podkreślającym rolę miasta Rybnika była decyzja ministra prowincji śląskiej Karola Jerzego von Hoym o powołaniu do życia Królewskiego Urzędu Górniczo – Hutniczego¹¹³. Miało to miejsce w roku zakupu miasta przez skarb królewski. W krótkim czasie przeprowadzono serię badań geologicznych, w wyniku których znaleziono pokłady węgla m. in. w Niedobczycach i Niewiadomiu. Eksploatacja w rejonie wzgórza „Babioгора” rozpoczęła się w 1792 r. Dało to początek kopalni „Hoym”¹¹⁴. W ciągu następnych lat nastąpiła intensyfikacja robót górniczych, co doprowadziło do powstania dużej grupy małych kopalń, często istniejących krótki czas, by następnie ulec likwidacji lub włączeniu do kopalń większych.

Jednak nadal znaczącą rolę pełniło rzemiosło. Według danych z poł. XIX w. działali w mieście rzemieślnicy z 27 profesji, z tego najliczniejsza grupa to: szewcy, stolarze, bednarze, rzeźnicy, kowale i piekarze¹¹⁵. Działało kilka cechów rzemieślniczych, w tym niektóre o bardzo dawnej metryce. Emil Drobny przytacza, że ówczesnie w mieście rzemiosło zatrudniało aż 868 osób¹¹⁶. Była to niezwykle silna grupa, która

110 A. Mrowiec, *Początki hutnictwa w Rybnickiem*, [w:] *Huta „Silesia” 1753-1978*, red. H. Rechowicz, Katowice 1977, s. 16-17.

111 *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthaus Ober Lausitz...*, s. 1010.

112 *Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”. Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792-1992)*, red. H. Rola, Katowice 1992, s. 21.

113 Tamże, s. 22.

114 M. Z. Smółka, *Dzieje Kopalni „Ignacy” („Hoym”) 1792-2001*, Katowice 2001, s. 33.

115 E. Drobny, *Rybnik przed...*, s. 79.

oddziaływała na całokształt życia miasta, nie pozostawiając na uboczu kwestii religijnych. Był to również efekt wzrastającej liczby mieszkańców miasta. W okresie gdy wznoszono pierwszą kaplicę poświęconą św. Antoniemu w mieście mieszkało już 1844 mieszkańców, a zatem w ciągu ponad 25 lat przybyło aż ponad tysiąc osób¹¹⁷. Do tego w obwodzie zamkowym, będącym odrębnym obszarem administracyjnym miasta, mieszkało ponad 135 osób¹¹⁸. Jest to niebywały wzrost wynikający z awansu administracyjnego miasta, rozwoju i dużych swobód prywatnej inicjatywy oraz stopniowego wzmacniania nowoczesnych form produkcji wczesnoprzemysłowej.

Dla naszego opisu ma pewne znaczenie ówczesne religijne rozwarstwienie społeczeństwa miasta. Bardzo szczegółowy opis z roku 1830¹¹⁹, z którego informacje przytoczyliśmy powyżej, wskazuje na zdecydowaną przewagę katolików. Ich populacja w mieście wynosiła 1526 osób, a na terenie obwodu zamkowego 89 osób¹²⁰. Wyznawców Kościoła ewangelickiego było, w samym mieście 51 osób, w obwodzie zamkowym 46¹²¹. Bardzo liczna była populacja wspólnoty żydowskiej. W mieście mieszkało 267 Żydów¹²². Według stanu z wykazu opublikowanego w roku 1845¹²³ miasto liczyło już 2437 mieszkańców, w tym 1967 katolików, 137 ewangelików oraz 333 Żydów¹²⁴. W obwodzie zamkowym 223 mieszkańców (ludność cywilna), w tym 155 katolików, 56 ewangelików i tylko 12 Żydów¹²⁵. Uzupełnia te dane malejąca coraz bardziej liczba pensjonariuszy domu inwalidów na zamku. Było ich wówczas tylko 31¹²⁶. Wyraźnie z obu wykazów wynika, iż społeczność rozdzielała się na dwie religie, w ramach jednej z nich, dzieliła się na dwa wyznania. Tym samym w ramach miasta działały trzy gminy wyznaniowe, każda dysponująca własną świątynią¹²⁷.

116 Tamże.

117 *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthaus Ober Lausitz...*, s. 1010.

118 Tamże, s. 1011.

119 Tamże, s. 1009-1011.

120 Tamże, s. 1010-1011.

121 Tamże.

122 Tamże, s. 1010.

123 *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den Bezierken der drei königlichen Regierungen...*, s. 913-914.

124 Tamże, s. 913.

125 Tamże, s. 914.

126 Tamże. Piętnaście lat wcześniej mieszkało na zamku 75 komatantów armii pruskiej, por.: *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthaus Ober Lausitz...*, s. 1010.

127 Gmina żydowska miała nową murowaną świątynię od 1848 r.; *Dzieje Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego...*, s. 147; ewangelicy rybnicy wzniesli swoją murowaną świątynię już w końcu XVIII w., a po pożarze przebudowali ją w latach pięćdziesiątych XIX w. por.:

Weterani wojskowi, nowi mieszkańcy miasta – gminy zamkowej w Rybniku mieli wpływ na ruch w handlu, choć na pewno nie na zbyt dużą skalę. Jednakże ich obecność przyczyniła się do pogłębienia zmian struktury językowej i wyznaniowej. Bardziej powszechnym stał się w mieście język niemiecki oraz wyznanie ewangelickie, choć nie należy utożsamiać wzrostu żywiołu niemieckiego języka z konfesjami niekatolickimi, ponieważ wśród ludności posługującej się językiem niemieckim katolicyzm był bardzo silny. Możemy przypuszczać, że wielu z przybyszów mogło się częściowo zasymilować z nowym dla nich otoczeniem.

Rybnik wydawał się po pierwszych dziesięcioleciach wielkich przemian miastem, przed którym rysuje się tylko jasna przyszłość, niemniej lata 30. i 40. XIX w. były pełne problemów związanych z nawrotami epidemii chorób zakaźnych i klęsk neurodzajów. Choroby, śmierć i przewroty rewolucyjne lat czterdziestych (1847-1848) mocno nadszarpane również wspólnotą parafialną i świadomością bezpieczeństwa mieszkańców miasta¹²⁸.

Rybnik wykraczał poza dawne ramy. Było już zbyt ciasno aby rozwijać się tylko w starych granicach administracyjnych. Pustek było bardzo wiele, a potrzeb coraz to więcej. Tuż przed kolejnymi wielkimi przemianami w infrastrukturze komunalnej miasta, w roku 1847, wybitny Ślązak Józef Lompa wspominał, że Rybnik to miasteczko leżące nad: *Rudawą (Rudą), 2300 mieszkańców, 27 mil od Wrocławia, w okolicy w lasy zamożnej. Dom dla inwalidów stanu żołnierskiego*¹²⁹. Zapis niezwykle skromny w dane, bo jeszcze opisujący miasteczko powiatowe na terenie o wybitnie rolniczym charakterze, pozbawionym wielu technicznych nowinek.

Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte upłynęły pod znakiem kolejnych przemian, które ponownie zmieniały oblicze miasta. Punktem zwrotnym dla dalszego rozwoju miasta stało się rozpoczęcie budowy linii kolejowych na terenie całego Śląska, co nastąpiło już w roku 1842¹³⁰. W ramach wielkiej inwestycji spółki „Kolej Wilhelma” w latach 1853 – 1858 połączono linią kolejową Racibórz z Katowicami¹³¹. Otwarcie odcinka z Czernicy do Orzesza, wraz z udostępnieniem okazałego budynku dworca w Rybniku, nastąpiło dokładnie 1 października 1856 roku¹³². W dwanaście dni później powo-

Topographisches Handbuch von Oberschlesien, 2. Teil, [w:] Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Oberschlesiens, opr. F. Triest, Bd. 1, opr. Josef J. Menzel, Sigmaringen 1984, s. 746.

¹²⁸ A. Stępiak, *Od wojen napoleońskich do I w wojny światowej*, [w:] *Rybnik. Zarys dziejów miasta...*, s. 124-130.

¹²⁹ *Górny Śląsk i Zagłębie w dawnych opisach. Wiek XIX*, opr. A. Zieliński, Katowice 1984, s. 78.

¹³⁰ M. Jerczyński, St. Koziarski, *150 lat kolei na Śląsku*, Opole-Wrocław 1992, s. 22; *125 lat kolei żelaznych 1856-1981. Nędza Rybnik Katowice Ligota*, opracowanie zbiorowe, Racibórz (b.d.w.), s. 7.

¹³¹ St. Koziarski, *Rozwój historyczny sieci kolejowej na Górnym Śląsku*, Katowice 1990, s. 4.

¹³² M. Jerczyński, St. Koziarski, dz. cyt., s. 192-193 (wykazy tabelaryczne).

łano do życia Królewską Dyрекcję Kolei Górnośląskiej z siedzibą we Wrocławiu¹³³. Taki był początek rybnickiego kolejnictwa i nowego okna na świat wpisanego w całość kształt rozwojowy kolejnictwa śląskiego. Z dworca kolejowego, od którego jedna z dróg, choć nie żelazna, miała z czasem prowadzić prosto ku świątyni padewskiego patrona (obecna ul. Kościuszki). Już w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku o mały włos sąsiedztwo linii kolejowej i dworca nie skończyło się dla kościoła św. Antoniego wielką tragedią.

Prężność kultu w drugiej połowie XIX w. to przede wszystkim ludzie, którzy go praktykowali, a zatem parafianie żyjący w mieście i na jego obrzeżach. Ówczesna sytuacja demograficzna miasta mimo przejścia tyfusu głodowego w 1847 r. była niezwykle korzystna w stosunku do wczesnych lat czterdziestych. W 1855 r. miasto miało już 3.424 mieszkańców i stan ten z niewielkimi wahaniami potwierdza się dla roku 1861¹³⁴. Sytuacja religijna nie uległa większym zmianom. Katolików było 2.713, ewangelików 304, zaś wyznawców judaizmu 386¹³⁵. Miasto, według danych z 1861 r. było miejscem, w którym życie toczyło się na przyzwoitym poziomie i jak łatwo zauważyć populacja jego mieszkańców wzrastała. Dowodzą tego wykazy zgonów i urodzin. Zmarło wówczas 69 osób, a urodziło się aż 99¹³⁶.

Rybnik wyrastał na coraz prężniejszy ośrodek administracyjny. Od 1849 roku działał sąd powiatowy¹³⁷. Samo miasto przeszło reformy administracyjne, funkcjonując od 1853 r. w oparciu o nowe prawo o miastach¹³⁸. Od 1859 r. rozpoczęła działalność Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędnościowa¹³⁹. Już powyższe dość luźno powiązane wątki wskazują, że miasto stawało się atrakcyjną przestrzenią dla życia i pracy.

W niespełna pół wieku później (1899 r.) polski podróżnik, ukrywający się pod pseudonimem Kołodziej, opisywał swoją podróż po Górnym Śląsku. Tak pisząc mimochodem przy okazji opisu Mikołowa, wspominał o Rybniku: *Mikołów liczy obecnie około 6 tysięcy mieszkańców i jest nieco większy aniżeli niedalekie okręgowe miasto Rybnik, gdzie jednak znacznie więcej ruchu i gdzie widać dość znaczny rozwój*¹⁴⁰. Ślady wspomnianego rozwoju dostrzec można w coraz większym znaczeniu przemysłu. Dla przykładu podam fakt następujący: otóż w 1903 roku założony został koncern hurtownika węglem Friedlaendera, który uzyskał nazwę – Rybnickie Gwarectwo Węglowe¹⁴¹. Ten fakt to element dynamicznego ewolucyjnego rozwoju miasta. Wynikał on

133 *Die Eisenbahn in Schlesien*, [w:] „Eisenbahn Kurier“, Special 78, 2005, s. 12; K Soida i in., *Dzieje katowickiego okręgu kolejowego*, Katowice 1997, s. 57.

134 *Topographisches Handbuch von Oberschlesien...*, s. 736.

135 Tamże.

136 Tamże, s. 743.

137 Tamże, s. 745.

138 Tamże.

139 E. Drobny, *Rybnik przed...*, s. 79.

140 *Górny Śląsk i Zagłębie...*, s. 326.

141 J. Jaros, *Dawne i nowe gwarectwa*, Katowice 1986, s. 11.

m. in. z rozbudowy infrastruktury gospodarczej, która w tym okresie notuje niezwykłą prosperitę. Istniała duża łatwość wprowadzania w obieg nowych przedsiębiorstw, które przynosiły zyski, przyciągały kapitał a przede wszystkim ludzi. Ich liczba rosła w szybkim tempie. Dla ich obsługi a także jako miejsce pracy powstawały kolejne budynki: starostwo, poczta, komunalne kasy i pierwsze banki, budynki szkolne i opiekuńcze¹⁴², w tym aż trzy szpitale: Szpital Spółki Brackiej (Knappschaftslazarett) istniejący od 1857 r., Szpital Juliusza (St. Julius – Krankenhaus) działający od 1869 r. oraz Szpital dla Nerwowo Chorych działający od 1886 roku¹⁴³. Rybnik stał się nie tylko miastem o nowoczesnej jak na tamte czasy infrastrukturze leczniczej, ale również rozwijał się jako miejsce rekreacji, a już co najmniej dwadzieścia lat przed powstaniem kościoła istniał mały park miejski obok dziś nieistniejącego cmentarza żydowskiego oraz park na Paruszcówcu wzmiankowany już w 1884 roku¹⁴⁴. Życie towarzyskie skupiało się w warstwie kulturalnej różnych towarzystw: Bractwa Strzeleckiego, organizacji gimnastycznych, chórów czy kółek teatralnych. Należy zaznaczyć, iż wyraźnie od schyłku XIX w. nabrały one charakteru narodowego, by nie powiedzieć silnie nacjonalistycznego. A zatem były przestrzenią walki pomiędzy oficjalną kulturą niemiecką a kulturą rozbiorowych ziem polskich (głównie Wielkopolski)¹⁴⁵, które poczęły poprzez emigrację zarobkową inteligencji oddziaływać na środowiska górnośląskie, a tym samym i rybnickie. Stąd też wiele organizacji wyraźnie eksponowało polski charakter¹⁴⁶.

Życie przyspieszało w wielu dziedzinach z zawrotną prędkością najpierw maszyny parowej a już wkrótce silnika spalinowego i elektrycznego. Mimo to aż do schyłku XIX wieku, u podnóża wzniesienia gdzie od ponad pół wieku stała kapliczka niewiele się tak naprawdę zmieniło.

Ówczesnie była ona ważnym wyznacznikiem w przestrzeni miasta. „Ratibor – Leobschützer Zeitung” informowała w maju 1886 r. o wizycie biskupa pomocniczego

142 Por.: B. Kloch, *Uwagi o współczesnym znaczeniu zabytkowej substancji architektonicznej miasta Rybnika*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa miasta postindustrialnego w Europie Środkowej*, red. B. Kloch, A. Stawarz, Rybnik-Warszawa 2005, s. 161-179.

143 R. Jokieli, dz. cyt., [w:] *Chronik...*, s. 67-68.

144 „Rybniker Stadt-Blatt”, nr 35, R. 1884. Zob.: B. Kloch, *Parki i skwery w Rybniku-miejsca zadumy i rekreacji*, [w:] *IV Dni Ziemi, Wody i Powietrza (09-11 maja 2005 Rybnik)*, Rybnik 2005, s. 25-28.

145 Porównaj na ten temat: J. Kozłowski, *Wielkopolska a Górny Śląsk w dobie kulturkampfu*, [w:] *Od Wiosny Ludów do powstań śląskich*, red. W. Wrzeński, Bytom 1998, s. 69-94; E. Borkowska, *Wpływ wielkopolskich imigrantów na kształtowanie polskiej świadomości narodowej na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Od Wiosny Ludów...*, s. 116-135.

146 Por.: J. Dźwigacz, *Życie kulturalne Rybnika w okresie międzywojennym*, Katowice 2000 (praca magisterska w zbiorach Muzeum w Rybniku, DHKR, sygn. MRy /ADH/ 1479, s. 7-17).

diecezji wrocławskiej w Rybniku. Relacjonując uroczystość gazeta wspomniała o udekorowaniu miejsca przy kaplicy św. Antoniego. Powstała powitalna honorowa brama z odpowiednim łacińskim tekstem¹⁴⁷. Zasygnalizowanie tego faktu w gazecie nie mającej bezpośredniego powiązania z miastem wskazuje, że kaplica w powszechnym odbiorze stanowiła istotny element w jego zabudowie. Można przypuszczać, iż umieszczenie bramy obok kaplicy podkreślało hierarchię św. Antoniego jako opiekuna miasta, którego wizerunek i miejsce kultu jest miejscem silnie oddziałującym na system wartości mieszkańców Rybnika.

Mała kapliczka, mimo znacznych rzesz ludu śląskiego, które z całej okolicy – terenu rozległej parafii zatrzymywały się tu, aby upraszać Łaski Bożej za wstawiennictwem św. Antoniego, nie była dziełem wybitnym i nade wszystko trwałym.

Warto wspomnieć, iż według przekazu z schyłku XIX wieku autorstwa proboszcza ks. Edwarda Bolika kaplica nie była poświęcona, a wzniesiona *podług własnej fantazji*¹⁴⁸. Już w cztery dziesięciolecia po jej powstaniu – w roku 1868 – planowano dokonać przebudowy, a na ten cel złożono dwie ofiary w wysokości 27 talarów¹⁴⁹. To nie była nazbyt wielka kwota, ale należy ją uznać za dar serca mieszkańców parafii.

Pierwszą ofiarę na przebudowę kaplicy lub remont ołtarza św. Antoniego w kościele parafialnym miał złożyć Jan Dudzik z Grabowni, w imieniu swego ojca, również Jana¹⁵⁰. Był to akt potwierdzający wielkie uwielbienie dla św. Antoniego, o którym wspomina dokument z 1915 roku¹⁵¹. Owo zdarzenie było tylko sygnałem, że należy podjąć decyzje co do przyszłości kaplicy. Miało to nastąpić niespełna 30 lat później, gdy miasto przeżywało kolejne przemiany.

Pleban ks. Edward Bolik brał pod uwagę znaczenie owych przyrzeczeń i środków finansowych przeznaczonych na przebudowę kaplicy. W zamierzeniach proboszcza rybnickiego pojawiła się idea budowy nowej świątyni, co korespondowało z planami jeszcze z roku 1873 budowy nowego kościoła dla parafii¹⁵², na co również pieniądze przyrękały władze prowincjonalne. Po dzień dzisiejszy zachował się fragment dokumentacji – rzut poziomy planowanej, dużej świątyni oraz plan sytuacyjny, które powstały w 1875 roku¹⁵³. Co ciekawe kościół miał stać frontem do obecnej ul. Na Górze¹⁵⁴,

147 [...] *Am Ende der Sohrauer Straße, vor der St. Antonius-Kapelle steht die erste und schönste Ehrenpforte mit der Inschrift: "Benedictus, qui venit in nomine Domini [...]"*, „Ratibor – Leobschützer Zeitung”, nr 114, (21.05.), R. 1886.

148 Por.: E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 5.

149 Tamże.

150 Tamże.

151 [...] *Hier in Rybnik wird der heilige Antonius so sehr verehrt.* [...], AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2047, f. 207.

152 Wspomina o tym pismo z 1 lipca 1873 r., por.: tamże, f. 79-84.

153 AP Kat.-Odz. Rac., Starostwo Powiatowe w Rybniku (Landratsamt in Rybnik), sygn. 735, f. 457-459.

nieopodal starego cmentarza przy ulicy Gliwickiej. A zatem nie wiązało się to z przebudową kaplicy św. Antoniego, co raczej z ideą wzniesienia nowego kościoła dla dużej parafii.

Jednym z powodów była wzrastająca liczba parafian, których w 1869 r. było już 12.919 osób (miasto i okoliczne wsie należące do parafii)¹⁵⁵. Inspiratorem planów budowy świątyni musiał być proboszcz Bolik, choć i zapewne mieszczenie rybnicy przyczynili się do podjęcia wyzwania. W kilkanaście lat później, już po okresie Kulturkampf, 18 grudnia 1887 roku, wysłano pismo w sprawie budowy drugiego kościoła katolickiego w Rybniku, pod którym obok proboszcza podpisali się zaci parafianie: Urbańczyk, Buchalik, Sładky, Wiedera, Pruss, Schultzik, a w niespełna dziesięć dni później zebranie gminy zaowocowało uzupełnieniem tej listy o kilkanaście kolejnych nazwisk¹⁵⁶. Z akt parafialnych nie wynika aby ten list uzyskał konkretny odzew we wrocławskiej kurii. Jednakże w dokumentacji Landraty rybnickiej zachowały się pisma świadczące o podejmowaniu w latach 1887 – 1893 starań o pozyskanie środków na budowę kościoła, chociażby w postaci 10 % dochodów pochodzących z podatku miejskiego¹⁵⁷. Mimo wykazywanej inicjatywy, na kolejne decyzje trzeba było czekać blisko dziesięć lat.

Wertując zachowane numery „Rybniker Stadt-Blatt” napotykamy na następną informację z listopada 1888 roku¹⁵⁸. Z zapisu wynika iż kolejne zebranie zarządu kościelnego gminy katolickiej odnosiło się do kwestii potrzeby budowy drugiej świątyni parafialnej. Podkreślano, że obecny projekt i skala zaangażowania może pierwszy raz od blisko pół wieku urzeczywistnić dawne zamierzenia. Liczono na przychyłność cesarza i jego organów administracyjnych – patronów parafii oraz księcia biskupa wrocławskiego, jak również na ich pełną zgodę.

Maj roku 1897 był przełomowy, ponieważ w ciągu kilkunastu dni po zwołaniu komitetu budowy nowej kaplicy udało się sfinalizować zakup gruntu powyżej już istniejącej kapliczki. Grunt ów był zabudowany i ostatni świecki właściciel Jan Kamycek po namowie Walentego Nosiadka sprzedał zabudowania (dom i budynki gospodarcze) za sumę 6 tys. talarów, choć owej sumy nie udało się zapłacić jednorazowo¹⁵⁹.

Nie wdając się w tym rozdziale w zawiłe kwestie architektoniczne planowanej budowli można zauważyć, że pierwotnie świątynia miała być swoistą dużą kaplicą,

154 Tamże, f. 459.

155 F. Maroń, *Dzieje i ustrój biskupstwa wrocławskiego w ostatnim ćwierćwieczu przed oddzieleniem obszaru obecnej diecezji katowickiej (szkic)*, [w:] „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” (dalej cyt.: ŚSHT), XI, 1978, s. 168 (wykaz w tabeli).

156 AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2047, fol. 98-100.

157 AP Kat.-Oddz. Rac., Starostwo Powiatowe w Rybniku (Landratsamt in Rybnik), sygn. 736.

158 „Rybniker Stadt-Blatt”, nr 139, (20.11.), R. 1888.

159 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 6-7.

której koszt oszacowano na ponad 23 tys. marek, a miała ona pomieścić 500 osób¹⁶⁰. Określenie świątyni kaplicą potwierdzają nieznane szerzej rysunki zachowane do dziś w zbiorach Muzeum w Rybniku, gdzie w opisie znajduje się zapis *Neue Kapelle* (nowa kaplica)¹⁶¹.

Do projektu dołączono zupełnie nowy wątek, który nie został nigdy zrealizowany. Ksiądz proboszcz pragnął ku większej czci św. Antoniego powierzyć opiekę nad jego świątynią konwentowi franciszkańskiemu¹⁶², który miał otrzymać przyległy teren pod klasztorne zabudowania¹⁶³. Franciszkanie śląscy na kapitule w Karłowicach pod Wrocławiem przyjęli propozycję entuzjastycznie¹⁶⁴. Na drodze jednak stanęła kuria biskupia. Pisma krążyły pomiędzy Wrocławiem a Rybnikiem i co ciekawe, a zarazem dziwne, rozmowy toczyły się oporniej niż z pruskimi władzami rządowymi. Ksiądz kardynał Jerzy Kopp, książę biskup wrocławski nie był przekonany do sensowności osadzenia franciszkanów właśnie w Rybniku, jak również uszczuplania dochodów parafii¹⁶⁵. Tym samym pojawiły się odwieczne różnice w pojmowaniu działalności duszpasterskiej pomiędzy władzami diecezjalnymi a wspólnotami zakonnymi. Tak można by sądzić, jednakże należy pamiętać, że był to czas odbudowy roli franciszkanów na Śląsku, którzy od 1887 r. ponownie rozpoczynali swoją działalność po okresie Kulturkampf i istotniejszym było zainstalowanie zakonu w dużych ośrodkach miejskich, również i w samym Wrocławiu, gdzie potrzeby były znacznie większe¹⁶⁶. Rybnicka fundacja księdza Bolika nie została zrealizowana, a franciszkański konwent podjął kilka lat później wielkie wezwanie pracy duszpasterskiej w Panewnikach koło Katowic¹⁶⁷.

Poparcie dla idei budowy kaplicy i osadzenia franciszkanów a zatem budowy klasztoru wspierały władze powiatowe, miejskie i prywatne osoby. Posiadano już 40 tys. sztuk dobrej cegły z rozbiórki zabudowań Jana Kamyczka a dalsze 70 tys. sztuk bezpłatnie ofiarowała jedna z okolicznych cegielni¹⁶⁸. Ostatecznie cierpliwość proboszcza została nadwyreżona i podjął decyzję o samodzielnej budowie. Nim to nastąpiło sprofanowano kapliczkę niszcząc część jej wyposażenia (sierpień 1898 r.)¹⁶⁹. To zapewne jeszcze bardziej zdeterminowało księdza Bolika. Zarządził rozpoczęcie robót wczesną

160 Tamże, s. 7.

161 *Situations Plan zum Bau einer neuen St. Antonius Kapelle*, por.: Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy/H/ 3063/1.

162 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 7.

163 Por.: *Lageplan für die neu zu errichtende St. Antonius Kapelle*, por.: Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy/H/ 3063/2.

164 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 8.

165 Tamże.

166 B. Kurowski, *Franciszkanie Prowincji św. Jadwigi na Śląsku*, Wrocław 1997, s. 24 i n.

167 Tamże, s. 45-53.

168 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 9.

169 Tamże.

jesienią 1898 roku, ale „życzliwa dziełu” osoba dostarczyła do kurii wrocławskiej numer „Rybniker Stadt-Blatt”, w którym była wzmianka o rozpoczęciu prac¹⁷⁰. To uruchomiło administracyjną maszynę władz diecezjalnych. Nakazały przerwanie prac, co proboszcz, posłuszny zwierzchniej władzy, sumiennie wykonał. Była to wielka porażka, którą proboszcz dodatkowo okupił grzywną nałożoną przez policję budowlaną za nielegalne rozpoczęcie budowy¹⁷¹.

Być może u podstaw decyzji leżało dobro parafii. Już wcześniej wspomniałem, że już od co najmniej lat około 1873 – 1875 r. planowano budowę nowego kościoła coraz liczniejszej parafii, dla której kościół Matki Bożej Bolesnej stawał się po prostu za ciasny¹⁷². W społeczności miasta i okolicznych osad populacja katolicka była najliczniejsza i ciągle się rozrastała, a dysponowała tylko jednym kościołem. Dla ilustracji problemu przytaczam dane urzędowe pruskiej administracji świeckiej dla całego Królestwa Pruskiego. Według tych danych w 1885 r. mieszkało w mieście 4.081 osób, z czego 3.324 katolików, 405 ewangelików i 352 mieszkańców wyznania mojżeszowego¹⁷³. W 1895 r. było już 5.965 mieszkańców, z czego 4.862 to katolicy, 767 to wyznawcy Kościołów reformowanych oraz 336 Żydów¹⁷⁴. Z kolei w 1905 roku miasto zamieszkiwało 10.445 osób z czego ponad 9 tys. to katolicy, populacja ewangelików wzrosła do blisko tysiąca, zaś społeczność żydowska doszła do niemal 400 osób¹⁷⁵. Mając tak silne argumenty natury statystycznej, które można poprzeć danymi administracji kościelnej, nie sposób nie dostrzec, że już wspomniane wcześniej próby wzniesienia nowego obiektu sakralnego, na miejscu starszej kaplicy stały się nie tylko zewnętrznym przejawem trwałości form kultu patrona padewskiego, ale również można je interpretować jako element, który miał wzmacniać udział ludności w codziennym życiu duszpasterskim rozległej parafii poprzez liturgiczne obrzędy w nowej kaplicy św. Antoniego.

Jak już wspomniano, planowano wznieść nową świątynię najpierw na starym cmentarzu a następnie przy ulicy Gliwickiej. Pod budowę zakupiono działki z dwoma małymi domkami rodzin Halfar i Mandera¹⁷⁶. Istniał nawet projekt sporej świątyni szerokości 55 m i długości 88 m¹⁷⁷, cóż z tego skoro sprawa ciągle była odkładana.

Czy tylko z powodu oporu władz zwierzchnich nie mających pojęcia o lokalnych potrzebach, a może decydowała także zwyczajna ludzka zawiść, by pleban nie odniósł

170 Tamże; *Kronika kościoła i parafii...*, s. 26.

171 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 9.

172 AP Kat.-Odz. Rac., Starostwo Powiatowe w Rybniku (Landratsamt in Rybnik), sygn. 735, f. 457-459; E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 9.

173 *Gemeindelexikon für das Königreich Preussen 1885*, Berlin 1887, s. 406-407.

174 *Gemeindelexikon für das Königreich Preussen 1895*, Berlin 1898, s. 410-411.

175 *Gemeindelexikon für das Königreich Preussen 1905*, Berlin 1908, s. 306-307.

176 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 9.

177 Tamże.

zbyt wielkich sukcesów. Wśród mieszkańców znajdowali się i tacy, dla których wysłanie jednoznacznie brzmiących listów nie było wielkim problemem, co razem z odpowiednio sprokurowanym komentarzem mogło uczynić wiele złego. Mimo tych niepowodzeń i okresów zastoju dzieło miało mieć swoją kontynuację. Walczył o nią proboszcz Bolik. Układano już elementy fundamentów, co spotykało się z zadowoleniem ze strony mieszkańców miasta, wcześniej oburzonych zakazem budowy¹⁷⁸. Nawet sam proboszcz, wspierając inicjatywę, ofiarował 1200 marek na zakup pola pod klasztor dla braci zakonnej. Jednak nie znalazł posłuchu, a to wpłynęło na i tak nadszarpnięte zdrowie sędziwego już plebana. Na końcu czcigodny ks. proboszcz Bolik odszedł na wieczny spoczynek 16 września 1899 roku¹⁷⁹.

Po krótkim okresie administrowania parafią przez księdza Theodora Weinholda¹⁸⁰, który korespondował z Wrocławiem w sprawie budowy, podając liczne szczegóły dotyczące finansowania robót i ich zaawansowania, nadeszły czasy nowego proboszcza. Został nim ks. dr Franciszek Brudniok, nauczyciel w gimnazjum w Głogówku¹⁸¹. Pochodzący z pobliskich Gliwic kapłan okazał się godnym następcą ks. Bolika, bardzo szybko dając się poznać jako człowiek czynu.

Ledwie minęły trzy lata od objęcia probostwa a już przygotowywał się do rozebrania sprawy powstania w mieście dużego kościoła. Szczęśliwie wizytacja kanoniczna księdza biskupa sufragana wrocławskiego Henryka Marksa (2 maja 1903 r.) uwidoczniła kurii, że kościół parafialny nie jest w stanie pomieścić dużej liczby wiernych¹⁸². Po odprowadzeniu zacnego gościa w kierunku rogatek miasta, aż do kaplicy św. Antoniego, co było swoistym znakiem, szybko doczekano się odpowiedzi księdza biskupa wrocławskiego kardynała Jerzego Koppa¹⁸³. Jak można się domyślić była pozytywna. Tym samym podjęto działania zmierzające do budowy już nie kościoła klasztornego lecz kościoła dla parafii.

Dla kultu św. Antoniego oznaczało to wejście na zupełnie nową drogę, umocnienia jego obecności w ramach miasta i jego poparcia przez władze miejskie, jak również funkcjonowania kultu w ramach struktur parafialnych, co miało z czasem wpływ na wyraźne okrojenie obszaru oddziaływania.

178 Tamże, s. 11.

179 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 26.

180 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 12.

181 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 27-28.

182 Według danych z roku 1907 w całej parafii było już 24.968 katolików, w tym w mieście żyło 6.670 katolików, co na jeden, niezbyt pojemny kościół było liczbą potężną. Por.: *Schematismus des Bistums Breslau und seines Delegatur Bezirks für das Jahr 1907*, Breslau (b. d. w.), s. 219.

183 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 15-16.

ROZDZIAŁ II

Kościół św. Antoniego od czasu budowy aż do powstania odrębnej parafii

Początki kościoła, szczególnie budowę nowej świątyni opisał już o. Emil Drobny. Znany był mu dziennik budowy świątyni, w którym zapisano najważniejsze momenty. Dziś trudno dotrzeć do części najstarszych materiałów, na co wpływ miały: II wojna światowa, okres PRL-u, często wreszcie brak świadomości znaczenia przechowywanych materiałów, co najpewniej prowadziło do ich zniszczenia. Odtworzenie początków opiera się głównie o przekazy z pracy o. Drobnoego oraz nieliczne inne informacje, w tym m. in. prasowe, oraz niektóre zachowane źródła dokumentowe¹.

Uwagę zwraca wykaz funduszy zebranych na budowę świątyni. Prócz sum zgromadzonych w kościelnej kasie, środki w różnych wysokościach pozyskano od: władz prowincjonalnych w postaci pożyczki, zapomoga rządu², z wolnych kuksów (czyli udziałów w nadaniach pól górniczych)³, ofiara złożona przez kardynała Koppa, biskupa wrocławskiego, suma przekazana przez gwarectwo rybnickie, także przez Hutę „Silesia”, ofiara ks. dziekana Rzehulki, ofiara ks. dr. Kremskiego, ofiara gminy żydowskiej (przekazana przez kupców Manneberga i Pragera), opłatę z grzywny przekazał również Sąd w Rybniku⁴.

Koszty po korektach obliczono na sumę ponad 346 tys. marek⁵. Obliczenia z połowy lat dwudziestych poczynione przez ówczesnego plebana Tomasza Reginka wykazały, że koszty wraz z wyposażeniem kościoła osiągnęły sumę znacznie ponad 560 tys. marek. Już od początku liczono na 150 tys. marek z ofiar wiernych⁶. Jednakże tu wkrały się niesnaski i podgrzewana przez różne grupy nienawiść narodowa⁷. Czas niezbyt sprzyjający budowaniu, gdy w mieście i okolicach powoli rodziły się nastroje zmierzające do otwartego konfliktu.

Polityka Kulturkampfu, z czasów kanclerza Otto von Bismarcka, przynosiła jak najgorsze owoce. W Rybniku tak mocno agitacja polityczno – narodowościowa wmie-

1 Porównaj dalszą treść pracy oraz przypisy.

2 APKat.-Oddz.Rac., Starostwo Powiatowe w Rybniku (Landratsamt in Rybnik), sygn. 736.

3 Tamże.

4 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 16.

5 APKat.-Oddz. Rac., Starostwo Powiatowe w Rybniku (Landratsamt in Rybnik), sygn. 736.

6 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 17.

7 Tamże, s. 16-17. Także o tym pisze jeden z polskich tytułów prasowych: *Roboty murarskie zlecono budowniczemu p. Wentzlikowi, znanemu w całym Rybniku z jego dążeń haka-*

szała się w sprawę budowy kościoła, że ofiarność wiernych z powiatu rybnickiego była mniej niż skromna. Zamiast 150 tys. pozyskano sumę zaledwie 5 tys. marek⁸. Być może jednym z powodów było to, że prasa zarzucała, iż kościół ma służyć tylko ludności niemieckojęzycznej⁹.

Polskojęzyczna prasa tak opisywała spotkanie inicjujące budowę we wrześniu 1903 roku: *Na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu kościelnego naradzono się nad budową nowego kościoła, pod którym budowisko już od przeszło 3 lat po próżno leży. Dla braku potrzebnych funduszy od-ciągano sprawę z roku na rok; w tym roku jednak uchwalono, ażeby kamień węgielny już w ciągu tego roku poświęcić*¹⁰.

Początek działań wokół budowy kościoła, przedstawiły ówczesne „Nowiny Raciborskie”, polskojęzyczna gazeta ukazująca się w Raciborzu. W numerze 55 z 1903 roku odnajdujemy zapis: *Stary kościół parafialny już od dawna za mały. Parafia, jedna z największych w diecezji wrocławskiej, liczy przeszło 25 tysięcy dusz. Mają więc budować drugi kościół. Na ten cel zakupiono już grunt na budowisko tuż poza miastem przy ulicy żorskiej, miejsce niezbyt dogodne, ale lepszego nie ma. Obszar budowiska wynosi 6 morgów i kosztuje 6000 marek. Na ostatnim posiedzeniu zarządu kościelnego był obecny budowniczy Schneider z Opola, który przedłożył rysunki i kosztorysy. Kościół ma więc być wybudowany w stylu romańskim, czyli w tym samym prawie stylu co kościół stary. Koszta budowy wyniosą około 280.000 marek. Dotąd zebrano 130.000 marek, tak że resztę będzie można pokryć pożyczką 150.000 marek. Oby więc tylko jak najprędzej zaczęto budować, bo obecnie ścisk jest taki, że się człowiek spokojnie już pomodlić nie może w kościele*¹¹.

Roboty budowlane rozpoczęto w dniu 14 września 1903 r., a zatem w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, zaś koniec nastąpił, według dziennika budowy, w dniu 18 listopada 1905 r. (ostatni zapis)¹².

Prace nad kościołem wpisują się, jako ostatnia wielka karta architektonicznej przebudowy miasta w okresie pruskim. Jeszcze dziś na kilku budynkach widać tego wyraźne dowody w postaci inskrypcji z datami wzniesienia. Są to prócz obiektów użyteczności publicznej (starostwo) także mieszczańskie kamienice (ul. Powstańców Ślą-

tystycznych, a dostawę potrzebnych kamieni i cegły zlecono żydowi Rosenthalowi w Bytomiu. Pytamy się na tem miejscu szan. zarządu kościelnego, czyż nie było innych dostawcy, jak haka-tysta i żyd?; por.: „Górnoślązak”, nr 211, (17.09), R. 1903.

8 E. Drobny *Kościół św. Antoniego...*, s. 16-17.

9 *Czy nowo mający się budować kościół już od samego początku ma służyć celom kultury niemieckiej*, por.: „Górnoślązak”, nr 211, (17.09), R. 1903. Ponownie taki wniosek nasuwa się po lekturze przypisu u. E. Drobnego (*Kościół św. Antoniego...*, s. 6), gdzie jest przytoczony fragment tekstu z „Rybniker Stadt-Blatt”.

10 „Górnoślązak”, nr 211, (17.09), R. 1903.

11 „Nowiny Raciborskie”, nr 55, (11.05), R. 1903.

12 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 18, 25.

skich, Wieniawskiego, Zamkowa, Raciborska)¹³. A zatem rozwój u schyłku XIX i początku XX wieku był szczególnie dobrze zaznaczony.

Dowodem znaczenia jest poziom edukacji jaką mogła mieć zapewniona młodzież i dzieci mieszkańców miasta oraz okolicznych osad wiejskich. W tej materii od połowy XIX w. Rybnik wyraźnie robił wielkie postępy. W połowie XIX w. jedyna szkoła katolicka w mieście (obok żydowskiej) działała przy starej rybnickiej parafii¹⁴. Tuż przed I wojną światową miasto mogło się poszczycić już kilkoma szkołami o różnym poziomie kształcenia. Funkcjonowało (w obrębie miasta) gimnazjum męskie, prywatna szkoła żeńska oraz dwie szkoły ludowe¹⁵.

Tak atrakcyjne pod względem inwestycyjnym miasto, szybko wyrastające na lidera podjęło się budowy potężnej na rybnickie warunki świątyni katolickiej. Już od pierwszych prac ziemnych przy budowie, toczyło się tu życie religijne. Wielkim wydarzeniem stał się odpust św. Antoniego w czerwcu 1904 roku¹⁶. Na jedenaście dni przed ceremonią „Nowiny Raciborskie” informowały: *Położenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Rybniku odbędzie się dnia 13 czerwca b.r. W tem celu o godz. 8 odbędzie się nabożeństwo, a o godz. 9 1/2 wyruszy pochód na miejsce budowy nowego kościoła, gdzie się odbędą ceremonie odpowiednie do uroczystości*¹⁷. Wmurowania kamienia węgielnego dokonano za głównym ołtarzem po stronie ewangelii. Wśród gości nie zabrakło przedstawicieli duchowieństwa oraz władz miasta. Wygłoszono dwa kazania: po niemiecku i po polsku. Po zakończeniu części religijnej w kościele Matki Bożej Bolesnej, odbyły się bankiety na cześć osób pracujących na budowie oraz oficjalnych gości. „Nowiny Raciborskie” tak opisywały całe zdarzenie: *W poniedziałek ubiegły, w dzień świętego Antoniego Padewskiego, patrona miasta Rybnika i parafii, odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod nowo budowany kościół katolicki. Dzień był pogodny, to też i ludu ze wszystkich stron zebrało się ogromnie dużo. [...] Uroczystość rozpoczęła się o godz. 8 rano uroczystą Mszą św., celebrowaną przez kap. Wystrychowskiego, poczem udano się procesjonalnie do miejsca nowego kościoła. W procesyi wzięło udział także miejscowe towarzystwo polskie, krocząc na czele wszystkich innych stowarzyszeń. Po przybyciu na miejsce miał najprzód przemowę niemiecką proboszcz Bergel z Wrocławia, poczem piękną polską mowę wygłosił ks. proboszcz Rzehulka z Ujazdu. Następnie proboszcz miejscowy ks. Brudniok odczytał dokument sporządzony w trzech językach: łacińskim, polskim i niemieckim. [...] Po podpisaniu tego dokumentu przez duchowieństwo, zarząd kościelny i inne osobistości,*

13 B. Kloch, *Uwagi o współczesnym znaczeniu zabytkowej substancji architektonicznej...*, s. 169.

14 Jedna katolicka szkoła miejska działała tu według stanu na początek lat sześćdziesiątych XIX w., por.: F. Triest, dz. cyt., s. 747.

15 A. Dudek, *Das Schulwesen im Kreise Rybnik*, [w:] *Chronik...*, s. 111-112.

16 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 22.

17 „Nowiny Raciborskie”, nr 64, (2.06), R. 1904.

nastąpiło złożenie go w kamień i zamurowanie. Na tem ukończyła się uroczystość na miejscu; powrócono więc procesjonalnie, śpiewając „Te Deum”, do starego kościoła, gdzie udzielono zebrany rzeszom błogosławieństwa¹⁸. Po oficjalnej części robotnicy budowlani w liczbie 97. zostali ugoszczeni przez proboszcza w „Niemieckim Domu”, a drugi bankiet dla oficjeli i mieszczan rybnickich odbył się w hotelu Hirschfeldera¹⁹.

Prace budowlane przerywano na okres zimy, niemniej w trakcie trzech sezonów budowlanych (1903 – 1905) doskwierała zmienna pogoda. Obfite deszcze, silne wiatry i śnieżyce, przymrozki, to znowu silne upały jakby były dodatkową ofiarą jaką należało złożyć Opatrzności przy budowie tej świątyni. Jeszcze wiosną 1904 r. widać było tylko dolne partie murów kościoła. Już 1 sierpnia tego roku rozpoczęto prace nad montażem konstrukcji dachowej. Jeszcze w drugiej połowie marca 1905 r. panowały srogie mrozy, a już rozpoczynano dalsze prace. Po ponad tygodniu robotnicy budowlani donieśli o pęknięciach i szczelinach. Budowniczy kościoła Ludwik Schneider, nie był tym zbyt przejęty, ale widmo ostrzeżeń o niestabilności gruntu (kurzawki) i słabych fundamentach było odczuwalne²⁰.

Na domiar złego wiosną i latem 1905 r. murarze dwukrotnie strajkowali, co powstrzymywało prace, o czym informowała prasa: *W Rybniku zastrajkowali w poniedziałek murarze, zatrudnieni przy budowie kościoła, ponieważ nie podwyższono im płacy*²¹. Również niektóre prace przeprowadzano nazbyt pośpiesznie, stąd też krytyczne uwagi o jakości wykończenia. Sporo obaw wzbudzały wieże. Zegary z Monachium (firma Mannhardt) dotarły bez większych problemów, ale lewa wieża odchylała się od pionu o 20 mm. Dodatkowo gdy ustawiono krzyże na szczytach obu wież, okazało się, że silniejszy podmuch wiatru może je strącić z racji zbyt dużych rozmiarów²². Mimo wielu problemów technicznych i organizacyjnych podstawowe prace zmierzały ku końcowi. Niemniej zdarzały się sytuacje szczególnie niesmaczne. Otóż można było zaobserwować nieprzychylność części prasy, która szukała sensacji (dostarczanie elementów budowlanych przez przedsiębiorców żydowskich)²³, co później zarząd kościelny parafii próbował łagodzić wysyłając sprostowanie²⁴.

Udział w tym zbożnym dziele miało bardzo wiele osób. Zatrudnionych bezpośrednio przy wznoszeniu świątyni miało być aż 138 osób²⁵. Do tego doliczyć trzeba całą

18 „Nowiny Raciborskie”, nr 70, (16.06), R. 1904.

19 Tamże.

20 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 23.

21 „Nowiny Raciborskie”, nr 55, (11.05), R. 1905.

22 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s.24.

23 „Górnoślązak”, nr 211, (17.09), R. 1903.

24 Niestety sprawa została jeszcze bardziej zaogniona, gdyż tekst był napisany w języku niemieckim a dla wydawców gazety („Górnoślązak”, nr 219, (26.09), R.1903) wygodnym było, aby go nie tłumaczyć.

25 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 26.

rzeszę dostawców, urzędników i innych specjalistów. Kończono prace nad surowym stanem kościoła, a jednocześnie prowadzono prace porządkowe wokół.

Rok 1906 okazał się czasem porządkowania i przygotowania świątyni do użytku. W trakcie tych prac, nocą z 27 na 28 sierpnia 1906 r. kierowani chyba wybujałymi opowieściami o jego wartości materialnej, wkradli się do świątyni złodzieje i skradli kamień węgielny²⁶.

Liczono, że już w trakcie 1906 r. dokona się poświęcenia kościoła, ale prace wykończeniowe przebiegały dość wolno. O powyższych planach wcześniejszego poświęcenia i problemach budowlanych wspomina pismo urzędowe z 30 sierpnia 1906 r.²⁷ Władze budowlane zgodę na użytkowanie nowego kościoła wydały dopiero 21 stycznia 1907 r.²⁸ Tym samym całość działań wieńczących dzieło mocno przeciągnęła się w stosunku do czasu budowy obiektu, co jak widać nie było pierwotnie brane pod uwagę. Jedynie trzeźwe kalkulacje proboszcza wskazywały, że jest to łatwe zadanie.

Od późnej jesieni 1905 roku po 1915 r. trwały kolejne prace mające za cel doprowadzenie do pełnego włączenia kościoła do funkcji liturgicznych. W świątyni znalazło się zatem niezbędne ku temu wyposażenie²⁹. Jednakże dało się wyczuć zniecierpliwienie wielu. Przed poświęceniem kościoła ówczesna polska prasa na Górnym Śląsku donosiła: *Rybnik. Tutejszy nowy kościół katolicki ma być dnia 29 bm. [wrzesień 1907 r. – przyp. B.K.] poświęcony. A więc nareszcie! W rzeczy samej, mógł ten kościół już zeszłego roku być poświęcony. Dlaczego go już dawno nie poświęcono wobec gwałtownej potrzeby, nie wiadomo. Miejmy nadzieję, że już teraz chyba nie odroczą poświęcenia jeszcze o jeden rok*³⁰. Mimo akcentowania niepewności, czy kościół zostanie oddany do użytku w zaplanowanym terminie, wszystkie uroczystości zostały przeprowadzone.

Jeszcze nim doszło do poświęcenia, swoistym punktem zwrotnym w dziejach tego miejsca okazał się wrzesień 1906 r. Dokładnie 6 września figura św. Antoniego opuściła na zawsze małą kaplicę, w której znajdowała się przez blisko 80 lat³¹. W niespełna dwa tygodnie później magistrat wyraził zgodę na rozbiórkę małej kaplicy, czego o. Drobný nie mógł, pisząc dzieje budowy kościoła św. Antoniego, odżałować, jako kolejnej straty dla dziedzictwa kulturowego Rybnika³². W końcu września kaplica była już rozebrana, a cegłę oraz odzyskane drewno przekazano gminie parafialnej³³.

26 Tamże, s. 34.

27 Pismo do władz miejskich podpisane przez ks. Brudnioka, AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL 2047, f. 147-158.

28 E. Drobný, *Kościół św. Antoniego...*, s. 34.

29 Opis wyposażenia kościoła jest zawarty w odrębnym rozdziale tej publikacji.

30 „Katolik”, nr 105, (31.08), R. 1907.

31 W kaplicy figura św. Antoniego znajdowała się najprawdopodobniej od 1828 r.

32 E. Drobný, *Kościół św. Antoniego...*, s. 27.

33 AP Kat.-Oddz. Rac., Akta m. Ryb., sygn. 20; E. Drobný, *Kościół św. Antoniego...*, s. 27.

Dwie uroczystości zamykają pierwszy okres w dziejach kościoła. W święto Archanioła Michała – 29 września 1907 roku odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła, o której wzmiankowały „Nowiny Raciborskie”, „Kurier Śląski”, „Gazeta Katolicka”³⁴. Wówczas po raz pierwszy wniesiono figurę św. Antoniego do nowej świątyni³⁵. Aby zilustrować jej przebieg przytoczmy opis prasowy z 3 października, zamieszczony w „Nowinach Raciborskich”: *W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia nowo pobudowanego kościoła katolickiego. Aktu uroczystego dokonał miejscowy ks. prob. dr. Brudniok przy asyście dwóch swoich kapelanów. Po nabożeństwie odprawionym w starym kościele wyruszyła o godz. 9. 30 procesja przez barwnie przystrojone ulice do nowego kościoła gdzie najpierw odbył się akt poświęcenia. Następnie wygłosił kazanie niemieckie ks. prob. Brudniok, a polskie o. franciszkanin Korneliusz. Wielkie nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem hymnu „Te Deum laudamus” i udzieleniem błogosławieństwa*³⁶. Po zakończeniu obrzędów religijnych odbył się w „Świerkłańcu” uroczysty obiad, który był prawdziwym ekumenicznym spotkaniem duchowieństwa i świeckich wyznania katolickiego, ewangelickiego oraz członków rybnickiej gminy izraelskiej³⁷.

Na bardzo interesującą informację napotykamy w numerze „Rybniker Stadt-Blatt” wydanym 1 września 1907 r.³⁸ Otóż według przytoczonego zapisu ogłoszono zapisy na rezerwację miejsc w ławkach w kościele św. Antoniego na przedział roku od początku października 1907 r. aż do końca września 1908 r. Opłatę w wysokości 5, 4 lub 3 marek pobierał rektor chóru kościelnego pan Filus. Powyższa notatka dowodzi, że w parafii dążono do jak najszybszego oddania kościoła do celów liturgicznych. Tym sposobem ucziszano m. in. niezadowolone części prasy (idącej w ślad za opinią części parafian), która przytaczała zgryźliwe uwagi, nadając całej sprawie nie do końca właściwy wymiar³⁹.

W uzupełnieniu należy jeszcze zaznaczyć, iż podaliśmy datę 29 września 1907 r., co potwierdzają zapiski prasowe, tak polsko, jak i niemieckojęzyczne. Z kolei ojciec Drobny podaje datę 29 sierpnia 1907 roku⁴⁰. A zatem o miesiąc wcześniej. Skąd wziął się ów zapis? Nie pokrywa się nawet z informacjami zawartymi w piśmie sporządzonym w magistracie miasta Rybnika 19 września 1907 r.: *Die Benediktion der neuen*

34 „Nowiny Raciborskie“ nr 113, (21.09.), R. 1907; „Kurier Śląski”, nr 2, (2.10.), R. 1907; „Gazeta Katolicka”, nr 114, (24.09.), R. 1907.

35 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 35.

36 „Nowiny Raciborskie”, nr 118, (3.10.), R. 1907.

37 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 35.

38 „Rybniker Stadt-Blatt”, nr 101, (1.09.), R. 1907: *St. Antonius Kirche. Für die Zeit vom 1. Oktober 1907 bis 31 September 1908 werden durch den Kirchenkassenrendanten Herrn Chorrektor Filus die Sitzplätze (5,4 und 3 Mark) vom 28 August ob vermietet.*

39 Por. przypis 29.

40 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 34-35.

*Katholischen Kirche [...] Sonntag, am 29-ten September [...]*⁴¹. Urzędowe pismo podpisał burmistrz Otto Günther, co wzmacnia wiarygodność cytowanej informacji. Drobny podaje również datę dzienną. Według danych, którymi dysponował, poświęcenie miało mieć miejsce w niedzielę 29 sierpnia 1907 roku⁴². Jednakże wyliczenia na podstawie kalendarza stuletniego wskazują, iż 29 sierpnia 1907 r. przypadał w czwartek⁴³. Z kolei wyliczenie dla 29 września tego samego roku, wskazuje, że była to niedziela. A zatem jest tu kolejna nieścisłość. Wydaje się, że pomyłka Drobniego najpewniej wynikała przez nieuwagę, choć w grę mogły wchodzić i inne bliżej nie znane okoliczności.

Konsekracja kościoła miała miejsce dopiero po ponad ośmiu latach, gdy już toczyły się krwawe zapasy na frontach pierwszej wojny światowej. „Nowiny Raciborskie” z 23 września 1915 r. informowały: *Rybnik. Wedle ustanowionego porządku przybędzie ks. biskup sufragan w sobotę 25 b.m. około godz. 6-tej wieczorem do Rybnika i bierzmować będzie także w niedzielę, poniedziałek i wtorek (26,27,28 b.m.). Księżę biskup dr. Bertram przybędzie do Rybnika we wtorek 28 b.m. po południu, a dnia następnego odbędzie się konsekracja naszego kościoła powstałego pod wezwaniem św. Antoniego*⁴⁴. Tak jak donosiła prasa, 28 września 1915 r. na dworzec w Rybniku wjechał pociąg wiozący księcia biskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama⁴⁵. Po uroczystym powitaniu w dniu następnym – 29 września odbyła się podniosła ceremonia konsekracji kościoła św. Antoniego⁴⁶. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie siódmej rano w środę 29 września (*Beginn der Weihe der St. Antonius – Kirche am Mittwoch, den 29. September am Feste des hl. Michael, früh 7 Uhr*⁴⁷), co dość szczegółowo opisał „Rybniker Stadt-Blatt” w numerze z 30 września⁴⁸. Cała ceremonia miała niezwykle uroczysty charakter, co zapewne podkreślała obecność księcia biskupa wrocławskiego. Obrzęd konsekracji zamknął pierwszą odsłonę istnienia nowej świątyni.

41 AP Kat.-Oddz. Rac., Akta m. Ryb., sygn. 20, f. 259-260.

42 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 34.

43 Por. *Kronika XX wieku*, Warszawa 1991, s. 88; www.prestar.pl.

44 „Nowiny Raciborskie”, nr 112, (25.09.), R. 1915.

45 „Nowiny Raciborskie”, nr 108, (14.09.), R. 1915, nr 112, (23.09.), R. 1915, podawały powyższą datę (28 września); „Rybniker Stadt-Blatt”, nr 112, (28.09.), R. 1915. Natomiast E. Drobny nie podając źródła informacji informuje, że przybycie księcia biskupa nastąpiło 29 września, co wydaje się pomyłką autora, por.: E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 38).

46 Ponownie „Nowiny Raciborskie”, nr 108, (14.09.), R. 1915, nr 112, (23.09.), R. 1915 podawały datę konsekracji na 29 września a u E. Drobniego napotykamy 30 września (E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 37). Z racji rocznicy poświęcenia przypadającej na 29 września ta data wydaje się najbardziej wiarygodna.

47 „Rybniker Stadt-Blatt”, nr 110, (23.09.), R. 1915.

48 [...] *Mittwoch früh, von 7 Uhr ab, fand die feierliche Weihe und Salbung des Gotteshauses durch den Herrn Fürstbischof statt. Sie währte bis 10 Uhr. Um 10 Uhr celebrierte der Herr Pfarrer Dr. Brudniok an dem neu geschmückten Altare, unter Assistenz zweier Herren Kapläne ein feierliches Hochamt, das noch durch eine erakt und würdevoll vorgetragene Messe des Kath. Kirchenchores verschönert wurde. Noch dem Hochamt bestieg der Herr Fürstbischof*

Już wówczas świątynia była chlubą miasta, gdyż przerastała swym majestatem wszystkie ówczesne budowle Rybnika. A dla planowanej rozbudowy miasta stała się znaczącym punktem orientacyjnym, odniesieniem i, co jest niezwykle ciekawe, już wówczas (1913 r.) w świeckiej dokumentacji była określana jako „nowy kościół” parafialny⁴⁹.

Utarł się zwyczaj nazywania kościoła św. Antoniego, „nowym kościołem” a kościoła Matki Bożej Bolesnej „starym kościołem”, co zdają się potwierdzać zapiski prasowe już z roku 1907, choć już we wcześniejszym cytacie z roku 1904 kościół Matki Bożej Bolesnej nazwano „starym kościołem”⁵⁰. Po dziś dzień potocznie używając tych dwóch określeń większość mieszkańców starszego i średniego pokolenia orientuje się doskonale o jakie świątynie chodzi. Powyższe terminy wydają się zrozumiałe dla czytelnika, chociażby z racji wieku obu świątyń; pomiędzy nimi jest ponad sto lat różnicy. Jednakże może zastanawiać te nazewnictwo jeszcze z innego powodu.

Nowy kościół jak się okazuje, aż po początki drugiej połowy XX w. nie był centrum samodzielnej parafii. Oficjalne schematyzmy diecezjalne wskazują na pełnienie przez kościół św. Antoniego roli drugiej świątyni rybnickiej parafii Matki Bożej Bolesnej. Opis diecezji wrocławskiej na rok 1907 podaje, że nowy kościół jest na ukończeniu, zatem traktuje go jako element istniejącej parafii⁵¹. Schematyzm diecezji wrocławskiej z 1912 r. wyraźnie wskazuje na funkcjonowanie w obrębie jednej parafii starego kościoła Matki Bożej Bolesnej i nowego św. Antoniego⁵². Może tu warto też szukać pochodzenia potocznych nazw tych kościołów, albo przynajmniej potwierdzenia w urzędowych drukach już funkcjonującego nazewnictwa. Oba terminy miały jeszcze to znaczenie, że w ramach jednej parafii odnosiły się do dwóch różnych świątyń.

nochmals die Kanzel, um in erhebenden Worten auf die Wichtigkeit des Gotteshauses hinzuweisen und zu eifrigen Besuche zu ermahnen. Herr Erzpriester Loß trug diese Worte den Parochianen polnischer Zunge vor. Bei dem darauffolgenden Segen stimmte die Gemeinde jubelnd ein in den Lobgefang: „Großer Gott wir loben Dich! Unwillkürlich bei dieser Stimmung in vielen Herzen der Wunsch rege, es möchte uns beschieden sein, recht bald mit unsern ehrenvollen Frieden diesen Lobgefang in dem nunmehr geselbten Gotteshause austimmen zu können. Den Beteiligten werden die Bischofstage noch lange in Erinnerung bleiben, zumal die beiden Kirchenfürsten durch ihr freundliches und liebenswürdiges Wesen die Zuneigung aller Herzen gewonnen.“, por.: „Rybniker Stadt-Blatt“, nr 113, (30.09), R. 1915.

⁴⁹ *Die Straßen von Sohrau und Paruschowitz, welche sich bei der neuen katholischen Pfarrkirche vereinigen und durch die Sohrauer Straße nach dem Zentrum der Stadt geführt werden. Por.: Bebaungsplan und Stadterweiterung von Rybnik O.-S., Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy/H/ 1215.*

⁵⁰ Por.: „Nowiny Raciborskie“, nr 113, (21.09), R. 1907, nr 118, (03.10), R. 1907; „Kurier Śląski” nr 2, (2.10) R. 1907, „Gazeta Katolicka”, nr 114, (24.09), R. 1907.

⁵¹ *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1907, Breslau (b.d.w.), s. 219.*

⁵² *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1912, Breslau (b.d.w.), s. 243.*

Schematyzm z roku 1924, czyli jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem funkcjonowania diecezji górnośląskiej z siedzibą w Katowicach, wskazuje na fakt, że kościół św. Antoniego to druga świątynia starej rybnickiej parafii⁵³. Potwierdzają wspomniany zapis kolejne publikowane wykazy diecezji aż do wybuchu II wojny światowej⁵⁴. Równocześnie protokół wizytacyjny z 20 stycznia 1925 r. wspomina o dwóch kościołach w rybnickiej parafii⁵⁵. Łatwo więc o wniosek, że kościół pełnił rolę dodatkowej świątyni w jednej bardzo dużej parafii.

Od czasu budowy kościoła parafia ta poczęła w ciągu kolejnych dziesięcioleci przechodzić poważne zmiany. Tuz przed wybuchem I wojny światowej w jej skład wchodziła ludność mocno zróżnicowana, w tym czasie także skonfliktowana. W ogromnej większości była to ludność chłopska żyjąca z roli. Część mieszkańców pracowała w kopalniach, hutach, na kolei, a także w rybnickim browarze⁵⁶. Tylko duże osiedla górnicze lub hutnicze istniały już lub były w budowie np. na Paruszowcu, w Chwałowicach oraz Niedobczycach⁵⁷. Pomniejsze były porozrzucane na obrzeżach miasta. Samo centrum to skupisko nielicznego mieszczaństwa i inteligencji uprawiającej wolne zawody. To również urzędnicy, a nade wszystko rzemieślnicy, przedsiębiorcy i kupcy. Zróżnicowanie przebiegało często w ramach poszczególnych grup społecznych. Czynniki językowy również odgrywał pewną rolę. Oficjalnie istniały języki niemiecki oraz polski, który na całym Górnym Śląsku miał przeważać⁵⁸. Rzeczywistość była nie-

53 *Przegląd administracji apostolskiej Śląska polskiego na rok 1924*, Mikołów (b. d. w.), s. 28.

54 Za rok 1927: *Schematyzm diecezji śląskiej*, Katowice 1927, s. 83; za rok 1928: *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1928, s. 49; za rok 1930: *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1930, s. 114; za rok 1932: *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1932, s. 122; za rok 1934: *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1934, s. 85; za rok 1936: *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1936, s. 204; za rok 1938: *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1938, s. 96.

55 AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2048, f. 96-96v.

56 A. Stępnia, dz. cyt., s. 98-100; E. Drobny, *Krótki zarys historii...*, s. 6-7.

57 C. Chlubek-Adamczyk, *Fotografia jako źródło poznania przemian społeczno-kulturowych miasta postindustrialnego na przykładzie Rybnika*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa miasta postindustrialnego...*, s. 195-200; A. Mrowiec, *Początki hutnictwa...*, s. 21; *100 lat Kopalni Węgla Kamiennego „Chwałowice”*, opr. B. Mika, Katowice 2003, s. 10.

58 Por.: D. Borowicz, *Mapy narodowościowe Górnego Śląska od połowy XIX wieku do II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2710, Wrocław 2004, s. 30-42. Widomym świadectwem zarówno znaczenia kościoła św. Antoniego, jak i owej sytuacji narodowościowej, były okoliczności towarzyszące powstaniu chóru „Seraf”. 31 grudnia 1912 r. w trakcie dziękczynnej mszy św. w „nowym kościele”, gdy zaintowano dziękczynne „Te Deum laudamus”, wierni rozpoczęli je śpiewać jednocześnie w obydwu językach, zgodnie ze swoimi przekonaniem narodowymi. Zwycięzcą tej swoistej rywalizacji została ludność polska, która w towarzystwie bijących dzwonów dokończyła śpiew. Pod wpływem tych wydarzeń, 18 maja 1913 r. Maksymilian Basista założył wspomniany chór (R. Hanke, *Słownik polskiego śpiewactwa Górnego Śląska od Wiosny Ludów do przełomu tysiącleci*, Katowice 2001, s. 97-98).

co bardziej skomplikowana wymykając się ocenie urzędowych opisów. Masa ludności wiejskiej i robotniczej mówiła mową śląską lub licznymi jej odmianami, bazującą na dawnym języku polskim, a także korzystającą z naleciałości języków czeskiego i niemieckiego, z którymi stykała się przez wieki⁵⁹. Ludność w różnym stopniu miała opany urzędowy język niemiecki. Większość, nawet jeżeli na co dzień nie posługiwała się nim, to jednak rozumiała go w przynajmniej podstawowym stopniu. Wniosek taki nasuwa się z rozmów ze starszym pokoleniem, które jeszcze pamiętało tych, którzy do początku okresu powstań uczyli się języka niemieckiego w szkole i w późniejszym okresie ta umiejętność niejednokrotnie ratowała im życie⁶⁰.

Schylek posługi ks. Brudnioka przypadł na czas wojny. Duszpasterstwo najpewniej odbywało się bez zakłóceń, jedynie częściej odprawiano nabożeństwa w intencji walczących żołnierzy oraz tych, którzy nie wrócili z frontów. Informacje o nich przekazywała urzędowa prasa powiatu („Rybniker Kreis-Blatt”)⁶¹.

Kościół św. Antoniego uniknął większych rekwizycji cennych stopów metali na rzecz przemysłu zbrojeniowego, ale jak wiele innych świątyń został sprofanowany przez zwykłych złodziei i okradziony z cynowych piszczałek mechanizmu organowego⁶². Przy okazji poważnie uszkodzone organy nadawały się do naprawy, co w ówczesnej sytuacji nie było zbyt proste, stąd też zarząd parafii przekazał je, w tym wiele kilogramów cennego metalu, na cele wojenne⁶³.

Zamieszanie spowodowane upadkiem cesarstwa niemieckiego (II Rzeszy) i początkiem walk o przynależność państwową Górnego Śląska przyczyniło się też do osłabienia więzi parafialnych. Jak nigdy dotąd współmieszkańcy miasta często stawali się niechętni sobie, a propaganda obu grup narodowych podgrzewała nastroje. Stosunek proboszcza Brudnioka do tych kwestii był co najmniej obojętny, jeżeli nie niechętny, na co wpływ miały agitacyjne zapędy często nieliczące z chrześcijańskimi wartościami⁶⁴. Proboszcz i jego wikarzy opowiadali się, każdy w swoim sumieniu, za konkretną opcją, choć zapewne wielu wolałoby nie dokonywać tak dramatycznych wyborów⁶⁵.

59 Por.: T. Kamusella, *Schlonska mowa. Język, Górny Śląsk i nacjonalizm*, T. I, Zabrze 2005, s. 13 i n., T. II, Zabrze 2006, s. 55 i n.

60 Maria Słomka (zmarła w 1968 r.) z dzielnicy Smolna, dzięki dobrej znajomości j. niemieckiego wyniesionej z czasów szkolnych była w stanie wyjaśnić swoją postawę wobec niechętniej jej sąsiadki przed niemieckim policjantem w okresie II wojny światowej; informacja na podstawie wywiadu z Wandą Kloch z domu Słomka.

61 Pierwsza zbiorcza lista strat pojawiła się w prasie powiatowej 3 października. Por.: „Rybniker Kreis Blatt”, nr 40, (3.10.), R. 1914, s. 245-246.

62 Kradzież miała nastąpić w roku 1917, por.: E. Drobný, *Kościół św. Antoniego...*, s. 39.

63 Tamże.

64 Kilkakrotnie kard. Bertram ponawiał zakaz udzielania się w działalności politycznej przez duchowieństwo; por.: A. Hein, *Górny Śląsk-kraina dotknięta krzyżem. Kalendarium lat 1917-1922*, Zabrze 2006, s. 29, 37, 39, 47.

Tak dramatyczne i trudne chwile wiązały się z poważnymi przemianami politycznymi i państwowymi części Górnego Śląska. Kolejne akcje zbrojne Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska latem 1919, w następnym roku 1920 oraz wiosną 1921 r. stały się ważnym argumentem politycznym w walce o zmianę przynależności państwowej Górnego Śląska. Równie istotny był plebiscyt przeprowadzony 20 marca 1921 r. Dla naszego wywodu ma to duże znaczenie, jako że nastroje w mieście różniły się nieco od tych z terenów wiejskich. Miasto w większości opowiadało się za przynależnością do państwa niemieckiego⁶⁶, zaś wieś w większości za przynależnością do odrodzonej Polski, a w całym powiecie większość za włączeniem do Polski⁶⁷. Oczywiście należy pamiętać, że owe podziały często nie przebiegały po linii stosunków narodowościowych, ale ekonomicznych. Społeczeństwo Rybnika to jednak śląski tygiel z różnymi opcjami, bardzo zachowawcze i dystansujące się często od jednoznacznych wyborów.

Dla kościoła św. Antoniego feralny okazał się 22 czerwca 1921 r. Nie wiedzieć czemu eksplodowały ładunki wybuchowe składowane w czterech wagonach na torowisku rybnickiego dworca kolejowego⁶⁸. Część terenu wokoło miejsca tragedii była mocno zniszczona. Dla dalej położonych obiektów wzdłuż dzisiejszej ul. Kościuszki był to śmiertelny podmuch. Siła eksplozji nie miała się na czym zatrzymać, bo zabudowa w pobliżu samego dworca i torowisk była dość skromna. Skumulowana energia uderzyła z potężną siłą wprost w budynek męskiego gimnazjum oraz znacznie wyższym nie osłonięty, kościół św. Antoniego. Mimo dużej odległości zniszczenia okazały się niezwykle poważne. Naruszona została konstrukcja dachu, który od strony ulicy Kościuszki stracił poszycie, wszystkie szklane elementy okienne uległy zniszczeniu lub poważnym uszkodzeniom⁶⁹. Pojawiło się zagrożenie wypadkami, które mogły spowodować odpadające cegły lub całe detale architektoniczne. Wyliczenia wykonane po zdarzeniu wykazały potrzebę pozyskania aż 500 tys. marek na naprawę i rekonstrukcję zniszczonych elementów⁷⁰.

Pomocy nikt nie chciał udzielić, często z powodu braku środków lub niechęci wynikającej z powodów politycznych i narodowościowych⁷¹. Gdy w 1923 r. obejmował

65 Por. na temat postaw duchowieństwa na Górnym Śląsku w latach 1919-1921: M. Trąba, *Kościół katolicki na Górnym Śląsku w latach 1919-1921*, [w:] *Kościół i związki wyznaniowe a konflikt polsko-niemiecki na Górnym Śląsku w latach 1919-1921*, red. Z. Kapąta, J. Myszor, Bytom 2005, s. 45-46; H. Olszar, *Wymiana księży śląskich w okresie plebiscytu i powstań śląskich*, [w:] *Kościół i związki wyznaniowe...*, s. 195-208.

66 Za Polską było 1943 głosów, za Niemcami 4714 głosów, por.: *Encyklopedia powstań śląskich*, praca zbiorowa, Opole 1982, s. 698.

67 W powiecie rybnickim za przynależnością do Polski głosowało 52. 347 osób, a za Niemcami 27.919 osób, por.: tamże, s. 629. *Kościół i parafia...*, s. 38.

68 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 39.

69 Tamże.

70 Tamże.

71 Tamże.

parafię ks. Tomasz Reginek tak wspominał stan zabudowań parafialnych: *Nowy kościół, największy w diecezji, ucierpiał w czasie powstania naskutek wybuchu amunicji na bliskim dworcu kolejowym. Okna były zabite deskami, dach i wieże poważnie uszkodzone. Stary kościół, w środku miasta, wyglądał raczej na jakąś jaskinię niż na świątynię. Najstraszniej wyglądała atoli plebania i jej otoczenie. Budynki gospodarcze zostały zniszczone w czasie wojny naskutek pożaru, płoty powysadzane gwałtem a ogród był prawdziwą dżunglą już przez lata zaniedbany, sama plebania znajdowała się w stanie wprost opłakanym*⁷². Opis bardzo sceptyczny i pełen tragizmu sytuacji wczesnych lat dwudziestych. Tekst mimo, iż powstał już po wielu latach jest w pełni wiarygodny, ponieważ prócz niego dysponujemy także zapisem z akt parafialnych. Z listu ks. Reginka do Administratora Apostolskiego z 25 września 1923 r. wynika, że „nowy kościół” nie został uporządkowany od czasu wybuchu w 1921 r. Rozpoczęto prace przy ogrodzeniu, ale praktycznie od roku nie było postępu w robotach. Dodał, że w kiepskim stanie był „stary kościół”, z uszkodzonymi dachem i wieżą, dzwonnica, z odpadającymi tynkami. Również na plebani, w której nie przeprowadzano remontów od trzydziestu lat, wiele trzeba było zrobić⁷³.

Z powyższych przekazów wynika, że kościół św. Antoniego, jak i inne obiekty parafialne, wymagały szybkich decyzji i robót rekonstrukcyjnych. Pierwsze prace remontowe podjęła firma Klimosz i Durszlag, w dużym stopniu dzięki staraniom wikarego ks. Matejczyka. Koszt wyniósł ponad 52 tys. marek⁷⁴. Działania plebana Reginka szybko dały pozytywny skutek. E. Drobny bardzo korzystnie oceniał pierwsze lata duszpasterzowania tego kapłana w Rybniku, wskazując na jego pracowitość i oddanie sprawie. Już do września 1923 r. nowy pleban dokonał podstawowych napraw w obu kościołach i przy ogrodzeniach⁷⁵. Schorowany stary proboszcz E. Brudniok zamieszkał w szpitalu Juliusza, zabierając wszystkie rzeczy z podupadłego probostwa⁷⁶.

W tym skomplikowanym okresie kościół św. Antoniego był również świadkiem podniosłych uroczystości. W sierpniu 1921 r., gdy wybuchły wielkie pożary w podrybnickich lasach, św. Antoni znów był proszony o wstawiennictwo co zakończyło się szczęśliwie, gdyż pożary ustały. Ponownie rybnicki kościół, mimo uszkodzeń, był otoczony wiernymi, którzy zanosili modły do padewskiego świętego o wstawiennictwo przed Bogiem⁷⁷. Z kolei w następnym roku przed świątynią, u wylotu dzisiejszej ulicy Powstańców wzniesiono bramę powitalną na cześć wkraczających oddziałów polskiej armii, które przybyły do centrum miasta od strony Orzesza. Zachowane fotografie pot-

72 T. Dobrzyński, *Proboszcz śląski. Wspomnienia*, Londyn 1952, s. 123-124.

73 AArch.Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL 2048, f. 43.

74 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 39.

75 AArch.Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL 2048, f. 44v.

76 List ks. T. Reginka z dnia 25.09.1923 r., AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2048, f. 43.

77 *Dzieje Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego...*, s. 175.

wierdzają⁷⁸, że 4 lipca 1922 r. obok kościoła przez bramę, przedefilował barwny korowód, na czele którego podążał oddział wojska, a delegacja władz lokalnych czekała obok kościoła św. Antoniego. Był to dzień włączenia Rybnika do odrodzonego państwa polskiego.

W tym też czasie (1923 – 1925), gdy zachodziły zmiany w życiu Kościoła części Górnego Śląska⁷⁹, który przypadł Polsce, życie parafii stało pod znakiem wewnętrznych sporów, a nawet pojawiło się widmo rozpadu i całkowitej anarchii. U podstaw leżały różne kwestie, nie tylko wynikające z frustracji części parafian z powodu zmian politycznych i państwowych. Ksiądz Pampuch mając poparcie części parafian, szczególnie niemieckojęzycznych, osiadł przy kaplicy św. Juliusza⁸⁰. Być może miał nadzieję na rozdział parafii, co jednak nie nastąpiło. Konflikt wybuchł również wokół starego cmentarza parafialnego, gdzie mimo zakazu proboszcza planowano pochować pewną zacną parafiankę⁸¹. Mieszczanie ostatecznie ustąpili, a nowy Kościół diecezjalny śląski, prowadził tolerancyjną politykę narodowościową w ramach biskupstwa górnośląskiego⁸². Burzliwy czas pierwszych lat w nowej rzeczywistości tak opisywał nowy proboszcz rybnicki: *Dzięki interwencji administratora apostolskiego i władz wojewódzkich został ten opór niebawem przełamany i usunięty. Także parafianie doszli do przekonania, że tylko przez współpracę z nowym proboszczem mogą odbudować materialnie i duchowo zaniedbaną parafię. Obudziła się w nich ambicja parafialna, która przed laty sprawiła, że powstał nowy kościół, wspaniała na całą diecezję świątynia. Zorganizowali oni z nowym proboszczem na czele komitet parafialny, który od tego czasu przejął razem z proboszczem troskę o odbudowę kościołów. Kościół parafialny stał się znowu ośrodkiem życia parafialnego [...]*⁸³.

W trakcie jego zagranicznej podróży w roku 1925 znów pojawił się konflikt, częściowo o charakterze światopoglądowym, pomiędzy duchowieństwem parafialnym (m. in. wikary Kasper Reginek i sam proboszcz T. Reginek) a redaktorem Arturem Trunkhardtem i jego zwolennikami⁸⁴. Również ta sprawa mimo rozgłosu prasowego oraz licznych ostrych słów zakończyła się porozumieniem, choć chyba nie do końca

78 Materiał fotograficzny w zbiorach Muzeum w Rybniku; por. także opracowanie zawierające fotografię: A. Goniewicz, *Rok 1922 na Górnym Śląsku*, Katowice 2002, s. 35, 61 (fot. nr 16).

79 Na mocy bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 r. powstała diecezja katowicka (śląska), w skład której weszła także parafia rybnicka (nadgraniczna), por.: J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 43.

80 AArch.Kat., Parafia Matki Boskiej Bolesnej, sygn. AL. 2048, f. 44.

81 Tamże, f. 63-64.

82 Por.: L. Krzyżanowski, *Życie religijne w polskiej części Górnego Śląska i w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie międzywojennym*, [w:] *Śląsko-zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX-XX wiek)*, red. M.W. Wanatowicz, Katowice 1999, s. 61-63.

83 T. Dobrzyński, dz. cyt., s. 124-125.

84 Odzwierciedlenie konfliktu znajdujemy w dokumentacji archiwalnej parafii MBBolesnej, gdzie pojawiają się polemiczne listy, odezwy drukowane (tytuł: *Którego chcecie*

szczerem⁸⁵. W roku następnym (luty 1926 r.) jakby zamykając pewną odsłonę dziejów parafii i jego kościołów, zmarł wieloletni moderator parafii ks. Brudniok, który został następnie pochowany w krypcie kościoła św. Antoniego⁸⁶. Słowa jakie skierował do nowego proboszcza na powitanie są doskonałym materiałem ilustrującym stan wielu w tych trudnych czasach: *Z jakimże zapalem i idealizmem przybyłem przed dwudziestu laty do tej parafii?! Oddałem się jej bez ograniczeń. Wybudowałem tę wspaniałą świątynię. Doznałem atoli na tej parafii i na tej plebanii tak dużego rozczarowania i niewdzięczności, zwalczania i oszczerstw a i niezrozumienia ze strony władz kościelnych, że tylko mój Bóg i moja biblioteczka były mi źródłem wytrwania na tym trudnym stanowisku*⁸⁷.

Wraz z podpisaniem ostatnich stosownych dokumentów, euforia sukcesu i wielkich nadziei w związku z włączeniem Rybnika i okolic do II Rzeczypospolitej (lipiec 1922 r.), w ramach autonomicznego województwa śląskiego, musiała ustąpić codziennemu życiu. Częścią tej nowej rzeczywistości było życie polityczne, nie pozostające bez wpływu na religijne postawy. Odzwierciedlało się ono w samorządzie miasta, będącym w większości ciałem reprezentującym interesy rzemiosła i przedsiębiorców rybnickich, jak wiemy mocno zaangażowanych w utrzymanie szczególnej czci ku św. Antoniemu.

Władza samorządowa musiała odgrywać kluczową rolę w momencie, gdy miasto stało się skupiskiem ludności o wyraźnie niemieckiej opcji, ludności o utrwalonej polskiej tożsamości, choć inaczej pojmowanej aniżeli w innych częściach ziem polskich, oraz społeczności labilnej narodowo, której jedyną znaną ojczyzną był Śląsk. W takiej sytuacji walka o duszę i głosy rybniczian była wielkim wyzwaniem. Udział w tym zadaniu miały ugrupowania polityczne. Duże znaczenie wśród Polaków miała chadecja (Chrześcijańska Demokracja – ChD), która miała swe przełożenie na dwie niezwykle wpływowe organizacje – Związek Powstańców Śląskich oraz Związek Obrony Kresów Zachodnich. W dalszej kolejności duże wpływy miała centrowa Narodowa Partia Robotnicza (NPR) powiązana z prężnym związkiem zawodowym – Zjednoczeniem Zawodowym Polskim. NPR współpracowała z chadecją. Obie partie miały w Rybniku swych przedstawicieli: Alojzy Prus i Michał Kwiatkowski (obaj z ChD) oraz Edward Nakielski i Walenty Klama (obaj z NPR)⁸⁸. Dość słabo reprezentowany był ruch socja-

wypuszcze „Barabasza czy Jezusa”), AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2048, f. 83-90; por. także w opracowaniu: D. Jądro, *Ks. Tomasz Reginek jako proboszcz parafii rybnickiej w latach 1923-1939*, [w:] *Rybnicki proboszcz ks. Tomasz Reginek*, Czerwionka-Leszczyń 2005, s. 23.

⁸⁵ T. Dobrzyński, dz. cyt., s. 127-130.

⁸⁶ *Rybniczanie. Słownik...*, s. 26.

⁸⁷ T. Dobrzyński, dz. cyt., s. 145.

⁸⁸ L. Zimoch, *Samorząd miasta Rybnika w latach 1922-1939*, Katowice 2005, praca magisterska w zbiorach Biblioteki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, s. 33.

listyczny, który mógł się rozwijać praktycznie w skupiskach robotniczych wokół większych zakładów przemysłowych (rybnickie kopalnie i huty). Polską Partię Socjalistyczną reprezentował Franciszek Szypuła⁸⁹. Po stronie niemieckiej istniał odpowiednik polskiej chadecji, Centrum – Katholische Volkspartei, dawniej najsilniejsza partia katolicka na Śląsku. Związany był z nią Artur Trunkhardt. W swych działaniach zmierzał on do zgodnego współistnienia ogółu społeczeństwa Rybnika, bez względu na język czy światopogląd. Z czasem ugrupowanie A. Trunkhardta przemianowane zostało na Schlesische Volkspartei⁹⁰. Również na lewej stronie sceny politycznej istniał odpowiednik polskiej PPS. Ludność robotnicza skłaniająca się ku niemieckości popierała Deutsche Sozialistische Arbeiterpartei in Polen⁹¹.

Bardziej uniwersalny charakter miał Niemiecki Związek Narodowy na Polskim Śląsku (Deutscher Volksbund für Polnisch Schlesien), skupiając wiele niemieckich grup i organizacji społecznych, nie będąc jednak partią polityczną⁹². Organizacja popularnie zwana „Volksbundem” była niezwykle aktywna wciągając w swe szeregi wiele jednostek niezdecydowanych narodowo. Na czele rybnickiego „Volksbundu” stał Joseph Mathea⁹³.

Polem walki okazała się administracja publiczna i wybory samorządowe. W tej pierwszej dziedzinie za poparciem władz centralnych i wojewódzkich rugowano urzędników władających tylko językiem niemieckim lub o wyraźnie proniemieckich sympatiach. Starano się powszechnie wprowadzić do życia język polski, widząc często większego wroga w dialekcie śląskim aniżeli w języku niemieckim, co z czasem miało się okazać sporym błędem politycznym.

Po przejęciu miasta przez Polskę, działał samorząd komunalny wybrany jeszcze w 1919 roku. Był on jednak uszczuplony i do roku 1924 trudno było rządzić miastem w sposób bezkonfliktowy⁹⁴. Władze wojewódzkie wyraźnie niezadowolone z pozycji strony polskiej dążyły do zmiany tej sytuacji, stąd też zarząd komisaryczny stał się formą ograniczenia samorządności miast a zarazem wzmocnienia polskiego żywiołu we władzach samorządowych. Ustawa z 3 października 1923 roku ustanowiła komisaryczne rady gminne⁹⁵. I tak w Rybniku z dniem 16 września 1924 r. ustanowiono komisa-

89 Tamże, s. 33-34.

90 P. Greiner, R. Kaczmarek, *Leksykon mniejszości niemieckiej w województwie śląskim w latach 1922-1939. Zarys dziejów, organizacja, działacze*, Katowice 2002, s. 71-73.

91 L. Zimoch, dz. cyt., s. 34.

92 Tamże, s. 34.

93 Tamże.

94 L. Zimoch, dz. cyt., s. 37-38.

95 M. Ujdał, *Samorząd*, [w:] *Województwo śląskie (1922-1939), Zarys monograficzny*, red. F. Serafin, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1555”, Katowice 1996, s. 63; L. Zimoch, dz. cyt., s. 38.

ryczny zarząd: pięcioosobową radę komisaryczną składającą się z czterech Polaków (Maksymilian Basista, Alojzy Prus, Antoni Grzesik, Edward Nakielski) i jednego Niemca (Joseph Sonnek)⁹⁶.

Sytuacja powyższa trwała aż do jesieni 1926 roku kiedy odbyły się wybory komunalne. Wszystko to działo się w aurze zmian jakie nastąpiły po majowym przewrocie, który wyniósł do władzy obóz marszałka Józefa Piłsudskiego. W Katowicach nowa władza osadziła swojego wojewodę, niezwykle sprawnego administratora, ale i kontrowersyjnego polityka jakim bez wątpienia był Michał Grażyński, który konsekwentnie realizował tutaj linię polityczną kręgów sanacyjnych II RP⁹⁷. Z punktu widzenia celów państwa działania jak najbardziej sensowne, jednakże w rzeczywistości Górnego Śląska, ich przeprowadzenie niosło pewne niebezpieczeństwa. Na drodze wojewody stanął Wojciech Korfanty, przywódca ruch chrześcijańsko – demokratycznego na Górnym Śląsku⁹⁸. W tle konfliktu na najwyższych szczeblach rozpoczynała się walka polityczna na gruncie lokalnym, w tym i w Rybniku.

Przeprowadzone 14 listopada 1926 r. wybory komunalne, w Rybniku podobnie jak w reszcie województwa okazały się zimnym prysznicem dla polskich ugrupowań politycznych⁹⁹, które musiały rewindykować swe metody działania. W samym Rybniku na 7.208 oddanych ważnych głosów z 30 mandatów 11 przypadło na listy niemieckie. Listy mieszane zdobyły 2 mandaty, zaś strona polska mimo pewnego zwycięstwa uzyskała tylko 17 mandatów¹⁰⁰. Mimo to region rybnicki był jednym z tych, w których polskich radnych weszło najwięcej¹⁰¹. Na tej podstawie łatwo się zorientować, że ogólna sytuacja gospodarcza i polityczna sprzyjała zmiennym nastrojom. Dodatkowo akcja wyborcza często nastawiona była na wzajemne zwalczanie się partii polskich.

W Rybniku społeczeństwo wyraźnie było zmęczone trudną sytuacją i wielkim bezrobociem, stąd też szukało form protestu przeciw braku spełnienia obietnic z czasów plebiscytu i walk powstańczych. Taki a nie inny rozkład głosów jest tego wymownym dowodem.

Władze wojewódzkie odpowiedziały decyzją o nowych wyborach w maju 1927 r. Ich wyniki były zdecydowanie lepsze dla polskiej strony, z tym, że zwycięzcą był obóz sanacyjny reprezentowany przez Zjednoczone Stronnictwa Polskie¹⁰². Z tej grupy wywodził się m. in. Maksymilian Basista. Z PPS-u startował Nikodem Sobik i wszedł do

96 L. Zimoch, dz. cyt., s. 38-39.

97 Porównaj: J. Łączewski, *Michał Grażyński (1890-1965). Sylwetka polityka*, Częstochowa 2000, s. 39 i n.

98 Por.: M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław 1975, s. 238 i n.

99 Por. M. Ujdak, *Samorząd...*, s. 69.

100 L. Zimoch, dz. cyt., s. 51.

101 M. Ujdak, *Samorząd...*, s. 69.

102 L. Zimoch, dz. cyt., s. 52.

radę jako jeden z dwóch jej przedstawicieli¹⁰³. Ugrupowanie prorządowe zdobyło aż 19 mandatów, zaś z listy Deutsche Wahlgemeinschaft wybrano dziewięciu radnych także narodowości polskiej¹⁰⁴. Mimo zwycięstwa zwolennicy wojewody dążyli do ograniczenia opozycji. Czyniono to poprzez usuwanie niewygodnych radnych, nowe wybory lub zarząd komisaryczny. Ale mimo to znajdowali nie porozumienia dla dobra miasta ponad podziałami, często narzucanymi odgórnie.

Kolejne wybory i ostatnie w czasach międzywojennych odbyły się w roku 1930. Jesienne wybory okazały się trudne do przełknięcia przez obóz rządowy, gdyż zwycięzcą okazała się chadecja. Chrześcijańska Demokracja zdobyła 10 mandatów, a sanacja tylko 4¹⁰⁵. Pomiedzy nimi uplasowały się listy niemieckie, które zdobyły 7 mandatów¹⁰⁶. Wśród chadeków znaleźli się: Edmund Mura, Wiktor Mandrysz, Wincenty Myśliwiec¹⁰⁷. Do zwolenników obozu sanacji należeli: Feliks Biały i Maksymilian Basyła. Z list niemieckich przede wszystkim weszli: Ludwig Damis, Karl Sladky i Paul Brzonkalik¹⁰⁸.

Taki układ zawierał w sobie istną mieszaninę wybuchową. W pierwszym okresie dało się zauważyć współdziałanie sanacyjnych radnych z niemieckimi, celem rozbicia pozycji chadeków i ich sprzymierzeńców. Taka sytuacja trwała od 1931 roku aż do 1937 roku¹⁰⁹. Kolejny zwrot nastąpił gdy ugrupowania polskie zaczęły współpracować przeciw niemieckim, w okresie wzrostu agresywnych zachowań niemieckich nazistów¹¹⁰. Wzajemne utarczki często były odzwierciedleniem aktualnych stosunków pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a III Rzeszą Niemiecką. Postępujący proces wprowadzania ideologii nazistowskiej do życia w Niemczech jeszcze bardziej zaogniał całą sytuację, tym bardziej, że echa tych działań i nowych postaw łatwo można było doświadczyć, gdyż granica państwowa przebiegała pomiędzy Chwałęcicami a Stodolami¹¹¹.

Trzeba zaznaczyć, iż mimo tak skomplikowanej sytuacji praktycznie przez cały okres lat po 1922 r. władzę wykonawczą, jako burmistrz, sprawował Władysław Weber¹¹². Ten, znajdując się często w obliczu polaryzacji nastrojów rady miasta, skutecznie działał na rzecz polepszenia pozycji społeczności miejskiej w różnych dziedzinach życia, choć głównie można tu mówić o działaniach na rzecz unowocześnienia komunalnej infrastruktury technicznej jak również wizualnego upiększania miasta.

103 Tamże.

104 Tamże.

105 Tamże, s. 65.

106 Tamże.

107 Tamże.

108 Tamże.

109 Tamże, s. 67.

110 Tamże, s. 69.

111 Problem granicy na wspomnianym terenie opisuje: J. Kolarczyk, *Śladami przeszłości ziemi rybnickiej*, Racibórz 2004, s. 147.

112 Por.: Władysław Weber burmistrz Rybnika, opr. R. Paryzek, Rybnik 1996, s. 8-22.

Nie było to łatwe, spoglądając poprzez pryzmat działających ugrupowań partyjnych. Jak można zauważyć kwestie narodowe odgrywały tu niezwykle ważną rolę. Jednakże trudno dziś, mając do dyspozycji materiał źródłowy często dość dowolny w interpretacji, a tym samym mało przekonywujący, ustalić jak naprawdę kształtowało się poczucie narodowe mieszkańców miasta i okolic. Ogólnie można wyśledzić trzy kierunki. Jeden to narodowość polska i silna identyfikacja z oficjalną ówczesną kulturą Rzeczypospolitej. Druga to związki z niemiecką kulturą, często w jej śląskim wydaniu. Na pozornym uboczu, znajdowała się ludność o chwiejnym niezdecydowanym obliczu narodowym, która częstokroć najlepiej czuła się ze swoją rodzimością, swoim śląskim domem¹¹³. Choć oficjalnie nie ma mowy o takiej grupie to jednak musiała istnieć skoro jej głosy decydowały o powodzeniu w wyborach jednej z opcji, a efekty są czytelne w licznych wykazach, włącznie z tymi z czasów II wojny światowej (tzw. palcówka).

Pod względem składu narodowościowego dane z początku lat 20. XX wieku, opierające się o wyniki plebiscytu, wskazują na zamieszkiwanie miasta przez ludność opowiadającą się za polskim państwem oraz za przynależnością do Niemiec. Posługiwała się ona językiem polskim oraz niemieckim. Choć ta większa grupa, posługująca się niemieckim językiem albo emigrowała, albo w części dostosowywała się do nowych realiów. Trzeba też zaznaczyć, iż częstokroć byli to ludzie o swojsko brzmiących nazwiskach. O swoim pierwszym pobycie w mieście wspomina w pamiętniku Ludwik Rompolt, pracownik sądowy, Małopolanin. Pisał o poszukiwaniach mieszkania w Rybniku, gdzie miał okazję zetknąć się z osobami o nazwiskach Wróbel, Sikora. Rozmowy prowadził w łamanej niemieczyźnie, bo bardzo słabo znał ten język. Skoro rozmówcy orientowali się, że jest Polakiem rozmawiali z nim po polsku¹¹⁴. Stąd też wyraźnie widać dwujęzyczność społeczeństwa, choć znaczna część ludności znała i posługiwała się mową śląską¹¹⁵. Dane z drugiej połowy lat trzydziestych (1937 r.) wskazują, że na 23.046 mieszkańców miasta przypadało 92,5 % ludności katolickiej. Jako Polaków traktowano 93,5 % ludności, 5,5 % to Niemcy i 1 % Żydzi¹¹⁶. Aby mieć pewne porównanie można tu przytoczyć dane z roku 1921. Według nich, społeczeństwo liczące 12 tys. mieszkańców w znacznej części opowiadało się za przynależnością do państwa niemieckiego¹¹⁷, ale pozostawali lojalni wobec państwa polskiego. Przy tym nie do ko-

113 Szerzej zagadnienia te podejmuje opracowanie: „*My som tukej*”. *Kilka szkiców o przestrzeniach Śląska*, red. W. Kalaga, [w:] „Bibliotheca: Alia Universa”, T. X, Katowice 2004.

114 L. Rompolt, *Tych lat nie można zapomnieć...*, Wojnicz 2004, s. 160.

115 Potwierdzenie odnajdujemy w późniejszych urzędowych spisach (tzw. palcówka), por. R. Kaczmarek, *Niemiecka polityka narodowościowa na Górnym Śląsku (1939-1945)*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość” Pismo Instytutu Pamięci Narodowej, nr 2, 2004, s. 118 (tab. Nr 1).

116 St. Berezowski, *Przewodnik po województwie śląskim*, Katowice 1937, s. 322.

117 *Ilustrowany przewodnik po województwie Śląskiem*, opr. M. Orłowicz, Warszawa-Lwów 1924, s. 124.

ńca jest jasne, ile tak do końca było ideowo głosujących zgodnie ze swoim sumieniem, a ile takich, którzy zachowywali się koniunkturalnie. Jedno co na pewno zwraca uwagę w przytoczonych danych, to ogólna liczba mieszkańców. W ciągu zaledwie kilkunastu lat, w okresie gdy miały miejsce strajki, bezrobocie i znaczne osłabienie gospodarcze, zwiększyła się o 11 tys.

Rzeczywistość funkcjonowania kultu św. Antoniego wiąże się z miastem i jego codziennym życiem. Trzeba przyznać, że już od schyłku XIX w. społeczeństwo przeżywało okres prężnej rozbudowy różnych form działalności edukacyjnej i kulturalnej, również na polu rekreacji i rozrywki. Z czasem dla wiary i Kościoła wiele z tych nowinek stało się narzędziem wprowadzającym ateizm i negację wartości chrześcijańskich. Dlatego też w latach posługi pasterskiej ks. Reginka, proboszcz miał wpływ na dobór m.in. repertuaru kinowego¹¹⁸.

Sytuacja ekonomiczna i gospodarcza miasta we wczesnym stadium lat międzywojennych nie należała do łatwych. Niemniej widać, iż miasto było ostoją środowisk kupieckich i rzemieślniczych. Znajdowały się tu trzy hotele („Świerklaniec”, „Polski”, „Hotel Śląski”)¹¹⁹, cztery banki, dwie Komunalne Kasy Oszczędnościowe (miejaska i powiatowa)¹²⁰, trzy księgarnie, wydawano dwie gazety (jedna polska i jedna niemiecka) oraz jedno czasopismo o charakterze popularno – naukowym. Ciekawe podsumowanie miasta pod względem jego infrastruktury znajdujemy w opisie z 1924 r.: *Miasto, które jest siedzibą władz powiatowych i licznych urzędów, posiada szkoły średnie, wodociągi, kanalizację, oświetlenie gazowe i elektryczne, a ze względu na znajdujące się w sąsiedztwie kopalnie węgla ma wielką przyszłość przed sobą*¹²¹.

Nowoczesne życie kulturalne opierało się o działalność teatralną i kinową. W Rybniku dawał przedstawienia profesjonalny zespół Teatru Polskiego z Katowic¹²². Funkcjonowały również aż trzy kina: „Apollo”, „Bałtyk” oraz „Helios”, z czego najmłodszym dzieckiem X muzy było „Apollo” oddane do użytku w 1933 r. wraz z ekskluzywną kawiarnią i cukiernią¹²³. Ruchome obrazy w Rybniku, zwiastujące już nową epokę pojawiły się już krótko po pierwszych pokazach w Raciborzu w roku 1896. Jednakże pierwsze stałe kino powołano do życia w 1910 roku, później znane jako „Helios” (istniało przy obecnej ulicy Reja)¹²⁴.

118 A. Reginek, *Inicjatywy duszpasterskie „śląskiego proboszcza”*, [w:] *Rybnicki proboszcz...*, s. 39.

119 St. Berezowski, dz. cyt., s. 322-323.

120 Tamże, s. 323.

121 *Ilustrowany przewodnik po województwie...*, s. 126.

122 St. Berezowski, dz. cyt., s. 323.

123 K. Kubala, *Początki życia filmowego na ziemi rybnicko-wodzisławskiej i Raciborszczyźnie*, [w:] *Filmowe światy. Z dziejów X muzy na Górnym Śląsku*, red. A. Gwóźdź, Katowice 1998, s. 36-37.

124 Tamże, s. 29.

Rekreacja opierała się na istnieniu trzech sal gimnastycznych, dwóch boisk, pływalni, strzelnicy, ślizgawki oraz przystani wioślarskiej¹²⁵. W mieście do końca lat 30. mocno rozbudowana została przestrzeń parkowa, gdyż powstały nowe skwery i parki w centrum miasta (m. in. „Bukówka”)¹²⁶. W budowie był również duży stadion sportowy (1937 r.)¹²⁷.

Jak przystało na centrum gospodarcze i wymiany towarowej od kilkuset lat odbywały się tu targi w każdą środę i sobotę, zaś wielki targ na bydło i konie w pierwszy wtorek miesiąca¹²⁸. Środowiska rzemieślnicze należały do bardzo prężnych.

Młode pokolenie urodzone jeszcze w okresie pruskim albo też już w czasach przynależności Rybnika do Polski kształciło się w kilkunastu szkołach. Rybnik pod względem edukacyjnym stał na dość wysokim poziomie. Ogólne dane z roku 1937 wskazują na działalność ośmiu szkół powszechnych, w tym dwóch niemieckich, szkoły dla dzieci z upośledzeniami umysłowymi, państwowego gimnazjum męskiego, prywatnego gimnazjum żeńskiego, gimnazjum z językiem niemieckim, szkoły rolniczej, szkoły handlowej, prywatnej zawodowej szkoły żeńskiej, szkoły przemysłowo – handlowej, przysposobienia kupieckiego oraz prywatnego seminarium nauczycielskiego, rzemieślniczego i gospodyń domowych¹²⁹.

Kościół św. Antoniego w zmieniającej się rzeczywistości lat 20. i 30. XX wieku odgrywał niepoślednią rolę. Wspólnota kierowana przez proboszcza T. Reginka znajdowała się na etapie wielkich przemian i oddziaływania współczesnego świata na jej członków. Życie polityczne wpływało w sposób szczególny, gdyż z jednej strony silnie próbował działać blok sanacyjny związany z wojewodą Michałem Grażyńskim, z drugiej opozycyjne ugrupowania. Na to nakładały się tendencje w życiu miasta funkcjonującego na pograniczu państwowym i narodowo – kulturowym. W latach 30. pojawiają się symptomy radykalizacji poglądów. Z jednej strony ślady ideologii nazistowskiej pojawiającej się wśród ludności niemieckojęzycznej oraz polskie radykalne ugrupowania narodowe. Te ostatnie wzięły za cel rybnicką gminę żydowską. Słynna była sprawa polegająca na oskarżeniu żydowskiego kupca o niestosowne zachowanie wobec młodej kobiety w przedsionku – kruchcie „starego kościoła”¹³⁰. Dziś, zważywszy na późniejsze losy Żydów europejskich, można odczuwać co najmniej niesmak spowodowany nagonkami prasy i nakręcaniem antysemitkiej propagandy.

W tej sytuacji działalność religijna była niezwykle potrzebna i musiała dotyczyć wszystkich aspektów. Po okresie wstrząsów spowodowanych niezadowoleniem części

125 Na temat sportu por.: A. Bezeg, W. Wilczok, *Sport w Rybniku. Monograficzny zarys dziejów do 2000 r.*, Rybnik 2003, s. 16-39.

126 Władysław Weber..., s. 11.

127 St. Berezowski, dz. cyt., s. 323.

128 Tamże.

129 Tamże.

130 „Śląska Prawda”. Organ narodowy poświęcony obronie społeczeństwa i firm chrześ-

parafian i próbie stworzenia przy kaplicy szpitala Juliusza odrębnej niemieckiej placówki duszpasterskiej z ks. Pampuchem, nadszedł czas wielkich zmian polegających m. in. na rozbudowie sieci kościołów i nowych placówek duszpasterskich. Od okresu walk o przynależność państwową Górnego Śląska datowała się akcja budowy nowych kościołów. Ostatecznie z ram starej parafii poczęły się wyodrębniać trzy nowe placówki w Chwałowicach, Golejowie i Niedobczycach, z założenia powołane do życia, celem ustanowienia z czasem samodzielnych parafii¹³¹.

Liczba parafian uczestniczących w nabożeństwach w dwóch kościołach w centrum poczęła nieco spadać choćby z racji powstania kościołów we wspomnianych osadach. Jednocześnie dwa męskie konwenty (franciszkanie i werbiści) rozpoczynając swą działalność¹³² również poczęły zwracać się ku duszpasterstwu. Widać to szczególnie w przypadku franciszkanów osadzonych na Smolnej, gdzie wzniesli kościół i cieszyli się dużą estymą wśród okolicznej ludności¹³³. Nie ulega wątpliwości, iż było to również miejsce kultu św. Antoniego, gdzie też po dzień dzisiejszy istnieje ołtarz padeńskiego patrona jako opiekuna potrzebujących¹³⁴.

Mimo zmian organizacyjnych, pod względem wielkości parafia Matki Bożej Bolesnej nadal należała do najbardziej rozległych. Życie wspólnoty o mieszanej strukturze społecznej (rzemieślnicy, kupcy, inteligencja, robotnicy, chłopcy) oficjalnie koncentrowało się wokół obu świątyń – „starego” i „nowego kościoła”. Większe uroczystości religijne wiązały się z odpowiednią oprawą, którym zewnętrznego reprezentacyjnego charakteru dodawał sam kościół św. Antoniego.

Nie należy zapominać, że drugi kościół wielkiej parafii również był brany pod uwagę jako załączek nowej odrębnej gminy kościelnej. Już w latach dwudziestych pojawiały się takie głosy i nawet dostrzec to można w korespondencji z kurią diecezjalną w Katowicach. Śladem jest pismo z 13 lipca 1923 roku, w którym Matejczyk zwraca się z prośbą do Administratora Apostolskiego ks. dr. Augusta Hlonda o rozpatrzenie kwestii podziału parafii rybnickiej w ten sposób, że kościół św. Antoniego stałby się

cijańskich, nr 6, (20.07), R. 1935.

131 *Schematyzm Kościoła rzymsko-katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z mapą diecezji i dodatkiem spisu polskich parafii i polskiego duchowieństwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, opr. Z.A. Czernicki, Kraków 1925, s. 268; *Schematyzm diecezji śląskiej*, Katowice 1927, s. 81-83.

132 Porównaj na ten temat: J. Kiedos, *Zakonne Niższe Seminarium Duchowne na terenie diecezji katowickiej w latach międzywojennych*, ŚSHT, XIX/XX (1986-87), s. 231-232; *Historia diecezji...*, S. 106.

133 O działalności franciszkanów wspomina L. Musiolik, *Nasza mała ojczyzna. Kronika gminy Smolna od 1907 roku do Rybnika*, Rybnik 1995, s. 44-50. Tenże, *75 lat klasztoru oo. Franciszkanów w Rybniku*, mps., Rybnik 2000, Muzeum w Rybniku, MRY /ADH/ 1609, s. 3-13.

134 Ołtarz boczny w kościele św. Józefa Robotnika przedstawia św. Antoniego, który rozdaje chleb ubogim.

siedzibą kuracji, przy której kapłan – kuratus miałby mieszkanie, a dla jego potrzeb przeznaczono by z dochodów macierzystej parafii określoną część¹³⁵. Mimo tego pisma i ustalenia pewnych procedur w sprawie podziału, problem ten w tym czasie nie został rozstrzygnięty. Być może wpływ na brak rozwiązania sprawy miała ogólna niechęć do tworzenia nowych parafii reprezentowana przez część duchowieństwa. Nie było to zjawisko nowe i mocno zarysowało się już w poprzednim okresie rządów pruskich¹³⁶.

Pomysły z podziałem ciągle jakby były odkładane na później. Jeszcze przed wybuchem wojny działania te mogły zakończyć się sukcesem. Z dokumentacji archiwalnej niezbitnie wynika, że w roku 1936 ówczesny biskup Stanisław Adamski wyraził zgodę na podział miasta na dwie parafie, przy czym w pierwszej kolejności zaakceptował przeniesienie centrum starej parafii do kościoła św. Antoniego¹³⁷. Sprawa była poufna¹³⁸, a zatem stanowiła temat niezwykle delikatnej materii. Niemniej nie została załatwiona, tak jak wspomina to ów dokument.

Monumentalnej budowli, jak to już wspomniałem wcześniej, przyszło pełnić rolę drugiej świątyni parafii rybnickiej. Pierwszy numer rybnickiego „Tygodnika Katolickiego”, z 31 maja 1925 r., informował, że w niedzielę 14 czerwca w Rybniku odbędzie się *Dzień katolicki* połączony z odpustem św. Antoniego¹³⁹. Mimo iż informacja prasowa tego nie precyzuje, zapewne najważniejsze uroczystości liturgiczne miały miejsce w kościele św. Antoniego. Wizytacja kanoniczna z roku 1931 wspomina o dwóch kościołach w parafii, z tym że kościół św. Antoniego był postrzegany jako budowla wymagająca troskliwej opieki i częstych kosztownych napraw¹⁴⁰. Do tego świątynia nie miała jeszcze wielu istotnych przywilejów z racji obowiązujących przepisów liturgicznych. Dopiero latem 1932 r. główny ołtarz kościoła otrzymał stosowny przywilej *privilegium altaris*¹⁴¹.

W latach trzydziestych ks. Reginek prócz typowych prac polegających na utrzymaniu świątyni w godnym sprawowaniu posługi liturgicznej, skoncentrował się na budowie bursy diecezjalnej dla młodzieży uczącej się w Rybniku a także nowego probostwa¹⁴². W osobnym rozdziale opisany zostanie wystrój wnętrza, tu jedynie należy zauważyć, że zakrojone na wielką skalę prace świadczą o znaczeniu symbolicznym kościoła dla parafii i oficjalnym przesuwaniu się części życia religijnego do tej właśnie świątyni.

135 AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2048, f. 40.

136 F. Maroń, dz. cyt., s. 187.

137 Pismo nr XII 938/36 z 27.08. 1936 r.: AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2049.

138 Tamże.

139 „Tygodnik Katolicki”, nr 1, R. 1925.

140 Dekret wizytacyjny dla parafii pw. MBB i św. Antoniego w Rybniku z 19.11.1931 r., AArch. Kat., Kościół parafialny MBB w Rybniku, sygn. AL. 2049.

141 Dokument z dnia 16.08.1932 r., Tamże.

Rolę w tym procesie miały też bractwa antonińskie. Wiemy, iż bractwo św. Antoniego działało w okresie pruskim. A zatem nie sposób było sobie wyobrazić, że tego typu działalność wewnątrz wspólnoty Kościoła lokalnego nie będzie funkcjonowała dalej. Według wykazów z lat 1932 i 1936 w rybnickiej parafii działało 28 bractw i stowarzyszeń¹⁴³. Po podziale Górnego Śląska podobnemu podziałowi uległo życie wewnętrzne parafii, gdyż znaczna część bractw miała swe polskie i niemieckie mutacje. Tak też było w przypadku czcicieli św. Antoniego. Działał tu: Związek św. Antoniego oraz St. Anton – Verein¹⁴⁴. Oba razem gromadziły 400 członków, przy czym liczniejszy był polski (250 członków)¹⁴⁵. W latach trzydziestych obie grupy zaliczyć można do większych w parafii, chociaż nie miały tak sporej grupy członków jak Bractwa Różańcowe (ponad 2 tysiące parafian) oraz Stowarzyszenie Matek Chrześcijańskich (polskie i niemieckie) liczące ponad półtorej tysiąca kobiet¹⁴⁶. Wydaje się, że obie antonińskie grupy działały przede wszystkim w miejskiej części parafii, głównie wśród mieszczaństwa i rzemieślników¹⁴⁷.

Prestżowa rola kościoła św. Antoniego w latach trzydziestych mocno zaznaczyła się w życiu miasta. Uroczystości odpustowe, wizytacje biskupie¹⁴⁸, uroczystości rocznicowe silnie spłotyły się z tym miejscem. Wiele prasowych informacji w wydawanych pod koniec lat 30. „Wiadomościach Parafialnych” wskazuje, że msze św. odbywały się tu na równi z tymi w „starym kościele”. Ozdabianie na święta patronalne oraz uroczystości w roku liturgicznym (Boże Narodzenie) było widoczne, co stanowi kolejny dowód na ogromne znaczenie świątyni¹⁴⁹. Jako ilustracja niech posłuży tekst prasowy opisujący przebieg uroczystości odpustowych w niedzielę 14 czerwca 1931 r.: *O godz. 6 rano Asysta z wystawieniem Najśw. Sakramentu Ołtarza na cześć św. Antoniego na int. wszystkich parafian ze Smolnej; o godz. 7 (w starym kościele): Suma z wystawie-*

142 D. Jądro, dz. cyt., s. 30; T. Dobrzyński, dz. cyt., s. 147.

143 *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1932...*, s. 122; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1936...*, s. 204-205.

144 *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1932...*, s. 122; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1936...*, s. 204.

145 *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1932...*, s. 122; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1936...*, s. 204.

146 *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1932...*, s. 122; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1936...*, s. 204.

147 Jeszcze dziś istnieje przenośny feretron dla wizerunku św. Antoniego ufundowany przez rybnickich rzemieślników.

148 W połowie grudnia 1929 r. miała miejsce wizyta ks. bpa Lisieckiego w Rybniku. Oficjalne powitanie miało miejsce w kościele św. Antoniego, por.: „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka”, nr 145, (14-15.12), R. 1929. Również w trakcie wizyty w Rybniku ks. bp. Adamskiego 14 czerwca 1931 r. msza pontyfikalna miała miejsce w kościele św. Antoniego (niedziela odpustu), w tym samym dniu odbyło się nabożeństwo dla niemieckich parafian, a w poniedziałek obrzęd bierzmowania, por.: „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka”, nr 69, (15.06.), R. 1931.

149 Por. materiał fotograficzny.

niem Najśw. Sakramentu Ołtarza na cześć św. Antoniego za zmarłych parafian; o godz. 10 suma pontyfikalna na cześć św. Antoniego na int. Bractwa św. Antoniego oraz Matek Chrześcijańskich; o godz. 10.45 kazanie odpustowe; o godz. 11.30: procesja teoforyczna; o godz. 11.45: dwa wykłady „Rerum Novarum” na placu kościelnym; o godz. 13: pochód na rynek; o godz. 6.15 wieczór: błogosławieństwo sakramentalne oraz przemówienie Ks. Biskupa [St. Adamski – przyp. B.K.] do niemieckich parafian¹⁵⁰. Uroczystości niewątpliwie w tym roku były szczególne z racji 700 – lecia śmierci św. Antoniego z Padwy oraz 25 – lecia budowy kościoła, o czym prasa rybnicka informowała swoich czytelników¹⁵¹. Opis odpustu w święto św. Antoniego, który przekazała prasa w kilka dni po jego obchodach dodatkowo przynosi informacje o przygotowaniu duchowym parafian. I tak dla parafian polskojęzycznych rekolekcje odbyły się w kościele św. Antoniego, dla niemieckojęzycznych w „starym kościele”¹⁵². W obu przypadkach misje były przeprowadzone przez duchowieństwo zakonne. Szczęólnego znaczenia nabrało przemówienie księdza Gawliny o znaczeniu św. Antoniego dla czasów współczesnych. Z ambony ustawionej przed „nowym kościołem” piętnował on bogactwo jednostek i biedę ogółu ludu śląskiego oraz żerowanie na niedoli ludu ruchów lewicowych a także różnorodnych sekt¹⁵³. Twarde słowa padały w kontekście obchodów, które dodatkowo uświetniły odpust a mianowicie 40 – lecia encykliki społecznej „Rerum Novarum” papieża Leona XIII.

Należy zaznaczyć, że nie tylko odpust patronalny był w kościele św. Antoniego istotnym przeżyciem duchowym. Święto Chrystusa Króla (w roku 1931) również okazało się znaczącym zdarzeniem, o którym wspominał „Gość Niedzielny”: *Wyniosła uroczystość która odbyła się w niedzielę 25 października br. w kościele św. Antoniego, poprzedzona została cyklem pięknych kazań o Chrystusie Królu*¹⁵⁴. Dalej gazeta informowała o poświęceniu w tym kościele ołtarza ku czci Najświętszego Serca Jezusowego.

Dwa lata później odpust św. Antoniego stał się kolejnym wielkim świętem o charakterze religijnym, ale także mocno zabarwionym akcentami patriotycznymi, co ważne ich część odnosiła się do dawnych dziejów Rybnika. Za numerem „Katolika Polskiego” można podać rocznicowe obchody, które przypadały na 17 i 18 czerwca 1933 roku:

150 „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka”, nr 68, (14.06), R. 1931.

151 Tamże; porównaj również: „Katolik Polski”, nr 138, (18.06), R. 1931.

152 Tamże.

153 Tamże.

154 „Gość Niedzielny”, nr 46, (15.11), R. 1931, s. 12-13. Począwszy od 1925 r na mocy postanowień papieża Piusa XI, zawartych w encyklice *Quas primas*, kościół katolicki w ostatnią niedzielę października obchodził Święto Chrystusa Króla. W wyniku reform Soboru Watykańskiego II zostało ono przeniesione na ostatnią niedzielę okreu zwykłego. W związku z ustanowieniem tego święta w kościele św. Antoniego ufundowano ołtarz ku czci Chrystusa Króla (APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. B.V.O/3).

1. *Dzień katolicki w Rybniku*
2. *Upamiętnienie Roku świętego*
3. *Wielki odpust rybnicki*
4. *Obchód 500-lecia odparcia husytów z pod murów naszego miasta*¹⁵⁵.

Podobnie jak w roku 1931 część uroczystości o charakterze liturgicznym miała miejsce w kościele św. Antoniego.

Wzmianka na temat odpustu z roku 1936 zawarta w „Sztandarze Polskim i Gazecie Rybnickiej” zawiera niezwykle cenną informację. Za pośrednictwem prasy wysłano prośbę do mieszkańców okolicznych wsi, aby ze sztandarami i świętymi wizerunkami przybyli do „nowego kościoła”¹⁵⁶.

W roku 1937 prasa również donosiła o obchodach rocznicowych kościoła, przy czym pojawiła się informacja, która po dziś dzień może budzić pewne zdziwienie a nawet małe zamieszanie. Otóż według opisu uroczystości w „Gazecie Rybnickiej i Sztandarze Polskim” z 1931 roku obchodzono 25 – lecie kościoła, a zatem początek datowano na rok 1906¹⁵⁷. Taką informację zawiera również książeczka E. Drobrego, poświęcona kościołowi św. Antoniego¹⁵⁸. Na okładce opracowania wydanego w 1931 roku widnieje nagłówek informujący o 25-leciu kościoła, z zaakcentowaniem, iż datą, od której jest liczony początek istnienia kościoła, jest rok 1906. Z kolei w numerze „Gazety Żorskiej” z czerwca 1937 roku pojawia się informacja o świętowaniu 30 – lecia kościoła¹⁵⁹, a zatem począwszy od roku 1907. Aby nieco przybliżyć problem przytoczę kilka informacji z oficjalnych druków. Znane nam urzędowe opisy powstałe na polecenie kurii katowickiej podają 1906 rok jako moment ukończenia kościoła¹⁶⁰. Od opisu wydanego w roku 1970 pojawia się data 1907 jako ukończenie kościoła¹⁶¹. Z kolei w urzędowym opisie parafii na rok 1993 podano chronologię powstania świątyni bez akcentu na konkretną datę¹⁶². Powyższy wywód przytoczyliśmy dla zilustrowania różnorodnych interpretacji, z których żadna nie jest do końca poprawna, ale również nie jest pozbawiona uzasadnienia.

Wertując pojedyncze zachowane numery „Wiadomości Parafii Rybnickiej” (później tytuł brzmiał: „Wiadomości Parafialne”) z 1938 i 1939 roku łatwo zauważyć, że

155 „Katolik Polski”, nr 131, (19.06), R. 1933.

156 „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka”, nr 67, (11.06), R. 1936.

157 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, zapis na okładce oraz na stronie tytułowej. Por. Także materiał fotograficzny, gdzie zamieszczono reprodukcję okładki i strony tytułowej książki.

158 „Katolik Polski”, nr 138, (18.06), R. 1931.

159 „Gazeta Żorska”, nr 24, (18.06), R. 1937.

160 Dla przykładu podaję wybrane opisy: *Schematyzm Diecezji Śląskiej 1927...*, s. 83; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1930...*, s. 112; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1931, s. 84; *Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej) 1938...*, s. 96; *Rocznik Diecezjalny 1955. Stan duchowieństwa z dnia 1 maja 1955 r.*, Stalinogród 1955, s. 94; *Rocznik diecezjalny 1958*, Katowice 1958, s. 154.

161 *Rocznik diecezjalny 1970*, Katowice 1970, s. 180.

obrzędy liturgiczne były sprawowane w obu świątyniach parafii, jednakże zapewne częściej w kościele św. Antoniego, gdyż wielokrotnie podaje się informacje o tym, że dany sakrament można przyjąć w „nowym kościele”¹⁶³. Pojawiają się przy tym intencje mszalne o wstawienictwo do św. Antoniego z Padwy. Można wręcz nabrać przekonania, że w latach trzydziestych to kościół Matki Bożej Bolesnej powoli znajdował się w pozycji nieoficjalnego kościoła pomocniczego parafii.

W przestrzeni symboli kościół św. Antoniego stanowił dużą dominantę. Wystarczy spojrzeć na liczbę pocztówek jakie publikowano, a które przedstawiały kościół praktycznie od jego początku. Zwraca uwagę jedna z nich, która powstała w latach 30. Podpis pod umieszczoną na niej fotografią brzmi: *Rybnik. Katedra*¹⁶⁴. To dość symboliczny w warstwie znaczeniowej element, moim zdaniem odnoszący się również do ambicji rybnickiego mieszczaństwa, rzemiosła i kupiectwa, które może w tej świątyni pragnęło widzieć nawiązanie do francuskich katedr – symboli średniowiecza, a co za tym idzie bogactwa miast i ich społeczności. Warto dodać, że również *Przewodnik po województwie śląskim* z 1937 r. Wspomina, że kościół św. Antoniego miał być śląską katedrą¹⁶⁵.

Na stronie tytułowej „Wiadomości Parafialnych”, ukazujących się od 1938 roku, jako element jej kompozycji pojawia się wizerunek kościoła św. Antoniego¹⁶⁶. Również w bardzo ciepłej stylistyce pojawia się kościół na planszy powstałej przy okazji przygotowywania symboli świątecznych. Jego głównym motywem są prezenty przynoszone przez anielskich posłańców namalowanych na tle kościoła¹⁶⁷.

Warto w kontekście znaczenia kościoła wspomnieć o jednej z barwnych postaci. Była nią siostra Damascena, która pracowała przy kościele, a przez wiele lat była siostrą zakonną w zgromadzeniu sióstr boromeuszek. W końcu lat dwudziestych oraz w latach trzydziestych silnie była związana z kościołem padewskiego patrona. Z jej relacji wynika, że wspomniane wcześniej wydarzenia o podniosłym charakterze przeplatały się z rozlicznymi problemami. Przede wszystkim podaje, że kościół ciągle pod względem technicznym nie był w najlepszym stanie. Był czas, że dachy pomimo napraw przeciekały, tak że we wnętrzu pojawiały się kałuże wody. Gdy już była zakonnicą w rybnickim klasztorze boromeuszek, znów miały mieć miejsce sytuacje, które o mały włos nie doprowadziły do zamknięcia kościoła a nawet jego rozbiórki. Według relacji siostry Damasceny, była ona świadkiem komisji, która miała podjąć decyzje co do dalszych losów kościoła¹⁶⁸. Wydaje się, że powyższa informacja koliduje z poprzednimi.

162 *Rocznik diecezjalny 1993*, Katowice 1993, s. 518-519.

163 „Wiadomości Parafii Rybnickiej”, nr 17, 1938; „Wiadomości Parafialne”, nr 43, 1938; nr 35, 1939, nr 36, 1939.

164 Pocztówka w obiegu w latach trzydziestych XX w.

165 St. Berezowski, dz. cyt., s. 327.

166 Por.: „Wiadomości Parafialne” w zbiorach Muzeum w Rybniku.

167 Zbiory Muzeum w Rybniku (bez sygnatury).

Jednakże zastanawia fakt, że im bliżej wojny, tym bardziej wyodrębnienie nowej parafii było coraz bliższe, a mimo to ks. Reginek zdecydował o budowie nowego probostwa tuż za starym kościołem, a nie obok nowego kościoła. Być może w cieniu oficjalnego życia parafii rysowała się dość niejasna przyszłość kościoła jako budowli, wynikająca z powtarzających się problemów natury technicznej. Tej kwestii nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć, niemniej ujawnia ona wiele niejasnych fragmentów z dziejów dzisiejszej Bazyliki Mniejszej.

Jeszcze nie nadszedł dzień 1 września 1939 roku a już był gotowy kolejny numer „Wiadomości Parafialnych” na niedzielę 3 września¹⁶⁹. Jednakże ten ciepły słoneczny świąteczny dzień stanowił już inną rzeczywistość. Dwa dni wcześniej, wczesnym piątkowym porankiem 1 września kolumny Wehrmachtu przekroczyły granice, a pancerne zagony rozpoznawcze rozpoczęły szybki marsz w głąb terytorium państwa polskiego. Uderzenie najbliższe centrum Rybnika wyszło od strony Stodół, gdzie znajdowało się przejście graniczne. Kierując się dzięki informatorom i członkom niemieckich organizacji paramilitarnych, formowanych spośród odpowiednio nastawionej ludności często pochodzącej z okolic Rybnika, która przebywała po niemieckiej stronie Śląska, omijano przygotowane linie obronne i odcinki bunkrów mające ostrzeliwać drogi prowadzące do miasta¹⁷⁰. Niemieckie zagony pancerne spychały na wschód rozrzucone na tym terenie siły wojska polskiego i oddziałów Obrony Narodowej, w tym oddział kpt. Kotucza broniący się w rejonie cmentarza¹⁷¹. W krótkich acz gwałtownych walkach obie strony poniosły pewne straty, ale już około godziny 9 centrum miasta znajdowało się pod kontrolą oddziałów armii niemieckiej¹⁷². Ostatnie punkty oporu toczyły walki praktycznie aż do południa¹⁷³. Polskie siły, nie mając należytego wsparcia a zarazem realizując plany operacyjne dowództwa, wycofały się w kierunku pobliskich Żor i dalej na Pszczynę¹⁷⁴. W centrum miasta miały miejsce tylko nieliczne akcje zbrojne, część ludności wyległa z zaciekawieniem na ulice, a niektórzy nawet entuzjastycznie witali niemiecki Wehrmacht¹⁷⁵, w którym walczyło wielu Ślązaków z terenów niemieckiego Śląska¹⁷⁶.

168 APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.III.1/1.

169 „Wiadomości Parafialne”, nr 36, R. 1939.

170 J. Ryt, *Bitwa pszczyńska 1939 r.*, (na prawach maszynopisu), Pszczyna 2003, s. 51-52.

171 A. Zawilski, *Bitwy polskiego Września*, t. 1, Łódź 1989, s. 112-113; J. Przemsza-Zieliński, *Śląski front '39. Obrona Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego we wrześniu 1939 roku*, Sosnowiec 1999, s. 130-134.

172 J. Ryt, dz. cyt., s. 52; A. Bukko (*Obrona pozycji wysuniętej OW „Ignacy” w dniu 1 września 1939 roku*, „Zaranie Śląskie”, z. 3, R. 1969, s. 438-441) podaje zajęcie miasta już około godziny 8.00.

173 M. Krwawicz, *Śląska reduta 1939*, Warszawa 1979, s. 97.

174 J. Przemsza-Zieliński, dz. cyt., s. 134.

175 P. Scholz, *Der 1. September 1939 in Rybnik*, [w:] *Heimatkalender des Kreises Rybnik*, Breslau 1941, s. 34). A. Mrowiec, *Z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1918-1939. Stosunki społeczno-polityczne*, Katowice 1966, s. 181.

Praktycznie nie ucierpiała zabudowa mieszkalna ani municypalna miasta. Kościół św. Antoniego wyszedł bez uszczerbku na swej substancji architektonicznej i artystycznej, choć w jego sąsiedztwie doszło do strzelaniny pomiędzy członkami improvised kompanii ochotników broniących miasta a dywersyjnymi grupami proniemieckimi¹⁷⁷.

Praktycznie brak większych ofiar cywilnych w trakcie zdobywania miasta¹⁷⁸, powodował, że znacznej części społeczeństwa mogło się wydawać, iż sytuacja nie jest aż tak tragiczna, choć należy pamiętać, że już w tym samym dniu (1 września) aresztowano około 300 osób na terenie powiatu, które uznano za wrogów państwa niemieckiego¹⁷⁹. Tak było dopóty nie usadowił się w Rybniku aparat represji III Rzeszy (tajna policja państwowa Gestapo działała w Rybniku od listopada 1939 r.¹⁸⁰), wówczas dla wielu nadszedł czas cierpień i poniżenia.

Niektórzy mieszkańcy ulegli fascynacji ideologią albo też jej zewnętrznymi oznakami: mundurami, barwnymi spektaklami propagandowymi, swoistym „niemieckim porządkiem”, a także wysokiej jakości technologią jaką, ich zdaniem posługiwała się, armia niemiecka. Inni w niecny sposób poprzez schlebianie nowej władzy, starali się wyrównać porachunki z nielubianymi sąsiadami lub pragnęli dać upust niechęci do tych, którzy w okresie przed wybuchem wojny żyli na wyższym poziomie, mając dobrze płatną pracę¹⁸¹. Jeszcze więcej wśród mieszkańców miasta było tych, którzy po prostu chcieli przetrwać ten złowrogi czas, bez angażowania się w polityczne sprawy, wykonując swoje codzienne obowiązki zawodowe.

Pod koniec roku 1939 przeprowadzono spis znany jako tzw. palcówka (Einwohnererfassung)¹⁸². Jak podaje A. Dziurok, jej wynik był zaskakujący, gdyż blisko 95 %

176 Niemiecka 5 dywizja pancerna nacierająca na Rybnik była opolską jednostką wchodzącą w skład VIII Korpusu Pancernego (dolnośląskiego), por.: J. Przemsza-Zieliński, dz. cyt., s. 68-69, 131.

177 P. Scholz, dz. cyt., s. 34; A. Bukko, dz. cyt., s. 440-441.

178 Do dziś nie ma szczegółowej wiedzy o stratach poniesionych przez ludność cywilną w dniu 1 września, w trakcie walk o miasto Rybnik i okoliczne osady.

179 I. Sroka, W. Wieczorek, *Pod okupacją hitlerowską, Rybnik...*, s. 216-217. Według A. Zawilskiego (dz. cyt., s. 113) w Rybniku dokonano aresztowań około 300 osób związanych z polskim ruchem niepodległościowym. Zapewne była to forma odwetu na dawnym porządku narodowościowym.

180 Na czele gestapo z siedzibą przy dawnej ul. Gimnazjalnej 17, stał SS-Untersturmführer Gawenda, por.: I. Sroka, *Policja hitlerowska w rejencji katowickiej w latach 1939-1945*, Opole 1997, s. 105-107.

181 Por.: J. Myszor, *Wpływ Kościoła katolickiego na postawy społeczeństwa na Górnym Śląsku w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Górny Śląsk i Górnolązacy w II wojnie światowej*, red. W. Wrzesiński, Bytom 1997, s. 75.

182 A. Dziurok, *Życie religijno-społeczne w powiecie rybnickim w czasie II wojny światowej*, [w:] „Studia i materiały z najnowszej historii Polski”, red. J. Odziemkowski, Warszawa 2000, s. 6.

ludności powiatu rybnickiego podało narodowość niemiecką¹⁸³. Zaś w przypadku używanego języka była większa możliwość wyboru, stąd też znaczny procent ludności podał język śląski jako ojczysty¹⁸⁴. Taką postawę dziś trudno będzie oceniać, spoglądając poprzez pryzmat doświadczeń zbrodni wojennych nazizmu, niemniej w tej konkretnej akcji uwidaczniały się narastające od lat wcześniejszych różnorodne tendencje zachodzące w społeczności Górnego Śląska¹⁸⁵, często akcentującej zniechęcenie do władz, wynikające chociażby z nieprzemyślanych działań, mających m. in. na celu pospieszną unifikację z resztą Polski wielu dziedzin życia, chociażby poprzez ograniczanie autonomii województwa śląskiego¹⁸⁶.

Kolejne kroki podjęte przez niemieckie władze cywilne polegały na wprowadzeniu w życie kolejnego narzędzia podziałów i zniewolenia polegającego na włączeniu ludności do niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste – DVL) poczynawszy od roku 1941. Według stanu z jesieni 1943 r. w powiecie rybnickim do III grupy należało 175.782 osób, do II grupy 19.831 a do I grupy 11.947¹⁸⁷. Grupa IV DVL to grupa 4937 osób. Ponadto ponad 5 tys. mieszkańców powiatu uznano za Polaków a tym samym byli poddani najcięższemu represjom¹⁸⁸.

Nie wszyscy pogodzili się z faktem objęcia władzy przez nowy nazistowski reżim. Budowano ruch oporu, w którego skład wchodziłi byli powstańcy, inteligencja polska, młodzież harcerska. Na terenie powiatu już w październiku 1939 r. powstała Polska Organizacja Powstańcza, której inspiratorem był phm. Stanisław Wolny oraz grono harcerzy rybnickiego hufca¹⁸⁹. Rybnik stał się z czasem jednym z istotnych elementów siatki podziemnej na Górnym Śląsku. Od listopada 1939 r. formowały się struktury organizacyjne, a w konsekwencji dalszych przekształceń powstał Rybnicki Inspektorat AK¹⁹⁰. Już w listopadzie rozpoczął scalanie podziemnych grup oporu Wła-

183 Tamże; R. Kaczmarek, dz. cyt., s. 118 (tab. Nr 1).

184 A. Dziurok, *Życie religijno-społeczne...*, s. 6-7; R. Kaczmarek, dz. cyt., s. 119-120.

185 R. Kaczmarek, dz. cyt., s. 119-120.

186 Problematykę ograniczeń autonomii omawia: M.W. Wanatowicz, *Województwo śląskie na tle Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Województwo śląskie (1922-1939)...*, s. 25-26; tejże (*Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945*, „Skrypty Uniwersytetu Śląskiego”, nr 497, Katowice 1994, s. 93-98) szerzej traktuje o problemie autonomii i jej oznak oraz o stosunku do niej elit politycznych województwa; tejże, *Aktywność społeczno-polityczna ludności*, [w:] *Województwo śląskie (1922-1939)...*, s. 155-156. Sanacja śląska stała się w obronie autonomii, por.: E. Długajczyk, *Sanacja Śląska 1926-1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983, s. 350-351. Por. inny punkt widzenia w opracowaniu D. Jerczyńskiego (*Historia Narodu Śląskiego. Prawdziwe dzieje ziemi śląskiej od średniowiecza do progu trzeciego tysiąclecia*, Zabrze 2003, s. 131-141).

187 A. Dziurok, *Życie religijno-społeczne...*, s. 7-8.

188 Tamże.

189 *Historia lat 1923-1998. 75 lat Hufca Związku Harcerstwa Polskiego im. Hm. Józefa Pukowca w Rybniku*, praca zbiorowa pod red.: L. Musiolik, Rybnik 1998, s. 33 i n.

190 M. Brzost, *Rybnicki Inspektorat Armii Krajowej*, Katowice 1995, s. 43.

dysław Kuboszek, który tworzył załóżki sił z ramienia Służby Zwycięstwa Polsce¹⁹¹. Później został pierwszym inspektorem Rybnickiego Inspektoratu AK. Mimo patriotycznej postawy wielu, dochodziło do rozdzwików w lokalnych społecznościach dotyczących stosunku do nazizmu.

Brunatne macki również w pełni realnie dotknęły rybnicką społeczność. Sztandarowa organizacja hitlerowska – NSDAP, na której czele jako Kreisleiter stał Alfred Hawellek¹⁹² posiadała w powiecie rybnickim w lutym 1940 r. 33 grupy miejscowe, działał również jeden pułk SA (Standarte 12). Z kolei dla nazistowskiego kształtowania młodego pokolenia powołano do życia chorągiew Hitlerjugend (Bann 670). Na terenie miasta działały też inne organizacje skupiające różne grupy wiekowe, społeczne i zawodowe¹⁹³. Ideologia zła zagarnęła pewną grupę mieszkańców i parafian, chociaż nie była ona zbyt liczna. Wystąpień z kościoła nie było zbyt wiele bo na dwanaście parafii powiatu 307 osób¹⁹⁴. Z pewnością stało się tak głównie z powodu braku u większości członków organizacji nazistowskich wyraźnych pobudek ideologicznych przy wstępowaniu do ich struktur¹⁹⁵. Nawet zdarzały się przypadki, tak jak w Chwałowicach, gdzie w strukturach NSDAP działali członkowie polskiego podziemia¹⁹⁶, celem ostrzegania polskich patriotów przed grożącym im niebezpieczeństwem. Problemem w życiu społeczności parafialnej już od początków września 1939 r. okazały się donosy do władz niemieckich, co już piętnował proboszcz T. Reginek, uznając takie zachowanie za godne potępienia i obłożenia nawet klątwą kościelną¹⁹⁷. Postępowanie mieszkańców regionu pełniących służbę w organizacjach (NSDAP, SA), częstokroć było sprzeczne¹⁹⁸. Gorliwa służba wobec reżimu łączyła się z tolerowaniem języka polskiego w życiu codziennym, a także ratowaniem pojedynczych osób ściganych przez nazistowski aparat represji. Skomplikowana sytuacja społeczna nie ułatwiała prowadzenia w miarę normalnej, jak na wojenne warunki, działalności duszpasterskiej.

Zarządzenia władz, w okresie obowiązywania zarządu wojskowego, nie dotyczyły jeszcze mocno życia religijnego. Zmiany miały dopiero nadejść wraz z wprowadzeniem zarządu cywilnego, gdy już cały obszar polskiego Górnego Śląska został włączony do III Rzeszy Niemieckiej (8 października 1939 r.)¹⁹⁹. Wówczas burmistrzem Rybnika został Wilhelm Hein²⁰⁰.

191 T. Miler, *Sylwetki rybnickich inspektorów Armii Krajowej*, [w:] *Armia Krajowa i konspiracja poakowska na ziemi rybnickiej w latach 1942-1947*, red. A. Dziurok, Rybnik 2004, s. 23.

192 *Heimatkalender...*, s. 148.

193 A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945-1956*, Warszawa 2000, s. 20-25.

194 Tenże, *Życie religijno-społeczne...*, s. 27.

195 A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki...*, s. 26-44.

196 Tamże, s. 43-44.

197 T. Dobrzyński, dz. cyt., s. 149; także por.: D. Jądro, dz. cyt., s. 33.

198 A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki...*, s. 51-54.

199 Tenże, *Postawy moralne ludności powiatu rybnickiego w okresie okupacji hitler-*

Wybuch wojny przyniósł Kościołowi katolickiemu na części Górnego Śląska włączonej do III Rzeszy Niemieckiej porządek prawa nazistowskiego, skutkujący poważnym ograniczeniem form życia religijnego. Najpierw przywrócono język niemiecki w oficjalnym życiu religijnym, ponieważ na fali narastających napięć wiosną roku 1939, zostały zawieszone w końcu czerwca 1939 r. nabożeństwa prowadzone w tym języku²⁰¹. Z czasem podejmowano rozliczne działania odwetowe, w tym o charakterze antypolskim, a które dotyczyły różnych aspektów życia religijnego²⁰².

Dotychczasowy pleban Tomasz Reginek, uzyskując swobodę wyjazdu dzięki pomocy kręgów królewskiego dworu Włoch znalazł się na emigracji, gdzie pozostał do schyłku swego życia, kiedy wrócił na Górny Śląsk²⁰³. Pomimo tego nie został oficjalnie pozbawiony probostwa rybnickiego. W jego zastępstwie działalność duszpasterską objął ksiądz Franciszek Klimza jako substytut, czyli zastępujący prawowitego proboszcza²⁰⁴. Postać niezwykle ciekawa, tragiczna, będąca symbolem śląskich losów. Idąc na ustępstwa wobec nacisków władz nazistowskich i pod kontrolą rozbudowanej siatki konfidentów, głównie policji politycznej, wprowadził porządek mszy i nabożeństw z wykorzystaniem języka niemieckiego, uznając jednak autorytet bp. Adamskiego²⁰⁵. Odgórne zarządzenie o zawieszeniu użycia języka polskiego w życiu religijnym parafii wydał biskup Adamski, które weszło w życie z dniem 3 czerwca 1940 r.²⁰⁶

Ksiądz Klimza starał się w tych tragicznych warunkach nie doprowadzać do coraz większej inwigilacji i mimo swoich narodowych proniemieckich sympatii, trudno mu zarzucić popieranie ideologii nazistowskiej. Po wojnie, gdy wrócił do pracy w rybnickiej parafii od razu stał się celem ataków, po części spowodowanych cechami charakteru, a po części niechęcią części parafian²⁰⁷. Akcja, polegająca m.in. na liście niektórych parafian (z dnia 13 stycznia 1956 r.) do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej²⁰⁸, zorganizowana przeciw Klimzie miała wyraźnie ukazać go w jak najgorszym

rowskiej 1939-1945, ŚSHT, XXX, (1997), s. 275; tenże, *Życie religijno-społeczne...*, s. 6..

200 *Heimatkalender...*, s. 150.

201 Od 29 VI 1939 r. zawieszono używanie języka niemieckiego w liturgii w diecezji śląskiej, por.: J. Macuła, *Duszpasterstwo a narodowość wiernych. Kościół katolicki w diecezji katowickiej wobec mniejszości niemieckiej 1922-1939*, Wrocław-Katowice 1999, s. 147.

202 Szczegółowo omawia to zagadnienie: J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 338-370.

203 Por.: T. Reginek, *Ks. Tomasz Reginek kapłan, społecznik, polityk*, [w:] *Rybnicki proboszcz...*, s. 6; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939-1956 w dokumentach*, opr. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 80; *Reginek Tomasz (biogram)*, opr. J. Wycisło, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 347-348.

204 „Amts Blatt für das Bistum Kattowitz”, stück 13, (10.12), R. 1943.

205 A. Dziurok, *Życie społeczno-religijne...*, s. 20-21.

206 Tamże, s. 20; J. Myszor, *Stosunki Kościół-państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939-1945*, Katowice 1992, s. 191.

207 Zarzucano mu brak umiejętności organizacji życia parafialnego, jak również nadmierne ambicje, *Kronika kościoła i parafii...*, s. 81

świecie²⁰⁹. Wytoczono przeciw niemu zarzuty nakłaniania do używania języka niemieckiego w trakcie spowiedzi, miał również nie godzić się na odprawianie mszy św. za zamordowanych w obozach koncentracyjnych oraz rzekomo zagarnąć mienie kościelne w postaci dywanów²¹⁰. Czyniono mu również zarzuty, iż w sprawie dzwonów, które przekazano z parafii na cele wojenne, wykazał daleko idącą bierność²¹¹. Pomimo bicia w dzwony w dniu ich odebrania parafii, co ściągnęło nawet funkcjonariuszy gestapo²¹², nie uratował ich dla parafii²¹³. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż decyzje były odgórne i tak naprawdę, nie można było nic zrobić. Natomiast odprawianie mszy św. w intencji zamordowanych w obozach koncentracyjnych kończyło się uwięzieniem celebransów²¹⁴. Taka cena mogła doprowadzić do zniszczenia struktur parafialnych Kościoła, o czym większość parafian nie miała pojęcia.

Kwestia spowiadania po niemiecku i niechęć ku odprawianiu mszy św. za zamęczonych w obozach przyczyniła się do jego ustąpienia z parafii i przejścia na emeryturę²¹⁵, a w dalszej kolejności do wyjazdu do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie budował kościół w miejscowości Welz²¹⁶. Sprawa oparła się najpierw o władze wojewódzkie, a nie o kurię biskupią, co może świadczyć o politycznym charakterze całego konfliktu, który wreszcie powinien doczekać się wyjaśnienia.

Warto tu wspomnieć i o innych stronach jego pracy. Według badań ks. J. Myszora co dwa tygodnie ks. Klimza spowiadał i odprawiał Msze św. w areszcie na zamku rybnickim²¹⁷. A zatem mimo swojej niemieckiej postawy narodowej, pełnił misję głoszenia Słowa Bożego bez względu na okoliczności, słuchając w tym względzie zwierzchniej władzy kościelnej i swego chrześcijańskiego sumienia²¹⁸.

Ciekawym uzupełnieniem jest świadectwo siostry Damasceny Hary, które stawia ks. Klimzę w nieco lepszym świetle. To jego decyzje pozwoliły na ożywienie życia sa-

208 Por. treść listu: tamże, s. 82-85.

209 Tygodnik „Nowiny” (nr 32, (13.07), R. 1960) opublikował artykuł: *Herr Pfarrer Klimsa nie był pierwszy*.

210 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 84.

211 APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1, F. S. Boja, *Ankieta dotycząca dziejów kościoła św. Antoniego na Śląsku. Parafia M B Bolesnej w Rybniku w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, maszynopis, Rybnik 1988, s. 5.

212 Tamże.

213 Tamże.

214 J. Myszor, *Wpływ Kościoła katolickiego...*, s. 67.

215 A. Grajewski, *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002, s. 221.

216 W tekście artykułu „Nowin” nr 32 (13.07), R.1960: *Herr Pfarrer Klimsa nie był pierwszy*, znajduje się jego informacja o dołączeniu ks. F. Klimzy do grupy powojennych emigrantów z Rybnika przebywających w RFN; por. także: APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1, F. S. Boja, *Ankieta dotycząca dziejów kościoła...*, s. 5.

217 J. Myszor, *Stosunki Kościół-państwo okupacyjne...*, s. 218.

218 Pierwszym zarządzeniem zawieszającym działalność świeckich organizacji kościel-

kramentalnego w kościele św. Antoniego po pierwszym okresie zastoju (przypuszczalnie do 1941 r.) i to za jego zgodą odprawiano msze św. i udzielano komunii codziennie w tygodniu roboczym dla pracowników z Huty „Silesia”, być może już od 1943 roku²¹⁹. Dalej prowadzono prace remontowe kościoła i jego otoczenia a także udzielano pomocy robotnikom z huty w tym i przymusowo zatrudnianym robotnikom z terenów wschodnich, na co również musiał wyrazić zgodę proboszcz²²⁰.

Najciekawszą kwestią jest pojawienie się w parafii ks. Eryka Juraszka. Według danych z roku 1947 w parafii działał od 1943 lub 1944 roku²²¹. Jego rola była jednak niezwykła, ponieważ posiadał tytuł rektora kościoła św. Antoniego²²². Brak pewnych potwierdzeń, iż miało to miejsce w 1944 r., ale świadectwo siostry Damasceny wskazuje, że w kontaktach niemieckich władz z parafią ks. Klimza wskazywał na ks. Juraszka jako na tego, który sprawował pieczę nad kościołem św. Antoniego²²³. Jeżeli stan ten funkcjonował od 1944 r. to mamy do czynienia z ważną zmianą, która polegała na przypisaniu do tej świątyni kapłana. Na tej podstawie można przyjąć, że proces powolnego wyodrębniania się kościoła św. Antoniego z parafii Matki Bożej Bolesnej można datować od pierwszej połowy lat czterdziestych XX w.

Z zachowanej dokumentacji z czasów wojny wiemy, że przynajmniej wiosną 1941 r. ukazywał się parafialny „Pfarr Blatt”²²⁴, a zatem kontrolowane życie parafii miało pewne formy oddziaływania na wiernych, co zdaje się potwierdzają wspomnienia siostry Damasceny. Wzmiankowane pismo parafialne w języku niemieckim począwszy od Wielkanocy 1941 roku informowało o życiu parafii²²⁵. Zapiski opisują zakres życia religijnego, odprawianych mszy św. i nabożeństw oraz innych obrzędów (chrzty, śluby, pogrzeby). Szczęśliwie zachował się numer opisujący dzień odpustu ku czci św. Antoniego. W niedzielę 15 czerwca 1941 r. w „starym kościele” była tylko jedna msza. Z kolei w kościele św. Antoniego odprawiono cztery w tym uroczystą sumę o godzinie dziewiątej do Boskiej Opatrzności za wstawiennictwem św. Antoniego, za wszystkich zmarłych rybnickich mieszczan, po czym odbyła się uroczysta procesja wokół kościoła²²⁶. Procesja wokół kościoła to zapewne ograniczenie, które zastosowano aby

nych na prawie polskim było rozporządzenie z 2 października 1939 r., por.: tamże, s. 209-210.

219 APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1, *Wspomnienia i relacje siostry Damasceny*, s. 6-7. Informacje o codziennych mszach św. podaje: *Kronika kościoła i parafii...*, s. 55.

220 APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1, *Wspomnienia i relacje siostry Damasceny*, s. 6 i n.

221 Oficjalny wykaz podaje datę 1944 r. (*Diecezja katowicka 1947...*, s. 99), z kolei opracowanie ks. Markwicy (*Kronika kościoła i parafii...*, s. 55) podaje rok 1943.

222 Potwierdza taki stan rzeczy dokument z 1.09.1947 r. (LR XII 1547/47), por.: AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061.

223 APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1, *Wspomnienia i relacje siostry Damasceny*, s. 10.

224 Zachowane numery od 1 do 8, z okresu od kwietnia do czerwca 1941.

225 „Pfarr Blatt”, nr 1, (13.04), R. 1941.

wypchnąć religię z terenu miasta i zewnętrznego życia jego obywateli, co było zjawiskiem na skalę diecezji²²⁷. Kult św. Antoniego doświadczył wtedy zapewne wielu ograniczeń. Jednym z nich było przerwanie działalności Związku św. Antoniego, który tak jak wiele innych organizacji (polskich i niemieckich) był niewygodny dla ideologii nazistowskiej²²⁸. Jednakże, co warto po raz wtóry zaznaczyć, bardziej rozbudowane życie liturgiczne jest dostrzegane w kościele św. Antoniego, co potwierdzają zamieszczone w „Pfarr Blatt” porządki niedzielnych mszy. W „starym kościele” miała miejsce w niedziele tylko jedna msza św. a w „nowym kościele” do czterech mszy świętych²²⁹. Dysproporcja mówi sama za siebie i daje kolejne świadectwo znaczenia kościoła św. Antoniego.

Front zbliżający się od stycznia 1945 r. zatrzymał się, tak że miasto aż do ostatnich dni marca znajdowało się w strefie walk. Działania zbrojne nie dotknęły świątyni rybnickich w sposób tak tragiczny jak w Żorach, czy w Raciborzu. Jednakże pewne zniszczenia nie powodujące całkowitej destrukcji dotknęły oba kościoły rybnickiej parafii. W roku 1945 odnotowano w liście strat infrastruktury parafialnej na terenie diecezji katowickiej zniszczenia kościoła św. Antoniego z dopiskiem *szkody wielkie*, zaś straty w kościele Matki Bożej Bolesnej uznano jako *szkody średnie*²³⁰. Powyższe straty kościoła św. Antoniego mogły być większe, ponieważ został zaminowany, jednakże instalacja ładunków wybuchowych została uszkodzona²³¹.

Proboszcz Durczok podaje w jednym z dokumentów, że figurka patrona padewskiego znalazła się na barykadzie²³². Czy trafiła tam przypadkowo, wydaje się że nie. Według relacji ks. Durczoka została przez sowieckich żołnierzy wystawiona na pośmiewisko²³³. Lecz w tej sytuacji Antoni znalazł się jakby bliżej swego miasta. Stał się swoisty cud, ponieważ tylko niektóre budynki uległy całkowitemu zniszczeniu, zaś liczba ofiar do dziś trudna do oszacowania, nie okazała się tak wielka jak w innych miejscowościach Górnego Śląska (np. Racibórz, Wodzisław, Żory). Święty Antoni jako opiekun miasta spełnił swoje zadanie i część rybniczian miała do czego wracać.

Z racji znacznych gabarytów i wysokości kościoła był on łatwym celem a zarazem punktem orientacyjnym dla artylerii i lotnictwa. Zdjęcia kościoła wykonane tuż po woj-

226 „Pfarr Blatt”, nr 7, (8.06) R. 1941.

227 Por.: J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 339-340.

228 Tenże, *Stosunki Kościół-państwo okupacyjne...*, s. 210.

229 „Pfarr Blatt”, nr 1-8, R. 1941.

230 A. Krawczyk, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko-dąbrowskim*, red. A. Topol, „Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 2254, Katowice 2004, s. 145.

231 Miała tego dokonać siostra Damascena. Por.: APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1, F. S. Boja, *Ankieta dotycząca dziejów kościoła...*, s. 9.

232 Dokument z 14 czerwca 1961 r., por.: APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.II.3/1.

233 Tamże.

nie wskazują²³⁴, że zniszczenia objęły okna, część detali architektonicznych, m.in. rozetę. Znaczna część poszycia dachowego była albo zniszczona albo poważnie uszkodzona. Szczególnie ucierpiał transept od strony północnej (ul. Mikołowska) oraz rejon prezbiterium. Również kaplica od strony północnej została pozbawiona pokrycia dachowego. Wieże także w części były uszkodzone, ale na szczęście nie były to zniszczenia na tyle poważne, by miały doprowadzić do ich zawalenia a zatem w znacznym stopniu zniszczenia substancji architektonicznej kościoła. O wielkości uszkodzeń informował kwestionariusz sporządzony w 1947 r.²³⁵ Wnętrze prezentowało się znacznie gorzej bo część wyposażenia uległa dewastacji. Poważnym uszkodzeniom uległy ołtarze. Ławki trafiły jako barykada na sąsiednią ulicę.

Kościół poniósł swoją ofiarę do tego stopnia, że powyższe zniszczenia były brane pod uwagę jako argument na rzecz jego rozbiórki. Przyczyniły się do tego działania oddziałów Armii Czerwonej po zajęciu miasta. Na polecenie dowództwa sowieckiego, urządzono w wielu obiektach miasta szpitale i różnego typu warsztaty²³⁶. Również kościół św. Antoniego spotkał ten los, a tym samym został sprofanowany jako Dom Boży. Z powodu dużych rozmiarów urządzono w nim warsztat dla broni pancernej²³⁷. Musiał on pogłębić nie tyle zniszczenia na zewnątrz, co jeszcze większą dewastację wnętrza.

Ostatecznie nie było jednak tak, jak to opisał biograf ks. Józefa Garusa, proboszcza (substytut – pełniący obowiązki proboszcza²³⁸) rybnickiej parafii, który wspominał, że kościół legł w gruzach²³⁹. Jednakże zniszczenia były spore. Wprawdzie żadna ściana kościoła nie runęła ani tym bardziej wieże, jednakże istniała koncepcja rozbiórki kościoła, co postulowała komisja Kurii biskupiej, a pozyskaną w ten sposób cegłę liczono wykorzystać przy budowie kilku mniejszych świątyń²⁴⁰. Już wcześniej wspomniano o kwestionariuszu z 1947 roku, który jest dowodem na duże szanse na jego uratowanie. W roku następnym na temat kościoła wypowiedział się bp St. Adamski

234 Por. materiał fotograficzny.

235 Por.: AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Akta lokalne Kościoła św. Antoniego, vol. I (1947-1986).

236 Wiosną i latem 1945 r. miało funkcjonować w Rybniku około 19 szpitali wojskowych, por.: B. Kloch, *Mieszkańcy ziemi rybnickiej w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych w świetle materiałów ZBoWiD-u znajdujących się w zbiorach Muzeum w Rybniku*, [w:] *Armia Krajowa i konspiracja poakowska na ziemi rybnickiej w latach 1942-1947*, red. A. Dziurok, Rybnik 2004, s. 18.

237 APar. kościoła św. Antoniego w Rybniku, sygn. B.V.O/3, *Zabytkowy kościół św. Antoniego w Rybniku*, s. 3.

238 Taki tytuł uzyskał zastępca ks. T. Reginka, ks. Józef Garus ustanowiony już w 1944 r., por.: *Diecezja katowicka 1947*, Katowice (b.d.w.), s. 99.

239 A. Steuer, *Ks. Józef Garus (1950-1970)*, [w:] *Halemba. Historia i teraźniejszość parafii Matki Boskiej Różańcowej*, praca zbiorowa, Halemba 1997, s. 167.

240 APar. kościoła św. Antoniego w Ryb., sygn. A.III.1/1; A. Steuer, dz. cyt., s. 167.

pisząc: *Kościół św. Antoniego otrzymał około 40 pocisków, a sklepienie od strony chóru było przedziurawione na jakieś kilkadziesiąt metrów. Kościół miał być wysadzony w powietrze przez Niemców. Z każdej wieży wyniesiono kosze dynamitu. Nie zdołali jednak wywołać wybuchu, gdyż bardzo spieszenie wycofali się przed wojskami rosyjskimi, po ciężkich walkach*²⁴¹. Powyższy cytat dodaje powagi całej sytuacji i wskazuje na ogromne szczęście, a przede wszystkim na Opatrzność Bożą czuwającą nad tym kościołem.

Nade wszystko zapał i oddanie parafian przyczyniło się do uratowania budynku. Ks. Garus wspominał, że aby ratować kościół i pozyskać dodatkowe środki, założono wytwórnię pasty do butów „Brylant”. Wosk niezbędny do produkcji pozyskano z rzeki Rudy, ponieważ w trakcie pożaru fabryki świec Sobczyka część produkcji trafiła tam po stopieniu się²⁴². Szukano deficytowych materiałów w różny sposób, nawet zniszczone obiekty na terenie dawnej niemieckiej części Śląska były cennym dawcą cegieł, blachy, szkła i dachówek. Tak połatany, ale zdalny do użytku kościół nie stanowił już obiektu, który można było spisać na straty. Po dwóch latach od zakończenia II wojny światowej jeszcze trwały prace nad remontem kościoła i pełnym przywróceniem go do służby liturgicznej. Schematyzm diecezji katowickiej na 1947 rok wspomina, że kościół odbudowano częściowo a zatem był to proces rozłożony w czasie, ale zakończony sukcesem²⁴³. Ogromna była w tym zasługa mieszkańców miasta i parafii oraz ks. proboszcza Józefa Garusa, który w Rybniku działał na rzecz potrzebujących ludzi²⁴⁴, a także ks. Eryka Juraszka, wikarego parafii, bezpośredniego opiekuna, rektora kościoła św. Antoniego²⁴⁵.

Aby prace mogły się zakończyć ks. Garus podjął decyzję wyprzedaży części gruntów farskich. W ten sposób pieniądze pozyskane ze sprzedaży 14 działek (październik 1947 r.) mogły posłużyć całkowitej odbudowie kościoła św. Antoniego²⁴⁶.

Nastanie nowej komunistycznej rzeczywistości szybko odbiło się na sytuacji polityczno – społecznej. Konflikt pomiędzy Kościołem a władzami komunistycznymi powoli narastał. W Rybniku jego początkiem, było odczytanie z ambony 23 stycznia 1949 r. przez proboszcza J. Garusa listu pasterskiego biskupa Adamskiego (datowane-

241 Cytat dokumentu z 30.06.1948 r. (listu biskupa Adamskiego do ks. Reginka, który przebywał na emigracji) zamieszczony w opracowaniu: *Kościół i parafia św. Antoniego...*, s. 56-57.

242 A. Steuer, dz. cyt., s. 166-167.

243 *Diecezja katowicka 1947...*, s. 98.

244 Na plebanii i na dworcu kolejowym wydawano ciepłe posiłki i paczki z żywnością, por.: A. Steuer, dz. cyt., s. 167.

245 Wspomniany jest jako rektor kościoła św. Antoniego, por.: AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Akta lokalne Kościoła św. Antoniego, vol. I (1947-1986); również schematyzm z 1947 roku wspomina o tym tytule. Por.: *Diecezja katowicka 1947...*, s. 99.

246 Pismo kurii biskupiej-zezwoleń na sprzedaż działek parafialnych, nr: LR XIII-1540/47, AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, vol. I (1947-1986).

go na 17 stycznia)²⁴⁷, w którym ten ostro piętnował politykę rządu PRL w sprawie nauczania religii²⁴⁸. W odwecie nocą z 24 na 25 stycznia 1949 r. probostwo przy „starym kościele” otoczyły siły bezpieczeństwa (UB) i MO²⁴⁹. Proboszcz Garus słysząc dobijanie do drzwi, postanowił nie otwierać. Doszło do sporego zamieszania, gdyż pleban uruchomił syrenę alarmową, która wywołała poruszenie wśród okolicznych mieszkańców²⁵⁰. Wyłamane zostały drzwi i dokonano rewizji. Pod eskortą milicji proboszcz trafił do aresztu, z którego wyszedł po sześciu miesiącach²⁵¹. W Rybniku atmosfera wokół proboszcza była nadal pełna złej woli władz partyjnych i aparatu bezpieczeństwa. Już od 1947 r. toczyły się spory pomiędzy ks. Garusem a władzami powiatowymi, m.in. na temat spraw finansowych²⁵². Ciężzyła na nim rzekoma „przewina” przejęcia od oddziałów Narodowych Sił Zbrojnych pół miliona złotych, zdobytych przez oddział podziemia niepodległościowego w trakcie jednej z akcji²⁵³. Było to jednak oskarżenie bezpodstawne²⁵⁴, a mimo to po jego wypuszczeniu z więzienia przez długi czas grożono mu ponownym aresztowaniem i dlatego uzyskał zgodę na opuszczenie rybnickiej parafii jeszcze w tym samym 1949 roku²⁵⁵. W ten sposób rybnicka wspólnota utraciła jednego z najlepszych gospodarzy, któremu jako pierwszemu przyszło zmierzyć się z komunistycznym totalitaryzmem. Parafia a wraz z nią i kościół św. Antoniego wkroczył w mrok stalinowskiej, a później peerelowskiej rzeczywistości, z której do dziś wiele kwestii pozostaje tajemnicą.

Parafia rybnicka w tym czasie znalazła się w trudnym położeniu. Prawowity proboszcz przebywał na emigracji (T. Reginek), a duszpasterska posługa była nieco zaniedbana. Wprawdzie, jak już wspomniano, przy kościele św. Antoniego opiekę sprawował rektor ks. Eryk Juraszek, niemniej, obciążony dodatkowymi obowiązkami, nie mógł podołać

247 A. Grajewski, dz. cyt., s. 51-52.

248 Tak twierdził sam ks. Garus, *Ze wspomnień ks. Józefa Garusa*, [w:] *Halemba...*, s. 170; według informacji podanej przez A. Dziubę powodem aresztowania było przyjęcie pieniędzy od oddziału podziemnego Antoniego Staiera, które przeznaczono na odbudowę kościoła św. Antoniego, por.: A. Dziuba, *Podziemie poakowskie w województwie śląsko-dąbrowskim w latach 1945-1947*, Kraków 2005, s. 441, przypis 119.

249 J. Dziwoki, *Garus Józef*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 61.

250 *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego...*, s. 180.

251 *Ze wspomnień ks. Józefa Garusa*, [w:] *Halemba...*, s. 170; A. Grajewski, dz. cyt., s. 64.

252 J. Dziwoki, dz. cyt., s. 61-62.

253 *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego...*, s. 180-181 (przypis 2); A. Dziuba, *Podziemie poakowskie w powiecie rybnickim w latach 1945-1947*, [w:] *Armia Krajowa i konspiracja...*, s. 59.

254 *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego...*, s. 180-181 (przypis 2); J. Dziwoki, dz. cyt., s. 61-62.

255 A. Steuer, dz. cyt., s. 167.

wszystkim. Mimo wspomnianego uwięzienia ks. Garusa, a potem jego wyjazdu, parafianie mieszkający w okolicy kościoła św. Antoniego rozpoczęli starania, które dały początek nowemu rozdziałowi w dziejach kościoła, czyli powstaniu nieusuwalnej parafii pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy.

ROZDZIAŁ III

Parafia p.w. św. Antoniego Padewskiego w Rybniku

Nie sposób przedstawić historii działania parafii p.w. św. Antoniego w Rybniku, bez nakreślenia tła jej historycznego rozwoju. W chwili jej powstawania Rybnik stanowił średniej wielkości miasto będące siedzibą rozległego powiatu. Dynamiczne przemiany zachodzące w pierwszych latach powojennych znalazły się w samym środku politycznych zawirowań, które przyczyniły się do wzrostu znaczenia miasta. Liczne przemiany administracyjne, zarówno na szczeblu wojewódzkim, jak i w poszczególnych powiatach, w okresie do 1989 roku, przyniosły znaczny rozrost terytorialny miasta, połączony z gwałtownym wzrostem liczby mieszkańców.

Rybnik w okresie PRL został wykreowany na stolicę Rybnickiego Okręgu Węglowego (ROW). Ten drugi, po Górnośląskim Okręgu Przemysłowym (GOP) obszar nakierowany głównie na wydobycie kopalin, był dla państwa niezwykle ważny. Przykładanie tak wielkiego znaczenia dla tego terenu, wiązało się z płynącym strumieniem inwestycji, do których zaliczyć można budowę jednej z największych w Polsce elektrowni węglowych oraz licznych kopalń węgla kamiennego. Jednocześnie wymagały one wyszkolonych kadr, skutkiem czego przemiany szkolnictwa nakierowane były na edukację zawodową, w znacznym stopniu biorąc pod uwagę górnictwo. Potrzeby przemysłu ciężkiego wymusiły także organizację szkolnictwa wyższego, w efekcie czego powstał Zespół Szkół Wyższych w Rybniku. Gwałtowny wzrost liczby mieszkańców, przyniósł również zmiany w sieci placówek szkolnych stopnia podstawowego i średniego oraz przedszkoli¹.

Przemiany gospodarcze i społeczne znalazły również odzwierciedlenie w komunikacji oraz innych dziedzinach życia gospodarczego. Dążenia państwa do zmonopolizowania gospodarki, przyczyniły się do negatywnych konsekwencji dla rzemiosła. Równie intensywnie próbowano walczyć z prywatnymi inicjatywami gospodarczymi, ograniczając swobody polityczne i społeczne, co znalazło swoje odzwierciedlenie również w Rybniku. Po okresie stalinizmu przyszedł czas odwilży i tymczasowej stabilizacji, którą wstrząsnęły strajki roku 1970. W kolejnych latach nastąpiło gwałtowne przyspieszenie gospodarcze i społeczne, czego następstwem było pojawienie się inicjatyw zmierzających do pozbawienia partii komunistycznej monopolu władzy. Symbolem tych zmian było powstanie NSZZ „Solidarność” przerwane wprowadzeniem stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku².

1 M. Grabania, *Rybnicki Okręg Węglowy. Problemy i perspektywy*, Katowice 1968, s. 29.

Rok 1989 przyniósł przemiany polityczne, stając się jednocześnie momentem przełomowym również w innych sferach życia. Powrót swobody gospodarczej oraz konieczność radzenia sobie z konkurencją na rynku, przyniósł dramatyczne zmiany społeczne. Likwidacja zakładów pracy spowodowała w przeciągu zaledwie kilku lat wielki wzrost bezrobocia oraz całkowitą zmianę charakteru dawnego Rybnickiego Okręgu Węglowego.

Wspomniane w poprzednim rozdziale starania o utworzenie samodzielnej stacji duszpasterskiej przy kościele św. Antoniego, znalazły odzwierciedlenie w skierowanej w dniu 18 września 1949 roku do Kurii Diecezjalnej petycji 25 000 parafian dotyczącej rozdzielenia parafii rybnickiej³. Wierni napisali w niej, że w związku z brakiem duchownych w kościele św. Antoniego nie odbywają się msze św.⁴, co utrudnia, zwłaszcza osobom w podeszłym wieku, w dodatku mieszkającym na peryferiach, uczestnictwo w nabożeństwach. A ci którzy [...] *chcą spełnić obowiązek religijny przechodzą z żalem obok tej wspaniałej skądinąd świątyni, jakby to nie był kościół katolicki. A święty Antoni zapewne się smuci, nie widząc swoich adoratorów, a brak tylko jednej rzeczy: dobrych chęci ze strony duchowieństwa miejscowego i zgody Najdostojniejszej Kurii Biskupiej [...] prosimy sprawić nam radość, nadając kościołowi św. Antoniego tytuł parafialny [...]*⁵. Odpowiedzią na tą prośbę stała się decyzja Kurii zawarta w piśmie z 16 czerwca 1950 r. skierowanym do Przewielebnego ks. proboszcza Adama Bieżanowskiego⁶. Czytamy w nim: *Kuria Diecezjalna zamierza ze względów duszpasterskich dokonać dalszego podziału parafii w Rybniku, a mianowicie usamodzielnić stację duszpasterską św. Józefa oraz podzielić⁷ dotychczasową parafię Matki Boskiej Bolesnej i św. Antoniego [...] powierzając administrację św. Antoniego Ks. Proboszczowi [...] zechce wobec tego Ks. Proboszcz bezzwłocznie przenieść się na teren przyszłej parafii św. Antoniego i stamtąd tymczasowo administrować także parafią MBB do cza-*

2 Rybnik. Zarys dziejów..., s. 308-381.

3 AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XII/1645/1.9.49/. Parafianie na administratora wskazali ks. Długajczyka, który przejął obowiązki duszpasterskie po odwołanym na inną placówkę ks. Juraszku.

4 Tamże.

5 Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVII-31/50 z dnia 9.10.1950.

6 Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-1/50.

7 Od parafii Matki Boskiej Bolesnej oddzielono część miasta położoną na wschód od ul. Gliwickiej, część miasta także na wschód od ul. Łony, placu Żołnierza i Alei 1 Maja. Domy położone po obu stronach ulic pozostały przy parafii macierzystej, wszystkie inne położone na wschód przydzielono do nowoutworzonej samodzielnej stacji duszpasterskiej św. Antoniego. Przydzielono także nowej parafii Wielopole, Paruszowiec, Piaski, Ligotę i Brzeziny. Przy parafii macierzystej poza częścią miasta położoną na zachód pozostały: Chwałowice, Orzepowice i Rybnicka Kuźnia. Parafia św. Józefa pozostała w dotychczasowych granicach z drobnymi zmianami. Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XII-1683/50 z dnia 11.10.1950.

su zamianowania właściwego administratora [...]»⁸. Na mocy dekretu od dnia 1 sierpnia 1950 r. funkcję pierwszego proboszcza parafii św. Antoniego objął ks. Adam Bieżanowski⁹.

Informację dotyczącą utworzenia samodzielnej stacji duszpasterskiej przy kościele p.w. św. Antoniego odczytano z ambon na prośbę Kurii w niedzielę, 27 sierpnia 1950 roku¹⁰. Dopiero jednak z dniem 10 lutego 1952 r.¹¹ wszedł w życie Dekret Erekcyjny kuracji p.w. św. Antoniego w Rybniku, w którym czytamy: *Na mocy kan. 1427 C.I.C. [Kodeksu Prawa Kanonicznego – przyp. A.G.] powołuję do życia [...] nową samodzielną stację duszpasterską (vicaria perpetua) przy kościele św. Antoniego w Rybniku, której [...] nadaję samodzielną osobowość prawną [...] Duszpasterz nowej stacji, który nosi tytuł kuratusa, ma wszystkie prawa i obowiązki proboszcza [...] Kuracja należy do dekanatu rybnickiego [...]»*¹².

Z chwilą przejęcia nowej kuracji¹³ przez ks. Bieżanowskiego kościół zaczął pełnić wiele funkcji¹⁴, rozpoczęło się życie religijne¹⁵ świadczące o prowadzonym dusz-

8 Kuria mianowała ks. A. Bieżanowskiego przed wydaniem formalnego dekretu duszpasterzem kuracji św. Antoniego. Od 1.08.1950 Ks. J.Smandzich został administratorem kościoła MBB. Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika VIII 3/50.

9 Tamże, Dekret z dnia 16.czerwca 1950 (Liczba dziennika LR XII 1673/50). Ks. Adam Bieżanowski pochodził z Jarosławia. Urodził się 13 lipca 1910 roku. Po ukończeniu szkoły rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum Klasycznym. W 1928 r. zdał maturę w Tarnowskich Górach, po czym wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, podjął studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, które skończył w 1933 roku. 24 czerwca 1934 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. S. Adamskiego. Po prymicjach został skierowany na zastępstwo do klasztoru boromeuszek w Cieszynie, następnie objął stanowisko kapelana domowego w tamtejszym domu bonifratrów. W czasie II wojny musiał opuścić Śląsk. Od 1940 roku pełnił obowiązki wikarego w Piekoszowie w województwie kieleckim. Po wyzwoleniu był dyrektorem „Caritasu” okręgu katowickiego, później dyrektorem Diecezjalnego Związku Caritas. Następnie kapelanem Zawodowej Straży Pożarnej w Katowicach. Po kłopotach z władzami PRL-u został skierowany w 1955 roku do parafii w Ligocie pod Bielskiem. W 1957 roku został mianowany administratorem parafii w Żorach, w 1963 r. dziekanem żorskim. Zmarł 6 listopada 1975 r. w Skoczowie. Pochowany został w Żorach. Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII 4/50 (brak paginacji). Por.: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 31-32.

10 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn.AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XII.1676/50/1/VIII/1950.

11 Tamże, t. I 1950-1988, Pismo z dnia 10.08.1950.

12 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-21/51.

13 Parafia liczyła wówczas 12 tys. wiernych. *Kronika kościoła i parafii*, s. 63.

14 Dużą stratą dla kościoła było decyzja likwidacji Arcybractwa Matek Chrześcijańskich, które założył ks. Tomasz Reginek w 1923 roku. Członkinie obrały na swoją patronkę Matkę Boską Nieustającej Pomocy, dla której ufundowały ołtarz będący ozdobą kościoła św. Antoniego (w tylnej kaplicy świątyni) do II wojny światowej, podczas której został zniszczony. Przy pomocy Kongregacji Mariańskiej, bractwo zajmowało się organizacją i dekorowaniem

pasterstwie. Od chwili, kiedy kościół stał się parafią w tygodniu odprawiano dwie msze św., z kolei od czasu rozpoczęcia pracy duszpasterskiej przez wikarego ks. Antoniego Brzóske odprawiano trzy nabożeństwa. W niedzielę i święta odprawiano nabożeństwa mszalne i nieszpory¹⁶. W kaplicy Matki Boskiej Bolesnej odbywały się wykłady religijne dla młodzieży, a dla dzieci katechizacja. Równocześnie nadal trwał remont po zniszczeniach wojennych. Wnętrze kościoła zostało pokryte nową malaturą przez firmę mistrza malarskiego Jana Wilka¹⁷, który jednocześnie pozłocił ołtarz p.w. Matki Boskiej Różańcowej, co uczynił w ofierze za szczęśliwy powrót z II wojny światowej oraz w intencji prywatnej. W październiku 1950 roku miała miejsce pierwsza wizytacja kanoniczna, a w listopadzie z okazji 25 – lecia istnienia diecezji katowickiej trwała adoracja Najświętszego Sakramentu¹⁸. W 1951 r. wyjątkowo uroczyste sprawowano liturgię Wielkiego Tygodnia; w maju w święto Bożego Ciała z parafii po raz pierwszy wyruszyła procesja, natomiast w czerwcu, z ks. proboszczem, odbyła się piesza, męska pielgrzymka do Piekar¹⁹. Również w tym miesiącu Kuria zatwierdziła działającą już od grudnia ubiegłego roku, Radę Parafialną. W dniach od 10 – 12 czerwca 1951 r. odbyła się wizytacja kanoniczna, przeprowadzona przez ks. bp. Ordynariusza Stanisława Adamskiego²⁰. W niedzielę, 17 czerwca w parafii zorganizowano pierwszy parafialny odpust ku czci św. Antoniego Padewskiego²¹. Procesja wraz z fi-

Bożego Grobu oraz Stajenki Betlejemskiej. W roku 1937 jego członkinie ufundowały złoty relikwiarz św. Bronisławy, który znajdował się w tabernaculum ołtarza ich patronki. *Kronika Arcybractwa Matek Chrześcijańskich*, Archiwum Parafialne (dalej cyt. APAr.) Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku. Arcybractwo zostało rozwiązane na mocy decyzji Episkopatu Polski z 3 listopada 1949 r. (por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 47).

15 1 września 1950 roku założono księgi parafialne, w których pod datą 3 września 1950 roku zapisano pierwsze 2 śluby, następnego dnia pogrzeb a 10 września-5 chrztów. Pierwsze ogłoszenia parafialne noszą datę 2 września. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 63.

16 Tamże, s. 64.

17 Należy przypomnieć, iż system komunistyczny zamierzając przejąć kontrolę nad całą sferą zagadnień gospodarczych w państwie, dążył do ograniczenia pozycji i znaczenia rzemiosła. Kościół w miarę możliwości starał się wspierać rzemieślników, m.in. poprzez zlecanie im remontów kościołów. Serdecznie dziękuję synowi, p. Henrykowi Wilkowi i wnukowi, p. Maciejowi Wilkowi za udostępnienie dokumentacji fotograficznej oraz przekazanie cennych wspomnień.

18 Tamże, s. 65-66.

19 Tradycja pielgrzymowania w kościele św. Antoniego sięga okresu międzywojennego. Pierwsza pielgrzymka do Pszowa wyszła w 1921 roku. AArch.Kat, Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo z dnia 1.06.1951. Por.: „Głos św. Antoniego”, *Jubileuszowy Rok 2000*, Rybnik 2000.

20 Bp J. Bieniek udzielił sakramentu bierzmowania 404 dorosłym z rybnickich parafii oraz błogosławieństwa matkom z małymi dziećmi, *Kronika kościoła i parafii...*, s. 67.

21 Tradycja corocznego odpustu ku czci św. Antoniego sięga roku 1924. Od tego momentu datuje się wielkie czerwcowe święto, które obchodzili mieszkańcy Rybnika nawet w czasach walki z religią. Głęboko zakorzeniony w świadomości społeczeństwa rybnickiego jest

gurą patrona miasta przeszła ulicami Rybnika, po czym ta została wstawiona do niszy ołtarza głównego, zaś w kaplicy²² w której stała od początku istnienia kościoła znalazła miejsce figura Patronki Górników. Odtąd kaplica z odbudowanym po działaniach wojennych ołtarzem jest poświęcona św. Barbarze.

Powojenna Polska była zupełnie inna niż ta sprzed kilku lat wcześniej. Nowe władze prowadziły walkę z Kościołem i religią. Represje obejmowały m. in. usuwanie religii ze szkół oraz prześladowania osób duchownych i świeckich. Szczególnie dotkliwe było wysiedlenie z terenu diecezji katowickiej, księdza bp. St. Adamskiego oraz biskupów pomocniczych. Wcześniej podobną karę zastosowały wobec Ordynariusza władze okupacyjne. Pretekstem do tej decyzji władz komunistycznych była prowadzona przez biskupów walka o możliwość nauczania religii w szkołach. Kolejne przygotowywane przez bp. Adamskiego listy pasterskie, wzmagaly jednak jedynie oburzenie władz. W zaistniałej sytuacji, zdecydowano się nakazać biskupom opuścić diecezję²³. Biskupi, mimo usilnych starań władz, powrócili do diecezji w listopadzie 1956 roku. Znamienne jest, że w sierpniu tego roku na fali robotniczych protestów, w ich obronie wystąpili *robotnicy, hutnicy i górnicy Kopalń Zjednoczonych Stalino*gródu²⁴.

Trudne czasy okresu stalinowskiego nie oszczędziły pełnego zapału, ks. Bieżanowskiego. W związku z planami organizowania procesji w Dzień Zaduszny w 1950 roku, nie otrzymał on zgody na jej przeprowadzenie. Natomiast w 1952 roku za zorganizowanie procesji w dzień św. Marka ukarany został grzywną w wysokości 150 złotych²⁵. W efekcie nie otrzymania zgody na organizację międzyparafialnej uroczystości Bożego Ciała w 1952 roku, procesje odbyły się w poszczególnych parafiach. W latach następnych, aż do roku 1956 władze miejskie podtrzymywały dawne zakazy, a więc procesje odbywały się na placu kościelnym. Jedynie procesja Bożego Ciała tegoż roku przeszła trasą tradycyjną²⁶.

on corocznie wielkim integracyjnym świętem ku czci patrona miasta. Co roku, w niedzielę, po 13 czerwca w kościele padewskiego patrona odbywa się odpust, połączony z procesją ulicami miasta z figurą św. Antoniego, przy modlitwach i śpiewie. Na to patronalne święto przybywają pielgrzymi z całego miasta i podmiejskich okolic, by wspólnie uczestniczyć w uroczystej Mszy św. odprawianej w pięknej neogotyckiej świątyni, doznają głębokich przeżyć i krzepiących wzruszeń. Po nabożeństwie, wierni wraz z figurą Patrona Rybnika św. Antoniego Padewskiego przechodzą w uroczystej procesji ulicami miasta. J.Myszor: *Historia diecezji...*, s.175. Por.: A. Klon, *Pierwszy odpust w Bazylice*, „Gazeta Rybnicka”, s. 3.

22 Kaplica boczna od ulicy Mikołowskiej. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 69. Por.: APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny z lat 1910-1967.

23 Znamienne jest, że w chwili odczytywania dekretu nakazującego wysiedlenie, ks. bp Adamski przerwał je słowami: *Znam to, już to słyszałem (Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego...*, s. 39).

24 A. Grajewski, dz. cyt.; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego...*, s. 28-43.

25 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945-64. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 69.

Obchody jubileuszu 5 – lecia parafii padewskiego patrona stały się podsumowaniem duszpasterskiej pracy ks. proboszcza, bowiem niebawem zmuszony był opuścić parafię. W Rybniku ks. proboszcz pozostał bowiem jedynie do roku 1955²⁷, kiedy to został odwołany ze swojego stanowiska²⁸. Wpłynęły na tę decyzję skargi parafian wysyłane do Kurii Biskupiej w Stalinogrodzie. Zarzucano ks. Bieżanowskiemu niewłaściwe zachowanie, czego nigdy nie udowodniono. Jak można przypuszczać ksiądz proboszcz był jak na ówczesne czasy niewygodnym duchownym, w związku z czym trzeba było usunąć go z parafii²⁹. Władze PRL zarzucały ks. Bieżanowskiemu nieprawomyślność. Uważano, że zakłóca spokój i wykorzystuje stanowisko kościelne do prowadzenia akcji podburzających, stwarzając atmosferę sprzyjającą działalności antypaństwowej³⁰. Sprawą zainteresowała się nie tylko Kuria, ale także Referat do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie, który pismem zwrócił się do Kurii Diecezjalnej z żądaniem [...] *zapobieżenia na przyszłość podobnym wykroczeniom, w przeciwnym razie zastosujemy środki przewidziane w art. 6 dekretu z dnia 9.II.53 w stosunku do księdza* [...] ³¹. Kuria odwołując ks. Bieżanowskiego skierowała na jego miejsce ks. Gasza z Brzęczkowic³², jednak ks. proboszcz nie opuścił parafii, nie przyjmując do wiadomości decyzji Kurii³³. Do kościoła przybyła także

26 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 71-72.

27 W roku 1955 wiernych przynależnych do parafii było 10.150 osób. W porównaniu z rokiem 1953 ich liczba zmniejszyła się o 1006 osób. Z kolei w 1958 r. parafian było 10.200 osób. *Rocznik diecezjalny*, Stalinogród 1953, s. 94; *Rocznik diecezjalny 1955*, dz. cyt., s. 70; *Rocznik diecezjalny 1958*, dz. cyt., s. 155.

28 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII- 46/21.XII.1954.

29 W aktach lokalnych Archiwum Archidiecezjalnego z końca 1956 roku znajduje się notatka: *Ksiądz Bieżanowskiego usunął reżim stalinowski* [...]. Tamże, sygn. AL. 2061, brak paginacji. Potwierdzenie powyższej sugestii znaleźć można w szczegółach jego biografii. 25 stycznia 1950 r. władze państwowe ustanowiły zarządy przymusowe nad diecezjalnymi organizacjami „Caritas”, w tym katowicką, kierowaną przez ks. Bieżanowskiego. Jak zauważa A. Grajewski, jego przeniesienie w 1955 r. do Ligoty było bezprawne. Podkreśla on również, iż posiadał ks. Bieżanowski niezaprzeczalny autorytet wśród śląskiego duchowieństwa oraz opisyje jego radykalne nastawienie do „księży-patriotów”, których ten, o ile ci nie ustąpią z zajętych w czasie nieobecności biskupów w diecezji stanowisk, chciał *wywieźć na taczkach* (A. Grajewski, dz. cyt., s. 100, 172, 216 i 219).

30 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061. Por.: *Słownik biograficzny...*, s. 31.

31 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika WZ-19/234/54.

32 Tamże, sygn. 2060, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-48/55/22.01.55 (brak paginacji).

33 W dniu 8 lutego 1955 r. orzeczona została suspensa [...] *jeśli w ciągu tygodnia ksiądz nie opuści parafii*. W tym samym dniu przeniesiono ks. Bieżanowskiego w stan spoczynku. W maju wytoczono mu proces w Sądzie Biskupim w Stalinogrodzie, gdyż nadal nie opuszczał rybnickiej parafii. Do Ligoty, przeniósł się dopiero 1 grudnia 1955 roku. *Słownik biograficzny...*, s. 31-32.

komisja, w skład której weszli ks. Wikariusz Generalny, ks. wicedziekan i ks. proboszcz parafii Matki Bożej Bolesnej celem dokonania tradycji³⁴. Z dokumentacji wynika, że ks. Bieżanowski kościoła jednak nie opuścił, pomimo że jeszcze w lutym 1955 roku na jego miejsce wysłano ks. Pawła Schmidta³⁵. Stan swoistej tymczasowości utrzymywał się, aż do początku grudnia 1955 r.

W dniu 5 grudnia 1955 roku Wikariusz Kapitulny zamianował³⁶ kuratusem kuracji św. Antoniego w Rybniku, proboszcza z Brzezia ks. Franciszka Klimzę³⁷. Do niego to 19 maja 1956 r.³⁸ przesłał pismo, w którym napisał [...] *W oparciu o dekret erekcyjny z 1 lutego 1952*³⁹ [...] *podnosimy niniejszą kurację p.w. św. Antoniego w Rybniku do godności parafii. Dotychczasowy kuratus parafii nosić będzie tytuł administratora względnie proboszcza parafii* [...] ⁴⁰.

W kilka dni później do Księdza Infulata wpłynęły pisma parafianek, które nie kryjąc swego niezadowolenia, informowały, że niemieckiego pochodzenia ks. Klimza mając antypolskie nastawienie, był w czasie wojny przychylny reżimowi hitlerowskiemu⁴¹. Do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie a także do

34 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Protokół nr z 9.II.55 (brak paginacji). Por.: APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.IV.2/1.

35 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Korespondencja z 29.09.1955 oznaczona liczbą dziennika LR XVIII-65.

36 Tamże, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-67/55 (brak paginacji).

37 Ks. Franciszek Klimza w latach 1955-1956 kuratus [...], 1956-1957 administrator [...]. AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2060, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-101/56. Ks. Klimza urodził się 1 października 1892 r. w Małej Dąbrówce. Ukończył szkołę powszechną, pobierał nauki w zawodzie piekarniczo-cukierniczym, później uczył się w Zakładzie Księży Salezjanów w Daszewie pod Stryjem. Wybuch I wojny przerwał naukę, wówczas pobierał prywatnie lekcje we Fryburgu. Następnie służył w wojsku jako podoficer sanitarny we Wrocławiu i Bad Landeck, w 1917 roku przebywał na froncie w Italii, i we Francji w 1918 roku. Z wojska został zwolniony w rok później. Przybył do Krakowa gdzie ukończył kurs przygotowawczy do matury, którą zdał w Bytomiu w 1920 roku. Rozpoczął naukę na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, święcenia kapłańskie przyjął 5 lipca 1925 roku z rąk bp. Adama Sapiehy. Pracował jako wikary w Chropaczowie, Pszowie, Siemianowicach, Rudzie i Chorzowie oraz jako proboszcz w Warszowicach od 1935 roku. W latach 1939-45 był substytutem parafii rybnickiej, po czym objął parafię w Brzeziu nad Odrą. Z polecenia ks. Jana Piskorza został w 1955 roku kuratusem w parafii św. Antoniego w Rybniku. Po 3 latach wyjechał do RFN, gdzie budował kościół p.w. św. Lamperta. Zmarł 23. grudnia 1973 roku w Aachen. Pochowany został na rybnickim cmentarzu. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 55. Por.: *Słownik biograficzny...*, s. 345-348.

38 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-81/56 (brak paginacji).

39 Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika Nr LR XVIII-21/52.

40 Protokół z przekazania parafii św. Antoniego w Rybniku. APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.IV.0/1.

41 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pisma oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-68/15.XII.55, LR XVIII-96/56.

Biura Listów i Zażaleń przy Radzie Państwa w Warszawie wpłynęły kolejne skargi oraz prośby o przeniesienie ks. Klimzy do innego kościoła. 13 grudnia ksiądz wysłał list do bp. St. Adamskiego, w którym zgodził się na przeniesienie w stan spoczynku, stawiając jednocześnie warunki swego ustąpienia, oczekując m.in. gwarancji pochowania po śmierci w krypcie kościoła św. Antoniego obok ks. Brudnioka. Dwa dni później biskup Adamski w piśmie skierowanym do ks. Klimzy wyraził zgodę na część warunków, nie wspominając jednak o pochówku.

W dniu 22 grudnia 1956 r.⁴² Kuria Diecezjalna podjęła decyzję o tymczasowym administrowaniu parafią przez ks. Klimzę do dnia 27 grudnia. Wtedy to ks. Klimza przekazał parafię zebranej komisji⁴³.

Tymczasowym administratorem parafii św. Antoniego został ks. Sylwester Durczok. Urząd ten sprawował formalnie od 22 grudnia 1956 roku do 16 stycznia roku następnego⁴⁴, kiedy to Kuria Diecezjalna w Katowicach wydała Dekret, na mocy którego 29 stycznia 1957 roku odbyło się przekazanie agend parafialnych dotychczasowemu administratorowi⁴⁵. Początkowy okres po powrocie biskupów z wygnania związany był z koniecznością uporządkowania spraw diecezji. I tak zweryfikowano również decyzję o utworzeniu parafii św. Antoniego⁴⁶. Ks. bp St. Adamski stwierdzał potwierdzając nieusuwalność parafii: *Dekret Wikariusza Kapitulnego z dnia 26.III.1956 roku [...] podnoszący kurację p.w. św. Antoniego w Rybniku, był sprzeczny z postanowieniami kan. 454 § 3, ponieważ był wydany bez zgody Kapituły Katedralnej. Wobec tego przedłożyłem sprawę Prześwietnej Kapituły Katedralnej, która na zebraniu w dniu 2 kwietnia 1957 roku wyraziła zgodę na podniesienie kuracji do godności parafii. Orzekam więc niniejszą kurację p.w. św. Antoniego w Rybniku jako parafię nieusuwalną [...]*⁴⁷. W konsekwencji powyższego stwierdzenia 28 maja 1957 roku bp Stanisław Adamski

42 Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-101/56.

43 Tamże.

44 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 90.

45 Ks. Sylwester Durczok urodził się w Skrzyszowie 31 grudnia 1912 r. Ukończył gimnazjum w Pszczynie, gdzie zdał również maturę, po której podjął studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. 28 czerwca 1936 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Adamskiego. Pracował jako wikary w Reptach, Nowym Bytomiu, Brzezince i Piekarach. W latach 1945-1948 był katechetą w liceum w Chorzowie, w okresie 1949-1952, referentem Kurii Diecezjalnej, z której odszedł by zarządzać kolejno parafiami w Krasowach, Gołkowicach, Bronowie, Pawłowicach. Od 20 sierpnia 1957 r. pełnił funkcję dziekana dekanatu rybnickiego i był członkiem Diecezji Rady Administracyjnej. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 93-94; A.Par. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.IV.2/1.

46 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-124/57.

47 APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.IV.O/1. Por.: AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-81/56.

mianował ks. Sylwestra Durczoka administratorem parafii Rybnik z tytułem proboszcza⁴⁸. Ten zaś z wielką energią przystąpił do pracy duszpasterskiej.

W 1957 roku odwilż polityczna przyczyniła się do akceptacji ruchu pielgrzymkowego⁴⁹, chociaż represje ze strony władz komunistycznych miały miejsce nadal. Po raz pierwszy ksiądz proboszcz S. Durczok ogłosił z ambony o planowaniu pielgrzymki⁵⁰ częstochowskiej 8 lutego 1957 roku⁵¹. Od tego momentu datuje się opieka duszpasterska podczas pielgrzymek⁵².

Wielkie straty poniósł kościół w czasie pamiętnego pożaru 14 października 1959 roku. O godz. 22.00 z nieznanых powodów w kościele wybuchł pożar. Spłonęła północna wieża, ok. 2/3 drewnianej konstrukcji dachowej wraz z sygnaturką, elementy drewniane jednej z wież, uległa także uszkodzeniu znaczna część tynków sklepienia, pokrycie dachowe, częściowo dzwony oraz organy⁵³. Gęsty dym i wysoka temperatura spowodowała zniszczenie wielkich żyrandoli oraz zabrudzenie ścian. Niemal natychmiast rybniczcy budowniczowie opracowali dokumentację techniczną odbudowy świątyni, do której niezwłocznie przystąpili parafianie i mieszkańcy Rybnika. Remont trwał jednak wiele lat. W 1960 roku udało się przeprowadzić rekonstrukcję konstrukcji wieżowej. Na przełomie roku położono nową posadzkę. Jak wynika z danych zawartych w korespondencji parafialnej dopiero 18 listopada 1962 roku zostały poświęcone niewykończone organy. Fragmenty dawnej polichromii zostały uratowane, a te które ucierpiały podczas pożaru zostały odtworzone przez Firmę Malarską RDEST⁵⁴.

48 Ks. Durczok proboszczem kościoła św. Antoniego był do roku 1975. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 91.

49 Tamże. Por.: Szołtysek M., *Jeszcze o rybnickiej pielgrzymce*, „Gazeta Rybnicka”, nr 32, (14.08), R. 1992; tenże, *Pół wieku pielgrzymowania*, „Gazeta Rybnicka”, nr 30, R. 1995; tenże, *Pielgrzymka do Częstochowy*, „Gazeta Rybnicka”, nr 289, (2.08), R. 1996.

50 Najpopularniejszym miejscem pątniczym dla mieszkańców Rybnika stała się w XX wieku Częstochowa. Liczne wyjazdy na Jasną Górę organizowano w czasach plebiscytu i powstań śląskich oraz w latach międzywojennych. Historia częstochowskich pieszych pielgrzymek rozpoczęła się po II wojnie światowej w roku 1946. Wówczas to wyruszyła do Częstochowy grupa pięciu mężczyzn, którzy chcieli wypełnić ślub złożony w czasie II wojny światowej. W tydzień później tą samą drogą poszła na Jasną Górę grupa kobiet rybnickich. W ten sposób trasa Rybnickiej Pielgrzymki Pieszej została ustalona i chociaż była organizowana samodzielnie przez mieszkańców Rybnika, z roku na rok powiększały się rzesze pątników. Wówczas rybniczanie pielgrzymowali także do Pszowa, na Górę św. Anny, do Kalwarii Zebrzydowskiej i innych miejsc pątniczych. Z. Klim, *Historia rybnickiej pielgrzymki*, Rybnik 2000, s. 5.

51 M. Szołtysek, *Żeby orkiestra szła zawsze!*, „Gazeta Rybnicka”, nr 32, (11.08), R. 1995.

52 W roku 2006 po raz sześćdziesiąty pierwszy, jak zwykle od lat, ruszy w sierpniu po wczesnej mszy św. spod Bazyliki Mniejszej w Rybniku, Rybnicka Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę. Przep. A.G..

53 APar. św. Antoniego w Rybniku.

54 Wywiad z p. Lidią Rozkoszek-Keller i z p. Henrykiem Wilkiem.

Zakończenie prac remontowych przy spalonej wieży oraz przy rozecie nad organami zbiegło się z obchodzonym w listopadzie 1965 roku 50. jubileuszem konsekracji kościoła⁵⁵. W następnych latach kontynuowano jednak prace: zreperowano dach, wyremontowano pękające mury zewnętrzne, okienne gzymsy i skarpy oraz została odnowiona przestrzeń między sklepieniami a dachem. Założono także centralne ogrzewanie w salkach, zakrystii, konfesjonałach i na chórze, jak również odnowiono piwnicę kościoła⁵⁶.

Pomimo odwilży politycznej, czasy dla Kościoła katolickiego w Polsce nie były łatwe. Znany z wielkiej odwagi ks. Durczok wykorzystując kościelną ambonę głosił prawdę czasów komunizmu. W związku z tym, wielokrotnie był wzywany i przesłuchiwany przez służby bezpieczeństwa. Znając doskonale prawo potrafił się każdorazowo wybronić⁵⁷. Niemniej represje nie omijały ks. proboszcza. Na początku lat 60. wzywany był do Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku czterokrotnie otrzymując ostrzeżenia odnośnie kazań i ogłoszeń w sprawie nauki religii w szkołach w latach 1959-1960. Proboszcza przesłuchiwał prokurator wojewódzki w obecności kierownika Urzędu do Spraw Wyznań stosując groźby i przedstawiając propozycje współpracy. Za zmianę trasy procesji ślubowanej w 1962 roku ks. Durczok został ukarany grzywną w wysokości 4.500 złotych⁵⁸. W obronie księdza proboszcza przed Kolegium Orzekającym w sprawie zmiany trasy ślubowanej procesji odpustu stanął mieszkaniec Rybnika, którego zwolniono z pracy⁵⁹. Zakazom nie było końca. Pomimo zakazu zorganizowania pielgrzymek do Pszowa i Jastrzębia, ks. S. Durczok poprowadził pątników bez zgody, za co konsekwencji karnych nie poniósł. W latach 1962 i 1963 zmieniano trasy pielgrzymek na trudniejsze, uzasadniając to wzmożonym ruchem w dniu targowym. Przez kilka lat powracające pielgrzymki z Pszowa musiały omijać Rynek, a nawet zakazywano powrotu do parafii św. Antoniego⁶⁰, kierując pielgrzymów do małego kościoła Matki Bożej Bolesnej. Ks. Skrzypiec, zastępca wikarego kościoła poprowadził pielgrzymkę pszowską trasą tradycyjną, za co dwukrotnie odpowiadał przed Kolegium w Rybniku⁶¹. Na przełomie 1962 – 1963 ks. Durczok zapłacił 1000 zł grzywny za brak rejestracji punktów katechetycznych⁶², z których dwa znajdujące się w prywat-

55 Przez 5 lat kościół nie mógł otrzymać blachy miedzianej na pokrycie dachu. Wszelkie próby pisemne i ustne interwencje były bezskuteczne. AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945-1964, Załącznik ad.I: Parafia św. Antoniego w Rybniku, L.Dz.D-17/64.

56 *Kronika kościoła i parafii...*, s. 109-110.

57 A.Par. św. Antoniego w Rybniku.

58 Tamże.

59 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji..., dz. cyt.

60 Tamże.

61 Tamże. Załącznik nr II.

62 Tamże, s. 2.

nych domach w Wielopolu i Piaskach zamknięto w 1960 r., ponieważ właściciele, bojąc się represji, nie zgłosili ich w wydziale lokalowym.

Pomimo represji, życie religijne w parafii św. Antoniego rozwijało się nadal. Codziennie odbywały się trzy msze św., w niedzielę i święta odprawianych było sześć nabożeństw. W pierwszy czwartek miesiąca odprawiano msze św. za kapłanów i kleryków. W pierwsze piątki za rodziny i małżeństwa, sobotę poświęcono Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny. W każdym miesiącu odprawiano także mszę za Ojczyznę. W trzydzieści dni po śmierci odprawiano mszę św. za zmarłych⁶³.

Wielkie uroczystości w kościele rozpoczęły się 20 lutego 1966 r. w związku z obchodami 1000 – lecia Chrztu Polski. W uroczystościach brał udział biskup Herbert Bednorz, którego powitał ks. dziekan Sylwester Durczok⁶⁴. Przedpołudniowy program uroczystości obejmował m.in. mszę św. z procesją. Po południu odbyły się Zaduszki 1000 – lecia. W okresie od 27 marca do 3 kwietnia w parafii odbyły się z tej okazji stosowne rekolekcje. Trwające przez cały rok uroczystości milenijne zakończono uroczystą mszą św. 31 grudnia o godz. 23.00⁶⁵.

Rybnicki kościół spełniał wiele funkcji, nie tylko religijnych, ale również społeczno – kulturowych. Jednym z pierwszych ważnych wydarzeń kulturalnych w kościele św. Antoniego było zorganizowanie w 1966 roku Koncertu Piosenki Religijnej. Zaprezentowane zostały wówczas utwory wykonane wcześniej na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijnej zwanym „Sacrosong”⁶⁶. Od tego momentu rozpoczęła się regularna działalność kulturalna. Zaczęto organizować występy chórów, koncerty organowe z orkiestrą, wystawy.

4 września 1966 roku rozpoczęły się uroczystości peregrynacyjne w diecezji katowickiej. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej nie został jednak dowieziony do Katowic, z uwagi na brak zezwolenia ze strony władz⁶⁷. 30 kwietnia 1967 roku rozpoczęto w rybnickiej parafii Misje Święte przed uroczystościami Nawiedzenia Matki Bożej. Peregrynację w parafii rozpoczęto 6 maja 1967 roku o godz. 19.00. Po procesji wokół kościoła, uroczystości wewnątrz świątyni odbyły się według zaplanowanego programu: odśpiewano pieśń „Z dawna Polski Tyś Królową“, następnie zabrał głos ks. proboszcz kościoła p.w. Królowej Apostołów, odśpiewano hymn „Gaude, Mater Polonia“, odczytano telegram ks. Prymasa, ks. Dziekan powitał wiernych, po czym oddano hołd stanów, po którym przemówił ks. biskup. Po tym wstępie odprawiono mszę św. koncelebrowaną przez księży pochodzących z parafii św. Antoniego oraz adorację

63 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988.

64 *Kronika kościoła i parafii*, s. 99-100.

65 Tamże, s.101-102.

66 Tamże, s. 98.

67 *Kronika kościoła i parafii*, s. 102.

dzielnic parafii. O północy odbyły się adoracje stanowe oraz pasterka Maryjna. W niedzielę odprawiono mszę św. Peregrynację zakończyły po południu nieszpory oraz nabożeństwo pożegnalne o 17.30 a także wieczorna msza św., której rocznicę obchodzono uroczyście w parafii św. Antoniego w roku następnym⁶⁸.

Na początku lat 60. Ośrodek Politechniki Śląskiej w Rybniku wprowadził studia wieczorowe, które od 1968 r. zostały poszerzone również o studia w trybie dziennym. Z kolei w 1966 roku otworzyła swoje podwoje filia Akademii Ekonomicznej. Pojawienie się grona studentów, przyczyniło się do powołania od początku roku akademickiego 1969/1970 Duszpasterstwa Akademickiego⁶⁹. Spotkania odbywały się począwszy od listopada w każdą środę o godz. 19.00 na starym probostwie. Każde spotkanie rozpoczynała msza św., po której następował wykład połączony z dyskusją. Pierwsze spotkanie w dniu 5 listopada 1969 roku rozpoczął wykład ks. B. Woźnicy zatytułowany *Kryzys czy dynamizm w Kościele*⁷⁰. Na kolejne spotkanie 30 listopada przybył do młodzieży diecezjalny duszpasterz akademicki ks. Henryk Markwica⁷¹. Wspólnota akademików diecezji katowickiej liczyła wówczas 23 ośrodki duszpasterskie, które stanowiły jeden z podstawowych czynników gwarantujących normalny przebieg diecezjalnego życia religijnego. Młodzież akademicka wykazywała duże zainteresowanie sprawami religijnymi w każdej dotąd praktykowanej formie duszpasterskiej m.in. uczestniczyła w spotkaniach dyskusyjnych, wykładach, nocnych adoracjach, mszach św., rekolekcjach zamkniętych. Wysiłki duszpasterzy akademickich zmierzały do właściwej formacji przyszłej inteligencji w duchu Ewangelii.

Równocześnie następowały kolejne zmiany we wnętrzu kościoła. Pod koniec roku 1969 znajdująca się w bocznej kaplicy z tyłu kościoła *Pieta*⁷² została przekazana do kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej. Na jej miejscu pojawił się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, zaś w apsydzie, w bocznej kaplicy powstała nowa kaplica p.w. Matki Boskiej Fatimskiej.

68 Tamże, s. 102-103

69 Grupy parafialne w życiu kościoła odgrywają istotną rolę. *Są uwarunkowaniem owocności działania Kościoła i stoją w służbie jego jedności*. Przy parafii rybnickiej wspólnoty istnieją od dziesiątków lat, wiele już nie istnieje, powstały także nowe. Jeszcze pod koniec lat 40. działała w parafii w dalszym ciągu Sodalicja (powstała w 1934, po wojnie opiekunem był ks. Garus, później ks. Brzóska) i Liga Matek (*Kronika kościoła i parafii...*, s.102). Szczególny nacisk na działalność wspólnot w kościele położył Sobór Watykański II. W dokumentach soborowych zwraca się uwagę na ich rolę jako ożywiających życie w parafii. Na podstawie przebadanych materiałów źródłowych nie udało się ustalić dalszych losów tych wspólnot. Wydaje się jednak, że zaprzestały one swojej działalności w okresie stalinowskim. Powołanie Duszpasterstwa Akademickiego w Rybniku regulował Dekret Biskupa Ordynariusza z dnia 25.10.1969 roku, l.dz. 29/69 (APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika z lat 1960-1970).

70 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika z lat 1960-1970.

71 Tamże, Sprawozdanie z lat 60. XX w. Ks. Henryk Markwica (ur. 1942, zm. 1999) w okresie od 1.07.1969 -31.07.1972 był wikarym w kościele św. Antoniego. Za: www.diecezjalne.katowice.opoka.org.pl

72 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika z lat 1960-1970.

W tym czasie do parafii należały poza obszarem śródmiejskim, dzielnice Rybnika: Ligota, Paruszowiec, Piaski, Wielopole i Zastaw⁷³.

W niedzielę 16 stycznia 1972 roku uroczystą mszę św. celebrował ks. bp Ordynariusz Herbert Bednorz. W tym dniu przypadała XV rocznica proboszczowania w parafii św. Antoniego, ks. dziekana Sylwestra Durczoka. W trakcie kazania ks. biskup ogłosił wiernym, że papież Paweł VI podniósł księdza dziekana do godności prałata⁷⁴. Trzy lata później, w święto padewskiego patrona, ks. prałat Sylwester Durczok zmarł po długiej i ciężkiej chorobie.

Dekretem z 1975 roku⁷⁵, za zgodą Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Wydziału do Spraw Wyznań⁷⁶, decyzją w sprawie mianowania, na stanowisko proboszcza parafii św. Antoniego powołano ks. Alojzego Klona⁷⁷.

W okresie jego proboszczowania w rybnickiej świątyni rozwijało się życie religijne. Powstawały bractwa, wspólnoty, ruchy, sodalicje, towarzystwa i stowarzyszenia. Odegrały one ważną rolę patriotyczną oraz społeczną. Poprzez systematyczne spotkania formacyjne wniosły w życie Kościoła św. Antoniego odnowę duchową, ukształtowały życie religijno – społeczne, przyczyniły się do animowania apostołatu świątyni, nadając jej nowy dynamizm ewangelizacyjny oraz spowodowały odrodzenie się życia

73 *Rocznik Diecezji Katowickiej*, Katowice 1970, s. 180.

74 Tamże, s.110.

75 AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII365/75. Por.: APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.IV.2/1.

76 *Na podstawie art. 5 ust.1 dekretu z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzeniu stanowisk kościelnych (Dz. U. Nr 1 poz. 6 z 1957) po rozpatrzeniu pisma Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 9.VIII.75 Nr LR XVIII-355/75 nie zgłaszam zastrzeżeń przeciw mianowaniu ks. A. Klona na stanowisko proboszcza.[...]* (AArch. Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2060, Pismo oznaczone liczbą dziennika Nr WW-VI-501/44/75.

77 Ks. Alojzy Klon urodził się 29 listopada 1929 roku w Pszowie, gdzie w latach 1936 – 1944 uczęszczał do szkoły podstawowej, następnie kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich w Rybniku, w którym zdał maturę w 1949 roku. Jako alumn Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego podjął studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1954 roku. Pracował w Pszowie jako wikary w 1954 roku, w latach 1954-1957 w Katowicach-Załężu, w latach 1957-1962 w Tarnowskich Górach. Był ojcem duchownym w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie i kapłanem szpitalnym. W roku 1962/63 studiował teologię życia wewnętrznego w Prymasowskim Studium Teologicznym w Warszawie. Był diecezjalnym rekolekcjonistą w domu rekolekcyjnym w Kokoszycach (1963-1969), oraz proboszczem w Rydułtowach w latach 1969-1975. W okresie proboszczowania w kościele św. Antoniego był przez dwie kadencje dziekanem dekanatu rybnickiego (1984-1990) Ks. Alojzy Klon jest od 1982 roku członkiem Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej, kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej w Katowicach i od 1993 roku prałatem. Od sierpnia 1998 roku mieszka w parafii św. Jadwigi w Rybniku, przebywając na emeryturze (APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.IV.2/1).

wspólnotowego, w którym uczestniczyli wierni z całego miasta⁷⁸. Warto wspomnieć o tych, do których powstania przyczynił się ówczesny proboszcz, ks. Alojzy Klon. Są to: Katecheza dla Młodzieży⁷⁹, Ruch Dzieci Maryi⁸⁰, Ruch Światło – Życie (Oaza)⁸¹, Apostolat Maryjny⁸², Legion Maryi, Zespół Charytatywny, Ruch Oazy Rodzin, Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Parafialna Rada Duszpasterska⁸³, Honorowa Straż

78 Wywiad z ks. prałatem Alojzym Klonem.

79 Katecheza dla Młodzieży: wspólnota istniała w latach 1976-1977, opiekunem był ks. Oskar Kuśka, spotkania odbywały się raz w tygodniu, podczas których prowadzono rozmowy o tematyce katechetycznej. W latach 1977-1978 katechezę prowadził ks. Zbigniew Powada, spotkania odbywały się w formie „Kręgu Biblijnego”, podczas którego czytano fragmenty Pisma Świętego oraz go interpretowano. Wywiad z p. Lidią Rozkoszek-Keller

80 Wspólnota istnieje przy parafii św. Antoniego od 1986 roku. Zgodnie z założeniami gromadzi w swoich szeregach dziewczynki w wieku 10–15 lat, których obecnie jest około pięćdziesiąt. Ich chęcią jest naśladowanie Matki Bożej, która jest ich Patronką. Świętem patronalnym wspólnoty jest uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, które przypada 8 grudnia. Dzieci Maryi uczestniczą aktywnie w życiu wspólnoty parafialnej, szczególnie w październiku biorą udział w nabożeństwach różańcowych i w maju w nabożeństwach majowych, a także w mszach szkolnych i dziecięcych. Podczas adwentu zajmują się rozprowadzaniem świec „Caritasu”. Raz w tygodniu, w sobotę gromadzą się na spotkaniach w salach katechetycznych, spędzając wspólnie czas na modlitwie, śpiewach i zabawach, oraz omawianiu interesujących je zagadnień często związanych z problemami szkolnymi i domowymi. [za www.rybnikantoni.prv.pl](http://www.rybnikantoni.prv.pl)

81 Ruch Światło-Życie został założony przez rybniczana ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987). Cel i program ruchu wyrażone zostały w greckich słowach „światło” i „życie” wpisanych w znak krzyża, tworzących formułę oznaczającą jedność światła danego od Boga i życia, czyli postępowania. Celem Ruchu jest formowanie dojrzałych chrześcijan i budowanie wspólnoty (communio) Kościoła poprzez ewangelizację i formację, odnowę liturgii, budowanie braterskich wspólnot oraz tworzenie dzieł mających na celu przemianę świata w duchu Ewangelii. Osobisty związek z Jezusem nawiązuje się i pogłębia przez stały kontakt ze słowem Bożym, które staje się słowem życia dzięki codziennej modlitwie indywidualnej i wspólnej. Źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego jest liturgia eucharystyczna. Uczestnicy Ruchu dają świadectwo Jezusowi Chrystusowi słowem i życiem. Szczególną formą świadectwa jest Nowa Kultura, polegająca na uwalnianiu człowieka od wszystkiego, co poniża jego godność, oraz na rozwijaniu wartości osoby i wspólnoty we wszystkich dziedzinach życia. Nowa Kultura realizuje się także przez podjęcie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Wspólnota w parafii liczy około 30 osób: uczniów gimnazjum, szkół ponadgimnazjalnych, studentów oraz osób pracujących. Gromadzi się w każdy piątek roku szkolnego na spotkaniach formacyjnych poprzedzonych mszą św. wspólnie z parafią oraz w niedzielę na porannej Liturgii Godzin. W wakacje uczestnicy wyjeżdżają na zamknięte, 17-dniowe rekolekcje (www.oazarybnik.host.sk; *Oaza Rekolekcyjna Diakonii Ruchu Światło-Życie. Podręcznik*, [b.m.w.] 1995; wywiad z p. Dawidem Kellerem).

82 Apostolat Maryjny działa od 1988 roku. Od tego momentu odbywają się regularne spotkania wspólnoty. Grupa zrzesza grono osób w średnim i starszym wieku, przeważnie kobiety, które zajmują się szerzeniem dobra w najbliższym otoczeniu. Jest to ruch religijny, mający charakter publiczny, skupiający osoby, które chcą przez apostołstwo oddać cześć Niepokalaney. [Za: www.rybnikantoni.prv.pl](http://www.rybnikantoni.prv.pl)

83 Protokoły wizytacyjne z 1982 roku informują, że Rada działała w tym czasie już od

Kościelna, Grupa „Troska o Życie”, Neokatechumenat, Franciszkańska Rodzina Świeckich⁸⁴, Duszpasterstwo Ludzi Pracy, Parafialny Ruch Trzeźwości, Związek Towarzystwa Dobroczyńności „Caritas”, Akcja Katolicka, Żywy Różaniec, Klub Inteligencji Katolickiej, Grupy Liturgiczne Ministrantów i Lektorów⁸⁵, Straż Honorowa NMP, Stowarzyszenie Dzieciątka Jezus, Liga Katolicka, Stowarzyszenie Katolickich Abstynentów, Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Męskiej, Krag Biblijny, Apostolstwo Trzeźwości⁸⁶.

W dniu 1 października 1975 roku rybnickie Duszpasterstwo Akademickie rozpoczęło kolejny rok działalności zapraszając studiującą na wyższych uczelniach mło-

wielu lat i liczyła wówczas 25 osób. Zebrania urządzano kilka razy w roku, za wyjątkiem okresu stanu wojennego. Dzięki niej we wrześniu 1981 roku powstała księgarnia św. Jacka w Rybniku. Kolejne informacje wskazują na działalność Rady w latach 1988-1998. W jej skład wchodził wówczas: ks. proboszcz Alojzy Klon, wikarzy oraz osoby świeckie. Spotkania odbywały się raz w miesiącu. APar. św. Antoniego w Rybniku.

84 Okres formacji Wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich przy parafii św. Antoniego rozpoczął się 14 lutego 1988 r. Na początku działalności wspólnota liczyła 9 zapisanych członków (w tym 8 kobiet). Spotkania odbywały się regularnie w ciągu roku podczas Dni Wspólnoty na wspólnych mszach św. oraz w wyznaczonych dniach uroczystości: Najświętszej Marii Panny, Matki Anielskiej, Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, św. Franciszka, Adoracji Bożej Dzieciny. W każdą środę odmawiano różaniec w intencji Ojca św. Jana Pawła II, o pokój w narodzie i w intencjach poleconych przez ks. proboszcza Klona, o powołania zakonne i kapłańskie, w intencji trzeźwości narodu, za kościół z okazji V roku II Wielkiej Nowenny. Obecnie, działająca przy Kościele św. Antoniego Franciszkańska Rodzina Świeckich spotyka się w każdy poniedziałek miesiąca po wieczornej mszy św. w salkach katechetycznych. Poza tym, w środę na modlitwie różańcowej przed mszą św. wieczorną w kaplicy Matki Boskiej Fatimskiej oraz w każdy piątek na Koronce do Miłosierdzia Bożego o godz. 15 w kościele, członkowie Wspólnoty modlą się o nawrócenie grzeszników, o pokój na świecie i za zmarłych. Biorą również czynny udział w nabożeństwach. APar. św. Antoniego w Rybniku, Por.: www.rybnikantoni.katowice.opoka.org.pl

85 Udokumentowane początki wspólnoty datują się na rok 1987, kiedy to do parafii przybył ks. Piotr Wojszczyk i objął Duszpasterstwo Ministrantów. We wcześniejszych latach Duszpasterstwo także istniało i obejmowało ok. 30-40 ministrantów. W archiwum parafialnym nie zachowało się na ten temat wiele wzmianek, jedynie raporty z Dni Wspólnoty z lat 1968-1969 wskazują na obecność 6-22 przedstawicieli wspólnoty. Świadczy to o długich tradycjach Służby Liturgicznej w kościele św. Antoniego. W latach 1987-1990 opiekunem był ks. Piotr Wojszczyk, w latach 1990-1991 ks. Grzegorz Uszok, w 1991-1994, ks. Grzegorz Seweryn, w 1994-1997, ks. Henryk Kieras, po nich opiekę przejął ks. Piotr Szweda, następnie ks. Marcelli Rabstein. Obecnie opiekunem jest ks. Andrzej Podoluk. W czasie istnienia wspólnoty, ministranci brali aktywny udział w życiu parafii. Poza posługą w czasie liturgii, podejmowane były również kilkakrotnie próby prowadzenia spotkań formacyjnych we wspólnocie ministrantów. Jednak jedynym ich efektem jest wykształcenie grupy animatorów oraz uczestnictwo w rekolekcjach wakacyjnych organizowanych przez Duszpasterstwo Ministrantów Archidiecezji Katowickiej. Należy zauważyć, iż w skład tej grupy należą ministranci uczęszczający do wszystkich typów szkół, jak również studiujący i pracujący. Ministranci podzieleni są na grupy, które pełnią służbę na wyznaczonych Mszach św. Spotkania grupy odbywają się w soboty po mszy św. o godz. 8. APar. św. Antoniego w Rybniku, wywiad z p. Dawidem Kellerem.

86 Apostolstwo Trzeźwości Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego Ruchu Trzeźwości im św. M. Kolbe przy parafii św. Antoniego Padewskiego w Rybniku. Od marca 1977 roku założono Księgę Trzeźwości, do której wpisywali się wszyscy którzy chcieli zerwać z nałogiem i tacy którzy zobowiązali się do życia w trzeźwości. APar. św. Antoniego w Rybniku,

dziez parafii św. Antoniego na spotkanie inauguracyjne w sobotę 11 października o godz. 19.00 na probostwie przy kościele św. Antoniego. Duszpasterstwo w ramach pracy rocznej prowadziło Krąg Biblijny w czwartki o godz. 19.00, mszę św. i wykład w soboty o godz. 19.00 i w każdą niedzielę w kościółku akademickim na starym cmentarzu na msze św.⁸⁷ Duszpasterzem akademickim był wówczas ks. Oskar Thomas⁸⁸. W drugiej połowie lat 70. w ramach działalności Duszpasterstwa odbyły się Dni Skupienia dla Młodzieży. Od 19 września 1978 roku ks. Oskara Thomasa zastąpił ks. Tadeusz Pietrzyk⁸⁹.

W styczniu 1977 roku⁹⁰ podczas koncertu kolęd, zainaugurowały działalność chóry. Trwa ona do dnia dzisiejszego⁹¹. W dniu św. Krzysztofa, na placu kościelnym zbierali się zmotoryzowani parafianie, po to by poświęcić swoje pojazdy. W roku następnym rozpoczęły się spotkania księży z młodzieżą akademicką i pomaturalną, na których przygotowywano młodzież do życia w rodzinie. Organizowano wykłady o tematyce pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej⁹². Z okazji 160. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki przypadającej w 1979 roku zorganizowano w parafii św. Antoniego koncert festiwalowy, w którym udział wzięli soliści, chór „Seraf” i „Cecylia” oraz kwartet smyczkowy⁹³. Wieczorne wyświetlanie przeźroczy o tematyce religijnej, to kolejny dowód życia kulturalnego, zapoczątkowany w roku 1980. Do tego cyklu spotkań została udostępniona salka na probostwie. W świątyni organizowano wieczory poezji w wykonaniu Teatru Śląskiego w Katowicach. Była to inicjatywa zakładów pracy zrzeszonych w delegaturze NSZZ „Solidarność” Zarządu Regionalnego w Rybniku⁹⁴. Jeszcze w stanie wojennym zorganizowano koncert piosenki religijnej w wykonaniu zespołu studenckiego „Cantate Deo” z Gliwic. Święcono sztandary, a także istniejące na terenie parafii organizacje świeckie. Organizacja „nocnych czuwań” dla młodzieży przyczyniła się do faktu zaistnienia parafii jako miejsca żywych kontaktów towarzyskich, równocześnie stanowiąc duchowe przygotowanie młodych osób do ważnych uroczystości religijnych⁹⁵. Na początku lat 80. XX wieku w parafii zaczęto orga-

Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988.

87 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo oznaczone liczbą dziennika VHIV-977/75 z dnia 27.IX.75. Tamże.

88 Od dnia 26 sierpnia 1977 r. ks. Thomas mianowany został Diecezjalnym Duszpasterzem Akademickim w Katowicach, Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika VHIV-993/77.

89 Tamże, Korespondencja oznaczona liczbą dziennika PP 111-11/78 z dnia 19.09.1978.

90 Miejscowości wówczas należące do parafii: Ligota, Paruszowiec, Piaski, Zastaw. Również do parafii należała kaplica św. Jana Nepomucena w Ligocie. *Katalog Diecezji Katowickiej*, Katowice 1977 s.191.

91 Wówczas wystąpił chór „Seraf”, „Ligocka Kuźnia”, męski chór z Paruszowca oraz z Leszczyn, APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988.

92 Tamże.

93 Tamże.

94 Tamże.

95 Tamże.

nizować wycieczki krajowe i zagraniczne, w których chętnie uczestniczyli parafianie. Największym powodzeniem cieszyły się najślawniejsze w kraju i na świecie miejsca pątnicze: Częstochowa, Licheń, Rzym, Lourdes, Fatima. Organizowano także wyjazdy z okazji wizyt papieża Jana Pawła II w Polsce, co wpływało nie tylko na rozwój życia religijnego, ale także społeczno – kulturalnego. Tegoż lata, dla najuboższych dzieci z parafii w ramach działalności Zespołu Charytatywnego, zorganizowano kolonie charytatywne⁹⁶. Wspierano finansowo Podstawową Szkołę Specjalną w Rybniku, by dzieci specjalnej troski mogły wyjechać na „Zieloną Szkołę”⁹⁷.

Ksiądz proboszcz Klon był także inicjatorem przebudowy świątyni i pomimo, że od Soboru Watykańskiego II minęło wiele lat, dopiero w latach 1977 – 78 wnętrze tej sakralnej budowli zostało dostosowane do jego postanowień⁹⁸. Prezbiterium przystosowano zgodnie z jego zaleceniami wstawiając mense ołtarzową oraz lektorium. Odnowiono również ściany we wnętrzu świątyni zakrywając dotychczasową polichromię⁹⁹. Projekt wykonał mgr inż. K. Laske¹⁰⁰, który w uzasadnieniu do niego napisał: *Względem historycznych (zabytkowa kwalifikacja obiektu) przemawiają za tym, aby malowaniem nie wprowadzić nowych i samodzielnych treści plastycznych, a jedynie podkreślić i uporządkować wartościowe elementy architektoniczne obiektu. Przyjęto więc nie stosować polichromii, uznając oddziaływanie układu odkrytych elementów ceglanych (gzymsy, gurty, żebrowania) za wystarczająco atrakcyjne. Projekt przewiduje pomalowanie sufitu w kolorze białym dla podkreślenia przebiegu żebrowania sklepienia i jego kształtu. Ściany naw bocznych i prezbiterium malowane w kolorze jasno pastelowym, jako neutralne tło dla wątku ceglano, który stanowi podstawową treść dekoracyjną wnętrza*¹⁰¹.

96 W latach 1986-1992 organizowane były w parafii Kolonie Charytatywne dla dzieci ubogich. Przysyłane do parafii dary żywnościowe z Francji stanowiły podstawę wyżywienia na koloniach, parafia dopłacała brakującą kwotę z kasy parafialnej. APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988; wywiad z p. Lidią Rozkoszek-Keller.

97 Tamże.

98 Projekt modernizacji kościoła był wykonany wcześniej dwukrotnie przez prof. Wiktora Zina. Komisja w składzie: Jacek Kosek-architekt, Zygmunt Brachmański-rzeźbiarz, Witold Pałka-artysta malarz, ks. Jerzy Nyga, ks. M. Zielniok wydała opinię negatywną. Członkowie komisji w uwagach zaproponowali ks. proboszczowi zlecenie projektu modernizacji architektowi i plastykowi argumentując, że [...] *kościół [...] jako najcenniejsza budowla neogotycka na terenie diecezji [...] wymaga obowiązku [...] dopracowania projektu przyszłego wystroju, aby odpowiadał randze samej budowli.* [...] AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL 2058, Pisma z dnia 11 i 14.01.1977.

99 *Perła sztuki sakralnej*, „Gazeta Rybnicka”, nr 17, (5.12), R. 1990.

100 AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL 2058, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XVIII-403/78: Pismo Komisji (dr A. Lesik, inż.arch., ks. M. Zielnik, ks. J. Gawor) z dnia 6.02.1978 do Kurii dot. akceptacji realizacji projektu przebudowy przez inż.arch. Krystiana Laske z uzasadnieniem: [...] *zmiany wystroju są podyktowane odnową liturgii, ustanowioną przez II Sobór Watykański* [...].

101 K.Laske: *Projekt modernizacji wnętrza kościoła św. Antoniego w Rybniku*, APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. B.III.0a/9.

Również w nawiązaniu do zaleceń soborowych, 30 stycznia 1981 roku w salce akademickiej odbyło się pierwsze zebranie Klubu Inteligencji Katolickiej, na którym inauguracyjny wykład poświęcony przemianom współczesnej religijności wygłosił ks. dr Benedykt Woźnica¹⁰². Na początku lat 80. XX wieku przed inteligencją katolicką otworzyły się nowe pola działania. Posiadające osobowość prawną kluby, to wspólnota ludzi, która pragnie w sposób świadomy przeżywać swoje powołanie ludzi świeckich. Klub podejmuje refleksję nad sytuacją społeczną, polityczną i religijną kraju. Stwarza też płaszczyzny dialogu dla różnych środowisk. W obliczu nowej sytuacji Polski i Europy nie jest obojętny. Pragnie nadal współtworzyć historię kraju, pragnie opowiadać się za wartościami chrześcijańskimi i chce służyć jak najlepiej współczesnemu człowiekowi¹⁰³. Powstanie KIK-u stanowi również symbol przemian społecznych i politycznych zachodzących w ówczesnej Polsce, a związanych z powstaniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Także i pracownicy rybnickich zakładów pracy dążyli do zorganizowania komórek związku, czego przejawem był NSZZ „Solidarność” przy Rybnickiej Fabryce Maszyn RYFAMA. 8 listopada tegoż roku jego członkowie udali się w procesji ulicami miasta do kościoła św. Antoniego, gdzie w trakcie uroczystej mszy sprawowanej przez ks. biskupa Ordynariusza Herberta Bednorza został poświęcony sztandar związku¹⁰⁴. Z chwilą ogłoszenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku działalność KIK-u została zawieszona¹⁰⁵. Dopiero 29 kwietnia 1983 roku Sekcja Ogólnospołeczna KIK w Rybniku poinformowała ks. proboszcza A. Klona o wznowieniu działalności. W związku z tym, 3 maja, w kościele św. Antoniego została odprawiona msza dziękczynna¹⁰⁶.

Jedną z inicjatyw ściśle związaną z działalnością KIK-u były Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej¹⁰⁷. Imprezy te wzięły swój początek ze spontanicznie odczuwanej pustki, stworzonej zamknięciem Kościołowi dostępu do środków masowego przekazu. Architektura sakralna, malarstwo i rzeźba, muzyka religijna i teatr, owocowały nowymi dziełami, gorzej było z ich promocją. Właśnie w celu wyjścia z tymi aspektami do społeczeństwa pod patronatem kościoła, przy wiodącym zaangażowaniu ludzi świeckich, powstała idea Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, organizowanego przy ściślejszej współpracy z życiem kościelnym¹⁰⁸.

102 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988.

103 J. Kopiec, *Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim*, Opole 1991, s. 144.

104 Tamże.

105 30 listopada 1981 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku, skierowało do Obywatela Alojzego Klona zaproszenie do wzięcia udziału w posiedzeniu grupy inicjatywnej Frontu Porozumienia Narodowego, który w myśl wspomnianego zaproszenia powinien skupiać przedstawicieli wszystkich realnych sił społecznych i politycznych zainteresowanych wyprowadzeniem kraju z katastrofalnej sytuacji gospodarczej oraz stabilizacją życia społecznego. APar. kościoła św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.V.O/2.

106 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988, Pismo z dnia 29 kwietnia 1983 r..

107 Działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Rybniku, maszynopis.

108 J. Kopiec, dz. cyt., s. 145.

I Tydzień odbył się w dniach 20-27 października 1985 roku pod hasłem Karola Wojtyły *Do ciebie wołam człowieku ciebie szukam*¹⁰⁹. Na przestrzeni tygodnia zostały odprawione nabożeństwa, którym towarzyszyły koncerty chórów. W kościele św. Antoniego obchody zainaugurowała Msza G-dur W.A. Mozarta. 23 października wystąpił Chór Mieszany „Mickiewicz” pod dyрекcją Wacława Mickiewicza, który podczas mszy św. następnego dnia dyrygował z kolei Chórem Kościelnym św. Antoniego. Wielkim przeżyciem dla parafian i mieszkańców Rybnika był koncert organowy Józefa Skrzeka *Kantata Piekarska*. 26 października w nabożeństwie różańcowym wystąpił Chór Kościelny św. Wawrzyńca z Ligockiej Kuźni. Na zakończenie Tygodnia odprawiono mszę św. za Ojczyznę, po czym odbył się koncert organowy. Dla młodzieży wystąpiły zespoły instrumentalno – wokalne, m.in. „Gaudium et Spes”, w koncercie pieśni religijnych. Oprócz muzycznego uduchowienia rybniczanie w ramach spotkań z twórcami uczestniczyli w prelekcji Jacka Ambroziewicza zatytułowanej *W rok po procesie toruńskim*¹¹⁰.

II Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Rybniku zorganizowano w dniach 24 września – 1 października 1989 roku. Rozpoczęła go msza św. w intencji Ojczyzny. Zaśpiewał chór Schola Cantorum Liceum Ogólnokształcącego z Knuruwa, po czym odbyło się spotkanie z wicemarszałkiem Senatu Andrzejem Wielowieyskim na temat *Wiary i nadziei. Sensu przemian w Polsce* oraz z poetką Ziemi Warmińskiej. W następnym dniu senator Zbigniew Szpakowski mówił na temat *Sprawy Polaków w polityce międzynarodowej w roku 1939*. W kolejnym dniu odbył się montaż słowno – muzyczny *Ziemia trudnej jakości*. Wieczorem celebrował mszę św. ks. dr Gustaw Piotr Klapuch, podczas której śpiewał chór oo. Oblatów z Katowic, po mszy ks. dr Klapuch spotkał się w wiernymi na wykładzie *Znakiem nadziei cud nad Wisłą w roku 1989*. Natomiast w środę odbyło się w kościele spotkanie autorskie z redaktorem „Gościa Niedzielnego”. Wieczorem podczas nabożeństwa, zaśpiewał chór „Cecylia” z Chwałowic oraz odbył się koncert organowy. 28 września wieczorem odprawiono mszę św. pontyfikalną, którą celebrował ordynariusz diecezji katowickiej ks bp dr Damian Zimoń. Uświetnił ją śpiew chóru „Gloria” z Orzepowic, po której odbyło się spotkanie z ks. biskupem w Domu Katechetycznym. Kolejnego dnia wygłoszony został wykład o *Śląsku Cieszyńskim w stosunkach polsko – czeskich w latach 1918 – 1939*. Po nim odbyło się spotkanie autorskie z redaktorami „Tygodnika Powszechnego”, posłanką Józefą Henelową oraz senatorem Krzysztofem Kozłowskim. W sobotę, Jan Miodek mówił o *Kulturze chrześcijańskiej w naszym języku*, a dr Antoni Lenkiewicz o *17 września 1939 roku*. Tydzień Kultury Chrześcijańskiej zakończył się w niedzielę mszą św., podczas której zaśpiewał mszę Maklakiewicza chór „Seraf”¹¹¹.

109 A. Klon, *Tygodnia i Dni Kultury Chrześcijańskiej*, „Tygodnik Powszechny” nr 48, (1.12), R. 1985.

110 Program I Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, materiały KIK w Rybniku.

111 Tamże.

Podsumowując jedynie te dwa wydarzenia w życiu kościoła św. Antoniego można stwierdzić, że były to okazje do ożywionej działalności religijnej i kulturalnej. Koncerty chórów podczas mszy, występy filharmonii i solistów, spotkania z reprezentantami nauki, sztuki, polityki i wielu innych dziedzin, to dowód na to, jak wiele wydarzyło się w życiu parafii. Ostatnia dekada XX wieku i zmiany, jakie nastąpiły na wszystkich płaszczyznach życia przyczyniły się do dalszej działalności Klubu Inteligencji Katolickiej, która rozwijała się z roku na rok przynosząc coraz większe efekty w życiu rybnickiej świątyni.

Okres lat 80. stał się dla parafii, podobnie jak i dla ogółu polskiego społeczeństwa, czasem wielkiego ożywienia. Niezwykła ilość pojawiających się inicjatyw i nowe wspólnoty, przyczyniły się do tego, iż parafia była wówczas centrum życia religijnego miasta.

Przechodzący dynamiczne zmiany demograficzne Rybnik związane głównie z rozbudową przemysłu, wymagał również zmian w sieci parafialnej¹¹². Dotychczasowe struktury nie odpowiadały istniejącym potrzebom. Napływ ludności przyjeżdżającej na Górny Śląsk do pracy z innych regionów Polski, wymagał wzmożonej pracy duszpasterskiej. W taki oto sposób, podobnie jak z parafii Matki Bożej Bolesnej wydzielono parafię św. Antoniego, z tej drugiej, w latach 70. i 80. XX w. wyodrębniono kolejne. W 1974 roku powstała samodzielna stacja duszpasterska w Ligockiej Kuźni pod wezwaniem św. Wawrzyńca, bliższa dla części parafian zamieszkujących w Ligocie. Z kolei 11 marca 1977 roku powołano parafię w Wielopolu¹¹³. Do obu tych lokalizacji przeniesiono jednocześnie drewniane kościołki z innych miejsc diecezji, w celu jak najszybszego umożliwienia sprawowania liturgii i jednoczesnego ominięcia kłopotliwych przepisów związanych z budową nowych kościołów. Podobnie od lat 70. w prywatnym domu w dzielnicy Paruszowiec, który stanowił własność ks. Wojsyka, odprawiano nabożeństwa¹¹⁴. Decyzją Kurii Diecezjalnej w Katowicach, a także księdza proboszcza parafii św. Antoniego Alojzego Klona podjęto starania wybudowania nowej świątyni dla dzielnic Piaski, Paruszowiec i Zastaw. 1 października 1989 roku bp Damian Zimoń erygował tymczasowo no-

112 Rybnik w 1955 r. zamieszkiwało około 30 tys. osób. Liczba ta początkowo nie ulegała zbyt dużym zmianom, powoli, ale stale wzrastając. W roku 1970 w Rybniku mieszkało już jednak 43,5 tys. osób. Należy zauważyć, iż dane powyższe dotyczą miasta w dotychczasowym kształcie, nie powiększonym jeszcze o samodzielne miasta Chwałowice, Boguszowice i Nie-dobczyce. Zmiany administracyjne zachodzące w państwie w połowie lat 70. przyniosły skokowy wzrost miasta. O ile jeszcze we wspomnianym 1970 r. Rybnik zajmował 39,9 km², to w 1975 r. było to już blisko 100 km², osiągając dwa lata później wielkość 135,8 km². Jednocześnie wzrost liczby mieszkańców postępował w podobnym tempie. Dość wskazać, że w 1977 r. miasto zamieszkiwało prawie 112 tys. osób. Liczba ta, w ciągu następnych trzech lat wzrosła aż o 10 tys. Większość tych przemian demograficznych, była efektem migracji wewnętrznej do powstających zakładów pracy ówczesnego Rybnickiego Okręgu Węglowego (*Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 405).

113 Kościół w Wielopolu poświęcony jest św. Katarzynie i Matce Boskiej Różańcowej. Został tam przeniesiony z Gierałtowic drewniany kościółek z XVI w.

114 Dom ten otrzymał od mieszkanki Paruszowca z przeznaczeniem na cele liturgiczne.

115 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988.

wą parafię p.w. św. Jana Sarkandra¹¹⁵. Pierwsze nabożeństwa odprawiano w prowizorycznej kaplicy w domu przy ulicy Przemysłowej 16, później w dolnym kościele. Prace budowlane przy wznoszeniu kościoła, domu katechetycznego i probostwa rozpoczęto 1 września 1989 roku. 1 stycznia 1990 ustanowiono samodzielną parafię w Paruszuwcu, której pierwszym proboszczem i budowniczym kościoła został wikary parafii św. Antoniego, ks. Henryk Groborz¹¹⁶.

W tym samym czasie duchowieństwo Dekanatu Rybnik Centrum, na czele z ks. dziekanem Alojzym Klonem wsparło inicjatywę odnowienia zakazanej kilkadziesiąt lat wcześniej działalności edukacyjnej prowadzonej przez Siostry Urszulanki¹¹⁷.

Kościół był również miejscem, w którym w marcu 1987 roku odbyły się święcenia diakonatu¹¹⁸. W 1988 r. w parafii zorganizowano Pierwszy Diecezjalny Kongres Eucharystyczny¹¹⁹. Poświęcono go dzieciom i młodzieży, a także osobom chorym, rodzinie i wspólnocie parafialnej. Hasło kongresu brzmiało: *Parafia wspólnotą wspólnot, gdzie wierni powinni wzrastać w świętości, uczestniczyć i przeżywać więź kościelną*¹²⁰.

W Domu Katechetycznym, oddanym do użytku po pięcioletniej budowie w 1988 roku rozpoczęły się spotkania katechetyczne wspólnot parafialnych, rodziców, imprezy religijne, konferencje oraz spotkania okolicznościowe. Stał się on ośrodkiem kultury chrześcijańskiej. Z czasem znalazła swe miejsce w nim biblioteka i chór kościelny. Organizowano także przedstawienia teatralne¹²¹. W 1990 r. religia weszła do szkół, zatem dom przestał być potrzebny. Uruchomiono więc w nim Stół św. Antoniego, gdzie biedni otrzymywali darmowe posiłki finansowane przez parafię. Stołówkę obsługiwały panie z zespołu charytatywnego parafii. W Domu Katechetycznym zorganizowano także aptekę z lekarstwami z darów zagranicznych, które otrzymywali potrzebujący mieszkańcy Rybnika. W górnej części domu założono z kolei prywatną szkołę podstawową¹²².

Rybnicka katedra, jako obiekt architektoniczny, wymaga wielu systematycznych i zabezpieczających prac remontowych. W związku z tym, po zakończeniu remontu wnętrza świątyni przystąpiono w 1986 roku do kolejnego remontu fasady głównej, która uszkodzona w czasie II wojny światowej wymagała natychmiastowej napra-

116 *Katalog diecezji katowickiej*, Katowice 2005, t. 2, s. 664-666.

117 *Szkoły Urszulańskie w Rybniku. 75. rocznica działalności pedagogicznej Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej*. Rybnik 1998, s.100.

118 APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.V.O/2.

119 Liczba mieszkańców w 1981 roku wynosiła: 17.200. *Katalog Diecezji Katowickiej*, Katowice 1981, s. 229.

120 APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Parafialna Kościoła św. Antoniego 1977-1988.

121 Tamże.

122 W. Troszka, *Prywatna szkoła w domu katechetycznym*, „Gazeta Rybnicka”, nr 5, R. 1993.

123 APar. św. Antoniego w Rybniku, Inwentarz kościoła św. Antoniego w Rybniku: 3.XII.1985, 1/10/1001, s. 27a.

wy¹²³. W roku 1993 pokryto dach nową dachówką, w dwa lata później wyremontowano zegar na wieży kościoła¹²⁴.

Przemiany polityczne 1989 roku, symbolizowane przez rozmowy Okrągłego Stołu i kontraktowe wybory w czerwcu tegoż roku, wraz z ich skutkami, przyczyniły się również do powrotu najważniejszych niegdyś świąt narodowych¹²⁵. I tak po raz pierwszy w powojennej historii mieszkańcy Rybnika uroczystości obchodzili święto Konstytucji 3 Maja. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem do Matki Boskiej Królowej Polski w intencji Ojczyzny. Ksiądz dziekan Alojzy Klon nawiązując do tradycji obchodów święta 3 Maja podkreślił, że [...] *wreszcie mamy nową rzeczywistość w wolnej Polsce, pozbawioną tego, co było importowane* [...]. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Urzędu Miasta, Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, Wojskowej Komedy Uzupełnień, co zostało skomentowane przez ks. proboszcza słowami: [...] *Witamy tych, którzy przez kilkadziesiąt lat nie mogli w tej świątyni być z nami* [...]. Na zakończenie nabożeństwa wierni odśpiewali „Boże coś Polskę” uczestnicząc w montażu słowno – muzycznym nawiązującym do tradycji tego święta¹²⁶.

W kwietniu 1992 roku odbył się w parafii Tydzień Kultury Francuskiej, który zorganizował Alliance Francaise w Rybniku. Otwarto wystawy: fotograficzną *Malarstwo Mazamet i Kolory Miasta*. Odbył się koncert Filharmonii Ziemi Rybnickiej, projekcje filmów, przeglądy piosenek francuskich.

Działalność parafii¹²⁷ szła także w kierunku pomocy niepełnosprawnym. Latem 1992 roku kościół wspierał fundusz „Lato niepełnosprawnych”, dzięki któremu dzieci z upośledzeniem umysłowym i fizycznym mogły wziąć udział w koloniach terapeutycznych. Również Ośrodek Rehabilitacyjno – Leczniczy im. Jana Pawła II w Rybniku otrzymał pomoc finansową parafii św. Antoniego¹²⁸. Kolejne lata, to kontynuacja sze-

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Uroczyste obchody rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja wprowadzono wraz z odrodzeniem państwowości polskiej natychmiast po ogłoszeniu konkordatu za zezwoleniem Stolicy Apostolskiej. *Program obchodu rocznicy „Konstytucji 3 Maja” w Rybniku*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka”, (22.04), R. 1926 podaje, że [...] *2 maja o godz. 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Antoniego, dokąd udają się wszystkie towarzystwa i formacje (w zakresie własnym) bez zatrzymania się w Rynku. W razie pogody nabożeństwo odprawiane będzie na placu około kościoła, do czego się mają towarzystwa zastosować. Nabożeństwo odprawi ks. Reginek, zaś kazanie wygłosi ks. prof. Krukowski. Śpiewy w towarzystwie z orkiestrą wykona tow. „Seraf”* [...]. J. Myszor, *Historia diecezji...*, s.175-176: *Kuria katowicka poleciła: „Narodowe Święto i uroczystość Najświętszej Marii Panny, Królowej Polski, obchodzić się powinno dnia 3 maja we wszystkich parafiach uroczystym nabożeństwem z kazaniem okolicznościowym. [...] obowiązek modlitwy za prezydenta i Rzeczypospolitą został wprowadzony dopiero w 1926 roku [...] Należało o nich pamiętać 3 maja, 15 sierpnia, 11 listopada. [...] Po mszy św. należało się modlić za Rzeczypospolitą i prezydenta oraz odśpiewać zwrotkę Boże coś Polskę.*

¹²⁶ *Po 51 latach. Witaj majowa jutrzeńko*, „Gazeta Rybnicka”, nr 6, (11.05), R. 1990.

¹²⁷ Liczba mieszkańców należących do parafii wynosiła w 1993 roku 11.762, w tym wyznania katolickiego 11.717. *Schematyzm Archidiecezji Katowickiej*, Katowice 1993, s. 520.

¹²⁸ APar. św. Antoniego w Rybniku.

¹²⁹ APar. św. Antoniego w Rybniku, Program obchodów I Tygodnia Kultury Chrześci-

roko pojętej działalności społeczno – kulturalnej. Odbывало się coraz więcej koncertów chóralnych i symfonicznych. Występowały zespoły i soliści, aktorzy i publicyści. W ramach XIII Dni Muzyki Organowej w miesiącach: kwietniu, maju i czerwcu 1998 roku w rybnickiej świątyni odbył się cykl koncertów organizowanych przez Biuro Koncertowe Teatru Ziemi Rybnickiej. I tak, na początku kwietnia wystąpił chór i orkiestra Filharmonii Opolskiej pod batutą francuskiego dyrygenta Didiera Tallpaina. Tego samego miesiąca została wykonana Msza Francois Couperina w wykonaniu Scholi Gregoriańskiej z Opawy w Czechach. W maju odbyły się trzy koncerty: organowy Pascalle van Coppenolle z Luksemburga (muzyka flamandzka), organowo – kameralny (od J. S. Bacha do O. Messiaena) oraz wystąpił chór im. A. Mickiewicza z orkiestrą pod dyрекcją Eugeniusza Stawarskiego¹²⁹. W ostatniej dekadzie XX wieku rozpoczęła się działalność wystawiennicza. Pierwszą ekspozycją były prace uczniów szkół podstawowych. Tematem prac był *Nasz kościół*. W 1998 roku minęła 100. rocznica powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rybniku. Z tej okazji w Bazylice odprawiono mszę św. za żyjących i zmarłych członków tej patriotycznej organizacji. Po nabożeństwie w salkach katechetycznych odbyło się spotkanie towarzyskie z byłymi członkami i sympatykami „Sokoła”. Można było także obejrzeć ekspozycję dokumentującą dzieje tej organizacji, którą przygotowało rybnickie Muzeum w ten sposób włączając się w organizację uroczystości¹³⁰.

Wielkim wyróżnieniem dla rybnickiego kościoła było zaklasyfikowanie tej neogotyckiej świątyni w poczet zabytków sztuki. Decyzją Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach, w wyniku postępowania administracyjnego przeprowadzonego na wniosek parafii rzymsko – katolickiej św. Antoniego w Rybniku, Wojewódzki Konserwator Zabytków orzekł wpisać do rejestru zabytków województwa katowickiego dobro kultury: *Kościół parafialny p. w. św. Antoniego w Rybniku przy ul. Mikołowskiej, wzniesiony w latach 1903 – 1907 w stylu neogotyckim, wg projektu Ludwika Schneidera. Obiekt stanowi własność parafii rzymsko – katolickiej pod wezwaniem św. Antoniego w Rybniku (numer rejestru gruntów 677, numer Rep.K.W.t.XIII karta 621, numer działki 2417/54). W granicach zaznaczonych na mapce stanowiącej integralną część niniejszej decyzji obejmujących cały budynek wraz z najbliższym otoczeniem*¹³¹. W uzasadnieniu napisano: *Kościół parafialny p.w. św. Antoniego w Rybniku posiada wybitne walory architektoniczne i urbanistyczne w skali miasta i regionu*¹³².

jańskiej.

¹³⁰ *Stulecie Sokoła*”, „Gazeta Rybnicka“, nr 4, R. 1998, s. 17. Por.: Sprawozdania Muzeum w Rybniku za rok 1998.

¹³¹ Korespondencja w zbiorach Muzeum w Rybniku, L.dz. PS OZ-53400/R/128/2/91, ust.1 pkt.1 ust. z dn.15.02.1962 o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. Nr 10, poz. 48, z 1983 nr 38, poz. 173 z 1989, Nr 35 poz. 192 i z 1990 Nr 56, poz. 322) oraz art.104 Kpa.

¹³² Załącznik do decyzji: L.Dz.PS OZ-53400/R/128/2/91 z dnia 25 listopada 1991.

¹³³ W. Troszka, *Kościół św. Antoniego Bazyliką Mniejszą*, „Gazeta Rybnicka”, nr 49, R.

Nobilitacją dla parafii p.w. św. Antoniego Padewskiego było podniesienie kościoła w czerwcu 1993 roku przez papieża Jana Pawła II specjalną bullą do godności Bazyliki Mniejszej¹³³. Uroczyste ogłoszenie tego faktu nastąpiło w święto Niepokalanego Poczęcia NMP, 8 grudnia podczas mszy św. o godz. 17.00, którą razem z 25 księżmi koncelebrował Metropolita Diecezji Górnśląskiej ks. arcybiskup Damian Zimoń. Wzięło w niej udział wielu rybniczian oraz zaproszeni goście: wicewojewoda, członkowie Rady Miasta, członkowie zarządu miasta z prezydentem Józefem Makoszem, kierownik Urzędu Rejonowego, delegacje rybnickich szkół, zakładów pracy i rzemieślników. Byli także goście z zaprzyjaźnionych miast: francuskiego Mazamet i niemieckiego Dorsten. W uroczystej mszy uczestniczył także pastor rybnickiej parafii ewangelickiej ks. pastor Zbigniew Kowalczyk oraz wielu duchownych rybnickich kościołów katolickich. Wydarzeniu towarzyszyły liczne poczty sztandarowe oraz orkiestra i chór rybnickiej szkoły muzycznej „Cantemus”. Najbardziej uroczystym momentem ceremonii było odczytanie przez proboszcza parafii św. Antoniego ks. Alojzego Klona, papieskiego *breve* podnoszącego kościół do rangi Bazyliki Mniejszej. Ten znamienity dokument podpisany w imieniu Jana Pawła II przez sekretarza stanu kardynała Angelo Sodano jest najobszerniejszym w historii dokumentem Stolicy Apostolskiej adresowanym do Rybnika. Ustanawiając kościół św. Antoniego Padewskiego Bazyliką Mniejszą, tak charakteryzuje nasze miasto: [...] w Rybniku, w starym polskim grodzie znanym z przemysłu węglowego. [...] (in Rybnik, *antiqua Poloniae urbe industriis carbonis nota*)¹³⁴. Podniesienie kościoła p.w. św. Antoniego do rangi Bazyliki Mniejszej w myśl dekretu Świętej Kongregacji d/s Kultu Bożego Stolicy Apostolskiej z roku 1992 mówi, że bazylika *ma dla całej okolicy stać się wzorem dla działalności liturgicznej i pastoralnej*. Ustanowienie kościoła bazyliką, to pewnego rodzaju nadanie godności kościoła papieskiego, dlatego Bazylika św. Antoniego ma na swych pieczęciach oraz w herbie nad głównymi drzwiami insygnia władzy papieskiej w postaci skrzyżowanych piotrowych kluczy pod papieską tiarą¹³⁵. Znaczenie kościoła jako miejsca kultu św. Antoniego znalazło swoje odzwierciedlenie również w uroczystościach związanych z obchodami 800 – lecia urodzin padewskiego patrona. Szczególnym darem było sprowadzenie do Rybnika relikwii św. Antoniego, których część, po raz pierwszy w dziejach rybnickiej świątyni została tutaj na stałe.

Działające w domu katechetycznym od 1993 roku biuro podróży San Antonio¹³⁶, specjalizujące się w organizacji wyjazdów do miejsc pątniczych, zorganizowało pielgrzymkę dziękczynną do Rzymu, na którą w październiku 1994 roku wybrał się ks.

1993.

134 M. Szoltysek, *Bazylika w starym polskim grodzie*, tamże.

135 Papieskie godło waży 160 kg. Projekt-Krystian Burda, wykonanie-Rybnickie Zakłady Naprawcze. Troszka W., *Bazylika w Rybniku*, tamże.

136 *San Antonio*, „Gazeta Rybnicka”, nr 7, (18.02), R. 1994.

137 M. Szoltysek, *Z Rybnikiem trzeba dobrze żyć*, „Gazeta Rybnicka”, nr 42, (21.10), R.

proboszcz wraz z 25 osobową grupą wiernych. Podziękowano Ojcu św. w imieniu parafian i całego Rybnika za nadanie kościołowi św. Antoniego godności Bazyliki Mniejszej¹³⁷.

Zbliżający się jubileusz 100 – lecia kościoła p.w. św. Antoniego przyczynił się do przeprowadzenia przez proboszcza ks. Franciszka Musioła¹³⁸, kapitalnego remontu świątyni¹³⁹. Ks. F. Musioł zastąpił w 1998 roku, odchodzącego na emeryturę ks. prałata Alojzego Klona. Prace rozpoczęto od dachu, wieży i iglic. Następnie przystąpiono do utwardzenia nową kostką brukową placu kościelnego¹⁴⁰. Na początku 1999 roku rozpoczęto wstawianie nowych witraży¹⁴¹. Kolejnym etapem remontu miało być malowanie wnętrza. Na zlecenie proboszcza projekt wykonał prof. Werner Lubos z Tarnowskich Gór. Kiedy pismo w tej sprawie trafiło do wojewódzkiego konserwatora zabytków, ten zarządził wykonanie badań odkrywkowych. W maju 2003 roku, konserwatorzy dzieł sztuki, Ewa i Marek Dzikowie dokonali ok. 50 odkrywek na ścianach i sklepieniu Bazyliki, odsłaniając fragmenty wykonanych przed laty malowideł. Znalezione dwie warstwy malarskie, jedną z lat 30. XX wieku i drugą nałożoną już po wojnie, między 1949 a 1952 rokiem. Późniejsza polichromia jest w stylu neogotyckim. Uratowała ją cienka warstwa pobiału, którą kazał położyć po II wojnie światowej konserwator zabytków. Gdy odkrywki były już gotowe, wojewódzki konserwator zabytków dr Jacek Owczarek zwołał w rybnickiej Bazylice komisję¹⁴², która miała podjąć decyzję o ewentualnym malowaniu świątyni. Wcześniejszy projekt został wycofany. Nowy przygotowali konserwatorzy, E. i M. Dzikowie¹⁴³. Proboszcz wybierając z dwóch zaproponowanych rozwiązań, zdecydował o odkryciu i wykonaniu konserwacji polichromii otrzymując stosowne zezwolenie. W prezbiterium przywrócono oryginalny wygląd. W kaplicach odtworzono polichromię z lat trzydziestych. Sklepienie pomalowano na niebiesko i ozdobiono je złotymi gwiazdkami. Jak wspominają¹⁴⁴ najstarsi

1994.

138 Ks. Franciszek Musioł urodził się 18 stycznia 1949 roku w Siemianowicach Śląskich. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1975 w Katowicach. Posługę kapłańską pełnił w Piekarach Śląskich i w Katowicach-Piotrowicach jako misjonarz diecezjalny. Pracował także i w diecezjalnym „Caritasie”. W latach 1987-1998 był proboszczem w Wyrach k/Mikołowa. Pierwszą mszę św. w kościele św. Antoniego w Rybniku odprawił 1 sierpnia 1998 roku o godz. 8.00. APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. A.III 1/1.

139 Jeden z parafian powiedział wówczas ks. proboszczowi: „*Księżu Proboszczu, kaj wyście mieli tako odwaga chytać sie takij roboty?!*”, „*Nie starejcie sie-pedziol ks. proboszczu, „Antoniczek nom pomoże!*”. APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika parafii za lata 1998-2006.

140 „Głos św. Antoniego”, wydanie jubileuszowe, Rybnik 2000, s.37.

141 W. Troszka, *Przegadana bazylika*, „Nowiny”, nr 44, R. 2003.

142 W komisji udział wzięli ks. Jerzy Nyga, przewodniczący komisji sztuki sakralnej, autor projektu, przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, miejski konserwator zabytków, konserwatorzy przeprowadzający odkrywki oraz dyrektor rybnickiego Muzeum. Tamże.

143 Tamże.

144 Tamże.

145 Tamże.

rybniczanie, tak wyglądała malatura kościoła przed II wojną światową. W kapliczkach odtworzono neogotycką wić roślinną, która zdobiła ich wnętrza już w latach 30. XX wieku¹⁴⁵. Odrestaurowano także ołtarz główny oraz ołtarze boczne. Renowacji poddano wszystkie rzeźby i płaskorzeźby zdobiące rybnicką świątynię.

Trwający remont nie zakłócił zaplanowanej działalności kościoła. W Kościele katolickim, co 25 lat ogłaszane są przez papieży tzw. lata jubileuszowe, albo lata święte. W maju 1999 roku, Dekretem Metropolity Katowickiego ustanowiono Kościoły Roku Jubileuszowego w Archidiecezji Katowickiej zgodnie ze wskazaniem Ojca Świętego zawartymi w Bulli *Incarnationis Misterium* oraz *Rozporządzeniami dotyczącymi uzyskania Odpustu Jubileuszowego* Penitencjarii Apostolskiej. Jednym z wytypowanych kościołów została Bazylika Mniejsza p.w. św. Antoniego w Rybniku¹⁴⁶. Dekret nakazywał równocześnie wszystkie celebracje Roku Jubileuszowego ukształtować zgodnie z rytuałem obchodów Wielkiego Jubileuszu oraz rozporządzeniami biskupa katowickiego.

Pod koniec 1999 roku zainaugurowany został Festiwal Sztuki Rybnik 2000. Wystąpiła wtedy po raz pierwszy odnowiona Filharmonia Rybnicka im. Braci Szafranków, która wraz z chórem Filharmonii Śląskiej wykonała *Mesjasza* G. F. Haendla. W koncercie tym wystąpiło ponad 100 wykonawców. Festiwal upamiętnił 2000 lat chrześcijaństwa. Równocześnie rozpoczął cykl imprez obejmujących cały kolejny rok, który przygotował Urząd Miasta we współpracy z rybnickimi instytucjami i stowarzyszeniami kultury oraz parafiami¹⁴⁷. Specjalnie z tej okazji został przygotowany blok religijny, w ramach którego m.in. w czerwcu 2000 roku Muzeum zorganizowało we wnętrzach świątyni wystawę fotografii *Architektura i sztuka sakralna Bazyliki Mniejszej w Rybniku*. Ekspozycję przygotowano także z okazji wydania albumu *Bazylika Mniejsza p.w. św. Antoniego Padewskiego w Rybniku*. Uroczystość zainaugurowała uroczysta msza św., podczas której odbył się koncert organowy Jacka Glenca oraz wystąpił Chór Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie pod dyrekcją Joanny Glenc oraz sopranistka – Elżbieta Żydek. W ramach obchodów VIII wieków Rybnika zaprezentowano w Bazylice ekspozycję fotograficzną z miasta zaprzyjaźnionego Dorsten pt *Budownictwo sakralne w Północnej Nadrenii – Westfalii*, na której przedstawiono dokumentację fotograficzną 6 kościołów dorsteńskich, zaprojektowanych w nowoczesnej formie architektonicznej z wykorzystaniem wszystkich cech chrześcijańskiej sztuki sakralnej. Wystawę połączono z wykładem profesora Manfreda Ludesza z Dorsten.

W parafii działały dotychczas istniejące wspólnoty parafialne, jak również z inicjatywy ks. proboszcza Fr. Musioła powołano nowe¹⁴⁸. I tak, w 1999 roku powstała

146 Dekret Metropolity Katowickiego ustanawiający kościoły roku jubileuszowego w Archidiecezji katowickiej, VAI-6530/99, za: www.diecezjalne.katowice.opoka.org.pl

147 W. Troszka, „*Mesjasz*” na inaugurację, „Nowiny”, (21.11), R. 1999.

148 Spośród 18 działających grup większość powstała w czasie proboszczowania ks. Franciszka Musioła. APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika parafii za lata 1998-2006.

Młodzieżowa Grupa Dyskusyjna¹⁴⁹, w 2000 roku Modlitewna Wspólnota Solaris¹⁵⁰. Także w Roku Jubileuszowym jako odpowiedź na wezwanie Ojca Świętego Jana Pawła II do nowej ewangelizacji powstała ewangelizacyjno – modlitewna wspólnota odnowy życia chrześcijańskiego „Kana”¹⁵¹. W listopadzie 2002 roku powstała w ramach działalności charytatywnej ochronka dla dzieci nazwana „Domkiem św. Antoniego”¹⁵².

Do roku 2006, w kościele św. Antoniego odbyło się wiele wydarzeń o charakterze kulturalnym i społecznym. Gromadząc licznie wiernych¹⁵³ w znacznym stopniu przy-

149 Skupiająca uczącą się, studiującą i pracującą młodzież grupa powstała jesienią 1999 roku z inicjatywy ks. Jacka Kołodzieja. Spotkania odbywają się w poniedziałki o godz. 19.00 w salce na probostwie. Tematyką spotkań oprócz zagadnień religijnych są tematy społeczne i kulturalne. W roku 2000 Młodzieżowa Grupa Dyskusyjna pielgrzymowała do Sanktuarium Matki Boskiej Bujakowskiej w Bujakowie oraz do sanktuarium Matki Boskiej Rudzkiej w Rudach. Członkowie grupy co roku w sierpniu wypoczywają w Wiśle. W ramach wspólnoty powstała Róża Różańcowa. Tamże.

150 Do wspólnoty mogą należeć osoby świeckie i duchowne, które chcą rozwijać swoje życie duchowe w oparciu o charyzmat wspólnoty. Na spotkania modlitewne mogą także przychodzić osoby spoza wspólnoty. Zadaniem członków jest uczestniczenie w spotkaniach wspólnoty, tak w modlitewnych jak i formacyjnych, rozwijanie życia duchowego przez codzienną modlitwę osobistą i medytację nad Ewangelią dnia. Spotkania odbywają się dwa razy w tygodniu: spotkanie modlitewne i spotkanie formacyjne. Tamże.

151 Założyciele wspólnoty wywodzą się z Ruchu Światło-Życie oraz Odnowy w Duchu Świętym. Członkowie wspólnoty działającej przy kościele św. Antoniego pochodzą z różnych parafii rybnickich i są w różnym wieku. Patronem KANY jest Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki. W KANIE trwa stała formacja duchowa, pogłębiania wiedza pomaga w życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym. W czasie wtorkowych spotkań członkowie wspólnoty modlą się i śpiewają. Promują nową kulturę, trzeźwość, życie wolne od nałogów i zniewoleń. Służą pomocą osobom spotykającym się z problemem alkoholowym oraz innymi nałogami. Wspólnota podejmuje inicjatywy na rzecz potrzebujących, pielgrzymuje, jej członkowie uczestniczą w rekolekcjach i kursach, chodzą na piesze górskie wycieczki, piją wspólnie kawę i przyjaźnią się. Spotykają się w każdy wtorek po wieczornej Mszy św., w czwartki spotykają się w kościele w Chwałowicach na wspólnej modlitwie o uzdrowienie, w różnych terminach odbywają wspólnotową Eucharystię. Opiekunem wspólnoty jest ks. proboszcz Franciszek Musioł. APar. św. Antoniego w Rybniku, Kronika Wspólnoty.

152 *Katalog Archidiecezji Katowickiej*, Katowice 2005, t. 2, s. 666. Jest to placówka wsparcia dziennego, podlegająca pod zespół Ognisk Wychowawczych, głównym celem jest pomoc w nauce, opieka nad dzieckiem oraz dożywianie. Wywiad z p. Kamilą Literacką.

153 Wg stanu z 2005 roku, mieszkańców należących do parafii było 10577, w tym 10562 wyznania katolickiego (*Katalog Archidiecezji Katowickiej*, Katowice 2005, t. 2, s. 666.). Warto zauważyć, iż liczba ta nie uległa przez ponad pół wieku istnienia parafii wielkiej zmianie (w 1953 r. było to 11.156 osób). Oddzielanie się kolejnych parafii, było równoważone stałym przyrostem naturalnym i migracjami. Obecnie msze św. w parafii odbywają się: od poniedziałku do piątku w godz. 7.00, 8.00, 18.00. W niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 15.30, 18.00. W niedzielę odbywa się także nabożeństwo o godz. 15.00. Okazja do spowiedzi jest codziennie pół godziny przed każdą mszą św., Szczególny jednak nacisk kładziony jest na nią w pierwszy piątek miesiąca: dzieci od godz. 15.00, młodzież od godz. 18.30. Dzieci chrzczone są

czyniły się one do integracji społeczeństwa rybnickiego. Zaplanowany remont i modernizacja ogrodzenia, schodów i balustrady została zakończona w październiku 2005 roku, z chwilą wzniesienia pomnika Papieża Jana Pawła II¹⁵⁴. Na środkowym biegu schodów, przed głównym wejściem do Bazyliki stanął na specjalnie zbudowanym postumencie pomnik Wielkiego Polaka. Symbol ten upamiętnia pontyfikat zmarłego 2 kwietnia 2005 r., papieża Jana Pawła II¹⁵⁵.

Podsumowując, można z całą stanowczością stwierdzić, że kościół św. Antoniego w życiu religijnym odegrał nieprzeciętną rolę. Trudna historia początków świątyni zmieniła się z chwilą decyzji Kurii o ustanowieniu jej parafią. Systematyczna liturgia, obrzędy związane z chrztem, I komunią, ślubem, pogrzebem, a także działalność wielu wspólnot dały możliwość spełnienia warunku istnienia więzi, którą wyznacza w warunkach chrześcijaństwa możliwość spotykania się z wiernymi. Momentami integrującymi wiernych były również odpusty i pielgrzymki, mające w rybnickiej świątyni odległą tradycję. Wybudowany ku czci Patrona Ziemi Rybnickiej św. Antoniego Padewskiego miał służyć i służy do dziś, wiernym i mieszkańcom Rybnika. Ten przepiękny pomnik, podniesiony w 1993 roku do godności Bazyliki Mniejszej, jest charakterystycznym zabytkiem architektonicznym miasta, który imponuje nie tylko swoimi monumentalnymi rozmiarami, ale przede wszystkim pięknem neogotyckiego stylu.

w pierwszą niedzielę każdego miesiąca na mszy św. o godz. 15.30. Nabożeństwo w intencji dzieci rocznych odprawiane jest w ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 15.30. Protokół przedślubny spisany jest w kancelarii parafialnej 3 miesiące przed wyznaczoną datą ślubu.

¹⁵⁴ Decyzja Rady Miasta Rybnika z 7 kwietnia 2005 roku *„Hold Ojcu Świętemu oddali radni*, „Gazeta Rybnicka”, nr 4, R. 2005.

¹⁵⁵ Czterometrowej wysokości monument projektu artysty plastyka Zygmunta Brachmańskiego (odlany w brązie) uświetni obchody 100-lecia kościoła p.w. św. Antoniego Padewskiego w Rybniku. Tamże.

ROZDZIAŁ IV

Architektura i wyposażenie neogotyckiego kościoła p.w. św. Antoniego.

Na terenie przemysłowej części Górnego Śląska większość kościołów zbudowana została w drugiej połowie XIX wieku i na początku wieku XX. Prawdziwa eksplozja budowlana zaczęła się w latach 70. XIX wieku, co związane było z coraz większym rozwojem przemysłu i gwałtowną urbanizacją. Napływ ludności w okręgu przemysłowym powodował konieczność budowania większych świątyń. Wówczas architekci niemieccy, rozpoczęli poszukiwania w zakresie tworzenia obszernych przestrzeni wewnętrznych. Skupili więc uwagę na założeniach neogotyckich, neobarokowych lub neoromańskich, sięgając do tradycji historycznych¹. Początkowo wzorowali się na starych gotyckich kościołach z ostrosłupowymi otworami drzwiowymi i oknami oraz spiczastymi wieżami², budując świątynie o najwyższym poziomie artystycznym, poczynając od walorów architektonicznych i witraży, a skończywszy na detalach³. Budowę kościołów popierano wówczas, jeżeli za projektami szły racjonalne przesłanki, pozwalające na podjęcie i zakończenie budowy. Rozpoczynano ją po otrzymaniu zezwolenia kurii, które udzielano wówczas, jeżeli do wniosku dołączony był projekt, kosztorys oraz zapewnienie o posiadaniu środków na pokrycie kosztów⁴.

Wśród popularnych projektantów budowli sakralnych wyróżniali się: Paul Jackisch⁵, Aleksy Langer⁶, Hugon Heer⁷, Max Giems, a przede wszystkim twórca rybnickiego kościoła p.w. św. Antoniego Padewskiego, Ludwig Schneider. Będąc architektem urzędu rejencyjnego w Opolu należał do najbardziej znaczących projektantów śląskiej architektury sakralnej. Urodził się w 1854 roku, zmarł w roku 1943⁸. Nie wia-

1 I. Kozina, *Architektura sakralna. Neogotycki uniformizm i nowe doświadczenia przestrzenne*, [w:] *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, red. E. Chojecka, Katowice 2004, s. 236-237.

2 Architekt Ludwig Schneider opublikował w 1905 r. artykuł *Rzut oka na budownictwo kościelne Górnego Śląska*, w którym pisze, że w połowie XIX wieku [...] *zwrócono się znowu u nas, na Górnym Śląsku, do stylu gotyckiego* [...] J. Nyga, *Architektura sakralna a ruch odnowy liturgicznej na przykładzie obiektów diecezji katowickiej*, Katowice 1990, s. 34.

3 J. Myszor, *Historia...*, 1999, s. 95. Por.: Głazek D., *Kilka uwag o sztuce sakralnej w diecezji katowickiej*, ŚSHT, t. XVII, 1984, s. 170-183, J. Nyga, dz. cyt., s. 49-60.

4 J. Myszor, *Historia...*, s. 96.

5 D. Głazek, *Późne kościoły Ludwiga Schneidera*, „Zeszyty Tarnogórskie”, *Architektura i sztuka sakralna na Górnym Śląsku*, t. V, s. 43.

6 Taż, *Domus Cellebrina. Architektura sakralna (katolicka) przemysłowej części Górnego Śląska 1870-1914*, Katowice 2003, s. 50.

7 D. Głazek, *Późne kościoły...*, s. 43.

8 Taż, *Domus...*, s. 62.

domo gdzie i u kogo studiował, także z kim i u kogo pracował⁹. Zadebiutował w latach 1885 – 1886¹⁰, chociaż jego kariera rozpoczęła się dopiero dziewięć lat później, kiedy to w miejscowości Koberice w Kraiku Huleczyńskim¹¹ wykonał w latach 1895 – 1896 projekt swojej pierwszej budowli¹². Prawdopodobnie do roku 1902 zaprojektował 25 kościołów, kaplic, plebanii. Zrealizował kilkanaście obiektów sakralnych na terenie Rejencji Opolskiej, jak również na Dolnym Śląsku, na Morawach, a także w Danii.

Biorąc pod uwagę podpisy pod projektami, pracownie Schneidera miały siedzibę w Katowicach, Gliwicach i Opolu¹³. Około roku 1907 przeprowadził się do Wrocławia¹⁴. Do projektów dołączał wskazówki dotyczące zasad projektowania, które należy uwzględnić przy budowie kościoła¹⁵. Sugerował miejsce położenia, zwracał uwagę na układ i potrzeby miejscowości, w której budowano świątynię¹⁶. W swoich pracach pozostawił wskazówki dotyczące ustaleń wielkości budynku w zależności od liczby wiernych, a także uwagi dotyczące materiału budowlanego¹⁷. Projekty zawierały ustalenia dotyczące proporcji naw, szerokości odstępów między ławkami oraz ich długości, miejsca rozmieszczenia konfesjonałów, funkcji i umiejscowienia wież. Projektując, skłaniał się do stworzenia świątyni odpowiadającej potrzebom liturgii, wyznaczając przestrzeń dla kapłana i wiernych¹⁸. Schneider powtarzał swoje projekty, wprowadzając zmiany w wieżach, ich hełmach, w detalach architektonicznych. Z dużą swobodą łączył różne materiały, jak cegły, cegły glazurowane, pruski mur, kamień, tynk¹⁹. We wnętrzach dążył do stworzenia wrażenia jednorodnej przestrzeni, dlatego w stylu neogotyckim budował hale lub pseudohale, które z zewnątrz przypominały bazyliki²⁰.

Schneider wzniósł na Śląsku kilkadziesiąt²¹ świątyń w różnych garniturach archi-

9 Taż, *Późne kościoły...*, s. 38.

10 Taż, *Domus...*, s. 62.

11 *Sztuka Górnego Śląska*, dz. cyt., s. 236-237.

12 Była to trójnawowa hala na planie krzyża łacińskiego z jednowieżową fasadą. Tamże.

13 Tamże.

14 J.Nyga, dz. cyt., s. 36-37.

15 D.Głazek, *Domus...*, s. 62-64.

16 Pierwszy okres do lat 1905 – 1906, kiedy zaprojektował głównie budowle gotyckie i romańskie. Okres ten podsumował wydaniem katalogu projektów, w którym naniósł uwagi dotyczące historii chrześcijańskiej architektury sakralnej, zasady jej projektowania, teka z 1903 roku (Głazek D., *Późne kościoły...*, s. 38-39), drugi okres przypada na lata 1905-1914 i jest zróżnicowany stylistycznie, choć przejawia się rezygnacją z neogotyku (tamże, s. 40; taż, *Domus...*, s. 68).

17 Kościoły budowano przede wszystkim z cegły, ponieważ był to materiał najtańszy. Przy akceptacji władz administracyjnych koszty budowy były kryterium znaczącym. Także przesłanki ideowe na Śląsku, przyczyniły się do popularności cegły (tamże, s. 40).

18 *Sztuka Górnego Śląska...*, dz. cyt., s. 238.

19 D. Głazek, *Domus...*, s. 266.

20 Taż, *Późne kościoły...*, s. 39.

21 Wzniósł na Śląsku 47 kościołów oraz budowli im towarzyszących. Był także autorem

tektonicznych²². Był jednym z najwybitniejszych i najpopularniejszych architektów Górnego Śląska²³. Jego bogatą twórczość, stylistycznie różnorodną, można podzielić na dwa okresy. Pierwszy okres twórczości Schneidera²⁴ zamyka budowa neogotyckiego, jedynego dwuwieżowego, kościoła p.w. św. Antoniego w Rybniku²⁵, będącego jedną z tych budowli, które powstały w okresie wzmożonego rozwoju urbanistycznego miasta. Umieszczenie na wzniesieniu przyczyniło się do wkomponowania jej do zabudowy miejskiej w ten sposób, że tworzy zgodnie z założeniami autora drogowskaz do miejsca kultu, będąc równocześnie ważnym i niezmiernie dekoracyjnym elementem miasta widocznym ze wszystkich stron Rybnika i okolic²⁶. Charakterystyczna dla twórczości Ludwiga Schneidera rybnicka budowla posiada rozwiązania i elementy zdobnicze odróżniające autora od innych twórców. Dwuwieżowa fasada posadowiona na osi korpusu nawowego, ozdobiona smukłą sygnaturką na kalenicy dachu – hełmu, zastosowanie ambitu, chociaż [...] *jest to bardzo duży wytwór nie dający niestety miejsc stojących ani siedzących*²⁷, przestrzeń, to wszystko świadczy o zastosowaniu swoich poglądów w praktyce.

Zaprojektowana przez Schneidera na rzucie kościoła trójnawowego, z transeptem i rozbudowaną częścią prezbiterialną rybnicka świątynia posiada wszystkie elementy charakterystyczne dla stylu gotyckiego: sklepienia krzyżowo – żebrów, system przypór, sterczynki, ostrosłupowe formy hełmów wież, maswerkowe dekoracje. Architekt wybudował kościół trójnawowy o układzie halowym z wykorzystaniem cegły glazurowanej i profilowanej. Zastosował bogate rozwiązanie naśladowujące klasycy, gotycki rzut katedry z obejściem, kaplicami i kruchtami. Przestrzeń wykorzystał projektując zakrystię, salki i kaplice. Płaszczyzny ścian zewnętrznych wykonane z cegły licówki, które urozmaicają blendy z jasnego tynku wypełniające płytkie nisze w skarpach oraz tła ceglanych fryzów. Cegła podkreśla także gzymsy oraz poszczególne kondygnacje

wielu projektów niezrealizowanych. Jego zawodowy dorobek powstał w ciągu niespełna 30 lat (tamże, s. 38). Publikował w prasie codziennej i fachowej oraz wydawnictwach okolicznościowych, które towarzyszyły jego pracy (tamże).

22 Oprócz stylu neogotyckiego najchętniej używał neobaroku (Głazek D., *Domus...*, s. 72-73).

23 We wrocławskim Archiwum Archidiecezjalnym znajduje się teka z rysunkami z lat 1904-1914, która zawiera projekty zrealizowane i te których autor nie zrealizował. Swoją działalność zawodową Schneider zakończył w 1914 roku. Tamże.

24 Projekt kościoła św. Antoniego Schneider opublikował w 1904 roku (tamże, s. 64, za: „Ostdeutsche Bau-Zeitung”, nr 33, R. 1907, s.1). Por.: Szołtysek M., *Nieznany projekt*, „Gazeta Rybnicka”, nr 23, (11.10), R. 1993.

25 Wydany w 1903 roku katalog projektów zawiera projekt rybnickiego kościoła. Drugi, dwuwieżowy kościół autorstwa Ludwiga Schneidera w Kochłowicach został wybudowany w stylu neorenesansowym (Głazek D., *Domus...*, s. 65).

26 M. Budny-Malczewska, A. Grabiec, *Architektura i wyposażenie neogotyckiej Bazyliki Mniejszej p. w. św. Antoniego w Rybniku*, „Zeszyty Tarnogórskie”, nr 33, s.39-44.

27 J.Dworaczek, dz. cyt., rozdz. V, s. 3.

wież²⁸. Dekoracje elewacji kościoła tworzą ślepe, ceglane maswerki, z tynkiem w tle oraz maswerkowe podziały okien, które zdobią ceglane kształtki.

Wysokiej klasy zabytek architektury neogotyckiej, mający wielkie znaczenie dla kultury regionu, został zlokalizowany na trójkątnej działce pomiędzy ulicami Mikołowską i Powstańców Śląskich w północno – wschodniej części centrum Rybnika. Posadowiony na kamiennym cokole, z cegły klinkierowej, z użyciem blend tynkowych, o zmiennych wymiarach, jako budynek wolnostojący. Usytuowany na lekkim wzniesieniu, co powoduje, że jest bardzo dobrze wyeksponowany stanowiąc dominantę w skali miasta²⁹. Wybudowany na rzucie krzyża łacińskiego³⁰, orientowany, z prezbiterium³¹ wielobocznie zamkniętym, z pięciokątnym obejściem i kaplicą po stronie północnej oraz zakrystią po stronie południowej, które od prezbiterium oddziela rząd filarów. Efektowna, monumentalna, trójdzielna fasada spełnia funkcję reprezentacyjną dzięki wyposażeniu w element architektoniczny jakim są dwie wieże³² z sygnaturką w środku. W części środkowej znajduje się kruchta zwieńczona wimpergą, nad którą wkomponowana jest uźebrowana rozeta z wielobarwnym witrażem. Całość zakończona pięcioma ślepymi arkadami³³. Czterokondygnacyjne wieże w rzucie mają kształt kwadratu, który zwęża się wraz z wysokością i przechodzi przy podstawie hełmu w foremny ośmiobok. Na wysokości dzwonów w ścianach znajdują się otwory okienne przysłonięte drewnianą żaluzją. Każdą wieżę wieńczy sygnaturka, składająca się z krzyża osadzonego na kuli oraz spiczaste hełmy zwieńczone krzyżami. Ostatnim poziomem łączącym południową wieżę z północną jest miejsce, w którym znajduje się zegar³⁴.

28 D. Głazek, *Późne kościoły...*, s. 39.

29 Powierzchnia działki wynosi 1.5319 ha (w tym pow. zabudowana 0.211577 ha) Długość świątyni wynosi 68,30 m, szerokość-40,62 m, wysokość do kalenicy dachu-30,07 m, pow. użytkowa-1900 m² (*Inwentaryzacja budowlana zabytkowej Bazyliki św. Antoniego w Rybniku*, opr. arch. M. Pelc, W. Student, październik 2004, s. 5).

30 *Opis obiektu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dr inż. arch. Andrzeja Grzybowskiego. Załącznik nr 1 do decyzji nr A/1443/91 z dnia 25 listopada 1991 roku. APar. św. Antoniego w Rybniku. Por.: Inwentaryzacja budowlana zabytkowej Bazyliki św. Antoniego w Rybniku; Projekt renowacji elewacji Bazyliki św. Antoniego w Rybniku*, opr. dr inż. A. Malczyk, październik 2004; *Projekt renowacji schodów zewnętrznych ogrodzenia bazyliki św. Antoniego w Rybniku*, opr. dr inż. A. Malczyk, październik 2004. W tym miejscu składam serdeczne podziękowania za udostępnienie dokumentacji miejskiemu konserwatorowi zabytków w Rybniku p. Aleksandrze Frydrychowicz.

31 D. Głazek, *Domus...*, s. 230.

32 Od wielu lat dostępne źródła podają wysokość wież 95 m. Dokumentacja Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach-97 m (Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061). *Inwentaryzacja budowlana Zabytkowej Bazyliki św. Antoniego w Rybniku* wykonana przez pracownię projektową PROJEKT 3 podaje 84,20 i 84,21 (s. 6), z kolei *Projekt renowacji elewacji bazyliki św. Antoniego w Rybniku* opracowany przez dr inż. A. Malczyka podaje wysokość 80 m (s.4). Projekty u miejskiego konserwatora zabytków w Rybniku.

33 APar. św. Antoniego w Rybniku. Por: Głazek D., *Domus...*, s. 230.

34 *Inwentaryzacja budowlana...*, s. 6-7.

Całość zwieńczają gzymsy. Na wyższym poziomie po każdej stronie wieży osadzono w ścianach ostrosłupowe okna, które zdobi maswerk. Wyższe strefy nad portalami rozdzielają gzymsy dekorowane fryzami złożonymi z ostrosłupowych arkad i blend. Hełmy wież o wielobocznej formie, flankowane są w narożnikach czterema podobnymi wieżyczkami. Przy wieżach od północy i południa znajdują się okrągłe wieżyczki mieszczące schody. Przy transeptach – kruchty z bocznymi ołtarzami i zakrystia. Obejście oraz prezbiterium zdobią łuki oporowe, mansardowe okna – łuki ostre, elewacje – fryzy arkadowe. Wielospadowe dachy pokrywa dachówka, zaś boczne kapliczki z hełmami – blacha. Wnętrze z krzyżowo – żebrowym sklepieniem rozdzielają nawy z cegły profilowanej oraz glazurowanej. Płaszczyzny ścian zdobi tynk oraz malatura na ścienna. Zachowany neogotycki wystrój wnętrza, stanowi integralną część budynku³⁵.

Prowadzące do kościoła od strony zachodniej trzy wejścia posiadają wykończone ostrołukowo schodkowe portale. Drzwi zdobią trzy ostrołukowe otwory okienne, nad nimi widoczny tympanon, który zdobią klucze św. Piotra – symbol nadania świątyni godności Bazyliki Mniejszej. Drewniane, dwuskrzydłowe drzwi ze stalowymi okuciami i neogotycką dekoracją pokrywa brązowa malatura³⁶. Górną ich część zdobi płyciny zawierające sentencje w języku łacińskim³⁷: *Venite ad me omnes, qui laboratis et onerati estis et ego reficiam vos*³⁸. Otwory drzwiowe bocznych portali zdobią ceglane obramienia, łuki, ornament ceramiczny. Na drzwiach od strony północnej widnieją sentencje łacińskie: *Venite adoremus prociadamus ante Deum*³⁹, natomiast po stronie południowej: *Introite portas eius in confessione*⁴⁰; od strony ulicy Mikołowskiej: *Ante orationem praepara animam tuam*⁴¹; po stronie ulicy Powstańców Śląskich: *Domus mea domus orationis*⁴².

Kościół od wieków, jako przyjaciel sztuk pięknych, stale szukał, kształcąc artystów, by należące do kultu przedmioty były godne, ozdobne i piękne. Słusznie uważał się za arbitra w sprawach sztuki, osądzając, które z dzieł artystów zgadzają się z wiarą, pobożnością i tradycyjnymi zasadami oraz nadają się do użytku sakralnego. Ze szczególną troską dbał o to, aby sprzęty liturgiczne odpowiednio uświetniały kult⁴³. Obej-

35 Tamże.

36 Tamże.

37 J.Dworaczek, dz. cyt.

38 *Przybądźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię*, Mt 11,28 (cytaty biblijne za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, Biblia Tysiąclecia*, wyd. 4, Poznań 1996)..

39 *Przybądźcie, aby błagać i upaść przed Bogiem*, por.: Ps 100,3.

40 *Wstąpcie w te drzwi z wyznaniem*, por.: Ps 100,4.

41 Por.: Syr 18,28: *Każdy rozumny uzna mądrość, a temu, kto ją znalazł, wyrazi uznanie*.

42 Por.: Iz 56,7: *Przyprowadzę [wszystkich] na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów*.

43 Dokumenty Soboru Watykańskiego II: konstytucja, dekrety, deklaracje. za: [www. archidiecezja.lodz.pl/sobor.html](http://www.archidiecezja.lodz.pl/sobor.html)

mując całą sztukę kościelną rybnicka świątynia p.w. św. Antoniego prezentuje najszlachetniejsze dzieła sztuki sakralnej w postaci rzeźb, płaskorzeźb, polichromii, witraży okiennych oraz zdobnictwa architektonicznego⁴⁴.

W prezbiterium, znajduje się wykonany w stylu neogotyckim 14 metrowej wysokości główny ołtarz. Ten wysokiej klasy przykład sztuki snycerskiej⁴⁵, posadowiony na monumentalnej, dekorowanej mensie, bogato rzeźbiony w drewnie dębowym, z polichromowanymi figurami świętych⁴⁶ został wykonany przez jedną ze śląskich firm, w warsztacie Carla Buhla⁴⁷ w latach 1906 – 1907. Prowadził on we Wrocławiu pierwszy śląski instytut sztuki wyposażania i zdobnictwa kościołów, wyposażenia salo-
nów, pałaców, rzeźby ornamentalnej, figuralnej i reliefowej⁴⁸. Założony przez Buhla w 1865 r. warsztat wyposażył wiele śląskich kościołów w ołtarze, ambony i figury⁴⁹. Ołtarz w kościele p.w. św. Antoniego wykonany jest z drewna polichromowanego i złożonego, ozdobiony rzeźbami, płaskorzeźbami oraz bogatym detalem architektonicznym. Dolny człon dwuczłonowej nastawy ozdobiony jest prostokątnymi płycinami⁵⁰ rozmieszczonymi w trzech strefach, stanowiąc tło dla mensy ołtarza z tabernakulum oraz podstawę dla rozbudowanej części górnej. Górna część nastawy tworzy ażurowaną konstrukcję złożoną z motywów architektonicznych⁵¹. Po bokach szafy ołtarzowej mieszczą się prostokątne kwatery zdobione wicią liści akantu, w których wkomponowano płaskorzeźby zwieńczone wimpergami wsparte na kolumnkach. Okazałe rzeźby świętych stojące również na kolumnkach pod baldachimami podkreślają podział części dolnej. Centralną część górnej strefy ołtarza zdobi płaskorzeźba z przedstawieniem Trójcy Świętej. Złożona z trzech ażurowych kapliczek nastawa, zbudowana jest z gotyckiego detalu architektonicznego: maswerków, pinakli, żabek, kwiatonów, wimperg, w których znajdują się rzeźby św. Michała Archanioła i św. Piotra i Pawła⁵². Na mensie wykonanej z białego, drobnoziarnistego piaskowca

44 APar. św. Antoniego w Rybniku.

45 Elementy rzeźbiarskie oraz ornamentalne dekoracje snycerskie wykonane są w drewnie lipowym. Elementy złożone pozłoczone są złotem płatkowym i srebrem (*Program prac konserwatorskich Ołtarza Głównego (C. Buhl 1907) w Bazylice św. Antoniego w Rybniku*, Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki Barbara Wantuch, Kraków, wrzesień 2004, APar. św. Antoniego w Rybniku).

46 Figury wyrzeźbione zostały w drewnie lipowym (tamże).

47 Jak wskazuje napis na tabliczce umieszczonej z tyłu ołtarza jest to dzieło dużej firmy stolarstwa artystycznego-Kunsttischlerei (*Program prac...*, dz. cyt.). Fotografia: Barbara Wantuch. Składam serdeczne podziękowania dla p. Barbary Wantuch za udostępnienie materiału dokumentacyjnego i fotograficznego.

48 J. Nyga, dz. cyt., s. 43.

49 C.Buhl powiększył swój warsztat o pracownię malarską w roku 1870 (*Program prac...*, dz. cyt.).

50 Płyciny mają trójdzielne podziały arkadkowe lub wypełnione są dekoracją o motywach późnogotyckich maswerków, m.in. rybich pęcherzy (*Opis ołtarza...*, [w:] tamże).

51 Tamże.

52 Tamże. *Bazylika Mniejsza w Rybniku*, dz. cyt.; Budny-Malczewska M., Grabiec A., dz. cyt.

mieści się tabernakulum z polichromowanymi dwuskrzydłowymi drzwiczkami, które zdobią złocenia oraz kamienie i emalia. Tabernakulum zwieńcza neogotycki baldachim, składający się z kolumniek, maswerków, wimperg, pinakli i kwiatonów. Na predelli ołtarza zamontowane są cztery wsporniki na których prawdopodobnie ustawione były figurki aniołków⁵³. W centralnej części dolnej strefy umieszczona jest prostokątna płycina o bogato rzeźbionym obramieniu z wspartą na kolumniekach arkadą, którą zwieńcza zdobiona żabkami i kwiatonem na osi, wimperga, stanowiąc oprawę dla półkolistej niszy⁵⁴. W niej to umieszczona jest figurka św. Antoniego Padewskiego, przysłonięta obrazem padewskiego patrona wykonanym we Wrocławiu w pierwszych latach XX wieku⁵⁵. Dzieje figury i kaplicy ku czci św. Antoniego, zostały omówione w dwóch pierwszych rozdziałach niniejszej publikacji. W tym miejscu należy tylko przypomnieć, iż po rozebraniu kapliczki i krótkotrwałym umieszczeniu figurki w kościele Matki Bożej Bolesnej, znalazła ona, począwszy od dnia poświęcenia „nowego kościoła”, swoje w nim miejsce – na rzeźbionym postumencie za głównym ołtarzem, pod obrazem Jezusa Ukrzyżowanego. Wierni chcąc godniej uczcić patrona grodu rybnickiego rozpoczęli starania o wzniesienie nowego ołtarza. Ich efektem stała się kaplica w tylnej części kościoła, w której dzisiaj mieści się ołtarz ku czci św. Barbary. Od 17 czerwca 1951 r. figura padewskiego patrona znalazła swoje miejsce w niszy ołtarza głównego⁵⁶.

Ważnym elementem ołtarza głównego są relikwie świętych. Dzięki staraniom ks. Brudnioka 27 września 1907 roku „nowy kościół” otrzymał jako relikwię część Krzyża Świętego, relikwie św. Jacka, św. Jadwigi, oraz fragmenty szat św. Franciszka i św. Klary. Relikwie te, których autentyczność potwierdził kardynał Piotr Respighi, umieszczone zostały zgodnie ze zwyczajem starochrześcijańskim pod mensą głównego ołtarza w bogato zdobionym mosiężnym relikwiarzu, wykonanym przez firmę Rauschera⁵⁷ w 1907 roku. Warto pamiętać, iż relikwie św. Antoniego sprowadzono do świątyni dopiero w 1995 roku⁵⁸.

53 Z przekazów ustnych dowiadujemy się, że zostały skradzione (*Program prac...*, dz. cyt.).

54 Tamże.

55 Do ołtarza zamocowano mechanizm zasuwania obrazu św. Antoniego, na potrzeby odsłaniania figury podczas uroczystości. Obraz namalowany jest na płótnie, techniką olejną, ze złożonym tłem. Tamże.

56 Por. pierwszy rozdział niniejszej publikacji. Badania chemiczne oraz obserwacja mikroskopowa pobranych pigmentów z oryginalnej warstwy figury, nie datuje jednoznacznie obiektu, ale zacieśnia jego najwcześniejsze datowanie na wiek XVII, ze względu na wykrycie żółcieni neapolitańskiej. Graniczna data pierwszej warstwy przemalowania wyznacza zastosowanie błękitu pruskiego, czyli II ćwierć XVIII wieku. [...] Z kolei wyniki analizy drugiej warstwy przemalowania mogą sugerować jej najwcześniejsze powstanie na II poł. XIX wieku z uwagi na zidentyfikowanie bieli cynkowej (*Dokumentacja konserwatorska: Analiza stratygraficzna oraz badania pigmentów pobranych z rzeźby św. Antoniego XVII/XVIII z Bazyliki św. Antoniego w Rybniku*, Konserwator Barbara Wantuch). E. Drobný, *Kościół św. Antoniego...*, s. 3-9.

57 E. Drobný, *Kościół św. Antoniego...*, s. 32.

58 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.

Z boku ołtarza stoi eklektyczny kandelabr z 1908 roku⁵⁹. Ufundowany przez ks. proboszcza Brudnioka⁶⁰ jest jednym z dwóch wraz ze stojącym obok chrzcielnicą paschałem⁶¹ znajdującym się w wyposażeniu kościoła. Zgodnie z wymogami posoborowymi przed ołtarzem postawiono stół ołtarzowy, obok którego stoi bogato rzeźbiony w dębowym drewnie, tron biskupi⁶², będący ozdobą kościoła od początku jego istnienia. Jest to miejsce zasiadania przynależnej osobie w czasie oficjalnych ceremonii. Wykonany w roku 1907 przez mistrzów w Oberamergau⁶³ w Bawarii stanowi prawdziwe dzieło sztuki snycerskiej z płaskorzeźbami św. Cecylii i figurami św. Piotra i Pawła.

Po bokach, kanelowane pilastry zwieńczają neogotyckie fiale wykonane w nieznanym warsztacie⁶⁴. Umieszczone wewnątrz figury wyrzeźbiono w drewnie lipowym, pokryto w 2006 roku nową polichromią. Po lewej stronie: figura Matki Boskiej, po prawej św. Józefa⁶⁵, który, jak wskazują badania konserwatorskie⁶⁶, zastąpił w 1931 roku figurę Chrystusa zdobiącą od tej pory boczny ołtarz p.w. Chrystusa Króla.

Krużganek prezbiterium zdołbi neogotycka chrzcielnica pochodząca, jak podają dostępne źródła, prawdopodobnie z wrocławskiej pracowni J. Baumeistera⁶⁷. Efektowna podstawa i rzeźbiona w marmurze misa chrzcielna, nakryta metalową pokrywą, którą zwieńcza gotycka wieża wykonana została w roku 1907. Za nią widoczny wykonany również w tej pracowni w roku 1907 *Chrzest Chrystusa*⁶⁸. Świątynię zdobią stacje Drogi Krzyżowej wykonane w konwencji neogotyku w tym samym roku przez mistrzów z Oberamergau z Bawarii⁶⁹. Zdołbi ją stylizowana płaskorzeźba pokryta polichromią, obramowana kształtkami ceramicznymi i kolumnkami zakończonymi kapitelami.

59 Wykonany przez Firmę Pathoff z Monasteru (Drobny E., *Kościół św. Antoniego...*, s. 30; APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. B.V.0/3).

60 Łacińskie napisy potwierdzają ofiarę ks. proboszcza: *hoc candelabrum ecclesiae Sti Antonii Rybnicensi d. d. d. Franciscus Brudniok Stae Theol. D. H. T. parochus A. D. MCMVIII*.

61 Paschał wykonała firma Potthoff (Drobny E., *Kościół św. Antoniego...*, s. 30).

62 Tron biskupii „sedilia” wykonany w stylu neogotyckim w 1907 roku w Oberamergau w Bawarii (*Dokumentacja konserwatorska ruchomego wyposażenia zabytkowego Bazyliki św. Antoniego w Rybniku*, ABAKUS), chociaż o. E. Drobny w broszurce z 1931 wskazuje warsztat A. Pathoffa z Monasteru (Drobny E., *Kościół św. Antoniego w Rybniku...*, s. 31).

63 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego w Rybniku...*, s. 31; APar. św. Antoniego w Rybniku, sygn. B.V.0/3.

64 O. Emil Drobny wskazuje na autora Carla Buhla, czego nie potwierdzają badania konserwatorskie. Wywiad z Barbarą Wantuch, konserwatorem pracowni dzieł sztuki w Krakowie.

65 Figura jest bez cech stylowych, nieznane jest również miejsce jej wykonania, nie posiada sygnatur. Tamże.

66 Warstwy malarskie, forma, oraz wspólne cechy elementów (serca) wskazują na wykonanie obu figur w jednej pracowni. Wywiad z miejskim konserwatorem zabytków, p. Aleksandrą Frydrychowicz.

67 *Dokumentacja konserwatorska ruchomego wyposażenia...*, dz. cyt., t. I-II.

68 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 31.

69 Tamże. *Dokumentacja konserwatorska ruchomego wyposażenia...*, dz. cyt., wskazuje

W transepcie, równolegle po obu stronach znajdują się ołtarze boczne: p.w. Matki Bożej Różańcowej i Chrystusa Króla⁷⁰. Pierwszy z nich w stylu neogotyckim powstał, jak wskazują odnalezione w 2006 roku inskrypcje, w 1911 roku w Regensburgu⁷¹, chociaż do tej pory wskazywano w dostępnej literaturze warsztat C.Buhla. Ufundowany został, jak wskazuje inskrypcja na jednym z drewnianych fragmentów pod baldachimem, przez pierwszego zastępcę kościelnego, Franciszka Chrószcza, który prawdopodobnie był jednym z członków Żywego Różańca⁷². Po drugiej stronie drewnianego elementu znajdują się sygnatury projektanta Augusta Irheera [?] dat. 1911 oraz wykonawcy Aug.[ustyna?] Jagera, Regensburg 1911⁷³. Dane te potwierdza dokumentacja fotograficzna wykonana podczas demontażu ołtarza w roku 2006. Również wówczas odkryto wnękę Chrystusową, która otoczona ceglanym murem stanowi podpórę mensy ołtarzowej. Hipotetycznie biorąc służyła jako miejsce organizowania Bożego Grobu, w najwcześniejszym okresie istnienia świątyni padewskiego patrona⁷⁴.

Niezwyczajnym elementem nawy głównej jest przylegająca do jednego z filarów, 10 – metrowej wysokości ambona⁷⁵. To piękne dzieło sztuki snycerskiej z figurą Mojżesza na poręczy i wmontowanymi w kasetony kosza płaskorzeźbami Ojców Kościoła, zostało wykonane jak wskazuje data w roku 1911. Konfesjonały przypominają budowlę gotycką niezwykle bogato dekorowaną. Dwa z nich powstały w 1907 roku w pracowni Adolfa Elbina⁷⁶.

W 1923 roku powstało w parafii Arcybractwo Matek Chrześcijańskich. W momencie wyboru Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na patronkę, jego członkinie wybudowały w kaplicy „nowego kościoła”, w bocznej nawie, dolną część poświęconego jej ołtarza, ufundowały również obraz malowany na płótnie przez jedną z sióstr Sercanek z Królewskiej Huty oraz żelazną kratę. Po kilku latach ponownie dzięki ofiarności wiernych wybudowały brakującą górną część oraz dwie boczne postacie: św. Annę i św. Franciszka. W 1937 roku z diecezji sprowadzono relikwie św. Bronisławy, które zostały umieszczone, po uroczystej procesji, w tabernakulum ołtarza MBNP w monstrancji zbudowanej specjalnie na ten cel. W czasie II wojny światowej ołtarz został zniszczony, a z powodu likwidacji wspólnoty, nigdy go nie odbudowano⁷⁷.

W pierwszych miesiącach 1929 roku władze kościelne rozpoczęły starania o budowę bocznego ołtarza ku czci Serca Pana Jezusa. Zebrano dobrowolne fundusze, zle-

J.Baumeistera z Wrocławia.

70 *Dokumentacja konserwatorska ruchomego wyposażenia...*, dz. cyt.

71 Dokumentacja fotograficzna Barbary Wantuch.

72 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 29. Inskrypcja napisana ołówkiem: *Na cześć Matki Różańcowej. St. Maria Ora pronobis, 2. 8. 1911 Fr. Chrószcz.*

73 Dokumentacja fotograficzna Barbary Wantuch.

74 *Kronika Arcybractwa...*, dz. cyt.

75 Autor C. Buhl z Wrocławia, dat. 1911 w stylu neogotyckim.

76 E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 31.

77 *Kronika Arcybractwa...*, dz. cyt.

cono wykonanie projektu artyście – rzeźbiarzowi Pawłowi Kaizerowi⁷⁸, a przygotowany projekt zatwierdzono⁷⁹. Zarząd kościelny na posiedzeniu w dniu 1 marca 1929 roku przyjął jednogłośnie kosztorys i w ten sposób na życzenie parafian ołtarz został wykonany, będąc po dziś dzień ozdobą północnego skrzydła świątyni. Jego wykończenie dwa lata później zbiegło się z obchodami jubileuszu 25 – lecia kościoła.

W 1932 roku ks. Tomasz Reginek zaplanował malowanie świątyni. Za zgodą Kurii Biskupiej, roboty malarskie⁸⁰ przydzielone zostały Pawłowi Kaizerowi, który umiejętnie odnowił⁸¹ wnętrze kościoła, zdobiąc ściany efektownym wzorem wici roślinnej, które po przeprowadzonych odkrywkach konserwatorskich w 2004 roku, odtworzono.

Po obu stronach naw bocznych znajdują się kaplice o 45 – metrowej powierzchni, z gotyckimi sklepieniami z kształtek ceramicznych, terrakotową posadzką, z wkomponowanymi na tle trzech, gotyckich okien, ołtarzami Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Barbary. Oba ołtarze są wtórną kompilacją elementów pochodzących z różnych ołtarzy i feretronów⁸². Ołtarz p.w. św. Barbary stał już w tym miejscu od 17 czerwca 1951 roku, kiedy figurę św. Antoniego umieszczono w niszy ołtarza głównego. Natomiast ołtarz p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej powstał po roku 1969 z fragmentów innego starego ołtarza, które zostały wkomponowane w nową konstrukcję. Centralna część z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej jest współczesną aranżacją stylistycznie odbiegającą od starych elementów⁸³. Do tej pory, w tym miejscu znajdował się ołtarz p.w. Matki Boskiej Bolesnej z rzeźbą *Piety*⁸⁴, który dotąd zdobił mieszczącą się w absydzie kaplicę. W jego miejscu powstała kaplica p.w. Matki Boskiej Fatimskiej z figurą, która zdobiła jeden z filarów prezbiterium⁸⁵.

Wraz ze zmianami w wyposażeniu kościoła, wprowadzano przekształcenia w malaturach naściennych. Dostępne źródła oraz materiał ikonograficzny, nie pozwalają ustalić pierwotnej malatury kościoła. Zatem można jedynie hipotetycznie stwierdzić, że zachowane z okresu międzywojennego fotografie stanowią najwcześniejsze źródło dokumentujące ten aspekt.

78 AArch.Kat., sygn. AL. 2021. Korespondencja oznaczona liczbą dziennika LR XII PO z 12.3.29, LR XII. 90/29 z 14.3. 29, DO L.1179 z 12.3.29.

79 Tamże, Pismo oznaczone liczbą dziennika LR XII. 90/29.

80 Tamże, Korespondencja z 26.IV.32 l.dz. 203/32, 19.XII.33 l.dz. 1162/33.

81 W 1937 roku przeprowadzono roboty blacharskie. Tamże, Korespondencja oznaczona l.dz. 1318/37/2.X.37/. Z kolei w 1948 roku zaplanowano remont dachu, dokończenie remontu wież, wstawienie kolejnych 27 okien, budowę nowych organów (AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, *Kwestionariusz w sprawie subwencji na odbudowę kościoła 1947*; planowano również zakup ławek, konfesjonatów, remont ołtarzy, ambony i stacji drogi krzyżowej, tamże, Korespondencja z 23.II.1948 nr 13/48.

82 *Dokumentacja konserwatorska ruchomego wyposażenia...*, dz. cyt.

83 Tamże.

84 Rzeźbę *Piety* przekazano wówczas do kościoła p.w. Matki Boskiej Bolesnej. *Kronika kościoła i parafii...*, s. 105.

85 Misterną malaturę naścienną po II wojnie wykonał mistrz malarski Jan Wilk (przyp. A.G.).

Podawane do tej pory informacje dotyczące wyposażenia kościoła oparte były na jedynym dotąd opracowaniu o. E. Drobego. Jednak ostatnie badania konserwatorskie, odnalezione inskrypcje, datowania, analizy chemiczne i stratygraficzne poszczególnych warstw nakładanych farb wskazują na konkretne umiejscowienie w czasie, przypisanie konkretnej pracowni i wykonawcy. Niemniej, nadal wiele niejasności wymaga szerzej zakrojonych analiz. Na pewno, ołtarz główny został wykonany w pracowni C. Buhla, na co wskazuje umieszczona w tylnej części ołtarza tabliczka z nazwiskiem autora. Sposób wykonania oraz analizy chemiczne wskazują autorytatywnie na warsztat wrocławski. Zastanawia jednocześnie fakt inskrypcji na wewnętrznej ścianie tabernakulum. Bowiem znajdujący się na niej podpis, prawdopodobnie napisany kredą na metalowej ścianie, jak się wydaje nie mógł przetrwać tak długiego okresu, a więc poprawiany, mógł zupełnie zatracić swój pierwotny sens. Podpis oraz daty dezorientują znawcę sztuki, bowiem emaliowana tabliczka umieszczona na ołtarzu wyraźnie wskazuje Carla Buhla. Hipotetycznie można przypuszczać, że sygnowany element ołtarzowy być może znalazł się przypadkowo w posiadaniu autora albo został przez niego zamówiony u konkretnego wykonawcy – P. Polowy we Lwowie w 1894 roku. Carl Buhl realizując zamówienie do kościoła św. Antoniego, być może wykorzystał posiadanie owej części, wbudowując ją w wykonaną przez siebie konstrukcję ołtarza. Druga data (1915 Katowice) budzi jeszcze więcej wątpliwości. Część, na której został umieszczony napis stanowi wprawdzie połączone ze sobą dwa elementy, ale nasuwa się pytanie, dlaczego, dopiero w osiem lat po ukończeniu ołtarza pojawiło się kolejne datowanie ze wskazaniem miejscowości. Wprawdzie w 1915 roku odbyła się konsekracja świątyni. Być może wówczas, specjalnie na tę uroczystość, tabernaculum zostało ozdobione: grawerem, kamieniami czy emalią. Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie bez przeprowadzenia dalszych badań.

Już od stu lat u zbiegu ul. Mikołowskiej i Powstańców Śląskich stoi kościół p.w. św. Antoniego. Wiekowa budowla monumentalnych rozmiarów jest jedną z najokazalszych świątyni w stylu neogotyckim na Górnym Śląsku. Wybudowana została jako wotum społeczności rybnickiej dla swego patrona w latach 1903 – 1906 przez architekta Ludwiga Schneidera. Jej wyposażenie, pomimo zachowanych cech neogotyckich nie powstało w całości w tym samym okresie. Najwcześniej powstał ołtarz główny, fiale z figurami Matki Boskiej i Chrystusa Króla, tron biskupi, stacje Drogi Krzyżowej i chrzcielnica z płaskorzeźbą Chrztu Chrystusa, konfesjonały, ławki a także meble z zakrystii. W kilka lat później powstał ołtarz p. w. Matki Boskiej Różańcowej oraz ambona. Wydarzenia, które wpłynęły na wiele zmian w wystroju świątyni jak również w jego zdobnictwie naściennym to rok 1921⁸⁶, okres II wojny⁸⁷ i pamiętny pożar w roku 1959.

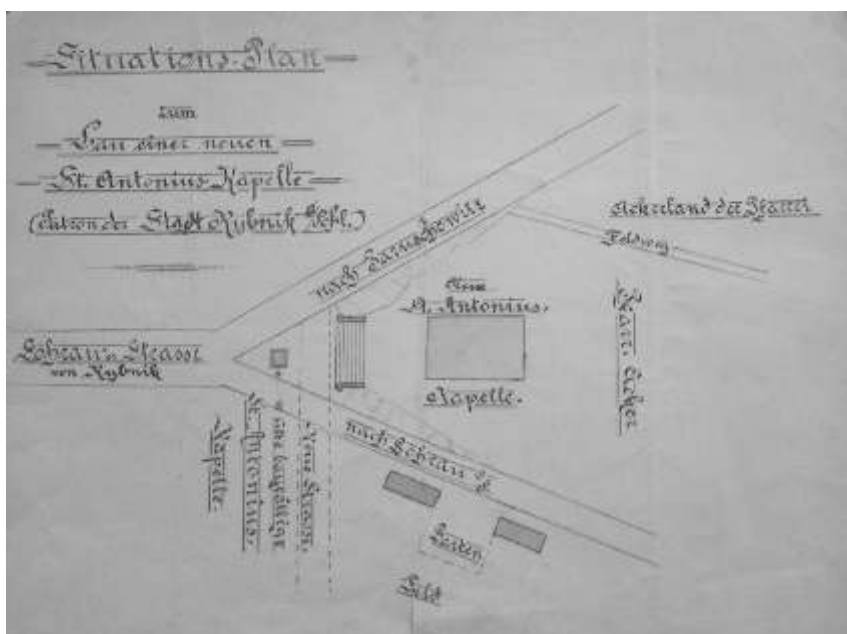
86 Eksplozja dynamitu na dworcu kolejowym, w dniu 22 czerwca 1921 roku, w trakcie trwania III powstania śląskiego zniszczyła kościół co było powodem jego remontu. Oszacowane straty stanowiły sumę 270 000 marek Kościół doznał dużych strat, wyleciały okna, witraże i zniszczona została część pokrycia dachowego. AArch.Kat., Kościół parafialny św.

Wiele zmian wprowadziły wymogi II Soboru Watykańskiego, przebudowano bowiem wtedy układ przestrzenny prezbiterium, wprowadzając nowe elementy. Od 1999 roku wystrój świątyni bardzo się zmienił, począwszy od wymiany wielobarwnych witraży z postaciami świętych oraz położenie nowej malatury naściennej. Konserwacji poddane zostały wszystkie elementy stanowiące wyposażenie świątyni. Założono nowe ogrzewanie, wyremontowano dach i zabytkowe otoczenie kościoła, które jest uzupełnieniem całego założenia architektonicznego z neogotycką bramą i rozłożystymi schodami, na których stanął w 2005 roku pomnik Jana Pawła II.

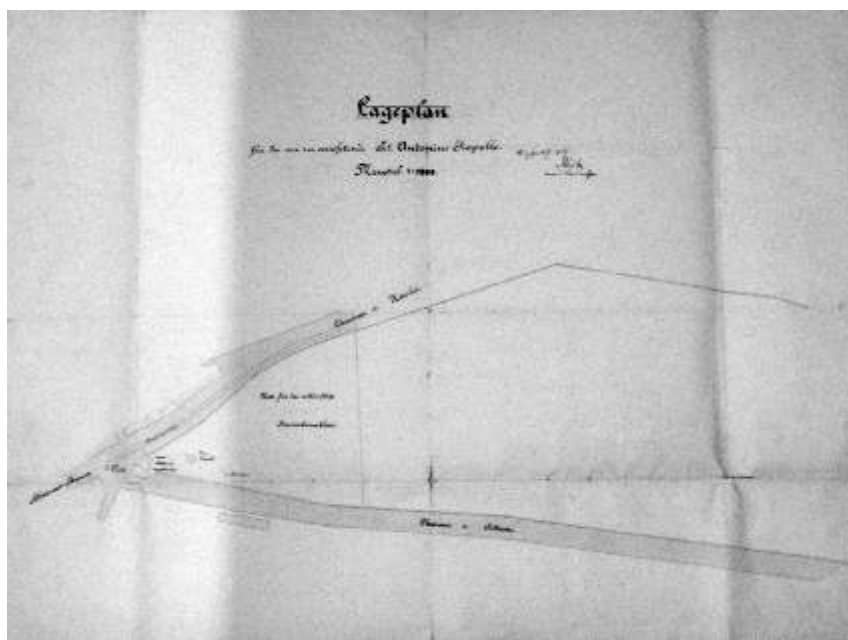
Walory estetyczne rybnickiej świątyni odgrywają w życiu społeczności rybnickiej niebagatelną rolę. Jako budowla jest znakomitym przykładem neogotyckiej architektury z oryginalnym wystrojem wnętrza, szeregiem zdobień i architektonicznych rozwiązań. Okazała świątynia padewskiego patrona, wybudowana w modnym na przełomie wieków XIX i XX neostylu, dominuje nad miastem, stając się architektonicznym symbolem Rybnika i okolic.

Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2061, Pismo w jęz. niemieckim z dnia 22 czerwca 1921. Por.: Drobny E., *Kościół św. Antoniego...*, s. 39; *Kronika kościoła i parafii...*, s. 38.

⁸⁷ 1 września 1939 roku podczas nalotu lotniczego, na skutek wybuchu bomby został uszkodzony krucyfiks wiszący w tylnej części kościoła. Wskutek prowadzonych pod koniec II wojny światowej walk i prowadzonego ostrzału artyleryjskiego do remontu nadawały się wieże, dach, rynny, strop oraz parkan. Kościół pozostał prawie bez drzwi i okien, a ławki zostały wyniesione lub zniszczone. Ołtarz Serca Jezusowego leżał przewrócony na posadzce, kaplica Matki Boskiej Nieustającej Pomocy zamieniła się w gruz, a jej ołtarz został spalony. Filary kościoła w znacznej części zostały zniszczone, sklepienie w tyle kościoła zawalone, a rozetę uszkodzono jeszcze wcześniej w czasie ściągania dzwonów. Do 1947 roku zabezpieczono prowizorycznie budowlę, po czym przystąpiono kolejno do jej remontowania. Dach wyremontowano prowizorycznie, wieże zostały pokryte blachą, a także postawiono na elewacjach świątyni rusztowanie celem likwidacji szkód. Wprawiono również siedem okien witrażowych. Strop został częściowo naprawiony, wyremontowano też jeden z uszkodzonych ołtarzy. *Kronika Arcybractwa*, dz. cyt. Nową malaturę naścienną wykonała firma Mistrza Malarskiego Jana Wilka w latach 1950-1951.



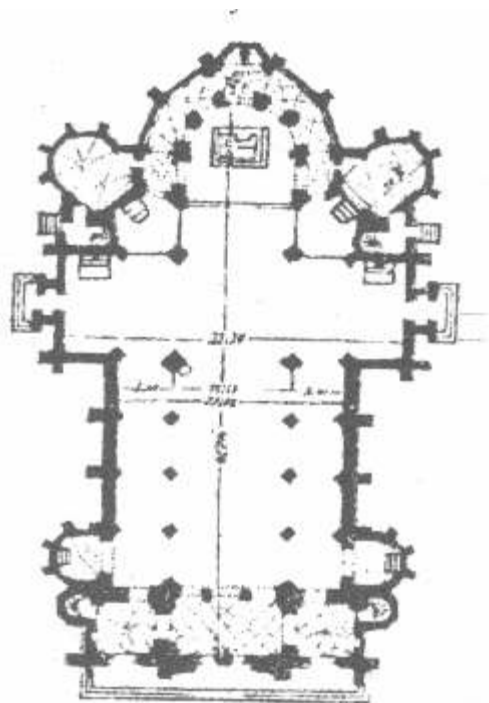
1. Układ przestrzenny dotyczący budowy nowej kaplicy p.w. św. Antoniego (Patrona Miasta Rybnika G. Śl.) 1903 roku⁸⁸.



2. Plan sytuacyjny dotyczący nowej kaplicy p.w. św. Antoniego 1903 roku⁸⁹.

88 Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy /H/ 3063/1.

89 Tamże, sygn. MRy /H/ 3063/2.



3. Rzut poziomy kościoła wykonany przez Ludwiga Schneidera⁹⁰
i gmerk z jego inicjałami⁹¹.



⁹⁰ Projekt kościoła św. Antoniego Schneider opublikował w 1904 roku. Głazek D., *Domus...*, s. 64 za: „Ostdeutsche Bau-Zeitung”, nr 33, R. 1907, s. 1.

⁹¹ Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



4. Rysunek okolicznościowy wykonany przez budowniczego Otto Föhre dla upamiętnienia uroczystości wmurowania kamienia węgielnego⁹².



5. Znak muratorski Otto Föhre⁹³.

⁹² APar. św. Antoniego w Rybniku.

⁹³ Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



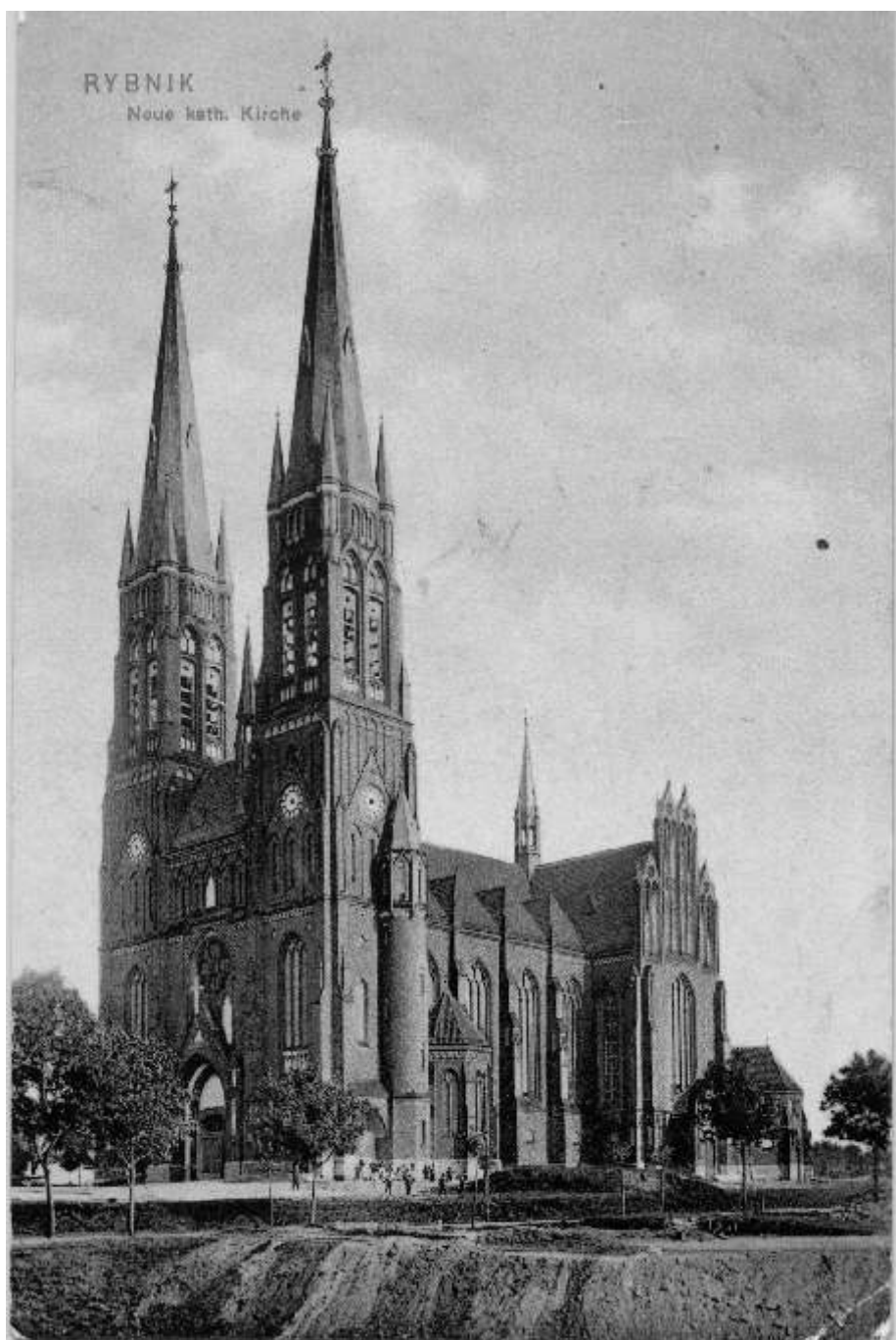
6. Rysunek kościoła z otoczeniem zamieszczony na okładce broszurki o.Emila Drobnyego wydanej z okazji 25 – lecia świątyni w 1931 roku⁹⁴.



7. Projekt głównej bramy otoczenia kościoła⁹⁵.

⁹⁴ E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, dz. cyt.

⁹⁵ Tamże, s.17.



8. Kościół św. Antoniego w Rybniku, ok. 1906/1907⁹⁶.

⁹⁶ Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy /H/ 3131.



9. Rybnicka świątynia w panoramie Rybnika wyróżnia się swoimi monumentalnymi rozmiarami⁹⁷.



97 Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



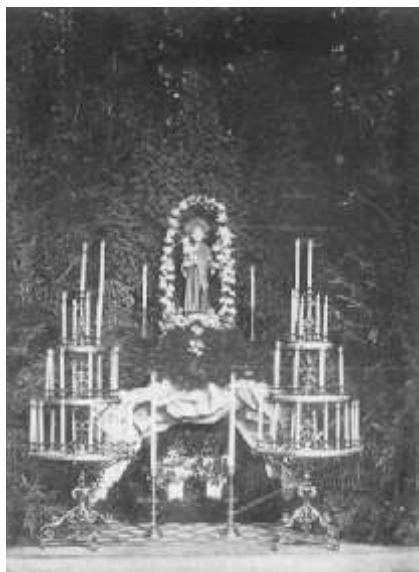
10. Plan zabudowy otoczenia kościoła – 15 maj 1913 roku⁹⁸.

98 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



11. Kościół w okresie międzywojennym⁹⁹.

⁹⁹ Tamże.



12. Kaplica z figurką św. Antoniego w tylnej kaplicy od ul. Mikołowskiej. Istniała od początku istnienia kościoła do roku 1951, kiedy figurę umieszczono w niszy ołtarza głównego¹⁰⁰.



13. Figurka – foto z roku 1938¹⁰¹.

¹⁰⁰ E. Drobny, *Kościół św. Antoniego...*, s. 10.

¹⁰¹ „Gość Niedzielny”, nr 25, (18.06), R. 1939.



14. Kaplica p.w. św. Antoniego¹⁰².

102 Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



15. Kaplica Matki Boskiej Bolesnej z figurą *Piety* w bocznej kaplicy w prezbiterium, gdzie dzisiaj znajduje się kaplica Matki Boskiej Fatimskiej – okres międzywojenny¹⁰³.

103 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



16. Ołtarz p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Ufundowany przez Arcybractwo Matek Chrześcijańskich w latach międzywojennych po wyborze MBNP na swoją Patronkę¹⁰⁴.

¹⁰⁴ *Kronika Arcybractwa...*, s. 49.



Ks. Dziekan Tomasz Reginek był założycielem Arcybractwa Matek Chrześcijańskich¹⁰⁵.



17. Boży Grób przygotowywały corocznie członkinie Arcybractwa Matek Chrześcijańskich¹⁰⁶.

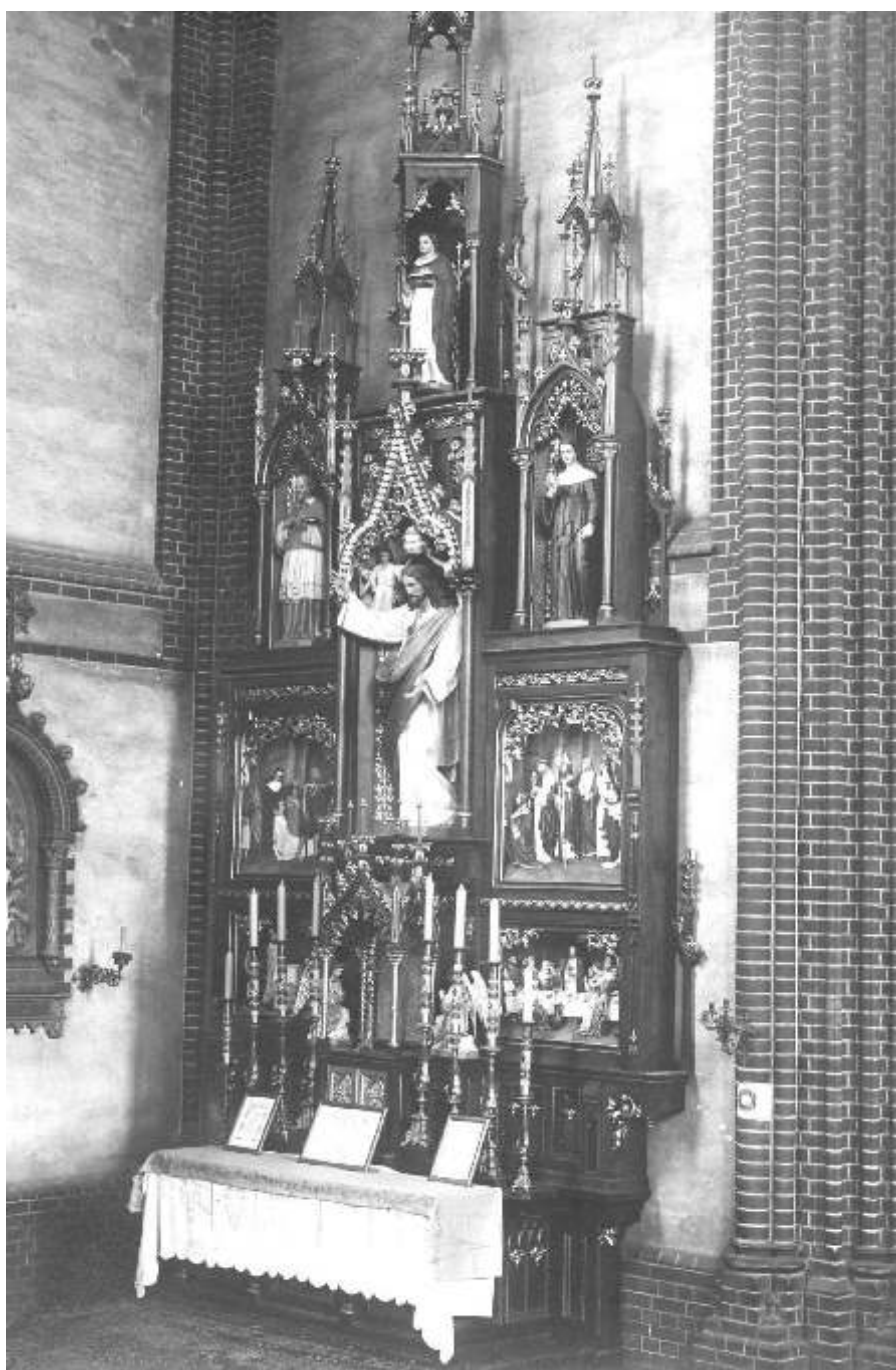
¹⁰⁵ Tamże, s. 15.

¹⁰⁶ Tamże, s. 45.



18. Kaplica p.w. Matki Boskiej Bolesnej w tylnej kaplicy kościoła, gdzie od 1969 roku znajduje się ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej – (powstał po 1945, w miejscu gdzie stał zniszczony w czasie wojny ołtarz p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy)¹⁰⁷.

107 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



19. Ołtarz p.w. Chrystusa Króla¹⁰⁸.

¹⁰⁸ Tamże.



KOŚCIÓŁ
ŚW. ANTONIEGO
W RYBNIKU

N A P I S A Ł

O. DROBNY

S. V. D.



1 9 3 1

DRUKIEM I NAKŁADEM: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE
I WYDAWNICZE „POLONIA” S. A. ODDZIAŁ W RYBNIKU

20. Okładka książki o. Emila Drobego.



21. Uroczystości religijne z okazji: 25 – lecia kościoła św. Antoniego, 40 – lecia encykliki „Rerum Novarum”, 700 – letniej rocznicy śmierci św. Antoniego Padewskiego, odpustu ku czci św. Antoniego. W tympanonie nad drzwiami głównymi do II wojny światowej widniał wizerunek Chrystusa Dobrego Pasterza (czerwiec 1931)¹⁰⁹.



22. W dniu 5 maja 1939 Rybnik odwiedził Nuncjusz Apostolski J. E. ks. Arcybiskup Cortesi (malowidło naścienne w tympanonie po zniszczeniach wojennych nie zostało odtworzone)¹¹⁰.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ Tamże.

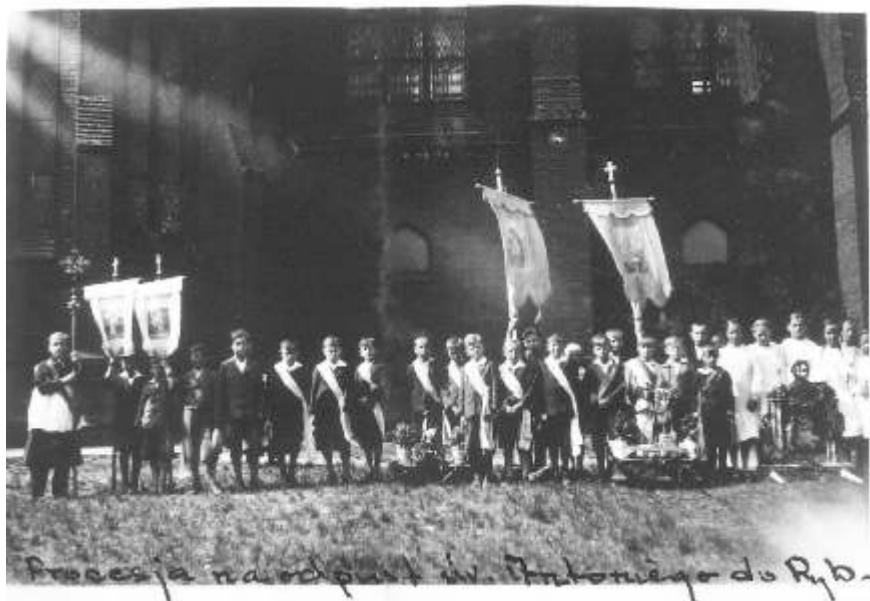


23. Widok na chór i wejście główne – lata 20. XX wieku.
Nad rozetą powtórzony motyw jej kształtu w formie malowidła¹¹¹.

¹¹¹ Tamże.



24. Na tle neogotyckich murów stoją uczestnicy odpustu ku czci św. Antoniego, w którym uczestniczą Matki Polki i Kongregacja Mariańska Młodzieńców (rok 1938)¹¹².



¹¹² Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy /ADE/ 39.

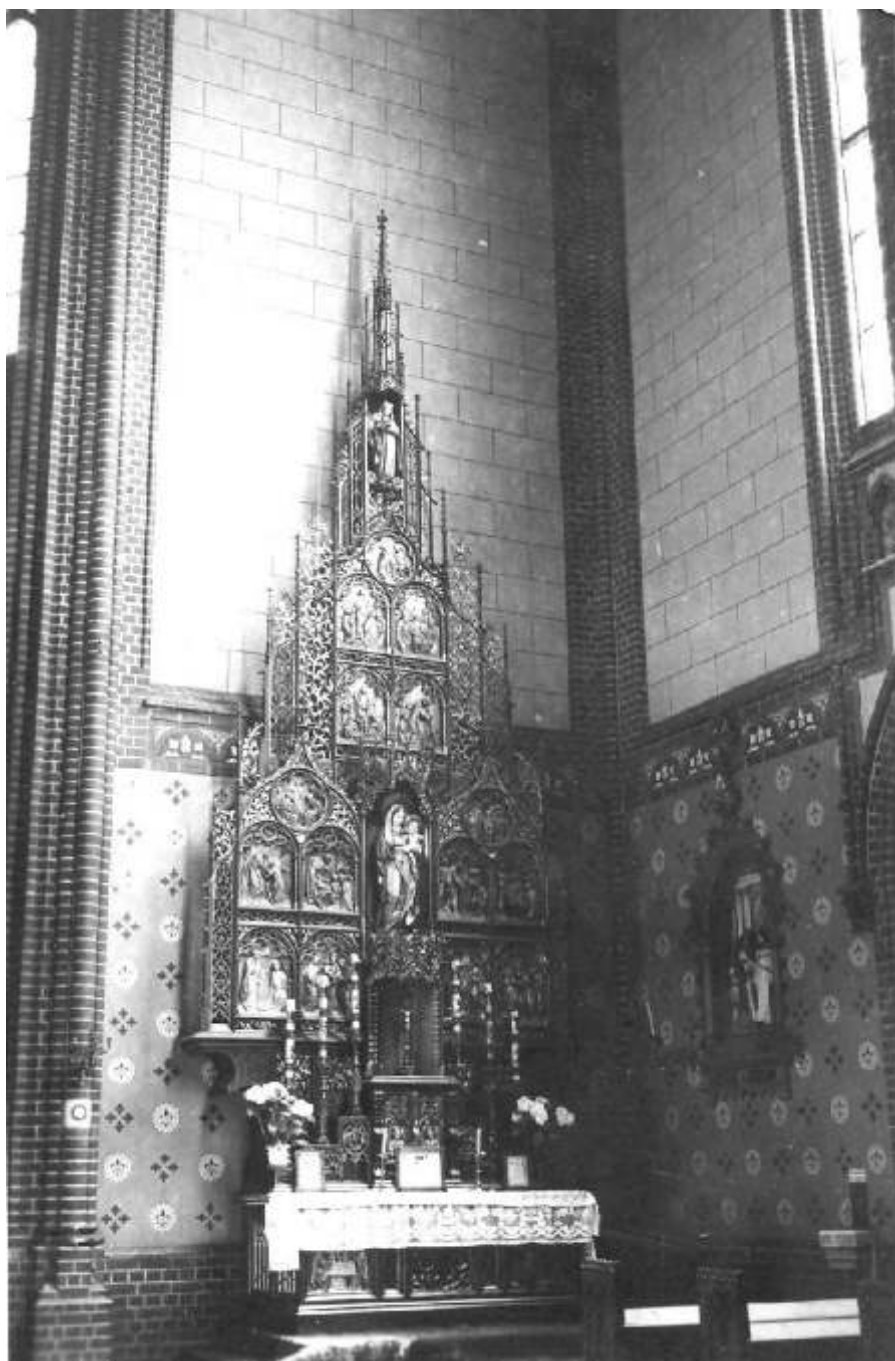


25 Wnętrze kościoła w okresie II wojny światowej (odtworzone po 2000 roku malowidła stanowią wzór tych sprzed II wojny)¹¹³.



Wejście do krużganka prezbiterium z widoczną wzorzystą szablonoową malaturą.

113 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



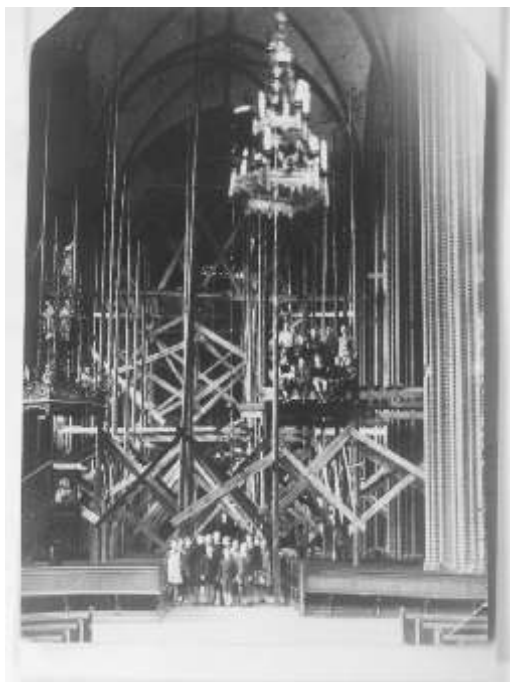
26 Ołtarz p.w. Matki Boskiej Różańcowej¹¹⁴.

¹¹⁴ Tamże.



27. Kościół po wyzwoleniu – 1945r. Jego stan zakwalifikował budowlę do kategorii *szkód wielkich*¹¹⁵.

¹¹⁵ Tamże.



28. Wnętrze kościoła po II wojnie św.¹¹⁶



¹¹⁶ Na dolnej fotografii widoczne pozostałości po malowidle w tympanonie. Zbiory rodziny Keller.



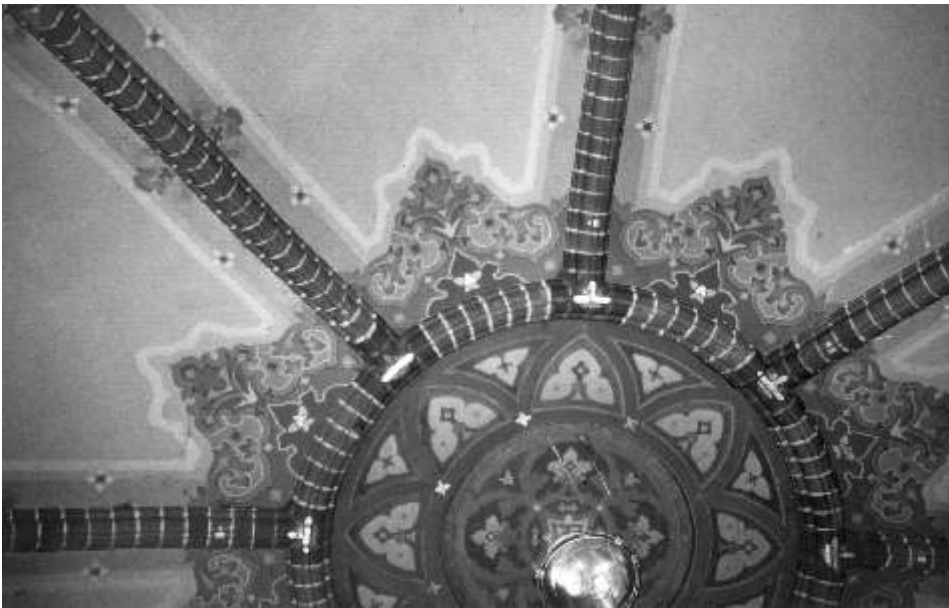
29. Pracownicy firmy Mistrza Malarskiego Jana Wilka podczas remontu wieży po zniszczeniach wojennych¹¹⁷.

¹¹⁷ Zbiory prywatne rodziny Wilk.

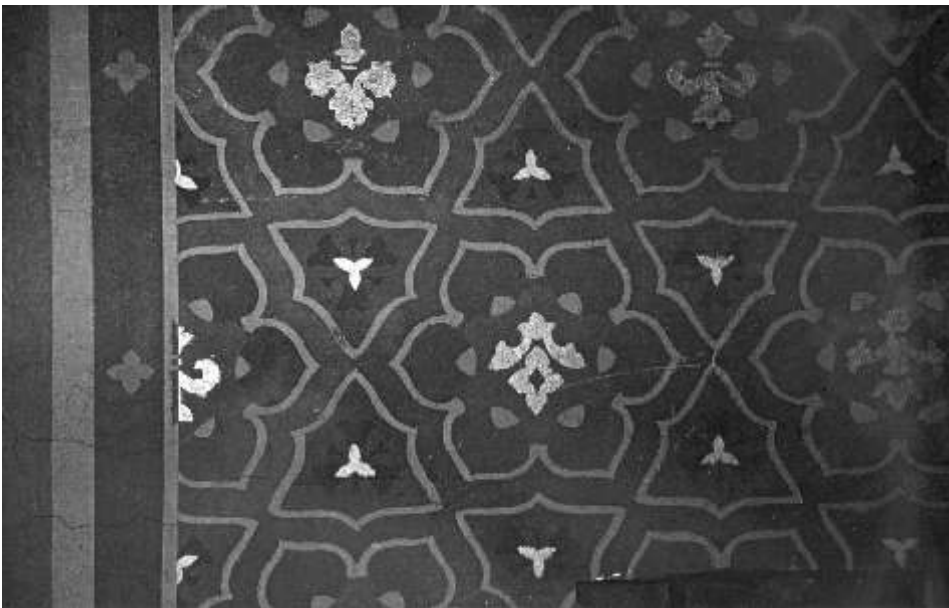


30. Pracownicy Mistrza Malarskiego Jana Wilka na chórze kościelnym podczas remontu w 1951 roku, na sklepieniach widoczne malowidła w kształcie kwiatonów, wzdłuż filarów – na bocznych ściankach – pas geometrycznych malowideł¹¹⁸.

¹¹⁸ Tamże.



31 Fragment malatury w kształcie kwiatonu po zniszczeniach wojennych
wykonała firma Jana Wilka¹¹⁹.



32. Fragment naściennych dekoracji¹²⁰.

119 Tamże.

120 Tamże.



33. Ołtarz p.w. Matki Bożej Różańcowej z naścienną malaturą wykonaną po zniszczeniach wojennych przez firmę Jana Wilka (1950-1951)¹²¹.



34. Wnęka chrystusowa odkryta w 2006 roku podczas demontażu ołtarza¹²².

121 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.

122 Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.

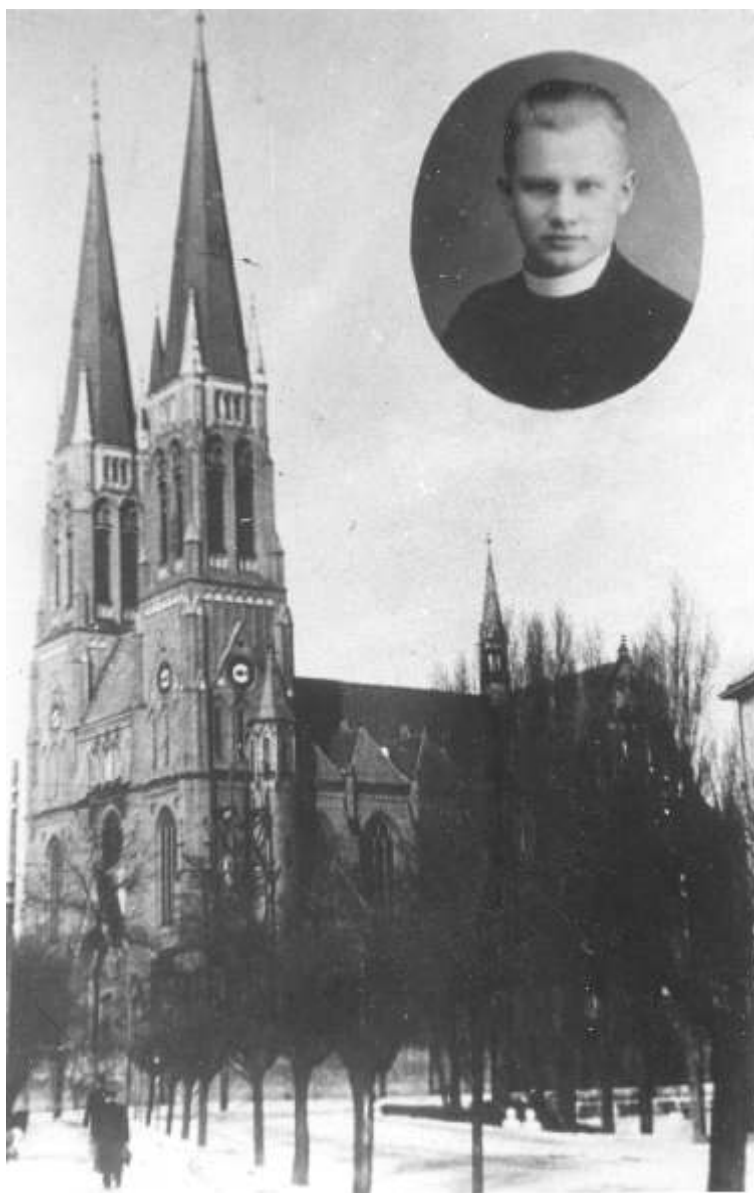


35. Wnętrze kościoła z widokiem na chór, nad rozetą widoczny motyw malowidła , nad łukiem pod chórem, w miejscu przedwojennych medalionów, znajdują się geometryczne kwiatony.



36. Ołtarz p.w. Chrystusa Króla na tle nowej malatury naściennej. 1951 – 52¹²⁴.

124 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny



37. Kościół od strony ul. Kościuszki i pierwszy ks. proboszcz Adam Bieżanowski¹²⁵.

¹²⁵ Zbiory prywatne rodziny Keller.



38. Figurka św. Antoniego od 17 czerwca 1951 znajduje się w ołtarzu głównym za obrazem patrona miasta, który podczas nabożeństw jest odsłaniany¹²⁶.

126 APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



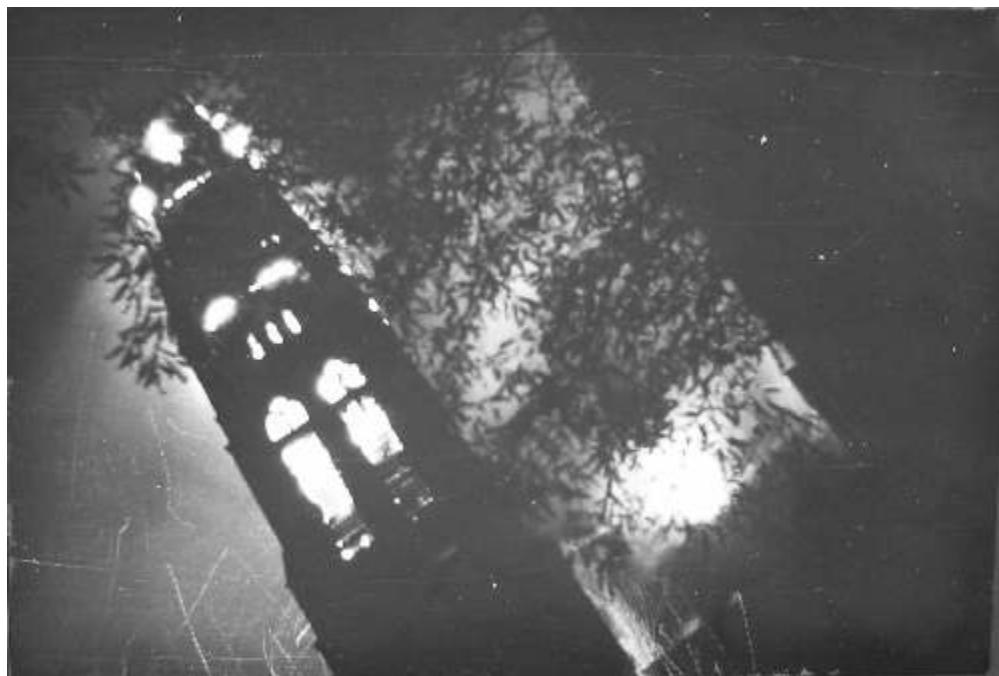
39. Ołtarz główny z figurką patrona miasta, czerwiec 1951 rok¹²⁷.

¹²⁷ Tamże.



40. Ks. Sylwester Durczok pod figurą Matki Boskiej Fatimskiej zdobiącej jeden z filarów prezbiterium (rok 1956)¹²⁸.

¹²⁸ Tamże.



41. Pożar kościoła – 14/15 październik 1959 rok¹²⁹.

¹²⁹ Tamże.



42. Wnętrze kościoła na początku lat 60. odnowiła firma malarska RDEST¹³⁰.

¹³⁰ AArch.Kat., Kościół parafialny św. Antoniego w Rybniku, sygn. AL. 2058.



43. Po pożarze zbudowano największe organy na Śląsku¹³¹.

¹³¹ APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



44. Wokół prezbiterium widoczna nowa malatura w kształcie herbów. Fotografia z uroczystości milenijnych i peregrynacyjnych, 1966/1967¹³².

¹³² Tamże.



45. Fragmenty malowideł ściennych z lat 60.¹³³



¹³³ Zbiory prywatne rodziny Keller. APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.



46. Prezbiterium z ołtarzem głównym po przebudowie w duchu Soboru Watykańskiego II. Projekt wykonał architekt K. Laske w latach 1977 – 78¹³⁴.

¹³⁴ Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



47. Symbole ewangelistów.



Fragmenty dekoracji¹³⁵.

¹³⁵ Tamże.



48. Wejście główne (od 1993 roku, w tympanonie *klucze piotrowe*, symbol podniesienia kościoła do godności Bazyliki Mniejszej)¹³⁶.

¹³⁶ Muz. Ryb., DHKR, sygn. MRy /ADH/ 1441.



49. Sprowadzenie relikwii padewskiego patrona. Relikwiarz z fragmentem kości świętego Antoniego (rok 1995)¹³⁷.



50. Relikwiarz znajdujący się pod mensą ołtarza głównego¹³⁸.

¹³⁷ APar. św. Antoniego w Rybniku, Album fotograficzny.

¹³⁸ Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



51. Ambona wykonana w 1911 roku w pracowni C. Buhla we Wrocławiu¹³⁹.
Stan z roku 2006.

139 Muz. Ryb., DHKR, sygn. Mry /ADH/ 1441.



52. Paramenty liturgiczne¹⁴⁰.

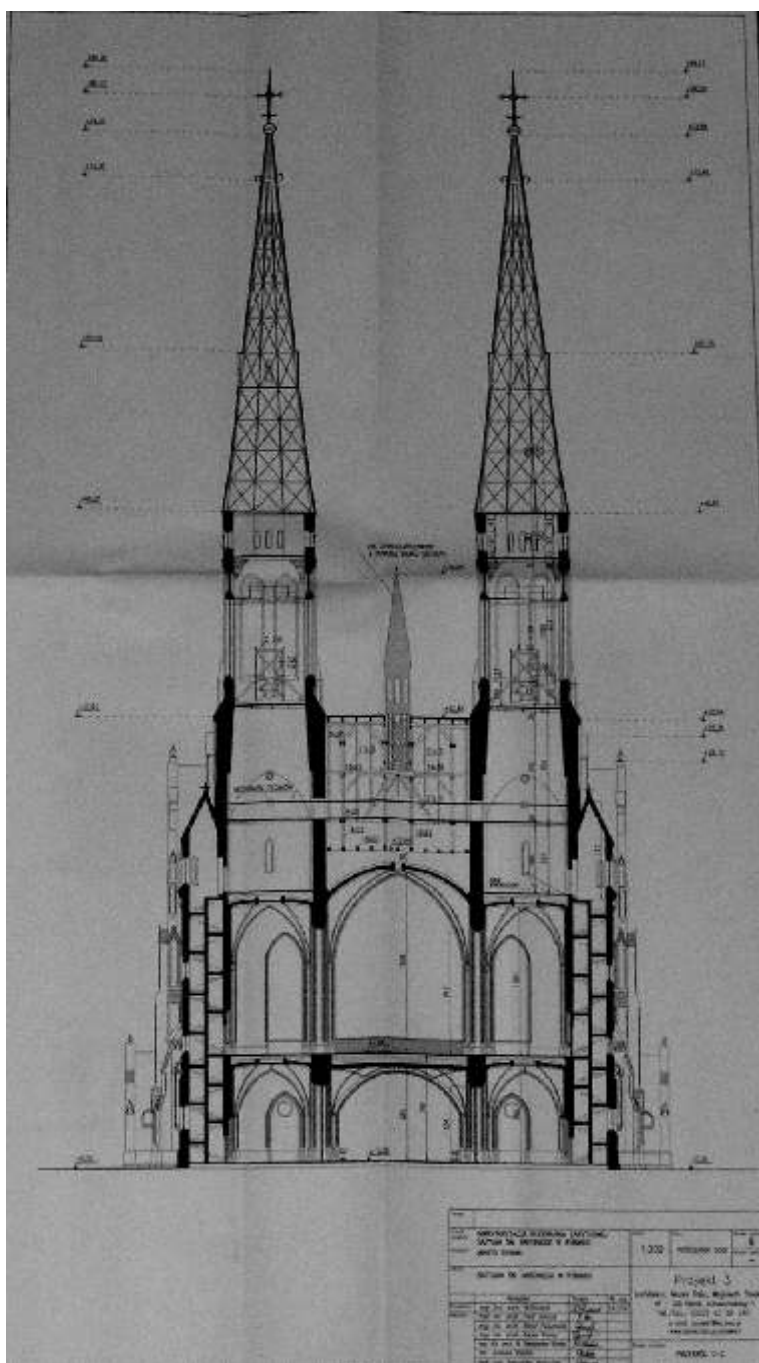


¹⁴⁰ Tamże.



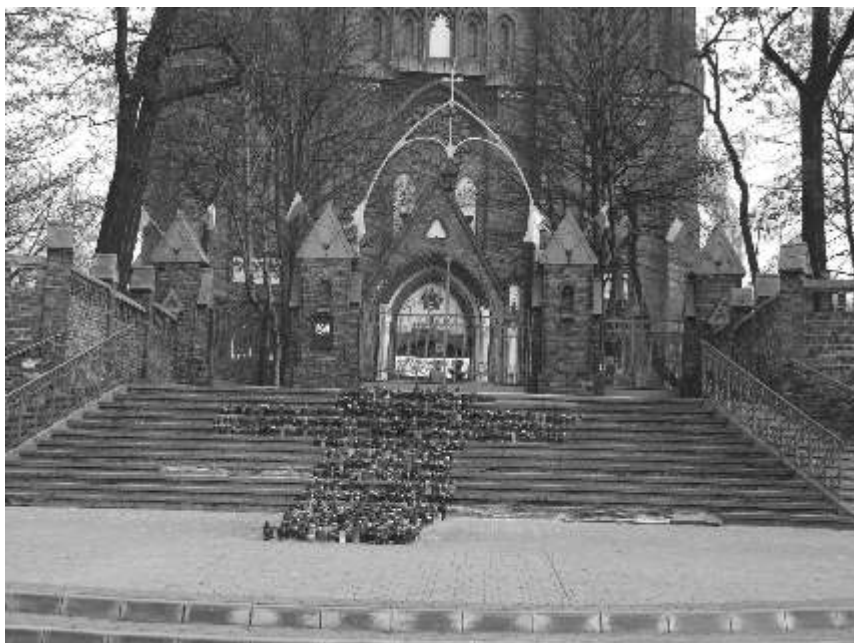
53. Stan kościoła z 1998 roku¹⁴¹.

¹⁴¹ Tamże.



54. Projekt kościoła¹⁴².

¹⁴² *Inwentaryzacja budowlana zabytkowej bazyliki św. Antoniego Rybniku* wskazująca wysokość wież 84,20 i 84,21.



55. Główne wejście do Bazyliki – 2 kwiecień 2005 roku¹⁴⁴.



16 październik 2005 – poświęcenie pomnika Jana Pawła II.

¹⁴³ Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



Ks. Abp. Damian Zimoń i Prezydent Rybnika, Adam Fudali,
podpisują dokument *Pro memoria*



56. Fragment ołtarza głównego z obrazem św. Antoniego, za którym stoi figurka¹⁴⁴.



57. Sygnatura warsztatu wrocławskiego Carla Buhla¹⁴⁵.

¹⁴⁴ Fragment ołtarza głównego po konserwacji. Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.

¹⁴⁵ APar. św. Antoniego w Rybniku.



58. Ołtarz p.w. Chrystusa Króla wykonany w latach 1928 – 1931 przez rzeźbiarza rybnickiego Pawła Kaizara¹⁴⁶.

146 Materiał pomocniczy DHKR Muzeum w Rybniku.



59. Sedilia – tron biskupi i neogotycki konfesjonał¹⁴⁷.



¹⁴⁷ Tamże.



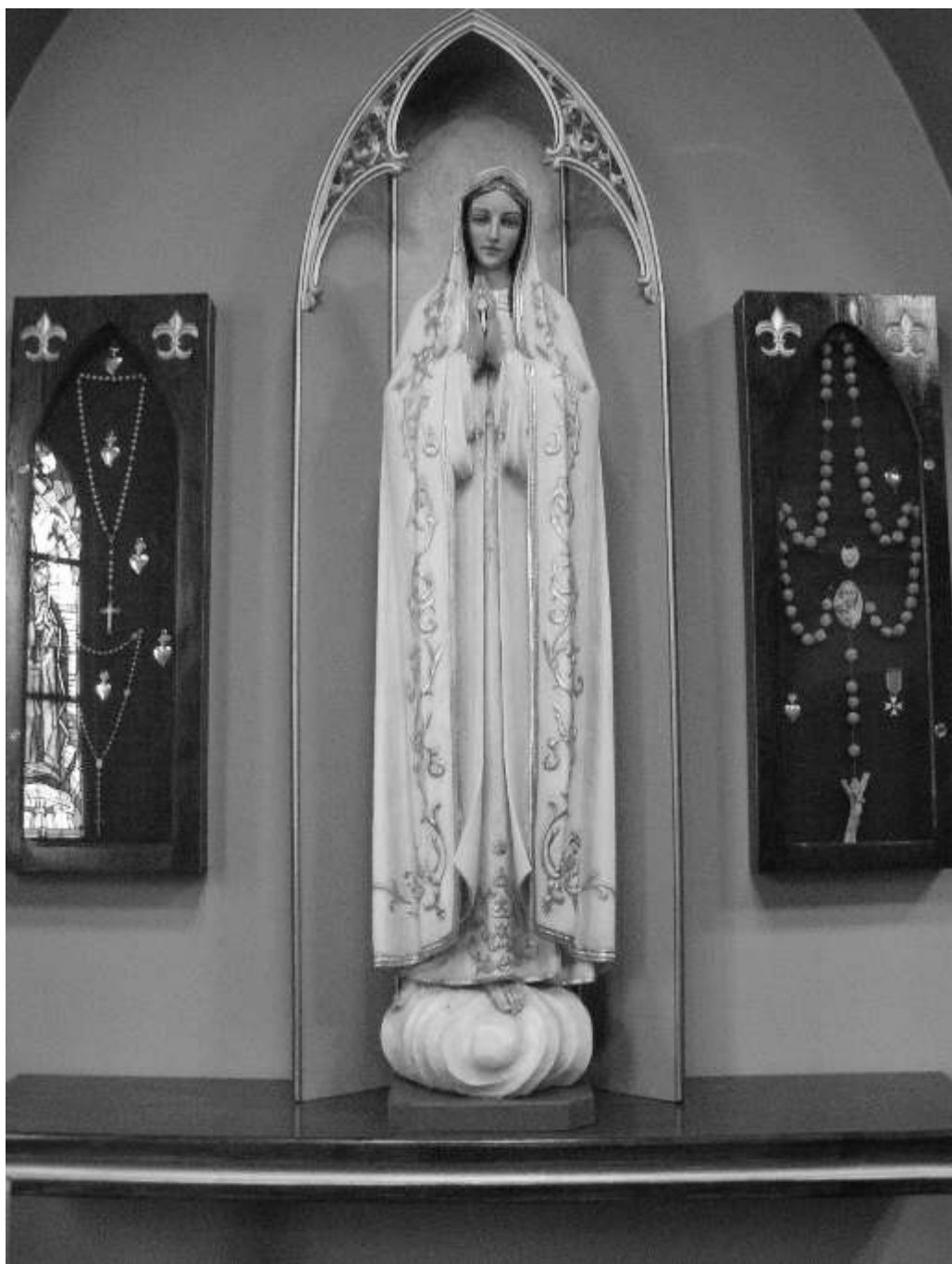
60. Kaplica p.w. św. Barbary powstała na początku lat 50. XX w. w stylu neogotyckim, w wyniku wtórnej kompilacji elementów pochodzących z różnych ołtarzy (stan po konserwacji z 2005 r. z odtworzoną malaturą naścienną)¹⁴⁸.

¹⁴⁸ Tamże.



61. Kaplica p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz wstawiono do skompilowanego wtórnie z elementów pochodzących z ołtarzy i feretronów ołtarza po 1969 roku, kiedy rzeźbę Piety przekazano do kościoła MBB (stan z 2005 roku)¹⁴⁹.

¹⁴⁹ Tamże.

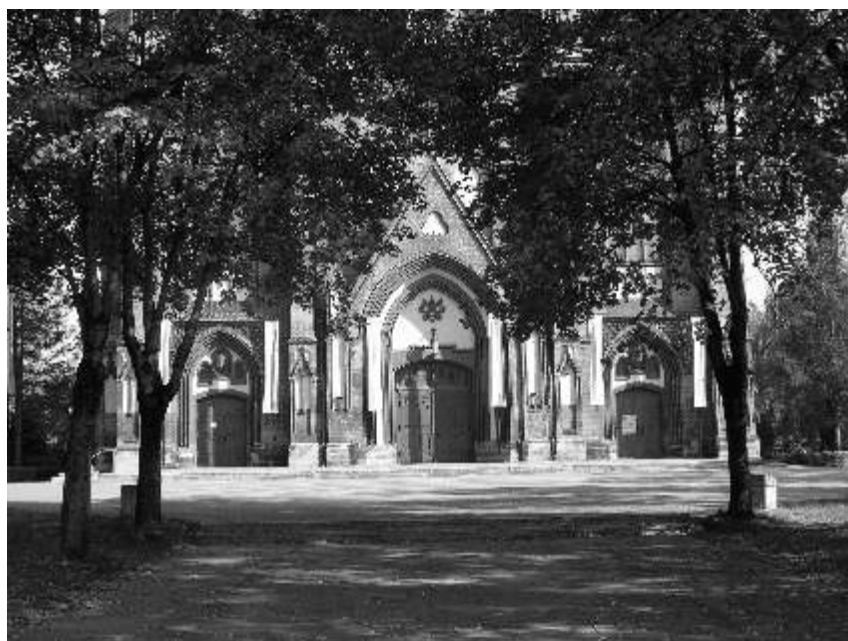


62. Kaplica p.w. Matki Boskiej Fatimskiej¹⁵⁰.

¹⁵⁰ Tamże.



63. Sentencje w języku łacińskim na drzwiach głównych¹⁵¹.



64. Wejście główne, w tympanonie – klucze piotrowe¹⁵².

151 Tamże.

152 Tamże.

ZAKOŃCZENIE

Niezwykła jest historia powstania rybnickiej świątyni, bogate jej 100 – letnie losy. Zwana *nowym* kościołem, jest okazałym obiektem w przestrzeni miasta. Wszystko miało początek wraz z kultem św. Antoniego, który według dziewiętnastowiecznego kronikarza Rybnika miał sięgać wieku XVI. Według najnowszych badań mamy pewność, iż kult ten sięga schyłku XVII wieku i był związany z jedną z gałęzi zakonu franciszkańskiego, która w sposób szczególny czciła padewskiego patrona. Kult ten zaszczepili w Rybniku mieszczańscy kontaktujący się z innymi miastami gdzie franciszkanie – reformaci mieli swe klasztory i kościoły.

W Rybniku najpierw pojawił się ołtarz św. Antoniego, postawiony w kościele, gdzie dzisiaj stoi kaplica akademicka. W następstwie tego powstał w rybnickiej parafii kult liturgiczny, który w XVIII stuleciu uległ rozbudowie, poczym został nieco zapomniany. W kościele Matki Boskiej Bolesnej wznoszonym do 1801 roku powstał nowy ołtarz ze św. Antonim przedstawionym jako opiekun miasta. U schyłku wieku XVIII lub na początku XIX wieku pojawiła się figurka św. Antoniego z Dzieciątkiem, która stała się centralnym elementem kultu św. Antoniego w Rybniku. Można przypuszczać, że już w początkach XIX wieku św. Antoni oficjalnie uchodził za patrona miasta.

W latach dwudziestych wieku XIX kult świętego począł ponownie żyć bardziej intensywnie poprzez wzniesienie w roku 1828 u zbiegu ulic Żorskiej i Mikołowskiej małej murowanej kapliczki. Przez następne dziesięciolecia oddawano tu cześć św. Antoniemu. W drugiej połowie XIX wieku zamierzano przebudować kaplicę, co jednak nie miało miejsca. Liczne ofiary mieszkańców miasta i okolicznych wsi nie mogły się doczekać nowej bardziej monumentalnej budowli.

W XIX wieku parafia rybnicka już i tak bardzo rozległa powiększała się systematycznie w związku z rozwojem przemysłu i wytwórczości. Przybywało mieszkańców miasta, urzędników, drobnych przemysłowców, kupców, rzemieślników oraz pracowników najemnych zatrudnionych w przemyśle ciężkim i kolejnictwie. Potrzeby kultu zaspokajał zbyt mały za ciasny kościół Matki Boskiej Bolesnej. Od lat 70. XIX wieku próbowano wznieść nowy kościół, ale pojawiające się przeciwności utrudniały realizację planów. Dopiero ks. proboszcz Edward Bolik postanowił wznieść kościół oddając go zakonowi ojców franciszkanów. Prace budowlane rozpoczęto w roku 1898, ale z powodu braku stosownego zezwolenia prace przerwano w tym samym roku.

Kolejna odsłona zmagania o nowy kościół rozpoczęła się w 1903 roku. Wówczas potrzeby parafii połączono z godnym uhonorowaniem patrona miasta. Nowy proboszcz, ks. dr Franciszek Brudniok podjął to wyzwanie, traktując je jako jeden z celów swojej działalności duszpasterskiej w Rybniku.

Pomimo pojawiających się trudności budowlanych, finansowych, ekonomicznych i politycznych, budowa trwała zaledwie dwa lata, bowiem ukończono ją 18 listo-

pada 1905 roku. Następne lata to czas doprowadzania obiektu do używalności dla celów liturgicznych. Poświęcenie kościoła miało nastąpić już w roku 1906, co jednak z powodu utrudnień nie doczekało się realizacji. Dopiero 29 września 1907 roku dokonano poświęcenia świątyni, a w osiem lat później, 29 września 1915 roku odbyła się konsekracja. W tym momencie świątynia stała się drugim kościołem parafii. Utrał się wówczas termin *stary* dla kościoła p.w. Matki Boskiej Bolesnej oraz *nowy* dla nowo wzniesionego kościoła p.w. św. Antoniego. Kościół pełnił rolę drugiej świątyni parafii przez ponad czterdzieści lat. W tym czasie dwukrotnie był poważnie uszkodzony: w trakcie powstań śląskich w 1921 roku oraz w trakcie II wojny światowej, w roku 1945. Zniszczenia wyłączyły go na jakiś czas z użytku, a nawet groziła mu rozbiórka. Jednakże dzięki ofiarności wiernych, kościół odratowano i odbudowano, z roku na rok upiększając.

Parafię planowano założyć już w latach trzydziestych, ale ostatecznie wojna zahamowała ten proces. Dopiero 10 lutego 1952, pomimo zawirowań politycznych, kościół św. Antoniego został podniesiony do rangi kuracji na czele z księdzem Adamem Bieżanowskim. Natomiast z dniem 28 maja 1957 r. utworzono parafię nieusuwalną p.w. św. Antoniego w Rybniku. Świątynię już w dwa lata później dotknęła prawdziwa tragedia, bowiem w dniu 14 października 1959 roku spłonęła północna wieża oraz część dachu. Poważnie uszkodzone zostały sklepienia, a wiele cennych przedmiotów liturgicznych zostało zniszczonych.

Odbudowana i odremontowana nadal stanowiła ważny symbol miasta. Tu odbywały się uroczystości peregrynacyjne obrazu częstochowskiej Madonny, tu organizowano święta padewskiego patrona, a także spotykała się katolicka inteligencja rybnicka podczas Tygodni Kultury Chrześcijańskiej.

W okresie proboszczowania ks. prałata Alojzego Klona świątynia została podniesiona do godności Bazyliki Mniejszej. W czerwcu 1993 roku papież Jan Paweł II wydał specjalną bullę potwierdzającą nowy tytuł kościoła.

W ostatnich latach, z wielkim zaangażowaniem ks. proboszcza Franciszka Musioła przeprowadzana jest modernizacja tej cennej budowli p.w. św. Antoniego Padewskiego, który w 2006 roku Uchwałą Rady Miasta, został Patronem Rybnika.

KALENDARIUM

<i>XVI w.</i>	– na wpółlegendarne początki kultu św. Antoniego w Rybniku
<i>schyłek XVII w.</i>	– udokumentowane początki kultu św. Antoniego w parafii rybnickiej
<i>1719 r.</i>	– pierwsza znana wzmianka o ołtarzu św. Antoniego w rybnickim kościele parafialnym (Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny na tzw. Górcie)
<i>XVIII w. [?]</i>	– pozyskanie przez rybnicką parafię figurki św. Antoniego z Dzieciątkiem
<i>pocz. XIX w.</i>	– budowa nowego ołtarza św. Antoniego z obrazem ukazującym go jako obrońcę miasta w kościele Matki Bożej Bolesnej
<i>1823 r.</i>	– początki odnowienia kultu św. Antoniego w Rybniku i pierwsze decyzje mające na celu wzniesienie kapliczki
<i>1828 r.</i>	– wybudowanie kapliczki św. Antoniego Padewskiego
<i>lata 70.–80. XIX w.</i>	– plany budowy nowego kościoła na obecnej ul. Ogródki
<i>pocz. l. 90. XIX w.</i>	– plany budowy kościoła (kaplicy) i klasztoru dla franciszkanów w pobliżu starej kapliczki św. Antoniego
<i>1899 r.</i>	– budowa fundamentów i przerwanie prac ze względu na brak zezwolenia
<i>04.1903</i>	– pismo do Kurii w sprawie zezwolenia na budowę
<i>05.1903</i>	– zezwolenie na budowę nowego kościoła
<i>1903</i>	– wykonanie projektu kościoła przez architekta Ludwiga Schneidera
<i>14.09.1903</i>	– rozpoczęcie budowy kościoła
<i>18.09.1903</i>	– budowa fundamentów pod filary i wieże
<i>02.10.1903</i>	– budowa fundamentów pod prezbiterium
<i>06.10.1903</i>	– budowa fundamentów po bocznych filarami
<i>15.10.1904</i>	– budowa fundamentów pod lewą nawę krzyżową
<i>23.11.1903</i>	– zabezpieczenie murów i cokołu przed zimą
<i>14.03.1904</i>	– kontynuowanie budowy po zimie
<i>14.05.1904</i>	– zakończenie sklepienia okien, budowa murów i filarów
<i>13.06.1904</i>	– poświęcenie kamienia węgielnego
<i>01.08.1904</i>	– rozpoczęcie prac przy konstrukcji dachu
<i>15.10.1904</i>	– ukończenie zasklepiania bocznych naw

20.03.1905	– rozpoczęcie prac murarskich po zimowej przerwie
23.05.1905	– prace na wieżach
06.07.1906	– pozwolenie na benedykcję dzwonów
22.08.1905	– ustawienie krzyży na wieżach
29.08.1905	– poświęcenie krzyży
30.10.1905	– usuwanie płotu i układanie podłogi we wnętrzu
18.11.1905	– zakończenie budowy kościoła
1906	– porządkowanie placu i urządzenie wnętrza świątyni
06.09.1906	– przeniesienie figury św. Antoniego do kościoła Matki Bożej Bolesnej
19.09.1906	– rozbiórka kaplicy św. Antoniego
04.10.1906	– przywiezienie dzwonów na plac kościelny
07.10.1906	– poświęcenie dzwonów
21.01.1907	– pozwolenie policyjne na użytkowanie świątyni
22.05.1907	– poświęcenie organów firmy Schlag i Syn wg projektu L. Schneidera
09.07.1907	– udzielenie odpustu zupełnego wiernym podczas święta patrona
27.09.1907	– umieszczenie relikwii świętych w relikwiarzu pod mensą ołtarza głównego
29.09.1907	– poświęcenie kościoła p.w. św. Antoniego w Rybniku
08.03.1908	– poświęcenie stacji Drogi Krzyżowej
30.09.1915	– konsekracja świątyni
22.06.1922	– eksplozja dynamitu na dworcu kolejowym podczas III powstania śląskiego przyniosła znaczne zniszczenia kościoła
1923	– w związku z chorobą ks. Fr. Brudnioka, stanowisko proboszcza obejmuje ks. T. Reginek
10.02.1926	– umiera ks. Fr. Brudniok, zgodnie z jego wolą zostaje pochowany w kościele św. Antoniego
1931	– Uroczystości religijne z okazji: 25 – lecia kościoła św. Antoniego 40 – lecia encykliki „Rerum Novarum” 700 – letniej rocznicy śmierci św. Antoniego Padewskiego
lata 30. XX w.	– plany utworzenia odrębnej parafii św. Antoniego
II wojna światowa	– osadzenie pierwszego kapłana (ks. Juraszek) przy kościele św. Antoniego
1945	– szkody kościoła po działaniach wojennych zaliczono do <i>szkód wielkich</i>

- 1945 – 1948* – plany i realizacja napraw kościoła przez ks. Garusa
- 13.03.1950* – ks Adam Bieżanowski zostaje administratorem parafii rybnickiej
- 16.06.1950* – rozdzielenie parafii MBB na dwie odrębne: MBB i św. Antoniego, od tego dnia ks. A. Bieżanowski został administratorem kościoła św. Antoniego
- 27.08.1950* – ogłoszenie z ambony o utworzeniu samodzielnej stacji duszpasterskiej przy kościele św. Antoniego
- 01.02.1952* – dekret erekcyjny dla kuracji p.w. św. Antoniego podpisuje ks. bp St. Adamski
- 10.02.1952* – erygowanie kuracji p.w. św. Antoniego
- 01.12.1955* – ks. Adam Bieżanowski odchodzi z parafii do Ligoty
- 05.12.1955* – mianowanie ks. Franciszka Klimzy kuratusem kuracji św. Antoniego
- 22.12.1956 – 16.01.1957* – tymczasowy administrator parafii św. Antoniego ks. S. Durczok
- 16.01.1957* – przekazanie agend parafialnych ks. Sylwestrowi Durczokowi
- 28.05.1957* – dekret uznający kurację p.w. św. Antoniego jako parafię nieusuwalną
- 14/15.10.1959* – pożar kościoła św. Antoniego
- 1975* – nowy proboszcz ks. Alojzy Klon
- 1977/78* – przebudowa prezbiterium zgodnie z wymogami Soboru Watykańskiego II
- 25.11.1991* – kościół św. Antoniego, zabytkiem sztuki klasy „A”
- 06.1993* – ogłoszenie o ustanowieniu kościoła Bazyliką Mniejszą
- 1998* – na emeryturę odchodzi ks. prałat Alojzy Klon
- 1998* – nowy proboszcz ks Franciszek Musioł
- 05.1999* – ustanowienie kościoła św. Antoniego kościołem Roku Jubileuszowego
- 1999 - 2006* – przygotowania do jubileuszu 100 – lecia kościoła
- 16.10.2005* – poświęcenie pomnika Jana Pawła II
- 2006* – uchwałą Rady Miasta Rybnika św. Antoni został ogłoszony Patronem Miasta

The Church of Saint Anthony of Padua in Rybnik

A hundred-year-old history of the basilica in Rybnik is unusual and rich. It is an impressive building in the city, known as „the new church”. Its history began with the veneration of Saint Anthony which according to the nineteenth-century chronicler of Rybnik was to date back to the 16th century. Taking the latest research into account it has been proved that this cult dates from the close of the 17th century and was connected with one of the branches of the Order of the Franciscans who peculiarly venerated the patron of Padua. This cult was initiated in Rybnik by townsmen who kept in touch with other towns where the Order of the Franciscan Reformati had their monasteries and churches.

The altar of Saint Anthony was the first to appear in the church of Rybnik. Today there is a university chapel. As the result, the liturgical cult began, which in the 18th century was extended and finally forgotten. In the church of Painful Mother of God, which was under construction until 1801, the new altar of Saint Anthony was built. He was shown as a guardian of the city. At the close of the 18th century or at the beginning of the 19th century a statuette of Saint Anthony with the baby Jesus appeared and became the central element of the Saint Anthony veneration in Rybnik. Saint Anthony is believed to be officially recognized as the patron of Rybnik as early as at the beginning of the 19th.

In 1820s the veneration of Saint Anthony revived and became more intensive. At the junction of Źorska Street and Mikołowska Street a small shrine was built. For the next decades people worshiped Saint Anthony at that place. In the latter half of the 19th century that shrine was going to be converted, however, the plans failed. Citizens from the nearby towns and villages made a lot of offerings of money but they did not see a new, more monumental building.

In the 19th century the parish of Rybnik became to extend systematically. It resulted from industry and production development. The number of citizens, clerks, petty industrialists, merchants, craftsmen and hired workers employed in the heavy industry and the railway increased. The need for veneration was satisfied by too cramped church of Painful Mother of God. Since 1870s there had been made a lot of effort to build a new church, unfortunately, too many problems occurred and the plan implementation was impeded. No one but Edward Bolik, a parish priest, decided to build a church and give it to the Order of Franciscans. Building works began in 1898 but in the same year all actions had to be discontinued due to lack of the right permit.

The next endeavours to build a new church were made in 1903. The parish needs were linked to duly honouring of the city patron. A new parish priest, dr Franciszek Brudniok met this challenge treating it as one of his pastoral activities in Rybnik.

The church was built according to the design of the well-known architect Ludwig Schneider. Among then designed sacred buildings, the church of Rybnik is the only

neo-Gothic temple with two towers. Thanks to its location on the hill, the church has become the signpost of the veneration place of Saint Anthony and is an important and extremely decorative element of the city. It can be visible from a distance. The building of Rybnik has typical decorative elements that distinguish Ludwig Schneider from other artists. These are: two towers situated on the axis of the main body of the church, decorated with a slender little bell on the ridge of the dome and the use of the ambulatory. The temple of Rybnik has three aisles, a transept, an extended chancel and all typical elements of this style, which are: cross-ribbed vaults, a system of abutments, pinnacles, pyramid forms of the towers' dome and tracery decorations. The architect built the church from glazed and profiled brick. He used classical and Gothic plan of the cathedral with an apse, chapels and porches. He made some use of the area by designing the sacristy, small rooms and chapels. The surface of the outside walls was made of face brick which added variety to the blends and the background of the brick friezes highlighting cornices and separate storeys of the towers. The blends were made of light stuccos and situated in shallow alcoves in the buttresses. There are blank brick pinnacles with stuccos in the background and tracery windows' parts decorated with brick forms. The temple is the example of the building oriented towards Jerusalem.

Despite building, financial, economic and political problems the building lasted only two years and was finished on 18 November 1905. In the following years the church was being adapted for liturgical use. The church was to be consecrated in 1906 but the aim was not accomplished. It was consecrated (*dedicare*) on 29 September 1907 and eight years later, on 30 September 1915 it was consecrated (*consecrare*). At that moment the temple dedicated to Saint Anthony became the second church of the parish. It was called „the new church” in order to distinguish it from „the old church” of Painful Mother of God. The church functioned as the second parish temple for over forty years. At that time it was twice severely damaged: during the Silesian Uprising (1921) and the Second World War (1945). The damage was so considerable that the church was unused for some time and finally designated for demolition. Nevertheless, thanks to the dedication of the faithful, the church was reconstructed and it was getting more and more beautiful by the year.

The parish was planned to be established in the thirties but in the end the war hindered this process. In spite of political turbulence, on 10 February 1952, the church of Saint Anthony rose to the rank of *curatio* led by priest Adam Bieżanowski. Then on 28 May 1957 the permanent parish dedicated to Saint Anthony was established. A real tragedy affected the temple two years later. On 14th October 1959 the northern tower and a part of the roof were burnt. The church vault was seriously damaged and a lot of precious liturgical objects were destroyed.

The reconstructed and renovated temple was still an important symbol of the city. The peregrination celebrations of the painting of the Madonna of Częstochowa took part in this church. The saint patron's feasts and meetings of the catholic intelligentsia of Rybnik, held during the Weeks of the Catholic Culture, were organized there, too.

When prelate Alojzy Klon was a parish priest the rank of Basilica was conferred

on the temple. In June 1993 Pope John Paul II issued a special bull confirming the new title of the church.

Recently, on the initiative of parish priest Franciszek Musioł the precious church dedicated to Saint Anthony of Padua has been undergoing a modernization. The City Council passed a resolution that Saint Anthony has become the Patron of Rybnik.

Kirche des Hl. Antoni Padewski in Rybnik

Außergewöhnlich ist die Entstehungsgeschichte des Tempels in Rybnik und sein 100-jähriges Schicksal. Genannt als „neue Kirche“, ist es eine prachtvolle Anlage im Stadtraum. Alles fing mit dem Kult des Hl. Antonie an, der laut dem aus dem XIX. Jahrhundert stammenden Chronisten aus Rybnik, in das XVI. Jahrhundert zurück griff. Gemäß den neusten Forschungen sind wir sicher, dass der Kult ans Ende des XVII. Jahrhunderts zurückgreift und mit dem Zweig des Franziskaner Ordens verbunden war, der auf eine spezielle Art und Weise den Schutzheiligen Padewski verehrte. Diesen Kult impften in Rybnik die Bürger, die mit anderen Städten, wo die Franziskaner Reformierer ihre Kloster und Kirchen hatten, in Kontakt traten.

In Rybnik erschien als erster der Altar des Hl. Antonie, errichtet in der Kirche, wo heute akademische Kapelle steht. In Folge dessen entstand in der Gemeinde Rybnik liturgischer Kult, der im XVIII. Jahrhundert einer Ausbauung unterlag, wobei er später in Vergessenheit geriet. In der Kirche der Schmerzhaften Mutter Gottes, die bis zum 1801 errichtet wurde, entstand ein neuer Altar mit dem Hl. Antoni, der wie ein Stadtbeschützer dargestellt wurde. Am Ende des XVIII. Jahrhunderts oder am Anfang des XIX. Jahrhunderts erschien das Figürchen des Hl. Antonie mit dem Christkind, das zu einem zentralen Element des Kultus des Hl. Antonie in Rybnik wurde. Man kann vermuten, dass schon am Anfang de XIX. Jahrhunderts der Hl. Antonie offiziell als der Stadtbeschützer anerkannt wurde.

In den 20- er Jahren, des XIX. Jahrhunderts fing der Kult des Hl. Wieder durch die Errichtung im Jahre 1828, bei der Durchstreifung der Straßen Źorska und Mikołowska, einer kleinen gemauerten Kapelle, intensiv zum Leben zu erwachen. Im Laufe der nächsten Jahrzehnten ehrte man hier den Hl. Antonie. In der zweiten Hälfte des XIX. Jahrhundert beabsichtigte man die Kappelle umzubauen, was aber nicht geschah. Zählige Spenden der Stadt-und Dorfbewohner, konnten nicht das neue monumentale Gebäude erwarten.

Im XIX. Jahrhundert wuchs die Gemeinde Rybnik systematisch in Zusammenhang mit der Entwicklung der Industrie und der Kleingewerbes. Die Zahl der Stadtbewohner, Beamten, kleiner Unternehmer, Käufer, Handwerker sowie Mitarbeiter in der Schwerindustrie und Eisenbahnwesen wuchs. Das Bedürfnis des Kultus überfüllte die zu kleine, knappe Kirche der Schmerzhaften Mutter Gottes. Seit den 70- er Jahren des XIX. Jahrhunderts versuchte man die neue Kirche zu bauen, jedoch die Hinder-

nisse verhinderten die Realisation der Pläne. Erst Pfarrer Edward Bolik beschloss die Kirche zu errichten, und sie dem Orden der Franziskaner zu übergeben. Die Bauarbeiten begannen im Jahre 1898 aber wurden gegen der früheren Arbeitserlaubnis im gleichen Jahr abgebrochen.

Nächste Enthüllung des Kampfes um die neue Kirche begann im Jahre 1903. Die Gemeindebedürfnisse wurden mit der ehrenwerten Ehrung des Stadtbeschützers verbunden. Der neue Pfarrherr, Pfarrer dr Franciszek Brudniok übernahm diese Herausforderung und behandelte sie, als eins der Ziele seiner seelsorgerischen Tätigkeit in Rybnik. Die Kirche wurde gemäß dem Projekt des populären damals Architekten Ludwig Schneider erbaut. Inmitten des damals entworfenen Sakralbaus, ist die Kirche in Rybnik ein im neogotischen Still gebauter Tempel mit zweitürmiger Fassade. Die Standortbestimmung auf der Anhöhe, führte zu ihrer Einkomponierung in die Stadtbebauung ein, so dass es gemäß den Grundsetzen des Autors zum Wegweiser in die Kultplätze wurde. Es ist zugleich ein wichtiges und dekoratives Stadtelement, das aus allen Seiten von Rybnik und der Umgebung sichtbar ist. Charakteristisch für das Schaffen von Ludwig Schneider sind in dem Rybniker Bau Auflösungen und Schmuckelemente, die den Autoren von anderen Autoren unterschieden. Zweitürmige Fassade angesiedelt auf der Achse des Schiffblocks, beschmückt mit Dachfirst, Dachhelm, Ambiteinsatz, obwohl laut dem Autor, das ein sehr großes Erzeugnis ist. Es gibt aber keine Steh- und Sitzplätze. Raum, das alles bezeugt vom Ansichtseinsatz im Praktikum projektierten von Schneider auf dem Grundriss der Dreischiff Kirche, mit Transept und ausgebautem Presbyteriumteil des Rybniker Tempels, besitzt sie alle charakteristische Merkmale für diesen Still: Kreuz-Rippen Gewölbe, Strebepfeilersystem, Pyramiden Form des Turmhelms, Dekorationen. Der Architekt baute die Kirche in einer Hallenstruktur. Benutzt wurde Glasur- und Profilziegel. Er setzte reichhaltige Lösungen ein, die den klassischen, gotischen Domriss mit Rundgang, Kapellen und Kirchenvorhalle entsprachen. Den Raum nutzte er in dem er die Sakristei, Säle und Kapellen entwarf. Die Ebenen der Außenwände fertigte er aus Verblenderziegel an, die von Blenden aus hellem Putz belebt werden und die die flachen Nischen in der Böschung sowie den Hintergrund der Ziegelfrieze ausfüllen. Sie heben die Simse und einzelne Turmkondignationen hervor. Die Dekorierung der Kirchenfassade bilden blinde, ziegelnde Maßwerke mit Putz im Hintergrund sowie maßwerkliche Fenstergliederung, die mit Ziegelprofilsteinen beschmückt wurden. Dieser Bau ist ein Beispiel der orientierten Bauweise.

Trotz den aufgetretenen Bau-, Finanz-, Politischen- und Ökonomischen Schwierigkeiten, dauerte der Bau nur zwei Jahre, denn er wurde am 18. November 1905 abgeschlossen. Die nächsten Jahre verliefen in den Vorbereitungen für die liturgische Zwecke. Die Kirchenweihe sollte schon im Jahre 1906 folgen, was aber wegen aufgetretenen Schwierigkeiten nicht stattfand. Erst am 19. September 1907 wurde der Tempel geweiht und 8 Jahre später am 30. September 1915 wurde er konsekriert. Zu diesem Zeitpunkt wurde der Tempel zur zweiten Kirche dieser Gemeinde. Benutzt wurde damals der Name alte Kirche für die Kirche der Schmerzhaften Heiligen

Gottesmutter sowie neue für die erbaute Kirche des Hl. Anoni. Die Kirche führt die Rolle des zweiten Tempels der Pfarre im Laufe der über 40 Jahren. In dieser Zeit wurde sie stark beschädigt: während der schlesischen Aufständen im Jahre 1921 und während des II. Weltkriegs im Jahre 1945. Die Zerstörungen waren so groß, dass der Kirche der Abbruch drohte. Dank den Spenden der Gläubigen, wurde die Kirche gerettet und rekonstruiert. Vom Jahr zu Jahr wurde sie schöner.

Die Pfarre sollte schon in den 30- er Jahren errichtet worden, aber der Krieg führte zur Aufhebung des Prozesses. Erst am 10. Februar 1952, trotz dem politischen Wirbel, wurde die Kirche in die Range der Kuraction mit dem Pfarrer Adam Biezanowski erhoben. Mit dem 28. Mai 1957 gründete man die nicht zu behobene Pfarre des Hl. Antonie in Rybnik. Zwei Jahre später kam es zu einer Tragödie. Am 14. Oktober 1959 verbrannte der nördliche Turm sowie ein Teil des Daches. Beschädigt wurde das Gewölbe und viele liturgische Gegenstände.

Rekonstruktion und Renovierung wurde zum wichtigen Stadtsymbol. Hier fanden Feierlichkeiten verbunden mit der Peregrination des Bildes der Czeszochowskiej Madonna statt. Hier veranstaltete man die Feste des Padewski Beschützers sowie treffen sich die Rybniker Geistesschaffenden während der Wochen der Christikultur.

In der Zeit wo die Pfarre Pfarrer Alojzy Klon führte, kam es zur Gradierung zum Ehren der kleinen Basilika. Im Juni 1993 der Papst Jan Pawel der II gab eine spezielle Bulle heraus, in der er sie als neue Kirche bestätigte.

In den letzten Jahren, dank dem großen Interesse des Pfarrers Franciszek Musioł, wird eine Modernisierung dieses außergewöhnlichen Baus des Hl. Antonie Padewski durchgeführt. Laut dem Beschluss des Stadtrats im Jahre 2006 wurde der Hl. Antonie Padewski zum Rybniker Patron.

L'église de Saint Antoine de Padoue à Rybnik

Les 100 ans d'histoire de l'église de Rybnik et celle de sa fondation sont vraiment insolites. Cette église, appelée aujourd'hui „nouvelle”, est un édifice imposant qui occupe une place importante dans l'espace de la ville. Le début de son histoire remonte, d'après un chroniqueur du XIXe siècle, jusqu'au XVIe siècle, et il est lié au culte de Saint Antoine. Les études les plus récentes mettent en évidence que ce culte date de la fin du XVIIe siècle et fut lié à une branche de l'ordre franciscain qui vénérât tout particulièrement le patron de Padoue. Il fut implanté à Rybnik par les bourgeois en contact avec d'autres villes où les franciscains réformés possédaient leurs monastères et leurs églises.

A Rybnik le premier autel consacré à Saint Antoine apparut d'abord dans une église située à l'emplacement actuel de la chapelle universitaire. Cet événement donna naissance dans la paroisse de Rybnik à un culte liturgique qui se développa au XVIIIe siècle pour tomber ensuite dans l'oubli. Un nouvel autel représentant Saint Antoine en

tant que protecteur de la ville fut installé en l'église de la Douloureuse Mère de Dieu, dont la construction commença en 1801. A la fin du XVIIIe ou au début du XIXe siècle apparut la statue de Saint Antoine portant l'Enfant Jésus. Elle devint l'élément fondamental du culte de Saint Antoine à Rybnik. On peut supposer que dès le début du XIXe Saint Antoine était officiellement considéré comme patron de la ville.

Le culte du saint connu un renouveau grâce à l'édification en 1828 d'une petite chapelle en pierre, au confluent des rues Żorska et Mikołowska, où durant les décennies suivantes on honora Saint Antoine. Dans la seconde moitié du XIXe un projet d'agrandissement de la chapelle resta sans suite jusqu'à ce que les nombreuses offrandes déposées par les habitants de la ville et des villages voisins permissent la construction d'un nouvel édifice monumental.

Au XIXe siècle la paroisse de Rybnik, déjà bien étendue, s'agrandit systématiquement par suite du développement de l'industrie et de la production. Le nombre d'habitants, d'employés, d'industriels, de commerçants, d'artisans et de travailleurs salariés embauchés dans l'industrie lourde et aux chemins de fer devint de plus en plus important.

L'église de la Douloureuse Mère de Dieu devint alors trop petite. Depuis les années 1870 on aspirait à édifier une nouvelle église, cependant différents obstacles empêchaient la réalisation du projet. Il fallut attendre que Monsieur le curé Edward Bolik décide d'élever l'église et de la confier aux pères franciscains. Les travaux de construction commencèrent en 1898, mais faute du permis de construire adéquat ils furent interrompus la même année.

Les nouvelles démarches pour construire une nouvelle église commencèrent en 1903. Le nouveau curé de la paroisse, le docteur Franciszek Budniok, releva le défi et en fit l'objectif de son activité pastorale à Rybnik.

L'église fut construite selon le projet du célèbre architecte Ludwig Schneider. Parmi d'autres bâtiments religieux, l'église de Rybnik fut la seule construite en style néogothique avec une façade à deux tours. Son emplacement sur une hauteur permit son insertion dans l'aménagement de la ville, ainsi l'église était non seulement parfaitement visible de tous les coins de la ville de Rybnik et des environs, mais elle constituait un élément embellissant l'architecture et, conformément au le projet de son concepteur, elle devenait le signal du lieu du culte. L'église de Rybnik possède un grand nombre de solutions architecturales et d'éléments de décorations caractéristiques de l'œuvre de Ludwig Schneider.

La façade à deux tours, placée dans l'axe de la charpente de la nef, décorée d'une signature sur le faîtage, l'application du déambulatoire, ces éléments prouvent la mise en pratique des idées du constructeur. L'architecte était plutôt défavorable à la construction du déambulatoire, qui selon lui était un espace peu utile sans places assises, sans possibilité de se mettre debout pendant la messe. L'église conçue par Schneider présente un plan à trois nefs, avec un transept et un grand presbyterium. L'église de Rybnik possède tous les éléments caractéristiques pour son style: la voûte à croisée d'ogives, le système de contreforts, des pinacles, des formes pyramidales des coupes

des tours et des remplages décoratifs.

L'architecte conçut une église avec des nefs égales en utilisant la brique vitrifiée et profilée. Il utilisa les techniques riches en imitant le classique plan gothique de la cathédrale avec le déambulatoire, les chapelles et le porche. Il remplit l'espace de l'église par la sacristie, les salles, les chapelles. Il couvrit les surfaces extérieures de brique de revêtement et les décora de fausses baies en crépi clair, placées dans des niches peu profondes de contreforts. Les frises en brique mettent en relief les corniches et les étages des tours. Les façades de l'église sont ornées de faux remplages avec du crépi en fond de toile et de fenêtres à meneau, décorées de brique. L'église constitue l'exemple d'une construction orientée.

Malgré les difficultés apparues au cours de la construction, financières, économiques et politiques, les travaux ne durèrent que 2 ans et furent achevés le 18 novembre 1905. Les années suivantes furent consacrées à l'adaptation du bâtiment aux besoins liturgiques. La consécration de l'église avait été prévue pour l'an 1906. Mais ce n'est que le 19 septembre 1907 que l'église fut consacrée et 8 ans plus tard, le 30 septembre 1915, eut lieu sa consécration solennelle. Le sanctuaire devint alors la deuxième église de la paroisse. L'église de la Douloureuse Mère de Dieu fut dès lors appelée „vieille” et l'église de Saint Antoine „nouvelle”. L'église fit fonction de deuxième sanctuaire pendant plus de quarante ans. Pendant ces temps-là elle fut gravement endommagée par deux fois: d'abord pendant les insurrections en Silésie en 1921, ensuite pendant la Deuxième Guerre Mondiale, en 1945. Les dégâts furent tels que l'église tomba en désuétude, et on la condamna même à la démolition. Grâce au dévouement des fidèles, l'église fut reconstruite et embellie d'année en année.

Le projet de fonder une paroisse, apparu dès les années 1930, fut interrompu par la guerre. Le 10 février 1952, malgré certains problèmes politiques, l'église de Saint Antoine, avec le prêtre Adam Bieżanowski, fut élevée au rang de la cure pour devenir le 28 mai 1957 paroisse de Saint Antoine. Deux ans plus tard eut lieu une grande tragédie. Le 14 octobre 1959 un incendie ravagea la tour du nord et une partie du toit. La voûte fut gravement endommagée, et beaucoup d'objets liturgiques furent abîmés.

L'église reconstruite devint à nouveau un symbole important de la ville. C'est ici qu'eurent lieu les cérémonies organisées à l'occasion du pèlerinage du fameux tableau de la Vierge de Częstochowa ou les fêtes du patron de Padoue. C'est encore ici que l'intelligentsia catholique se réunissait pendant les Semaines de la Culture Catholique.

Le sanctuaire a depuis été élevé à la dignité de Basilique Mineur. En juin 1993 le pape Jean Paul II a publié une bulle confirmant la nouvelle appellation de l'église.

Ces dernières années, grâce à l'engagement du père Franciszek Musioł, l'édifice a été modernisé. Depuis 2006, par un Arrêté du Conseil Municipal, Saint Antoine est devenu le patron de la ville de Rybnik.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach
Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu
Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu
Archiwum Parafii Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku
Archiwum Parafii św. Antoniego w Rybniku
Materiały KIK w Rybniku

Źródła drukowane

Alphabetisch – statistisch – topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthaus Ober Lausitz, und der Grafschaft Glatz, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den verschiedenen Zweigen der Civil – Verwaltung mit drei besonderen Tabellen, opr. J. G. Knie, Breslau 1830.

Alphabetisch – statistisch – topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den Bezirken der drei königlichen Regierungen, den darin enthaltenen Fürstenthümern und Kreisen, mit Angabe des Flächeninhaltes, der mittlern Erhebung über die Meeresflache, der Bewohner, Gebäude, des Viehstandes, opr. J. G. Knie, Breslau 1845.

Diecezja katowicka 1947, Katowice 1947.

Działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Rybniku, maszynopis.

Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. Kroniki Franciszka Idzikowskiego. Nowo wydanej w języku polskim i niemieckim z dodatkami przez Artura Trunkhardt'a, Rybnik (b. d. w.).

Gemeindelexikon für das Königreich Preussen 1885, Berlin 1887.

Gemeindelexikon für das Königreich Preussen 1895, Berlin 1898.

Gemeindelexikon für das Königreich Preussen 1905, Berlin 1908.

Górny Śląsk i Zagłębie w dawnych opisach. Wiek XIX, opr. A. Zieliński, Katowice 1984.

Hanbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur – Bezirks für das Jahr 1907, Breslau (b.d.w.).

Hanbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur – Bezirks für das Jahr 1912, Breslau (b.d.w.).

Indykacja dominiów, poddanych i miast Śląska według „Pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno – geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995.

Katalog Diecezji Katowickiej 1977, Katowice 1977.

Katalog Diecezji Katowickiej, Katowice 1981.

Katalog diecezji katowickiej, Katowice 2005.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Biblia Tysiąclecia, wyd. 4, Poznań 1996.

Przegląd administracji apostolskiej Śląska polskiego na rok 1924, Mikołów (b. d. w.).

Quellen zur Schlesischen Handelsgeschichte bis 1526, Bd. 1, 1 Lief., opr. M. Scholz-Babisch, H. Wendt, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, II. Reihe, 1 Abt., Breslau 1940.

Ratiborer Chronik, wyd. A. Weltzel, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens”, Bd. 4, 1862.

Rocznik Diecezjalny 1955. Stan duchowieństwa z dnia 1 maja 1955 r., Stalinogród 1955.

Rocznik diecezjalny 1958, Katowice 1958.

Rocznik diecezjalny 1970, Katowice 1970.

Rocznik diecezjalny 1993, Katowice 1993.

Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej), Katowice 1928.

Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej), Katowice 1930.

Rocznik Diecezji Śląskiej (katowickiej), Katowice 1931.

Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej), Katowice 1932.

Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej), Katowice 1934.

Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej), Katowice 1936.

Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej), Katowice 1938.

Schematismus des Bisthums Breslau und des ihm annectirten Delegaturbezirkes für das Jahr 1855, Breslau (b. d. w.).

Schematismus des Bisthums Breslau und seine Delegatur – Bezirks für das Jahr 1887, Breslau (b. d. w.).

Schematismus des Bistums Breslau und seines Delegatur – Bezirks für das Jahr 1907, Breslau (b. d. w.).

Schematismus oder Statistik des Bisthums Breslau Königlich Preussischen Antheils, Breslau 1842.

Schematyzm diecezji śląskiej, Katowice 1927.

Schematyzm Kościoła rzymsko – katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z mapą diecezji i dodatkiem spisu polskich parafji i polskiego duchowieństwa w Stanach Zjed-

noczonych Ameryki Północnej, op. Z.A. Czernicki, Kraków 1925.
Urbarze śląskie, red. J. Gierowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.
Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonat Oppeln, Bd. 2, 1 Teil, Breslau 1904.
Wypisy do dziejów Rybnika i Wodzisławia Śląskiego, opr. B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, Opole 1985.

Dokumentacja konserwatorska

Dokumentacja fotograficzna p. Barbary Wantuch.

Dokumentacja konserwatorska: Analiza stratygraficzna oraz badania pigmentów pobranych z rzeźby św. Antoniego XVII/XVIII z Bazyliki św. Antoniego w Rybniku, konserwator Barbara Wantuch.

Dokumentacja konserwatorska ruchomego wyposażenia zabytkowego Bazyliki św. Antoniego w Rybniku, ABAKUS, t. I-II.

Inwentaryzacja budowlana zabytkowej Bazyliki św. Antoniego w Rybniku, opr. M. Pelc, W. Student, październik 2004.

Program prac konserwatorskich Ołtarza Głównego (C. Buhl 1907) w Bazylice św. Antoniego w Rybniku, Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki Barbara Wantuch, Kraków, wrzesień 2004.

Projekt renowacji elewacji Bazyliki św. Antoniego w Rybniku, opr. dr inż. A. Malczyk, październik 2004.

Projekt renowacji schodów zewnętrznych ogrodenia Bazyliki św. Antoniego w Rybniku, opr. dr inż. A. Malczyk, październik 2004.

Prasa

„Breslauerische Erzähler”, R. 1802.

„Gazeta Katolicka”, R. 1907.

„Gazeta Rybnicka”, R. 1990 – 2006.

„Gazeta Żorska”, R. 1937.

„Głos św. Antoniego”, wydanie jubileuszowe, Rybnik 2000.

„Górnoślązak”, R. 1903

„Gość Niedzielny”, R. 1931

„Katolik Polski”, R. 1931, 1933

„Katolik”, R. 1907

„Kuryer Śląski”, R. 1907

„Nowiny Raciborskie”, R. 1904, 1905, 1907, 1915
„Nowiny”, R. 1957-2006.
„Pfarr Blatt”, R. 1941.
„Ratibor-Leobschützer Zeitung”, R. 1886.
„Rybniker Kreis-Blatt”, R. 1914
„Rybniker Stadt-Blatt”, R. 1884, 1888, 1906, 1907, 1915.
„Śląska Prawda”, R. 1935.
„Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka”, R. 1926, 1929, 1931, 1936
„Tygodnik Katolicki”, R. 1925.
„Tygodnik Powszechny”, R. 1985.
„Wiadomości Parafialne”, R. 1938-1939.
„Wiadomości Parafii Rybnickiej”, R. 1938.

Relacje, wywiady

Wywiad z ks. prałatem Alojzym Klonem.
Wywiad z p. Aleksandrą Frydrychowicz, miejskim konserwatorem zabytków.
Wywiad z p. Barbarą Wantuch, konserwatorem pracowni dzieł sztuki w Krakowie.
Wywiad z p. Dawidem Kellerem.
Wywiad z p. Henrykiem Wilkiem.
Wywiad z p. Kamilą Literacką.
Wywiad z p. Lidią Rozkoszek-Keller.
Wywiad z p. Maciejem Wilkiem.
Wywiad z p. Wandą Kloch z domu Słomka.

Prace magisterskie

Dworaczek J., *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. E. Chojeckiej, Katowice 2003.
Dźwigacz J., *Życie kulturalne Rybnika w okresie międzywojennym*, Katowice 2000 (praca magisterska w zbiorach Muzeum w Rybniku, DHKR, sygn. MRy /ADH/ 1479.
Grabiec A., *Kościół pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Rybniku w życiu religijno – społeczno – kulturowym miasta*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. I. Panica, Cieszyn 2005, Archiwum Działu Historii i Kultury Regionu Muzeum w Rybniku.
Pawlak J., *Parafia jej funkcje w życiu społecznym i kulturalnym. Próba monografii problemowej na przykładzie parafii św. Antoniego w Rybniku, na podstawie ma-*

teriałów archiwalnych i terenowych z badań w latach 1992 – 1994, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. I. Bukowskiej-Floreńskiej, Cieszyn 1994, Zbiory Biblioteki Muzeum w Rybniku.

Zimoch L., *Samorząd miasta Rybnika w latach 1922 – 1939*, Katowice 2005, praca magisterska w zbiorach Biblioteki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Opracowania

IV Dni Ziemi, Wody i Powietrza (09 – 11 maj 2005 Rybnik), Rybnik 2005.

100 lat Kopalni Węgla Kamiennego „Chwałowice”, opr. B. Mika, Katowice 2003.

125 lat kolei żelaznych 1856 – 1981. Nędza – Rybnik – Katowice Ligota, opracowanie zbiorowe, Racibórz (b.d.w.).

Armia Krajowa i konspiracja poakowska na ziemi rybnickiej w latach 1942 – 1947, red. A. Dziurok, Rybnik 2004.

Bazylika Mniejsza p.w. św. Antoniego w Rybniku, red.: M. Budny-Malczewska, A. Grabiec, Rybnik 2000.

Berezowski St., *Przewodnik po województwie śląskim*, Katowice 1937.

Bernardyni na Śląsku w późnym średniowieczu, red. J. Kostowski, Wrocław 2005.

Bezeg A., Wilczok W., *Sport w Rybniku. Monograficzny zarys dziejów do 2000 r.*, Rybnik 2003.

Bochnak W., *Bractwa religijne na Śląsku w czasach nowożytnych*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, z. 4, 2001.

Tenże, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*, Wrocław 1983.

Tenże, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do roku 1810*, „Biblioteka Diecezji Legnickiej”, t. 14, Legnica 2000.

Borowicz D., *Mapy narodowościowe Górnego Śląska od połowy XIX wieku do II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2710, Wrocław 2004.

Brzost M., *Rybnicki Inspektorat Armii Krajowej*, Katowice 1995.

Budny-Malczewska M., Grabiec A., *Architektura i wyposażenie neogotyckiej Bazyliki p.w. św. Antoniego w Rybniku*, „Zeszyty Tarnogórskie”, nr 33.

Bukko A., *Obrona pozycji wysuniętej OW „Ignacy” w dniu 1 września 1939 roku*, „Zaranie Śląskie”, z. 3, 1969.

Cammilleri R., *Wielka księga świętych patronów*, Kielce 2001.

Chronik von Rybnik O/S, praca zbiorowa, (bez daty i miejsca wydania).

Die Eisenbahn in Schlesien, [w:] „Eisenbahn Kurier“, Spezial 78, 2005, s. 12.

- Długajczyk E., *Sanacja Śląska 1926 – 1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983.
- Dobrzyński T., *Proboszcz śląski. Wspomnienia*, Londyn 1952.
- Drobny E., *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, Rybnik 1931.
- Tenże, *Krótki zarys historii miasta Rybnika*, Rybnik (b.d.w.).
- Tenże, *Nabożeństwa w kościele parafialnym w Rybniku*, „Ziemia Rybnicka”, Nr 3, 1934.
- Tenże, *Rybnik przed 100 laty*, „Ziemia Rybnicka”, nr 4, 1939.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945 – 1989)*, Kraków 2003.
- Dzieje Górnego Śląska w latach 1816 – 1947*, red. F. Hawranek, Opole 1981.
- Dziuba A., *Podziemie poakowskie w województwie śląsko – dąbrowskim w latach 1945 – 1947*, Kraków 2005.
- Dziurok A., *Postawy moralne ludności powiatu rybnickiego w okresie okupacji hitlerowskiej 1939 – 1945*, „Śląskie Studia Historyczno – Teologiczne” (dalej cyt.: ŚSHT), XXX, (1997).
- Tenże, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945 – 1956*, Warszawa 2000.
- Tenże, *Życie religijno-społeczne w powiecie rybnickim w czasie II wojny światowej*, [w:] „Studia i materiały z najnowszej historii Polski”, red. J. Odziemkowski, Warszawa 2000.
- Encyklopedia powstań śląskich*, praca zbiorowa, Opole 1982.
- Engelmann B., *Prusy kraj nieograniczonych możliwości*, Poznań, 1984.
- Filmowe światy. Z dziejów X muzy na Górnym Śląsku*, red. A. Gwóźdź, Katowice 1998.
- Głazek D., *Domus Celeberrima, architektura sakralna (katolicka) przemysłowej części Górnego Śląska 1870 – 1914*, Katowice 2003.
- Taż, *Kilka uwag o sztuce sakralnej w diecezji katowickiej*, ŚSHT, XVII, (1984).
- Taż, *Późne kościoły Ludwika Schneidera*, „Zeszyty Tarnogórskie”. Architektura i sztuka sakralna na Górnym Śląsku, t. V.
- Gołdyn P., *Św. Antoni w heraldyce*, „Rycerz Niepokalanej”, nr 6, 2003.
- Goniewicz A., *Rok 1922 na Górnym Śląsku*, Katowice 2002.
- Górny Śląsk i Górnoślązacy w II wojnie światowej*, red. W. Wrzeński, Bytom 1997.
- Grabania M., *Rybnicki węglowy. Problemy i perspektywy*, Katowice 1968.
- Grajewski A., *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002.
- Greiner P., Kaczmarek R., *Leksykon mniejszości niemieckiej w województwie śląskim 1922 – 1939. Zarys dziejów, organizacja, działacze*, Katowice 2002.
- Halemba. Historia i teraźniejszość parafii Matki Boskiej Różańcowej*, praca zbiorowa

rowa, Halemba 1997.

Hanke R., *Słownik polskiego śpiewactwa Górnego Śląska od Wiosny Ludów do przełomu tysiącleci*, Katowice 2001.

Heimatkalender des Kreises Rybnik, Breslau 1941.

Hein A., *Górny Śląsk – kraina dotknięta krzyżem. Kalendarium lat 1917-1922*, Zabrze 2006.

Henke F., *Die ehemalige minderfreie Standesherrschaft Loslau mit der darin liegenden gleichnamigen Stadt, den Badeorten Königsdorff Jastrzemb und Kokoschütz, den zugehörigen Gütern, Dörfern und Kolonien*, Pless (b. d. w.).

Historia Gliwic, red. J. Drabina, Gliwice 1995.

Historia lat 1923 – 1998. 75 lat Hufca Związku Harcerstwa Polskiego im. Hm. Józefa Pukowca w Rybniku, praca zbiorowa pod red.: L. Musiolik, Rybnik 1998.

Huta „Silesia” 1753 – 1978, red. H. Rechowicz, Katowice 1977.

Idzikowski F., *Geschichte der Stadt und ehemalige Herrschaft Rybnik in Oberschlesien*, Breslau 1861.

Ilustrowany przewodnik po województwie Śląskiem, opr. M. Orłowicz, Warszawa-Lwów 1924.

Jaros J., *Dawne i nowe gwarectwa*, Katowice 1986.

Jerczyński D., *Historia Narodu Śląskiego. Prawdziwe dzieje ziemi śląskiej od średniowiecza do progu trzeciego tysiąclecia*, Zabrze 2003.

Jerczyński M., Koziarski St., *150 lat kolei na Śląsku*, Opole-Wrocław 1992.

Kaczmarek R., *Niemiecka polityka narodowościowa na Górnym Śląsku (1939 – 1945)*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2, 2004.

Kamusella T., *Schlonska mowa. Język, Górny Śląsk i nacjonalizm*, t. I, Zabrze 2005, t. II, Zabrze 2006.

Kiedos J., *Zakonne Niższe Seminaria Duchowne na terenie diecezji katowickiej w latach międzywojennych*, ŚSHT, XIX/XX, (1986 – 87).

Klim Z., *Historia rybnickiej pielgrzymki*, Rybnik 2002.

Kolarczyk J., *Śladami przeszłości ziemi rybnickiej*, Racibórz 2004.

Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”. Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792 – 1992), red. H. Rola, Katowice 1992.

Kopiec J., *Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim*, Opole 1991.

Kościoły i związki wyznaniowe a konflikt polsko – niemiecki na Górnym Śląsku w latach 1919 – 1921, red. Z. Kapąła, J. Myszor, Bytom 2005.

Koziarski St., *Rozwój historyczny sieci kolejowej na Górnym Śląsku*, Katowice 1990.

Kozina I., *Architektura sakralna. Neogotycki unifromizm i nowe doświadczenia przestrzenne*, Katowice 2004.

Kronika kościoła i parafii pod wezwaniem świętego Antoniego Padewskiego w Rybniku, opr. H. Markwica, [mps.] Rybnik 1971, Zbiory Muzeum w Rybniku.

- Kronika XX wieku*, Warszawa 1991.
- Krwawicz M., *Śląska reduta 1939*, Warszawa 1979.
- Kukowka K., *Die Allerheiligenkirche von Gleiwitz. Ein Beitrag zur oberschlesischen Geschichte*, Gleiwitz 1926.
- Kurowski B., *Franciszkanie Prowincji św. Jadwigi na Śląsku*, Wrocław 1997.
- Kuźniak K., *Stowarzyszenia religijne pod patronatem św. Antoniego z Padwy*, „Studia Franciszkańskie”, 7, 1996.
- Kwak J., *Klęski elementarne w miastach górnośląskich (w XVIII i w pierwszej połowie XIX w.)*, Opole 1987.
- Lanzi G., Lanzi F., *Jak rozpoznać świętych i patronów w sztuce i wyobrażeniach ludowych*, Kielce 2004.
- Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945 – 1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002.
- Łączewski J., *Michał Grażyński (1890 – 1965). Sylwetka polityka*, Częstochowa 2000.
- Macuła J., *Duszpasterstwo a narodowość wiernych. Kościół katolicki w diecezji katowickiej wobec mniejszości niemieckiej 1922 – 1939*, Wrocław-Katowice 1999.
- Mandziuk J., *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku. Czasy reformacji protestanckiej, reformy katolickiej i kontrreformacji 1520 – 1742*, t. 2, Warszawa 1995.
- Maroń F., *Dzieje i ustrój biskupstwa wrocławskiego w ostatnim ćwierćwieczu przed oddzieleniem obszaru obecnej diecezji katowickiej (szkic)*, ŚSHT, XI, (1978).
- Mata P., *Svět české aristokracie (1500 – 1700)*, Praha 2004.
- Michalkiewicz S., *Powstanie chłopskie na Górnym Śląsku w 1811 roku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1987.
- Mrowiec A., *Z dziejów ziemi rybnicko – wodzisławskiej w latach 1918 – 1939. Stosunki społeczno – polityczne*, Katowice 1966.
- Musiolik L., *75 lat klasztoru oo. Franciszkanów w Rybniku*, mps., Rybnik 2000, Muzeum w Rybniku, MRy (ADH) 1609.
- Tenże, *Nasza mała ojczyzna. Kronika gminy Smolna od 1907 roku dzielnicy Rybnika*, Rybnik 1995.
- Musiół L., *Rybnik. Parafia Matki Boskiej Bolesnej. Monografia historyczna*, mps., 1963, Biblioteka Śląska – Zbiory Specjalne, sygn. R 866 III.
- Tenże, *Wodzisław 1257 – 1957*, Katowice 1957.
- „*My som tukej*”. *Kilka szkiców o przestrzeniach Śląska*, red. W. Kalaga, [w:] „*Bibliotheca: Alia Universa*”, T. X, Katowice 2004.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Tenże, *Stosunki Kościół – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939 – 1945*, Katowice 1992.
- Neuling H., *Schlesiens Kirchorte und kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mit-*

telalters, Breslau 1902.

Niemierowski Wł., *Fryderyk Reden (1752 – 1815)*, Katowice 1988.

Nyga J., *Architektura sakralna a ruch odnowy liturgicznej na przykładzie obiektów diecezji katowickiej*, Katowice 1990.

Oaza Rekolekcyjna Diakonii Ruchu Światło – Życie. Podręcznik, [b.m.w.] 1995).

Od Wiosny Ludów do powstań śląskich, red. W. Wrzesiński, Bytom 1998.

Orzechowski K., *Postępowanie uwłaszczeniowe na Górnym Śląsku*, „Przegląd Zachodni”, nr 1/2, 1952.

Orzechowski M., *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław 1975.

Pilch J., *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa 2005.

Pilnáček J., *Rody starého Slezska*, Brno 1991.

Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne, red. D. Abramowicz, M. Furmanek, M. Michnik, Gliwice 2004.

Prus K., *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Katowice 1932.

Przemsza-Zieliński J., *Śląski front '39. Obrona Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego we wrześniu 1939 roku*, Sosnowiec 1999.

Reiner B., *Polityczno – administracyjne podziały Górnego Śląska w XIX i XX wieku*, „Studia Śląskie”, t. XXI, 1972.

Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939 – 1956 w dokumentach, opr. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003.

“Rocznik Rybnicki 2001”, opr. L. Musiolik, (b.d. i m.w.).

Rogowski Z., *Kult św. Antoniego z Padwy w kościele braci mniejszych św. Kazimierza w Krakowie do roku 1995*, „Studia Franciszkańskie”, 10, 1999.

Rok 1945 w województwie śląsko – dąbrowskim, red. A. Topol, „Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 2254, Katowice 2004.

Rompolt L., *Tych lat nie można zapomnieć...*, Wojnicz 2004.

Rybnicki proboszcz ks. Tomasz Reginek, Czerwionka-Leszczyny 2005.

Rybniczanie. Słownik biograficzny, opr. L. Musiolik, Rybnik 2000.

Rybnik. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 roku, red. J. Walczak, Katowice 1986.

Ryt J., *Bitwa pszczyńska 1939 r.*, (na prawach maszynopisu), Pszczyna 2003.

Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku, red. M. Pater, Katowice 1996.

Smółka M. Z., *Dzieje Kopalni „Ignacy” („Hoym”) 1792 – 2001*, Katowice 2001.

Soida K. i in., *Dzieje katowickiego okręgu kolejowego*, Katowice 1997.

Sroka I., *Policja hitlerowska w rejencji katowickiej w latach 1939 – 1945*, Opole 1997.

Strzyżewski W., *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Po-*

morzu Zachodnim do końca XVIII wieku, Zielona Góra 1999.

Studia z dziejów Europy Zachodniej i Śląska, red. R. Żerelik, „Prace Historyczne” XVI, Wrocław 1995.

Szkoły Urszulańskie w Rybniku. 75. rocznica działalności pedagogicznej Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, Rybnik 1998, s.100

Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku, red. E. Chojcka, Katowice 2004.

Szweda K., *Parafia rybnicka w historycznym rozwoju*, „Wiadomości Diecezjalne”, nr 11/12, R. 1964.

Śląsko – zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX – XX wiek), red. M.W. Wanatowicz, Katowice 1999.

Tożsamość społeczno – kulturowa miasta postindustrialnego w Europie Środkowej, red. B. Kloch, A. Stawarz, Rybnik-Warszawa 2005.

Twoje imię. Przewodnik onomastyczny – hagiograficzny, opr. H. Fros, F. Sowa, Kraków 1988.

Wanatowicz M. W., *Historia społeczno – polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918 – 1945*, „Skrypty Uniwersytetu Śląskiego”, nr 497, Katowice 1994.

Wąs G., *Franciszkanie śląscy w epoce nowożytnej*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, z. 4, 2001.

Taž, *Klasztory franciszkańskie w miastach śląskich i górnośląskich XIII – XVI wieku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2222, Historia CXLII, Wrocław 2000.

Weltzel A., *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861.

Władysław Weber burmistrz Rybnika, opr. R. Paryzek, Rybnik 1996.

Województwo śląskie (1922 – 1939), Zarys monograficzny, red. F. Serafin, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1555”, Katowice 1996.

www.archidiecezja.lodz.pl/sobor.html

www.diecezjalne.katowice.opoka.org.pl

www.oazarybnik.host.sk

www.prestar.pl

www.rybnikantoni.prv.pl

Zakony franciszkańskie w Polsce, t. II, część 1, red. H. Gapski, C. St. Napiórkowski, Niepokalanów 1998.

Zawilski A., *Bitwy polskiego Września*, t. 1, Łódź 1989.

Zimmermann F. A., *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 3, Brieg 1784.

Žyková M., Mašek P., Kasík S., *Lobkowiczové. Dějiny a genealogie rodu*, České Budějovice 2002.

60 LAT SITG

ODDZIAŁ RYBNIK





Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa
Zarząd Główny 40-952 Katowice, ul. Powstańców 25

Tel.: 032/7395380, 7395381

Fax: 032/7395381

NIP 634-013-75-57

Oddział Rybnik 44 - 200 Rybnik, ul. Piasta 28

Internet <http://www.sitg.rybnik.pl> *email:* sitg@rsi.pl

Pniówek
ul. Krucza 18
43-251 Pawłowice
tel. 7562113

„Jas-Mos”
ul. Górnicza 1
44-330 Jastrzębie Z.
tel. 7563113

„Zofiówka”
ul. Rybnicka 6
44-335 Jastrzębie Z.
tel. 7565113

„Borynia”
ul. Węglowa 4
44-268 Jastrzębie Z.
tel. 7561113

PRG Jastrzębie
ul. Kasztanowa 2
44-330 Jastrzębie Z.
tel. 4761061

JSW S.A.
ul. Armii Krajowej 56
44-330 Jastrzębie Z.
tel. 75643113, 75644113

PST „Transgór” S.A.
ul. Jankowicka 9
44-200 Rybnik
tel. 7555400

AZIS Mining Service Sp. z o.o.
Ul. Rybnicka 6c
44-335 Jastrzębie Zdrój
tel. 75650776 w. 32

Koło Seniorów
przy b. KWK „1-Maja

JSK
Sp z o.o.
ul. Leśna 44-330
Jastrzębie Zdrój
tel. 4762458 w. 32

„Rydultowy-Anna”
ruch I
ul. Leona 2
44-280 Rydultowy
tel. 7294113

„Rydultowy-Anna”
ruch II
ul. Ks. P. Skwary 21
44-370 Pszów
tel. 7291113

Spółka Energetyczna
Jastrzębie S.A.
Ul. Rybnicka 6c
44-335 Jastrzębie Zdrój
tel. 4719272

„Chwałowice”
ul. 1-Maja 26
44-206 Rybnik
tel. 7393113

„Jankowice”
ul. Jastrzębska 12
44-253 Rybnik
tel. 7392113

„Marcel”
ul. Korfantego 52
44-310 Radlin
tel. 7292113

„ZOK” Jastrzębie
ul. Boczna 24
44-335 Jastrzębie Z.
tel. 4760602

JZR Sp. z o.o.
ul. Rybnicka 6
44-335 Jastrzębie
tel. 4718401

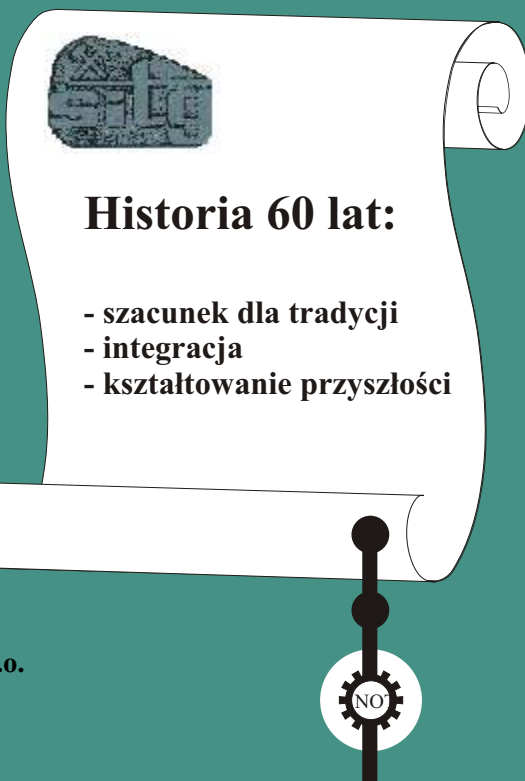
RZRG
ul. Jastrzębska 10
44-253 Rybnik
tel. 7395775

Zakład
Elektrociepłowni
ul. Rymera 4
44-270 Rybnik

OUG Rybnik
ul. B. Chrobrego 8
44-200 Rybnik
tel. 7395751

PROREM Sp. z o.o.
Ul. Powstańców 103
44-268 Jastrzębie Zdrój
tel.: 47 51 403

Koło Seniorów
przy b. KWK „Ignacy”





rok założenia 1955



P.S.T. Transgór S.A.
ul. Jankowicka 9
44-201 Rybnik
tel. 0-32 7 555 444
fax 0-32 7 555 499
www.transgor.rybnik.pl



MUZEUM W RYBNIKU

BUDYNEK STAREGO RATUSZA
RYNEK 18

Zaprasza na wystawy stałe:

**„Rybnik nasze miasto”
„Cechy rzemieślnicze w miastach
Górnego Śląska”
„Wyrobisko górnicze”**

oraz czasowe

codziennie za wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych:	
w godz.	10.00 - 14.00
w środy w godz.	10.00 - 18.00
w niedziele i święta w godz.	10.00 - 14.00

**Melomanów zapraszamy na koncerty kameralne „Muzyka na Ratuszu”,
w każdą ostatnią środę miesiąca o godz. 18⁰⁰**

Aktualne informacje o działalności Muzeum dostępne na stronie internetowej

<http://www.muzeum.rybnik.pl>

prowadzonej przez



Rybnik